

SZKICE Z ARCHEOLOGII
BLISKIEGO I
ŚRODKOWEGO WSCHODU



Szkice z archeologii Bliskiego i Środkowego Wschodu

Autorzy:

**W. Ejsmond, J. Hamburg, P. Janik, A. Romaniuk,
A. Skalec, A. Zawadzińska.**



Warszawa 2012

Recenzent publikacji: prof. UW, dr hab. Barbara Kaim
Wydawca: Studenckie Koło Naukowe Starożytnego Bliskiego i Środkowego
Wschodu „Szarkun”, Uniwersytet Warszawski
szarkun.kn@poczta.uw.edu.pl



Redaktor techniczny: Wojciech Ejsmond

Korekta: Andrzej Romaniuk

Druk publikacji sfinansowany przez Radę Konsultacyjną ds. Studenckiego
Ruchu Naukowego UW



Druk: Zakład Graficzny Uniwersytetu Warszawskiego

Nr zlecenia: 47/2013

Nakład: 135 egz.

© by Authors

ISBN 978-83-61376-53-8

Spis treści:

Wstęp	5
Jacek Hamburg, <i>Świątynie neohetyckie</i>	6
Jacek Hamburg, <i>Gospodarka na Pustyni Judzkiej od Wojny Kwietusa po Powstanie Bar-Kochby w świetle źródeł papirologicznych</i>	56
Paweł Janik, <i>Azjatycka geneza strzemion i ich wędrówka do Europy</i>	74
Andrzej Romaniuk, <i>Słonie na Bliskim Wschodzie w Okresie Hellenistycznym</i>	85
Wojciech Ejsmond, <i>Pierwsze ośrodki proto-miejskie i miejskie w Azji Środkowej</i>	122
Wojciech Ejsmond, <i>Architektura kultury Jaz</i>	165
Aneta Skalec, <i>Mitra i jego ikonografia w Iranie i Azji Środkowej</i>	170
Anna Zawadzińska, <i>Muzhumańskie zabytki Azji Środkowej. Pierwsi Timurydzi w Samarkandzie</i>	186

Wstęp

Niniejsza publikacja zawiera artykuły będące efektem zainteresowań badawczych członków Studenckiego Koła Naukowego Archeologii Starożytnego Bliskiego i Środowego Wschodu „Szarkun”, które działa na Uniwersytecie Warszawskim od 1998 r. W ciągu tych lat realizowali oni swoje projekty badawcze między innymi w: Turcji, Libanie, Syrii, Gruzji, Armenii, Iranie, Turkmenistanie, Uzbekistanie i innych krajach Bliskiego i Środkowego Wschodu.

Autorzy chcieliby w tym miejscu podziękować pani prof. Barbarze Kaim za recenzje tekstów zamieszczonych w niniejszej publikacji oraz innych artykułów związanych z realizowanymi projektami. Zebranie materiałów do części artykułów zawartych w tym tomie nie byłoby możliwe bez wsparcia finansowego ze strony Rady Konsultacyjnej ds. Studenckiego Ruchu Naukowego Uniwersytetu Warszawskiego, która również sfinansowała wydanie tej publikacji. Chcielibyśmy podziękować także Fundacji Universitatis Varsoviensis, która umożliwiła realizację wielu projektów Koła „Szarkun” (ich wyniki znalazły się w niniejszym tomie) oraz dyrekcji Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego za nieustające wspieranie naszych wysiłków.

Świątynie neohetyckie

W niniejszym artykule pragnę przedstawić architekturę sakralną państw neohetyckich, które zajmowały tereny dzisiejszej północnej Syrii oraz południowo-wschodniej Turcji w okresie od ok. XI do końca VIII w. p.n.e. Historia tych terenów jest bardzo skomplikowana i naznaczona dużą zmiennością spowodowaną m.in. najazdami sąsiadów. Zdobywcy przynosili ze sobą na te obszary odmienną kulturę, obyczaje, kultury czy religie. Okresy rozkwitu przeplatały się z okresami upadków, których przyczyną były wojny i zniszczenie. Liczba odkrytych budowli sakralnych z tamtych czasów obejmuje pięć świątyń. Zachowały się one w na tyle dobrym stanie, by móc odtworzyć ich plany i dekoracje. Artykuł zawiera opis wszystkich znanych dotychczas obiektów sakralnych datowanych na okres neohetycki i aramejski, ze szczególnym uwzględnieniem ich planów, konstrukcji, szczegółów architektonicznych oraz dekoracji. Ponadto, część pracy poświęcam geometrii planów tych świątyń. Zagadnienia związane z geometrią budowli bywały przedmiotem obszernych opracowań (Eichmann 1991) w odniesieniu do całych stanowisk archeologicznych np. hetyckiego miasta Kuśakli (Müller-Karpe A., Müller-Karpe V., Schrimpf 2009) lub też pojedynczych budowli jak np. świątyni Aszura w Aszur (Stępniewski 1988). Brak jest natomiast prac o charakterze porównawczym, które poddawałyby takiej analizie jakąś grupę obiektów architektonicznych, w tym przypadku świątyń neohetyckich. W pracy przedstawiono także świątynie z wcześniejszych okresów (2550–1200 r. p.n.e.). Zestawione one zostały z neohetyckimi budowlami o charakterze sakralnym w celu porównania ich architektury i geometrii. Celem pracy jest odpowiedź na pytanie, czy można mówić o jednolitym „stylu”, czy też architektonicznej tradycji w odniesieniu do opisywanych świątyń. Sądzę, że można wyodrębnić pewne ogólne cechy, które są charakterystyczne dla budowli o charakterze religijnym okresu neohetyckiego.

Podziękowania

Chciałbym podziękować prof. Timothy Harrison’owi z Toronto oraz prof. Kayowi Kohlmeyer’owi z Berlina za pomoc, która polegała na przesłaniu mi pocztą elektroniczną, niedostępnych w Polsce, materiałów na temat świątyń z Tell Tay’nat oraz świątyni z Aleppo.

Zarys historyczny

Nagły upadek państwa hetyckiego oraz ośrodków miejskich na wybrzeżach Morza Śródziemnego (ok. 1190 r. p.n.e.), spowodowany był najazdami tzw. Ludów Morza. Pewną rolę odegrały też ataki ludu Kasków, zamieszkującego u północno-wschodnich granic państwa hetyckiego, oraz napór Asyryjczyków z południowego-wschodu. Zburzenie Hattusas doprowadziło do tego, że centra kultury hetyckiej przeniosły się do południowo-wschodniej Anatolii i północnej Syrii, gdzie powstały liczne, acz niewielkie, państwa neohetyckie (zwane także późnohetyckimi) z przewagą ludności hetyckiej (np. Karkemisz, Kummuhi, Gurgum, Unqi, Tabal) lub mieszanej ludności hetycko-aramejskiej (fig. 1) (np. Hamath, Que, Sam'al) (Hawkins 1982, pp. 380–382). W Karkemisz, w którym w czasach imperium Hetyckiego powstało wicekrólestwo, nadal rządziła dynastia wywodząca się wprost od głównej linii hetyckich królów. Początkowo jego wpływy rozciągały się aż po Melid (dziś Malatya). W późniejszym okresie obydwa miasta stały się stolicami odrębnych państw. Teren rządzony przez władców Karkemisz nazywany był przez Asyryjczyków Hatti (Szelağ 2009, pp. 188–189). Miasta Tell Tay'nat, 'Ain Dara i Aleppo, wchodziły w skład państwa Unqi, którego stolicą była Kunulua (Tell Tay'nat). Niestety o tym neohetyckim państwie nie wiadomo zbyt wiele. Swój największy rozkwit przeżywało na początku swego istnienia, w X w. p.n.e. Później, ok. 900 r. p.n.e. część jego terenów podbili władcy aramejskiego państwa Bit Aguši i Unqi utraciło panowanie nad terenami wokół Aleppo jak i nad samym miastem. (Hawkins 1982, pp. 406–412). Wszystkie państwa miały dużą swobodę i zachowywały polityczną niezależność. Niektóre (np. Unqi) cieszyły się rozwojem gospodarczym i kulturowym aż do ostatecznego upadku spowodowanego podbojami asyryjskich królów - Tiglatpilegara III oraz Sargona II (Hawkins 1982: 409–422). Rozwojowi ekonomicznemu sprzyjały przechodzące przez region północnej Syrii liczne szlaki handlowe łączące Babilonię z Anatolią oraz Lewantem. Na terenach dzisiejszej Turcji znajdowały się również kopalnie miedzi. Niektóre państwa, takie jak np. Karkemisz, kontrolowały też szlaki wodne biegnące Eufratem. Te szczególne warunki doprowadziły do sytuacji, że państwa neohetyckie stały się łakomym kąskiem dla silnych sąsiadów, w szczególności Asyrii (Van de Mieroop 2008: 226–227). Koniec państw neohetyckich wiąże się ściśle z historią podbojów państwa nowoasyryjskiego na terenach dzisiejszej Syrii w VIII w. p.n.e. To dzięki asyryjskim źródłom pisany można rekonstruować ostatnie lata tych państw oraz ustalić ich chronologię. Jako pierwsze zdobyte zostało miasto Arpad w ok. 740 r. p.n.e. Następnie, w roku 738 p.n.e. podbite zostało rozległe państwo Unqi. Karkemisz, które był dużo silniejszym ośrodkiem i uważane jest za

włącznie. Każda świątynia została opisana według tego samego schematu. Na wstępie przedstawione zostało otoczenie budowli ze szczególnym uwzględnieniem dziedzińców i znajdujących się na nich instalacji. Kolejnym etapem jest opis samej budowli, oraz jej pomieszczeń od portyku po sanktuarium. Zawiera on informacje o wymiarach pomieszczeń, wszystkich składowych częściach budynku (np. progów czy schodów) i konstrukcjach świątyń z uwzględnieniem materiałów, z jakich zostały wykonane. Na podstawie grubości murów, średnicy kolumn oraz innych przesłanek próbuję odpowiedzieć na pytanie, czy świątynie neohetyckie posiadały piętro. Opisane zostały także dekoracje budynków oraz przedmioty kultowe i znaleziska drobne z wnętrza budowli. Uzupełnieniem opisu jest wskazanie usytuowania świątyń w mieście oraz określenie, jakiemu bóstwu zostały poświęcone.

‘Ain Dara

Stanowisko ‘Ain Dara jest położone w dolinie ‘Afrin, ok. 40 km na północny-zachód od Aleppo (fig. 2). Jest ono dużym *tell*em, którego wysokość wynosi 30 m ponad poziom terenu. Historia ‘Ain Dara rozpoczęła się wraz z pojawieniem się w tym miejscu osadnictwa okresu chalkolitycznego (5900 – 3100 r. p.n.e) i trwała, z niewielkimi przerwami, do czasów osmańskich (Assaf 1990a; p. 5).



Fig. 2. Położeni stanowiska ‘Ain Dara (Monson 2000).

Największy rozkwit miasta przypadł na czasy neohetyckie i aramejskie, na które datuje się tu większość założeń oraz mur otaczający całe miasto (Assaf

1990a; p. 5). Odkrycie świątyni nastąpiło przypadkowo w 1955 roku, gdy miejscowy rolnik natrafił na pozostałości bazaltowego lwa. Pierwsze wykopaliska archeologiczne rozpoczęto tutaj w 1956 roku. Na czele misji stali Maurice Dunand i Feisal Seirafi. Archeolodzy kontynuowali badania także w sezonach 1962–1964 (Lehmann 2002, p. 83). Od 1976 do 1985 roku pracę na stanowisku prowadził Abou Ali Assaf. To właśnie podczas misji syryjskiego badacza odkopano i zadokumentowano całą świątynię oraz prowadzono pierwsze regularne badania na *tellu* (Assaf 1990b: 1). Świątynia została odsłonięta w północno–zachodnim narożniku cytadeli, najwyższym punkcie całego stanowiska. Jest ona zorientowana na osi północny-wschód – południowy-zachód. Budowla należy do VII warstwy archeologicznej (Assaf 1990a: 9). Użytkowanie świątyni podzielono na trzy fazy. Podstawą tego podziału były badania nad stylem wykonania znalezionych na miejscu reliefów, a nie metoda stratygraficzna (Orthmann 1993: 245–251). Przed świątynią znajdował się duży dziedziniec. Został on wyłożony dwoma rzędami bardzo dokładnie przyciętych białych wapiennych płyt. Pomiędzy nimi znajdowały się mniejsze, mocno kontrastujące kolorystycznie, płyty bazaltowe. Czternaście metrów od wejścia, w północno-wschodnim narożniku dziedzińca został odkryty basen kultowy. Jego wymiary to 3,50 m długości, 2 m szerokości i 0,7 m wysokości. Wodę do niego pobierano z pobliskiej studni, która została zbudowana z bardzo dobrej jakości wapienia i bazaltu. Według A. Assafa basen był związany ze świątynnym kultem. Prawdopodobnie odbywało się tu rytualne obmywanie rąk i/lub stóp przez kapłanów, przed wstąpieniem do świętego przybytku (Assaf 1990a: 9). Świątynia składała się z trzech podstawowych części (fig. 3): portyku, przedsionka i celli z wydzielonym osobnym sanktuarium, w którym znajdował się posąg bóstwa. Pod koniec trzeciej fazy użytkowania świątyni cała budowla została otoczona pomieszczeniami w amfiladzie. Ich prawdziwa funkcja nie jest znana (Monson 2000: 3). Układ przestrzenny świątyni w ‘Ain Dara oparty jest na osi prostej, co było charakterystyczne dla budowli sakralnych z okresu neohetyckiego, w przeciwieństwie do czasów hetyckich, kiedy dominował układ na tzw. „osi łamanej”¹ (Assaf 1990a, p. 15, Fig. 12).

¹ „Oś prosta” – wizerunek bóstwa znajdował się na wprost w osi wejścia przez portyk do świątyni.

„Oś łamana” – wizerunek bóstwa ustawiony został w ten sposób, że aby go ujrzeć, wierny musiał wejść do celli i obrócić się o 90° w lewo lub w prawo. Posąg kultowy nie jest w ten sposób widoczny przy wejściu do świątyni.

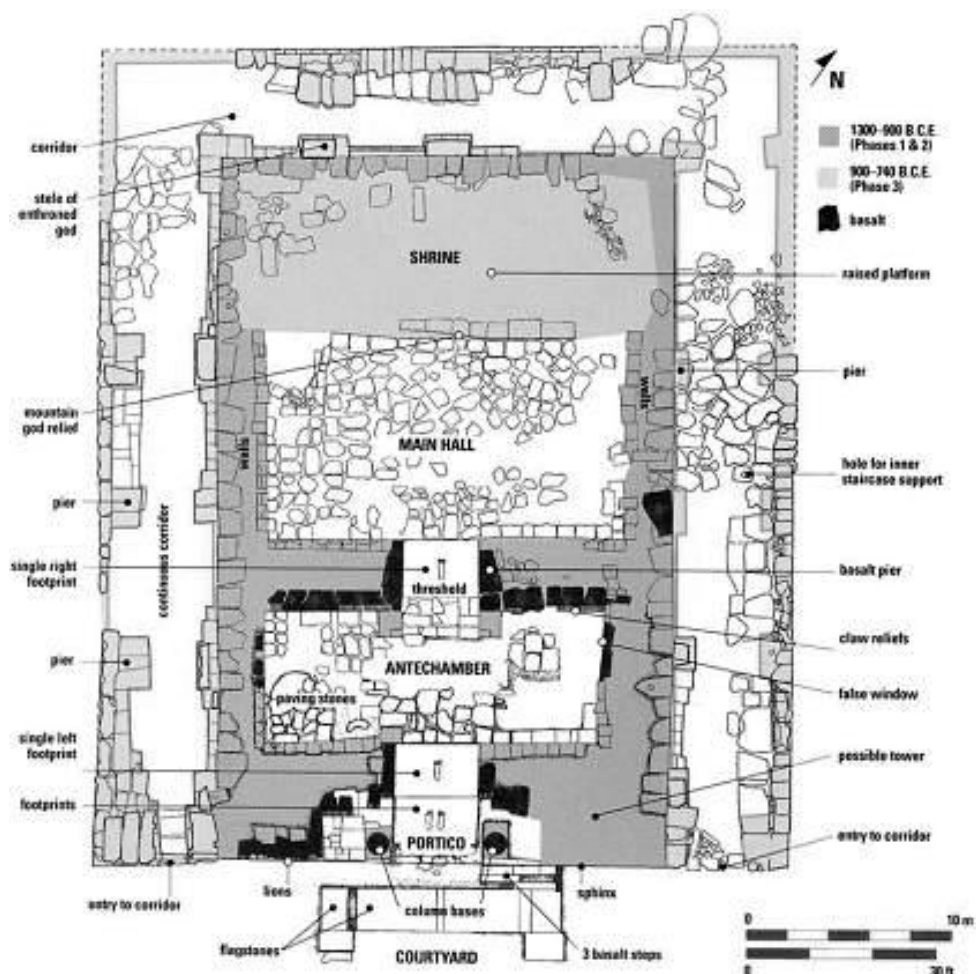


Fig. 3. Plan świątyni neohetyckiej z 'Ain Dara (Monson 2000).



Fig. 4. Dekoracja frontu stopni prowadzących do portyku świątyni 'Ain Dara (Fot. J.Hamburg).

Świątynia została wybudowana na platformie o wysokości 70 cm. Do portyku prowadzą 3 bazaltowe schody (wg Wernera można rekonstruować ich ilość na 4 lub 5; Werner 1994: 110) o szerokości 11 m każdy. Stopnie były dekorowane od frontu wzorem plecionki (fig. 4). Wymiary portyku to 11 m szerokości oraz 3,5 m głębokości. Były tam ustawione dwie bazaltowe kolumny, z których ocalały tylko dolne fragmenty. Ich średnica jest rekonstruowana na ok. 110 cm. Według Monsona taka kolumna byłaby w stanie udźwignąć ciężar stropu, piętra lub dachu o funkcji użytkowej (Monson 2000: 4). Oznacza to, że były one najprawdopodobniej elementem nośnym, a nie dekoracyjnym. Potwierdza to także fakt, że dolne części kolumn nie są zdobione, w przeciwieństwie do tych, które można znaleźć w innych świątyniach neohetyckich. Pomiedzy kolumnami, w osi świątyni, znajdują się dwie duże wapienne płyty (pierwsza o wymiarach - 3,8 x 2,2 x 0,8 m, druga - 4 x 2,5 x 0,4 m) z unikatowymi przedstawieniami odcisków stóp (fig. 5). Rozmiary stóp są jednakowe i wynoszą ok. 97 cm długości i 35 cm szerokości (Assaf 1990b: 17). Na pierwszej płycie wyryte zostały odciski obydwu stóp, na drugiej zaś tylko jednej – lewej. Według Assafa najprawdopodobniej były one symbolem obecności bóstwa w świątyni (Assaf 1990a: 9). Drugą hipotezę przedstawia Monson, twierdząc że było to ukazanie sekwencji kroków kapłana, co stanowiło swoistą instrukcję poprawnego wejścia do świątyni (Monson 2000: 5). Od frontu, przy wejściu do portyku, znajdują się rzeźby przedstawiające cztery niezidentyfikowane zwierzęta (wg Assafa i Monsona – lwy), po dwa z każdej strony. Ich interpretacja jest utrudniona, ponieważ zachowały się tylko ich pazury oraz dolne części kończyn. Poniżej tych przedstawień znajdują się reliefy ukazujące lwy i sfinksy, które są motywem przewodnim dekoracji świątyni w 'Ain Dara (fig. 6.). Po obu stronach portyku były pomieszczenia, których zły stan zachowania nie pozwala na dokładną i poprawną analizę funkcjonalną. Assaf sugeruje, że mogły to być klatki schodowe w formie wież prowadzących na wyższe piętro lub dach. Wejścia na schody prowadzące na górę strzegą uskrzydłone sfinksy oraz protomy ukazujące lwy (Assaf 1990b, 16; Fig. 11). Według badacza twarze sfinksów, wyłaniające się z bloków, mogą być przykładem przedstawienia ideału kobiecego piękna w aramejskim kręgu kulturowym (Assaf 1990a: 10).



Fig. 5. Odciski stóp wykonane w wapiennych progach portyku świątyni (Fot. J. Hamburg).



Fig. 6. Dekoracja frontowa portyku świątyni. (Fot. J. Hamburg).

Przez portyk dochodziło się do kolejnej części – przedsionka. Jest to pomieszczenie typu *Breitraum*² o wymiarach wynoszących 15 m szerokości oraz 7,5 m głębokości (Werner 1994: 111). Cały przedsionek był dekorowany dwoma poziomami ortostatów. Dolny rząd przedstawia motyw plecionki, górny zaś tzw.

² Jest to rodzaj pomieszczenia, które jest szersze niż dłuższe. Nazwa wywodzi się z języka niemieckiego.

„falszywych okien”³ oraz wizerunki górskich bóstw (fig. 7). Po prawej stronie od osi budowli, w miejscu zasłoniętym przed bezpośrednim wglądem z zewnątrz, znajduje się wapienna baza z rzędem regularnych otworów i małym zagłębieniem. Najprawdopodobniej jest to cokół pod posąg, który był umocowany za pomocą klinów wkładanych do wspomnianych otworów. Zagłębienie mogło służyć do składania ofiary w postaci libacji. Przedsionek był prawdopodobnie miejscem codziennych modłów i składania ofiar bóstwu. Możliwe, że był to rodzaj „kapliczki”, do której mógł się udać każdy z wiernych, a nie tylko kapłan. Potwierdzeniem tej hipotezy może być fakt, że przedsionek jest odwzorowaniem głównego miejsca kultu – sanktuarium. Świadczą o tym, nie tylko wymiary pomieszczenia (patrz: rozdział II), ale także obecność cokołu pod posąg z wydzielonym miejscem na składanie ofiar. Kolejnym argumentem jest położenie samego podestu pod rzeźbę, który ukryty został tak, by wierni, wchodząc do świątyni, nie od razu mogli go zobaczyć.



Fig. 7. Przedstawienia górskich bóstw z celli (Monson 2000).

Główne pomieszczenie świątyni było położone 70 cm powyżej poziomu portyku i przedsionka (Assaf 1990b: 13). By się do niego dostać, trzeba było pokonać trzy bazaltowe stopnie, dekorowane od frontu wzorem plecionki. Pierwszy z nich był flankowany dwiema prostokątnymi, bazaltowymi płytami posiadającymi rzędy otworów. Prawdopodobnie były to podstawy pod posąg lub rodzaj kolumny. Po przejściu stopni dochodziło się do kolejnego wapiennego progu z przedstawieniem prawej stopy. Odległość pomiędzy tą, a poprzednimi płytami, wynosi 10 m. Z obu stron dekorowanego progu stały dwa, słabo zachowane posągi lwów strzegących wejścia do celli. W przejściu pomiędzy pomieszczeniami znajduje się po sześć ortostatów z każdej strony, ukazujących naprzemiennie lwy oraz sfinksy (Assaf 1990a: 11). Główne pomieszczenie

³ W publikacjach anglojęzycznych „false window”, zaś w niemieckojęzycznych „Scheinfenster”. Jest to charakterystyczny dla sztuki neohetyckiej, często powtarzający się motyw. Wyglądem przypomina okiennice z kratą znajdującą się w jej wnętrzu.

świątyni w ‘Ain Dara składało się z celli oraz wyniesionego ponad jej poziom podium (fig. 8). Obie części zostały zniszczone przez budowle z młodszych warstw hellenistycznych. Cała cella, wraz z podestem, została wzniesiona na planie kwadratu o boku 16,76 m (Assaf 1990b: 17). Podium prawdopodobnie służyło jako główne sanktuarium. Zajmowało ono prawie całą szerokość celli (16 m) oraz ponad 1/3 długości (7,5 m). Na podium prowadziły dwie rampy. Pozostałości jednej z nich zostały odkryte na lewo od osi założenia. Były one dekorowane bazaltowymi blokami kamiennymi z wyrytym wzorem plecionki. Cała frontalna ściana podwyższenia posiadała dekorację ortostatową z przedstawieniem górskich bogów sprawiających wrażenie, że podtrzymują całe podium na swoich rękach (Assaf 1990a: 10). Obecność ich przedstawień świadczyć może o tym, iż świątynia z ‘Ain Dara była poświęcona bogini Ishtar. Część wapiennych bloków tworzących ściany celli oraz podium posiada otwory w formie kieszeni o nieznanym celu. Monson uważa, że są to pozostałości po miejscach, w których znajdowały się drewniane panele mające za zadanie oddzielenie podium od reszty celli⁴. Pośrodku dalszej ściany sanktuarium znajduje się nisza, interpretowana jako adyton – miejsce najświętsze, w którym wystawiano główny posąg bóstwa (Monson 2000: 6). Na terenie celli znaleziono także kilka cokołów pod inne posągi. Możliwe więc, że umieszczonych było tutaj więcej rzeźb przedstawiających różne pomniejsze bóstwa czczone w świątyni (Assaf 1990a: 11).

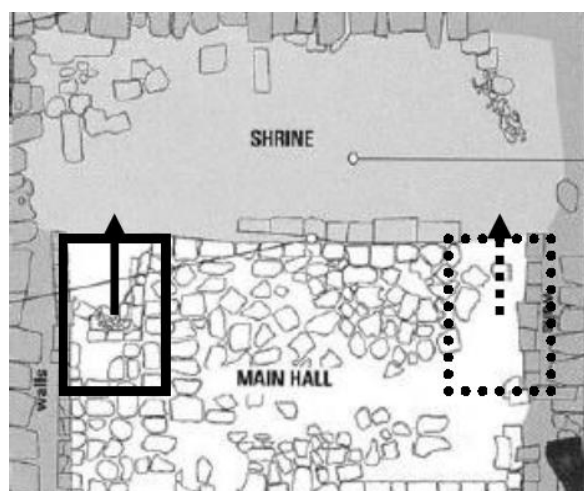


Fig. 8. Plan celli świątyni w ‘Ain Dara z rampami na szczyt (Wyk. J. Hamburg na podstawie Monson 2000).

⁴ Podobne rozwiązanie zostało wzmiankowane w I Księdze Królewskiej opisującej świątynię Salomona (patrz: *Biblia Tysiąclecia*: 1 Krl. 6: 16).

W trzeciej, ostatniej fazie konstrukcyjnej budowli z ‘Ain Dara, została dodana seria małych pomieszczeń połączonych ze sobą za pomocą bardzo wąskich przejść. Tworzyły one swego rodzaju korytarz wokół budowli. Wejścia do tych komór, flankowane przez rzeźby lwów, zostały zlokalizowane po obu stronach portyku (Assaf 1990a: 10). Szerokość dodanej konstrukcji wynosiła od 5 do 6 m. Najwyższa jej część znajdowała się z tyłu świątyni co było spowodowane ukształtowaniem terenu. Pomiędzy krawędzią tellu, a ścianą dodanego korytarza było bardzo niewiele miejsca. Dużo kamiennych bloków, tworzących pierwotnie korytarz, zostało znalezionych u podnóża tellu, po tym jak się stoczyły z jego zbocza (Assaf 1990a: 12). Korytarz był bardzo bogato dekorowany. Na zachowanych do ok. 1,6 m wysokości murach zostały znalezione liczne panele oraz 80 zdobionych ortostatów o różnym stopniu zachowania. Odkryto też kilkanaście steli, ustawionych regularnie co 4 m po obu stronach korytarza, przedstawiających m.in.: króla zasiadającego na tronie, palmy, ofiarników oraz stojące bóstwa. Repertuar przedstawień w nowej konstrukcji był więc bardzo bogaty. Funkcja korytarza nie jest znana. Sądząc po przedstawieniach, możliwe, że miała związek z kultem.

Datowanie świątyni nie jest pewne. Została ona prawdopodobnie wzniesiona pomiędzy 1300 a 1000 r. p.n.e. i istniała do około 740 r. p.n.e. czyli upadku neohetyckiej ‘Ain Dary (Monson 2000: 3).

Znaleziska odkopane na terenie świątyni świadczą o tym, że mógł się tutaj odbywać kult bogini Ishtar. Jednym z najważniejszych odkryć jest tzw. „stela Ishtar” (wymiary: 96 x 68 x 50 cm) (fig. 9). Zabytek odkryto w świątynnej celli. Bogini jest ukazana na steli w kombinacji przedstawień *en face* (biodra, tułów) oraz z profilu (głowa, ręce, nogi, stopy). Postać jest kobietą, co zostało podkreślone, między innymi, poprzez zaznaczenie piersi. Jest ubrana w dekorowany geometrycznymi wzorami materiał osłaniający część jej nogi oraz pas. Na nogach ma, charakterystyczne dla imperialnej sztuki hetyckiej, buty ze spiczastym czubkiem. W prawej ręce trzyma broń (maczuga?), a w lewej długie drzewce o niezidentyfikowanym zakończeniu. Stan znaleziska nie pozwala stwierdzić czy bóstwo jest ukazane jako uskrzydłone i czy posiada, powieszony na ramieniu, kołczan ze strzałami. Assaf interpretuje tę stelę jako przedstawienie bogini Ishtar (Assaf 1990a: 13). Opis ten może także pasować do wizerunku innego bóstwa należącego do lokalnej tradycji i często utożsamianego z boginią Ishtar – Szawuszki (Szauszgi) (Wegner 1981: 1–9). Była ona bóstwem hetyckim należącym oryginalnie do panteonu huryckiego. Potwierdzeniem, że mogła być to właśnie ta bogini, jest porównanie steli z przedstawieniem naskalnym z

Yazilikaya⁵. Boginie z reliefu oraz steli są bardzo podobne (Figs. 9 -10). Co więcej, wizerunek z sanktuarium niedaleko Hatussa jest podpisany za pomocą luwiskich hieroglifów jako Szawuszka. Nie ma więc żadnych wątpliwości o jaką postać chodzi (Stuckey 2008: *passim*).

W opisywanej świątyni czczone były zapewne też inne bóstwa. Jednym z nich mógł być Tesub, który w mitologii jest uważany za brata Szawuszki (Kapelus 2008: 44–57). Są tu też przedstawienia innych, regionalnych bóstw górskich, których reliefy wypełniają dużą część budowli w ‘Ain Dara (m.in. narożnik przedsionka, front podium w celli).



Figs. 9 – 10. Stela Ishtar (po lewej) oraz relief z przedstawieniem Szawuszki z Yazilikaya (po prawej) (Wyk. S.Beaulieu [in:] Stuckey 2008).

Tell Tay’nat

Stanowisko Tell Tay’nat położone jest w dolinie Amuq, 1,5 km od miejscowości Demir Köprü, nad rzeką Orontes. Oddalone jest o ok. 80 km na zachód od ‘Ain Dara (fig. 2). Tell ma wymiary: 500 m (wschód-zachód) na 700 m (północ-południe). Stanowisko kryje ruiny starożytnego miasta Kunulua – stolicy państwa neohetyckiego Unqi. Najwcześniejsze odkryte warstwy datowane są na okres wczesnego brązu (ok. 2100 r. p.n.e.). Potem nastąpił hiatus

⁵ Relief jest datowany na lata 1227 – 1209 p.n.e. (Stuckey 2008).

osadniczy, który trwa aż do pojawienia się osadnictwa hetycko-aramejskiego na przełomie XII i XI w. p.n.e (Harrison 2005: p. 1–2). Odkryto tutaj dwie świątynie datowane na okres wczesnej epoki żelaza (Harrison 2005: 1–3). Pierwsza (zwana budynkiem II) została odsłonięta w 1936 roku podczas przedwojennych wykopalisk w ramach Amuq Valley Project prowadzonego w latach 1935–1938 przez Oriental Institute z Chicago. Druga świątynia została odkopana w 2008 roku przez misję archeologiczną prowadzoną przez Harrisona z Uniwersytetu w Toronto w ramach nowych badań na tym stanowisku, trwających od 2004 roku po dzień dzisiejszy. Ponieważ jest ona najnowszym znaleziskiem na tellu, nosi cały czas dość niewdzięczną nazwę – g.4.38/48, która pochodzi od nazw kwadratów, w których została odkopana (Harrison 2009a: 4). Obie świątynie położone są bardzo blisko siebie (fig. 11). Wzniesione zostały na akropolu w pobliżu budynku typu *bit hilani*⁶ (budynek XIV). Wspólny dziedziniec, pałac oraz obie świątynie tworzą rodzaj kompleksu pałacowo-sakralnego. Budynek II jest usytuowany na osi wschód-zachód, zaś g.4.38/48 na osi północ-południe. Obie świątynie są zbudowane na prostym planie typu *templum in antis*.

Budynek II składa się z dwóch pomieszczeń: portyku oraz celli, z której, tak jak w przypadku ‘Ain Dara, wydzielono sanktuarium. Cała świątynia ma 25,5 m długości oraz 12 m szerokości. Budowla nie zachowała się w najlepszym stanie i jej południowa część jest rekonstruowana przy pomocy symetrycznego odbicia strony północnej. Grubość zewnętrznych murów wynosi ok. 2 m, co wskazuje, że świątynia prawdopodobnie nie posiadała piętra. Rekonstrukcje najczęściej nie uwzględniają wyższej kondygnacji (fig. 12). Brakuje także jakichkolwiek śladów wskazujących na istnienie klatki schodowej. Świątynia posiada kamienne fundamenty, lecz sama została wzniesiona z cegły (o wymiarach 30 x 30 x 11 cm) oraz drewnianej konstrukcji belkowej. Ściany były pokryte gliną oraz cienką warstwą białego tynku.

⁶ *Bit hilani* to prostokątny budynek z rozbudowanym wejściem, zawsze usytuowanym na dłuższym boku w formie portyku kolumnowego (ilość kolumn wahała się od 1 do 3). Z otwartego westybulu wejście prowadziło na duży dziedziniec typu *Breitraum*. Obok wejścia znajdowała się często klatka schodowa prowadząca na wyższe piętro. Dziedziniec był otoczony różnego rodzaju pomieszczeniami pomocniczymi. Budynki tego typu były dekorowane ortostatami i posiadały rzeźbioną dekorację na bazach pod kolumny w portyku. Nieznane jest pochodzenie tych budowli. Nie są one poświadczone w sztuce hetyckiej. Możliwe, że jest to typ budynku należący do tradycji północnosyryjskich (Szelağ 2009: 190).

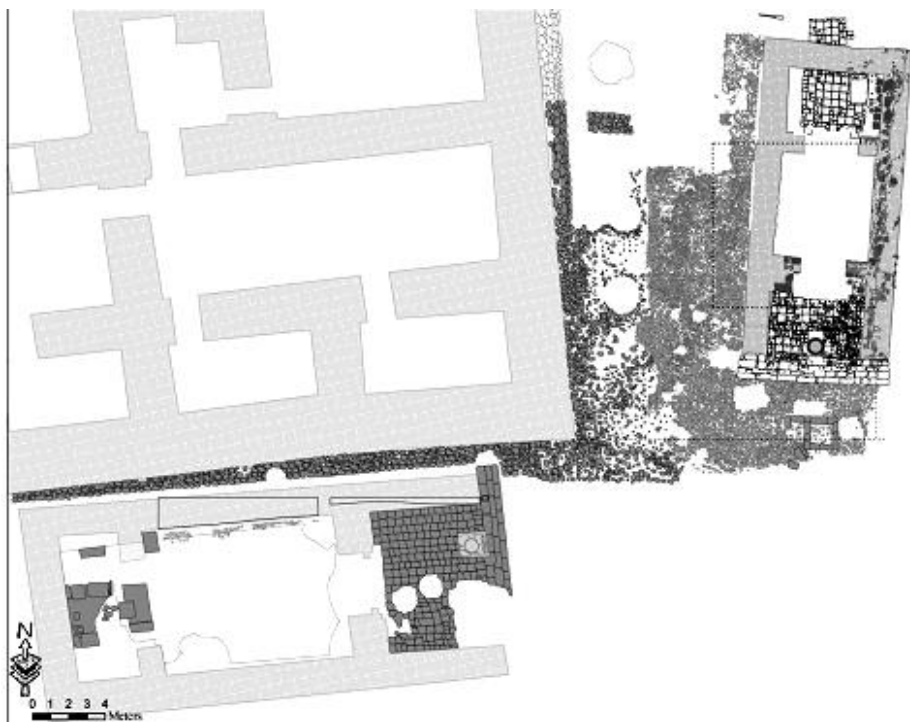


Fig. 11. Część kompleksu pałacowo-świątynnego w Tell Tay'nat (Harrison 2008: Fig. 11).

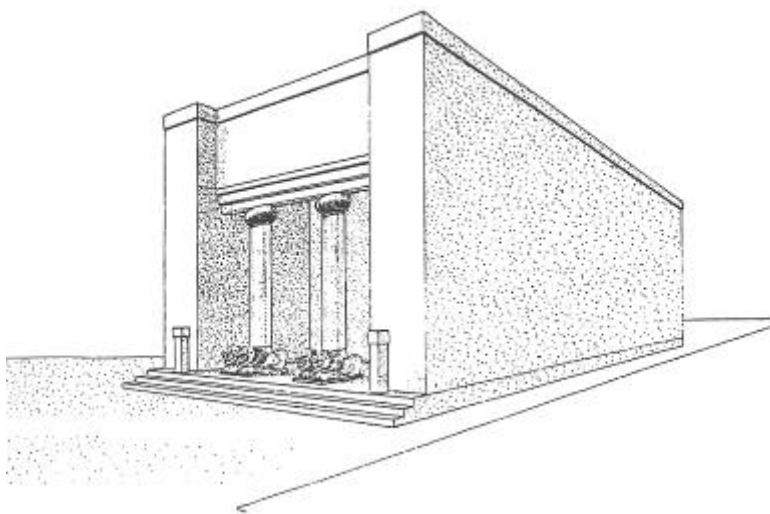


Fig. 12. Rekonstrukcja Budynku II (Busink 1970: 167).

Przed budynkiem znajduje się, wspólny dla obu świątyń, dziedziniec (Werner 1994: 114). Do wyniesionego o ok. 40 cm ponad dziedziniec portyku

prowadziły 3 bazaltowe schody, każdy o głębokości 32–35 cm i wysokości ok. 13 cm. Sam portyk miał 7,5 m szerokości oraz prawie 6 m głębokości. Stały w nim dwie drewniane kolumny. Bazę pod jedną z nich, dekorowaną przedstawieniami lwów, odkryto w prawej, zachowanej części świątyni (fig. 13). Wymiary odkrytej bazy wynoszą: 1,5 m długości, 1,12 m szerokości i 0,72 m wysokości. Jest ona ustawiona na sporej wielkości kamiennych blokach (o wymiarach: 1,4 x 1,6 x 0,5 m). Na bazie odkryto ślady bitumu. Portyk został wyłożony płytkami z szarego piaskowca na żwirowym podłożu. Na terenie portyku, przy północnej ancie, od jej frontu, znajdowała się bazaltowa misa kultowa ustawiona na wysokiej kamiennej nóżce (Werner 1994: 115). Prawdopodobnie przy południowej ancie znajdował się drugi tego typu obiekt.

Budynek II nie posiadał przedsionka. Z portyku przechodziło się od razu do celli. Przejście miało 2,80 m szerokości (Werner 1994: 116). Pod ściankami dzielącymi cellę i sanktuarium, znajdują się, bardzo słabo zachowane, pozostałości ceglanych obiektów, być może ław lub cokołów pod posągi. Wspomina o nich jednak tylko McEwan w swojej publikacji sprzed ponad 70 lat (McEwan 1937: 12). Wymiary głównego pomieszczenia wynoszą 12,25 m długości i 7,5 m szerokości.



Fig. 13. Baza kolumny odkrytej w 1936 roku w budynku II (McEwan 1937).

Z celli zostało wydzielone sanktuarium (3,25 x 7,5 m). Wejście do niego miało ponad 4,5 m szerokości. W przejściu znajdował się stół ofiarny (95 x 85 x 22 cm) wzniesiony z wypalanej cegły. Za nim, już wewnątrz pomieszczenia, zostało odkryte prostokątne podium o szerokości 3,5 m oraz głębokości 2,6 m. Wykonano je z dwóch rzędów wapiennych i bazaltowych bloków kamiennych (zgodnie z osią założenia). Przestrzeń pomiędzy nimi została wypełniona regularnymi ceglami. Z uwagi na zły stan zachowania nie można określić pierwotnej wysokości podium (McEwan 1937: 13). Nie wiadomo też, czy na podium znajdowały się jakiekolwiek inne instalacje o charakterze kultowym.

W żadnym z pomieszczeń świątynnych nie odkryto drobnych znalezisk ruchomych. Możliwe, że mamy do czynienia z celowym wyniesieniem wszystkich przedmiotów o charakterze rytualnym. Taka sytuacja mogłaby mieć miejsce, gdyby świątynia straciła swoją pierwotną funkcję i została, w sposób definitywny i świadomy, zamknięta (Harrison 2009a: 6). W budynku nie ma śladów zniszczeń, co świadczyłoby o tym, że został on opuszczony. Nowe asyryjskie władze mogły ją także zaadaptować do zupełnie innej funkcji, niekoniecznie związanej ze sferą *sacrum*.

Odkryta w 2008 roku druga świątynia w Tell Tay'nat jest bliźniaczo podobna do budowli opisanej powyżej. Składa się ona również z dwóch pomieszczeń: portyku oraz głównej celli z wydzielonym sanktuarium (fig. 14). Plany obydwu świątyń są do siebie bardzo zbliżone, można jednak uchwycić nieznaczne różnice. Świątynia g.4.38/48 jest nieco mniejsza, jej wymiary całkowite wynoszą 18,5 m długości i 9 m szerokości. Przed budynkiem znajduje się dziedziniec (wspólny dla obu świątyń). Na placu, bezpośrednio przed świątynią stoi niezidentyfikowany obiekt. Zbudowany jest z dobrej jakości, bazaltowych ortostatów bez jakichkolwiek dekoracji. Obiekt został odkryty w 1937 roku przez misję uniwersytetu z Chicago (fig. 15). Wtedy jednak nie posiadał żadnego kontekstu. Po badaniach Harrisona okazało się, że jest to instalacja należąca prawdopodobnie do nieznanej w latach 40. XX w. świątyni g.4.38/48. Jedna z hipotez mówi, że mógł być to fragment podium, na którym ustawiony był posąg bóstwa. Jest to jednak tylko robocza hipoteza Harrisona, nie mająca tak naprawdę mocnych archeologicznych podstaw. Umieszczenie instalacji mogłoby też wskazywać na basen kultowy (Harrison 2009a: 6-7). Jest to jednak mało prawdopodobne, gdyż nie posiada ona żadnego dna, ani nie jest zagłębiona w grunt. Jednym z najnowszych odkryć jest, odsłonięty w 2009 roku, kamienny bruk. Na początku biegnie on przed samą świątynią, potem skręca i kieruje się ku północy bezpośrednio przy zachodnim murze budowli, oddzielając

świątynię od pałacu *bit hilani*. Jego funkcja do dzisiaj pozostaje nieznana. Bruk urywa się, równie nagle jak się zaczyna, wraz z zachodnią, tylną ścianą świątyni.

Do głębokiego portyku o wymiarach: 4 m szerokości i 5,5 m głębokości prowadzą cztery stopnie wykonane z długich, dobrze obrobionych wapiennych bloczków, przypominających wyglądem cegły. Na lewo od schodów, przy lewej ancie, znajduje się bazaltowy fragment małej jednolitej kolumny lub nóżki kultowej misy (Werner 1994: 114). Położenie znaleziska wskazuje na drugi obiekt, ale jego kształt nie przypomina bazaltowej odpowiedniczki znanej z budynku II. Podłoga w portyku została wykonana z wypalanej cegły, każda o wymiarach 40 x 40 cm. Wszystkie cegły były ułożone po 12 w rzędzie. Pośrodku portyku odkryto pięknie dekorowaną bazę pod drewnianą kolumnę. Jej średnica wynosi prawie 1,4 m (fig. 16). Rozmiarem i wyglądem przypomina ona trzy bazy znalezione w *bit hilani* I na zachód od świątyni (fig. 17). Możliwe więc, że obie budowle były wzniesione w tym samym okresie. Ponieważ kolumna została odkryta poniżej poziomu podłogi, kanadyjscy badacze przypuszczają istnienie starszych warstw świątyni w niezmienionym planie typu *in antis*. Pomiędzy sporym gruzowiskiem cegieł zamykającym przejście z portyku do celli odkryto też mocno zwęglone pozostałości trzech drewnianych belek. Zostały one poddane analizie dendrochronologicznej, lecz jej wyniki nie są jeszcze znane. Istnieją dwa przypuszczenia co do ich zastosowania: pierwsze mówi, iż są to pozostałości belkowania dachu, a drugie, że były to belki tworzące framugę drzwi (Harrison 2009a: 5).

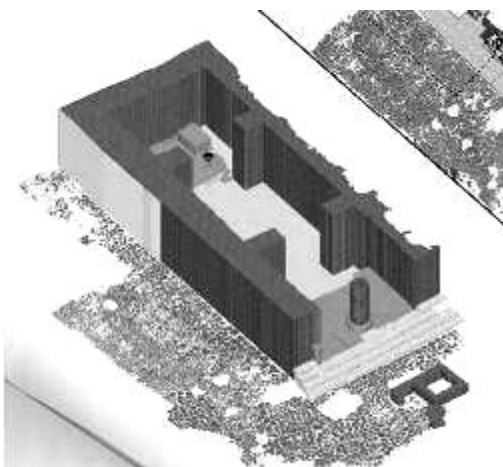
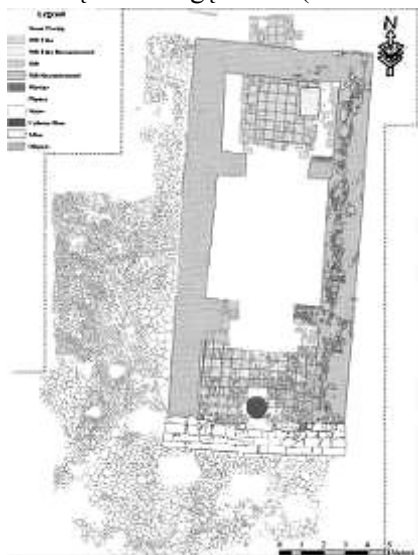


Fig. 14. Plan świątyni g 4.38/48 (Harrison 2008) (po lewej). Fig. 15. Położenie odkrytej w 1937 roku instalacji o nieznanej funkcji (Harrison 2009) (po prawej).



Figs. 16 – 17. Kolumna w świątyni g.4.38 (po lewej) oraz jedna z trzech baz pod kolumny z wejścia do *bit hilani* I (Harrison 2008 oraz McEwan 1937).

Cella o wymiarach: 11 m długości oraz 5,5 m szerokości zachowała się w bardzo złym stanie. Jej podłoga wykonana została z wypalanych cegieł. Cella obfitowała w drobne znaleziska, głównie metalowe, m.in.: brązowe nity, miedziane i złote aplikacje oraz przedmioty z kości słoniowej. Wszystkie znaleziska ruchome były mocno przepalone. Prawdopodobnie są to fragmenty mebli, wewnętrznych dekoracji ścian świątyni i różnego rodzaju aplikacji naściennych, które zostały zniszczone przez pożar.

Z celli wydzielono małe pomieszczenie, interpretowane jako sanktuarium o wymiarach 4 m szerokości i 5,5 m głębokości. Znajduje się w nim wyniesiona ponad podłogę platforma. Podium było wykonane z cegły mułowej. Na jego szczyt prowadziły dwa ciągi schodów po obu jego stronach. Możliwe, że organizacja tego pomieszczenia była taka sama jak w budynku II, jednakże stopień zniszczenia uniemożliwia dokładne prześledzenie rozplanowania sanktuarium. W jednym z narożników podestu jest dobrze zachowany ceglany ołtarz. Wokół niego, a także nieopodal platformy, znaleziono wiele przedmiotów kultowych. Wśród nich były: kadzielnica, naczynia libacyjne, rytualne dekorowane obiekty i drobne, złote i brązowe fragmenty sprzętów o nieznanym funkcji oraz trójnog pod misę kultową (Harrison 2009a: 6-7). Wszystkie części świątyni noszą ślady intensywnego pożaru. Ten fakt oraz duża ilość przedmiotów o charakterze religijnym pozostawiona w budowlu pozwala sądzić, że świątynia została zniszczona w sposób nagły. Prawdopodobnie została spalona podczas ataku na miasto.

Sezon wykopaliskowy w 2009 roku przyniósł kolejne ważne odkrycia. W sanktuarium wykopano sporą ilość przepalonych nowoasyryjskich tabliczek. Możliwe, że po roku 738 p.n.e., w którym Asyryjczycy zdobyli miasto Kunulua, świątynię g.4.38/48 przekształcono w archiwum i nie pełniła już swojej pierwotnej funkcji. Tabliczki pochodzą głównie z VII w. p.n.e. i mają charakter gospodarczy i religijny. Jednym z ciekawszych odnalezionych tekstów jest

tabliczka z zapisem traktatu zawartego pomiędzy asyryjskim królem Asarhaddonem, a regionalnym, nie wymienionym z imienia, władcą utworzonej tutaj asyryjskiej prowincji (Bettam 2009: 5).

Datowanie obu świątyń na stanowisku Tell Tay'nat jest ułatwione dzięki jego bardzo przejrzystej stratygrafii. Okres wczesnego żelaza w Kunului został podzielony na 5 faz. Dokonał tego, jeszcze w latach 70. XX wieku, Haines. Każda z tych faz została nazwana „okresem architektonicznym” (Building Periods [BP]) i dostała swój numer od najstarszej (I) do najmłodszej (V) (Harrison 2009b: 177–178).

Obie świątynie współistniały ze sobą tworząc kompleks sakralny przez okres około 200 lat, pomiędzy IX a VII w. p.n.e. Pewne jest też, że największy okres prosperity miasto przeżywało w II „okresie architektonicznym”, aż do podboju przez Asyrię w 738 r. p.n.e. Stratygrafia pokazuje, że wraz ze świątyniami współistniały także: pałac (budynek XIV) oraz dużych rozmiarów *bit hilani* I o nieznanej funkcji, tworząc ogromny kompleks pałacowo-świątynny na cytadeli w Tell Tay'nat (fig. 18).



Fig. 18. Centrum pałacowo-świątynne w Tell Tay'nat z II fazy „okresu architektonicznego”, epoka żelaza (831 – 738 r. p.n.e.). Na szaro zaznaczona została świątynia g.4.38/48 odkryta w 2008 roku, która nie mogła zostać uwzględniona w oryginalnym planie z roku 1971. (Od lewej *bit hilani* I, dziedziniec, *bit hilani* XIV oraz obie świątynie). (Wyk. J. Hamburg na podst. Haines 1971: Fig. 104)

Nie ma niestety żadnych znalezisk, które pozwalałyby ustalić, jakie bóstwa były czczone w obu świątyniach. Brak dekorowanych ortostatów i tylko drobne, przepalone fragmenty metalowych przedmiotów, nie dają żadnych wskazówek co do odprawianego tutaj kultu. Dzięki podobieństwu do świątyni w 'Ain Dara oraz innych świątyń neohetyckich można sądzić, że czczono tu te same bóstwa. Nie ma jednak żadnych przesłanek ku temu, by przypisywać te budowle np. Isztar czy Hadadowi.

Karkemisz

Starożytne Karkemisz (fig. 19) położone jest w dzisiejszej południowo-wschodniej Turcji, na granicy z Syrią. Najbliższym współczesnym miastem jest syryjskie Djerablus.

Świątynia (fig. 20) wraz z przyległymi budynkami została odkryta podczas misji archeologicznych organizowanych przez British Museum w latach 1911–1920, prowadzonych *sir* L. Wooley oraz T. Lawrence (Hogarth 1952). W późniejszym okresie żadna inna misja nie badała świątyni. Wszystkie informacje, które o niej posiadamy, są dostępne tylko w publikacjach wspomnianych archeologów i ich współpracowników.

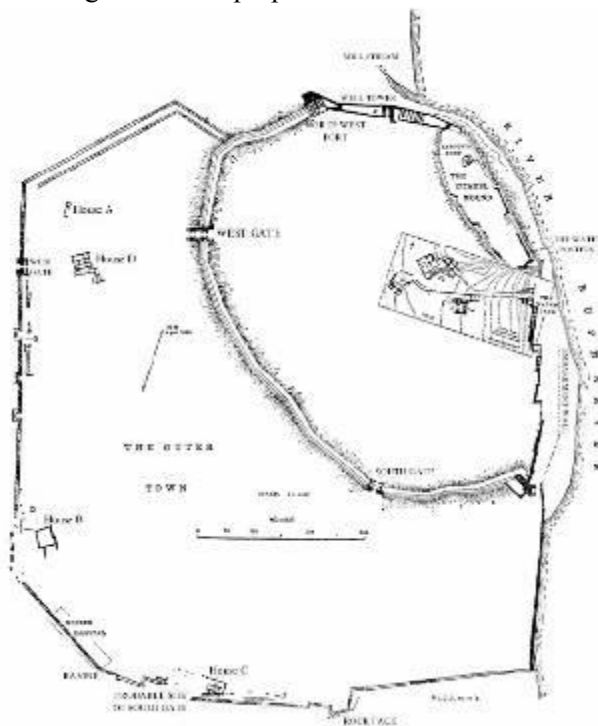


Fig. 19. Plan miasta Karkemisz.

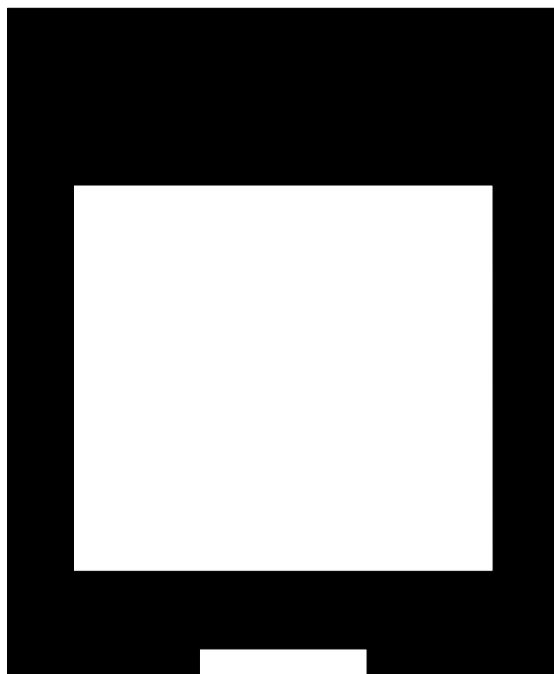


Fig. 20. Plan świątyni w Karkemisz (Wyk. J. Hamburg).

Budowla usytuowana jest w południowo–zachodniej części Górnego Miasta tuż przy samym akropolu. W pobliżu założenia znajdują się też dwie budowle typu *bit hilani* (w tym jedna interpretowana jako pałac królewski), monumentalne schody, brama królewska, aleja procesyjna oraz tzw. „długi mur” zdobiony licznymi, w dużej części inskrybowanymi ortostatami (Wooley 1952: 157–227). Świątynia, podobnie jak na innych stanowiskach neohetyckich, była umiejscowiona w centrum administracyjno–pałacowym miasta (fig. 21). Jednak nie znajdowało się ono tak jak w innych miastach na cytadeli. Niestety nie wiadomo, jakie budowle mogły zostać wzniesione na akropolu w czasie późnego brązu oraz w okresie neohetyckim i aramejskim. Wszelkie pozostałości po datowanych na ten czas warstwach zostały zniszczone przez późniejsze fundamenty budowli rzymskich. Po upadku miasta pod asyryjskim naporem, na cytadeli miał powstać tzw. „fort Sargona”. Prawdopodobnie jednak budowla ta została nieprawidłowo zinterpretowana i tak naprawdę jest to świątynia Kubaby, przez co militarny charakter akropolu (a taki dotychczas zakładano), zarówno w okresie nowoasyryjskim, jak i neohetyckim, jest niepewny (Hawkins 1980: 436–437).

Przed świątynią znajduje się bardzo rozległy, dwupoziomowy dziedziniec. Z niższego na wyższy poziom prowadzi jeden wysoki wapienny

stopień. Oba place mają trapezoidalny kształt i są wysypane żwirem rzecznym, pochodzącym z przepływającego w pobliżu Eufratu. Szerokość dziedzińca znajdującego się bezpośrednio przed świątynią wynosi 11,5 m. Ekspedycja Wooleya odkryła na nim dwie instalacje. Pierwszą z nich jest, współczesny świątyni, ołtarz. Znajduje się on na środku dziedzińca, 6,5 m od wejścia do głównego budynku. Wymiary ołtarza to 2,7 x 1,4 m. Został on wzniesiony z dobrze obrobionych wapiennych bloków. W południowo-wschodnim narożniku dziedzińca świątynnego odkopano trójstopniową platformę z umiejscowionym na niej ceglany ołtarzem. Całe podium nosi ślady pożaru i zniszczeń (Wooley 1952: 168). Konstrukcja ta jest związana jednak z wcześniejszym miejscem kultu, datowanym na okres późnego brązu. Jego położenie wskazuje, że nie należał on już do kompleksu świątynnego w późniejszych czasach. Na drugim, niżej położonym dziedzińcu, w jego południowo-zachodnim narożniku odkryto jednoizbowy budynek. Badania archeologiczne wykazały, że został on tutaj wzniesiony w dużo późniejszym okresie (Werner 1994: 113–114, Fig. 30.1). W narożniku, przy wschodniej ścianie świątyni odkryto *in situ* bazaltową stelę z przedstawieniem uskrzydłonego dysku słonecznego. Znaleźisko to jest datowane na okres pomiędzy 1200 a 1100 r. p.n.e. (Gueterbock 1954: 106). Stela ta jest bardzo ważnym znaleziskiem dla próby identyfikacji bóstwa, które czczono w tym przybytku.

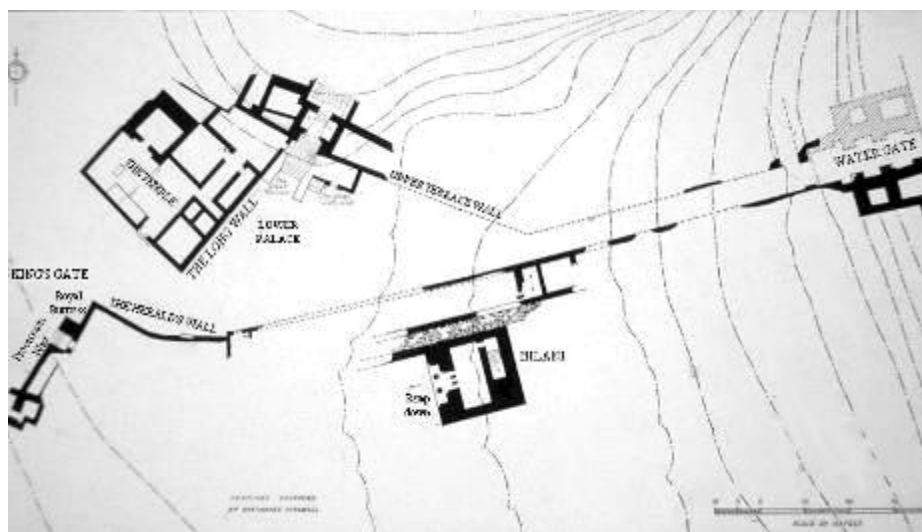


Fig. 21. Plan centrum pałacowo-świątynnego w Karkemisz we wschodniej części Górnego Miasta.

Świątynia w Karkemisz składa się z dwóch części: płytkiego portyku oraz celli. Tak samo jak w innych neohetyckich budowlach sakralnych, z

głównego pomieszczenia zostało wydzielone podwyższone podium. Miało ono formę kamiennej ławy o szerokości ok. 40 cm. Całe założenie wzniesiono na planie typu *templum in antis*.

Portyk nie posiadał kolumn i był bardzo małych rozmiarów. Miał on zaledwie 75 cm głębokości i 3 m szerokości. Przy wejściu odkryto *in situ* pojedyncze bazaltowe jarzmo drzwiowe. Posiada ono ślady intensywnego i długiego użytkowania. Najprawdopodobniej świątynia posiadała jednoskrzydłowe drewniane drzwi, które nie zachowały się do naszych czasów. Szerokość przejścia wynosi 1,8 m. W pobliżu portyku, w zawałisku, odnaleziono fragment bazaltowej ościeżnicy z inskrypcją króla Kituwasa I, który rządził w Karkemisz na przełomie X i IX w. p.n.e. (Wooley 1952: 169).

Cella wzniesiona była na planie zbliżonym do kwadratu. Miała 8 m długości i 7,5 m szerokości. Podłoga została wyłożona kilkoma warstwami wapiennych płyt. Pod jej dalszą ścianą znajdowała się kamienna ława kultowa (podium?) o szerokości około 40 cm. Po obu stronach głównego pomieszczenia odkryto rzędy dekorowanych bazaltowych ortostatów (przedstawienia byków, uskrzydłonych sfinksów) (Wooley 1952: 168). Bloki z prawej strony, przy zachodniej ścianie, zachowały się w zdecydowanie lepszym stanie. Oprócz ortostatów, kolejnym elementem dekoracyjnym były cegły, z których wzniesiono świątynię. Pokrywano je niebieską i/lub żółtą glazurą, a najczęstszymi motywami dekoracyjnymi były kwiaty i geometryczne rozety (Wooley 1952: 169) (fig. 22).

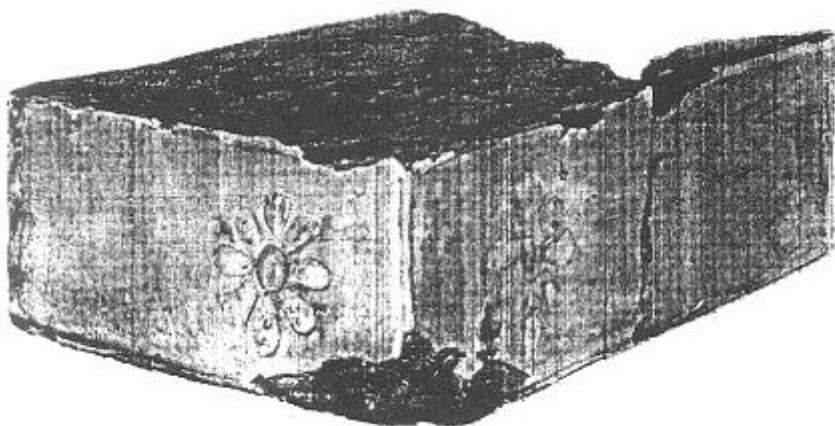


Fig. 22. Dekorowana rozetami cegła glazurowana (na niebiesko) ze świątyni z Karkemisz (Wooley 1952: okładka).

Z powodu braku jakichkolwiek drobnych znalezisk w warstwach odkopanych w świątyni jej datowanie jest bardzo utrudnione. Inskrypcja króla Kituwasa I, odnaleziona w zawalisku w portyku, mogła zostać umieszczona nad wejściem do budowli w okresie późniejszym. Pewne jest jednak, że świątynia istniała w tym miejscu już w około 900 r. p.n.e. podczas rządów wyżej wymienionego władcy Karkemisz. Nie wiadomo, jakie wydarzenie inskrypcja upamiętnia. Może ona mieć związek z ufundowaniem świątyni, jak i np. z jej renowacją lub przebudową.

Inne datowanie wskazuje kolejny zabytek, czyli wspomniana już stela A4b z początku epoki żelaza. Tekst inskrypcji wyraźnie traktuje o świątyni, przy której została znaleziona. Jeśli wiek steli został prawidłowo określony, to świątynię wzniesiono prawdopodobnie podczas odbudowy miasta po najeździe Ludów Morza w 1. połowie XII w. p.n.e. (Gueterbock 1954: 108).

Ustalenie bóstwa, które czczono w tej budowli, jest tym razem dosyć proste. Treść inskrypcji znajdującej się na steli A4b wskazuje, że świątynia w Karkemisz została poświęcona bogu burzy – Hadadowi. Było to bóstwo znane na terenach północnej Mezopotamii od bardzo dawna, często utożsamiane z Teszubem, Baalem, a w okresie hellenistycznym z Zeusem. Hadad był bogiem burzy, deszczu, a zarazem wegetacji i dobrych zbiorów (Black, Green 1998: 46, 56, 92, 136, Popko 1987: 55–63).

Aleppo (Halab)

Aleppo to miasto położone w północno–zachodniej Syrii. Jest oddalone o około 40 km od stanowiska ‘Ain Dara i ok. 130 km od Tell Tay’nat (fig. 2). Prawdopodobnie to jedna z najdłużej nieprzerwanie zamieszkałych osad ludzkich na świecie. Góruje nad nim, usytuowana w centrum, majestatyczna cytadela, na której postawiono zamek obronny. Jednak wzgórze, na którym znajduje się ta średniowieczna budowla, okazało się nie tylko naturalnym wzniesieniem geologicznym, ale także dużym tellem (fig. 23). Mimo to, badania archeologiczne są tutaj bardzo utrudnione i prawie niemożliwe, ponieważ zamek został wpisany na listę światowego dziedzictwa kulturowego UNESCO i jest największą atrakcją miasta. Jednak w roku 1996 doszło do porozumienia z miejscową administracją i niemiecko-syryjska misja archeologiczna, pod kierownictwem Kaya Kohlmeyera, rozpoczęła tam regularne wykopaliska. Od tego czasu trwały tam nieprzerwanie prace, a ich rezultatem było odkrycie, jeszcze w tym samym roku, pozostałości świątyni (Kohlmeyer, Gonnella, Khayyata 2005: 105–113). Posiada ona pięć faz. Trzy z nich datowane są na czasy epoki brązu, zaś dwie późniejsze na wczesną epokę żelaza. Niestety z powodu bardzo ograniczonego pola do badań nie jest znane otoczenie, w jakim

budowla ówczesnie się znajdowała (Kohlmeyer 2009: 191–192, 194). Prawdopodobnie była ona zbudowana na szczycie wzgórza (cytadeli starożytnego miasta) jeszcze w okresie wczesnego brązu, gdy osadnictwo ograniczało się zapewne tylko do najwyższych partii *tellu*. Po fazie zniszczeń świątynia została odbudowana. Halab było już wtedy stolicą państwa Jamhadu, a miasto na pewno zajmowało znacznie większy teren niż wcześniej. W roku 1370 p.n.e. zostało podbite przez Supiliuliummę I, króla hetyckiego (Gurney 1972: 46–47). W tym czasie świątynię ponownie przebudowano i przestawiono jej układ przestrzenny z tzw. „osi prostej” na „oś łamaną”. Około roku 1200 p.n.e. świątynia ponownie uległa całkowitemu zniszczeniu za sprawą Ludów Morza. Mimo to, już na początku XI wieku p.n.e. rozpoczęła się jej kolejna odbudowa. Świątynia istniała do połowy IX w. p.n.e. kiedy to Salmanasar III podbił miasto (Kohlmeyer 2009: 198, tab.1).



Fig. 23. Cytadela w Aleppo z lotu ptaka (Kohlmeyer 2009: 22).

Pozostałości datowane na wczesną epokę żelaza (fig. 24) są podzielone na dwie fazy. Świątynia składa się z dwóch części: portyku oraz celi z wydzielonym sanktuarium. Zostało ono oddzielone przy pomocy podwyższonej, dekorowanej od frontu platformy. Po prawej i lewej stronie od wejścia znajdowały się, zniszczone przez fundamenty późniejszych bizantyjskich

założeń, dwie klatki schodowe. Według rekonstrukcji Kohlmeyer'a świątynia miała jedno lub dwa piętra. Niewielkie rozmiary w stosunku do rekonstruowanej wysokości dowodzą, że ma ona także cechy charakterystyczne dla tzw. świątyń wieżowych (np. świątynia z Szechem, Izrael). Generalnie wykazuje jednak więcej podobieństw do wcześniej opisanych budowli z okresu neohetyckiego (Kohlmeyer 2009: 191). Bardzo wąskie pole do badań spowodowało, że nie ma żadnych informacji dotyczących dziedzińca, który powinien się znajdować przed budowlą.

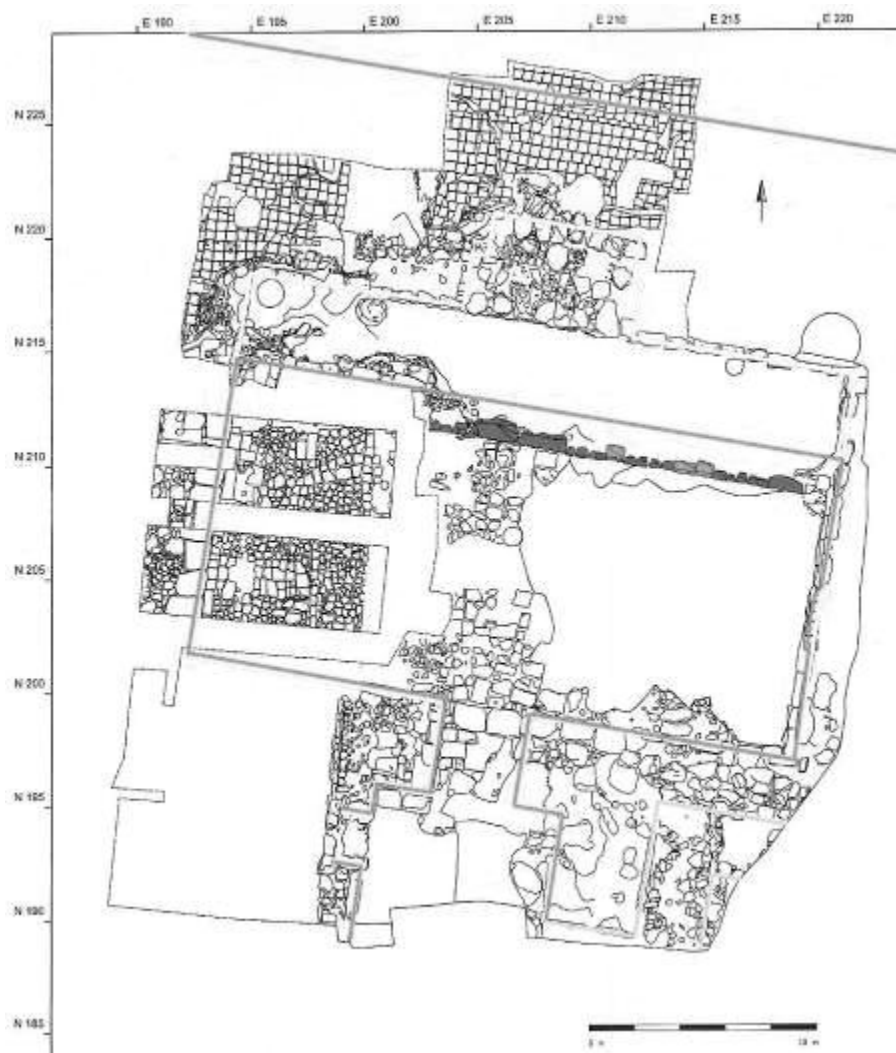


Fig. 24. Plan świątyni neohetyckiej z Aleppo (dzięki uprzejmości prof. Kohlmeyera).

Świątynię wzniesiono na osi północ-południe z wejściem od strony południowej. Wymiary zarysu całej budowli nie są znane, ponieważ nie uchwycono jeszcze jej krańców. Mimo to, już teraz widać, że świątynia była potężnych rozmiarów. Całkowicie odkopana tylna ściana budynku miała w tym okresie aż 13,4 (!) m grubości, w stosunku do 10 m z warstw starszych.

Portyk (fig. 25) miał 8,85 m szerokości i 6,5 m głębokości. Prowadził do niego ciąg schodów, jednak są one prawie całkowicie zniszczone. Po jego obu stronach znajdują się pozostałości klatek schodowych. Stan zachowania portyku i przyległych pomieszczeń jest bardzo zły. Zachodnie pomieszczenie zostało w całości zrekonstruowane. Przejście pomiędzy portykiem a cellą ma 3,8 m szerokości. Dwa kamienne jarzma świadczą o tym, że były tam prawdopodobnie zamontowane dwuskrzydłowe drewniane drzwi. Nie odkryto przejścia prowadzącego do klatki schodowej po prawej stronie.



Fig. 25. Fragment zachowanego portyku oraz pozostałości bizantyjskich instalacji. (Kohlmeyer 2009: 191).

Cella miała bardzo duże rozmiary. Było to pomieszczenie typu *Breitraum* o szerokości 26,75 m i długości 17,1 m. Wejścia do niego strzegły po dwie pary bazaltowych sfinksów z każdej strony drzwi. Zostały one usytuowane w ten sposób, by były widoczne zarówno przy wejściu, jak również przy wyjściu z celi (fig. 26). Prawdopodobnie zostały one tutaj umieszczone podczas renowacji świątyni przez króla Taite. Kohlmeyer sądzi, że są one wcześniejsze – hetyckie (informacja mailowa od K. Kohlmeyera – 13.03.2011). Mogą o tym świadczyć między innymi wyryte, a nie, co było charakterystyczne dla okresu

neohetyckiego, inkrustowane oczy. Oprócz sfinksów znajdowały się tam ogromne ortostaty (o wysokości ponad 2 m) z wizerunkami człowieka-ryby (geniusza) i lwa, a także stojąca przed nimi pełna rzeźba siedzącego lwa (fig. 27). Według rekonstrukcji Kohlmeyera taki sam lub bardzo podobny zestaw przedstawień musiał znajdować się po drugiej stronie wejścia, które się nie zachowało. Cała cella była dekorowana jasnymi – wapiennymi i ciemniejszymi – bazaltowymi ortostatami z bardzo różnorodnymi przedstawieniami. Najbardziej spektakularne jest przedstawienie samego boga Hadada (fig. 28). Relief znajduje się dokładnie pośrodku długości bocznej ściany. Pod koniec IV fazy świątyni obok ortostatu boga burzy powstał drugi, przedstawiający króla Taitę (fig. 29). Był to władca kraju Palistin z końca X w. p.n.e. Prawdopodobnie przeprowadził on remont budowli, wymienił większość dekoracji ortostatowej oraz dodał, wcześniej wzmiankowane, sfinksy, lwy i ortostat z człowiekiem-rybą (Kohlmeyer 2009: 197–198).



Fig. 26. Bazaltowy sfinks (Kohlmeyer 2009: 196). Fig. 27. Przedstawienie geniusza (Lawrer 2009: 23).



Figs. 28 – 29. Przedstawienie Boga Burzy (Hadada) oraz króla kraju Palistin.
(Kohlmeyer 2009: 193-196).

Wśród innych motywów wymienić należy także: bóstwa górskie (w podobnej pozie do tych z ‘Ain Dara), geniusze o ptasich i lwich głowach, walczące ze sobą lwy oraz wyobrażenia samego Hadada. Cella, przy podłodze, otoczona była jednolitą dekoracją złożoną z ortostatów z motywami „falszywych okien” i plecionki oraz innymi reliefami ukazującymi najczęściej geniusze i człowieka-byka (fig. 31).

W dalszej części głównego pomieszczenia świątyni zostało wzniesione podium. Powstało ono już w trzeciej fazie konstrukcyjnej, o czym mogą świadczyć niektóre ortostaty z przedstawieniami datowanymi na okres imperialny hetycki. Po zniszczeniu świątyni około 1200 r. p.n.e zostały one ponownie użyte do dekoracji odbudowanego podium. Za sanktuarium znajdowała się nisza kultowa - adyton. Była ona bardzo dużych rozmiarów, miała 4,4 m szerokości i 7,7 m głębokości. Prawdopodobnie stał w niej bardzo duży posąg bóstwa. Posiadamy informacje o kultowej rzeźbie Hadada z Aleppo z archiwum z Mari (Kohlmeyer 2009: 191). Chodzi tutaj jednak o monument

datowany na środkową epokę brązu, który przedstawiał tronującego boga. Nie ma jednak pewności czy posąg o podobnym wyglądzie i wymiarach mógł stać także 500 lat później.

Jak wspomniano wcześniej, platforma wzdłuż dłuższego boku celli była od frontu dekorowana ortostatami. Były one bardzo różnorodne. Wyrzeźbiono na nich wizerunki górskich bóstw, samego boga Hadada, rogate bóstwa zasiadające na rydwanie ciągnionym przez zwierzęta ukazane w galopie, uskrzydłone sfinksy oraz geniusze o zwierzęcych głowach lub torsach (głównie lwich i ptasich) (fig. 32) (Lawrer 2009: 25).

Od chwili powstania świątyni w Aleppo, w III tys. p.n.e. była ona zawsze poświęcona bogu burzy – Hadadowi. Potwierdzają to m.in. teksty na tabliczkach odkopanych w Ebli, a także przedstawienia na ortostatach i reliefach wyraźnie odnoszące się do tego bóstwa. Najbardziej reprezentatywnym z nich jest ortostat przedstawiający Hadada z Aleppo. Został on podpisany luwiskimi hieroglifami, dzięki czemu jest pewne, o jakie bóstwo chodzi. Nie jest natomiast jasne, czy odbywał się tutaj kult innych, mniej ważnych bogów. Z tekstów odnalezionych w archiwum w Hatussa dowiadujemy się, że w Aleppo w okresie późnego brązu czczono prócz Hadada z Aleppo: Ninurtę, Szawuszkę oraz pomniejszych bóstwa słoneczne, górskie, a także związane z pogodą, rzekami i księżycem (Kohlmeyer 2009: 202).

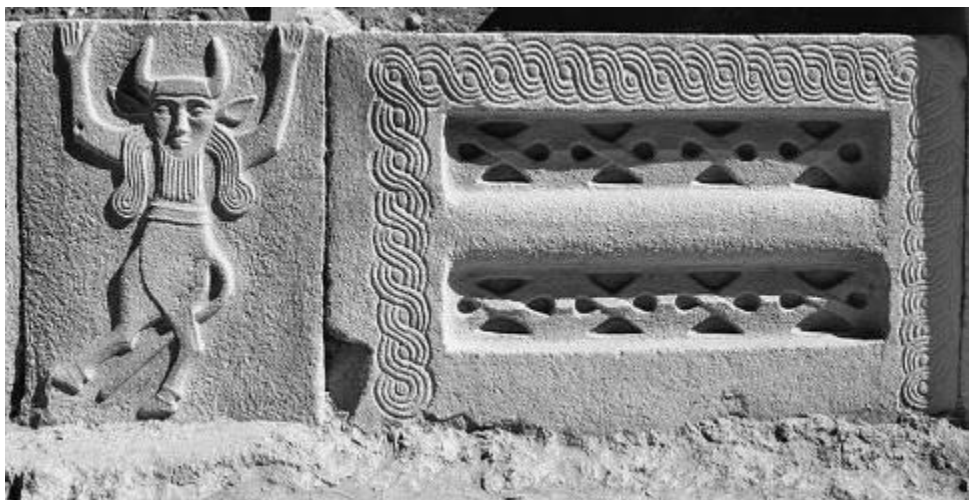


Fig. 31. Połączenie motywów „fałszywego okna” i plecionki, przedzielonego pojedynczymi ortostatami z różnorodnymi przedstawieniami. Głównie człowieka – byka (Kohlmeyer 2009: 193).



Fig. 32. Ortostaty zdobiące podium w celli świątyni z Aleppo (Fot. J. Hamburg).

Podsumowanie architektury świątyni neohetyckich

Wszystkie świątynie okresu neohetyckiego były wznoszone na planie, znanym z terminologii antycznej jako *templum in antis*. Składały się z głównej części – celli, oraz jednego lub dwóch poprzedzających ją dodatkowych pomieszczeń – portyku i/lub przedsionka. Niekiedy w skład świątyni wchodziły jeszcze dodatkowe instalacje. Najczęściej były to: klatka schodowa w formie tzw. wieży lub, jak w przypadku budowli z ‘Ain Dara, korytarz otaczający budynek sakralny z trzech stron i posiadający osobne wejścia flankujące portyk⁷. Świątynie neohetyckie miały od 20 do 30 metrów długości, a ich szerokość była mniej więcej dwa razy mniejsza (wyjątek stanowi zbudowana na niemal kwadratowym planie budowla z Karkemisz). Nie jest pewne, czy wszystkie świątynie posiadały piętro lub dach o funkcji użytkowej, czy też były parterowe. Grubość murów oscylująca od 2 do 4 m (wyjątek stanowi tylna ściana w Aleppo

⁷ Z biblijnego opisu wynika, że takie samo rozwiązanie znane jest także ze świątyni Salomona w Jerozolimie datowanej na ok. 1000 r. p.n.e. (*Biblia Tysiąclecia*, 1 Krl: 6: 5 , Sdz 5: 28)

mająca ponad 13 m!) oraz kolumny w portyku, o średnicy dochodzącej do 1,5 m, sugerują, że większość świątyń mogła posiadać piętro. Kolejnym argumentem przemawiającym za istnieniem dodatkowej kondygnacji są, odkryte na dwóch stanowiskach, klatki schodowe ('Ain Dara, Aleppo). W przedstawionych w I rozdziale budowlach można wyróżnić dwa rodzaje kolumn. Pierwszy, bardziej powszechny, to kolumny drewniane ustawione na bogato dekorowanych bazaltowych bazach. Drugi to jednolite kamienne kolumny bębnowe, rozszerzające się ku dołowi ('Ain Dara). Nie do końca wiadomo w jaki sposób oświetlano budowle wewnątrz. Możliwe, że do tego celu używano świetlików pod sufitem. Były to prawdopodobnie prostokątne otwory w ścianach, które mogły mieć także funkcję wentylacyjną. Pozostałości tak wyciętych bloków kamiennych zostały odkryte w zavalisku świątyni z 'Ain Dara. O podobnym rozwiązaniu mówi także przekaz biblijny przedstawiający architekturę świątyni Salomona (*Biblia Tysiąclecia*, 1 Krl 6: 4).

Świątynie późnohetyckie były budowane z kamienia, cegieł i drewna. Fundamenty, często głęboko osadzone, były wykonane z wapienia. Ściany świątyni wznoszono z wapiennych i bazaltowych bloków ('Ain Dara, Aleppo) lub cegły mułowej pokrywanej białym tynkiem (Tell Tay'nat). Wyjątek stanowi budowla z Karkemisz, w której odkryto cegły pokrywane żółtą i niebieską glazurą. Przy konstrukcjach ceglanych, ściany wzmacniano za pomocą drewnianego belkowania (jego ślady odkryto m.in. w Tell Tay'nat). Dach najprawdopodobniej także wykonywano z drewna. Pozostałości spalonych belek i fragmenty stropów odnaleziono w zawaliskach świątyń g.4.38/48 z Tell Tay'nat oraz Karkemisz.

W trzech omawianych miastach neohetyckich znajdowało się po jednej świątyni (w Tell Tay'nat działały dwie), które były usytuowane w samym centrum, w okolicach pałacu na akropolu. Wyjątek stanowi budowla z Karkemisz, która mieściła się na terenie Górnego Miasta. Cytadela prawdopodobnie posiadała inną funkcję, możliwe, że militarną. Świątynia postawiona została jednak w głównym punkcie Karkemisz, przy królewskim pałacu i głównej drodze prowadzącej od bramy miejskiej. Liczba i umiejscowienie świątyń w okresie neohetyckim różni się od tego, co jest znane ze wcześniejszych epok. Miasta posiadały wówczas wiele takiego rodzaju budowli położonych zarówno w centrum, jak i na obrzeżach. Przykładami położenia świątyni na obrzeżu obszaru miejskiego we wcześniejszych okresach są m.in.: świątynia HH2 z Ebli czy świątynia północna z Tell Chuera (fig. 33).

Nie jest jasne, czy usytuowanie budowli sakralnych względem stron świata miało w okresie neohetyckim jakieś znaczenie. Jeśli tak, to nie jest ono znane. Świątynie były orientowane w dowolny sposób, bez żadnej konkretnej

reguły. Budowano je na osi wschód-zachód lub północ-południe. Przykłady świątyń z ‘Ain Dara i Aleppo wskazują na brak ustawienia budowli względem którejkolwiek z tych osi.

Świątynie okresu neohetyckiego nie były skomplikowane. Budowano je w układzie przestrzennym zwanym planem na „osi prostej”. Odróżnia je to całkowicie od budowli sakralnych imperium Hetyckiego z późnej epoki brązu (1380 – 1190 r. p.n.e.). Wtedy to stawiano bardzo duże świątynie z centralnym dziedzińcem otoczonym wieloma pomieszczeniami pomocniczymi, a sanktuarium budowano na tzw. „osi łamanej”, przez co posąg kultowy nie był widoczny na zewnątrz celli (Naumann 1971: 491–495). Najlepszym przykładem na to, że oś układu przestrzennego była zmieniana w sposób celowy, jest budowla z Aleppo. Początkowo świątynia była zbudowana na „osi prostej”, jednak po zdobyciu miasta przez Hetytów układ został zmieniony na „oś łamaną”. Po zburzeniu świątyni ok. 1200 r. p.n.e. Aleppo dostało się pod panowanie władców państwa Unqi i odbudowano ją ponownie w pierwotnym układzie (Harrison 2009a: 194–197).

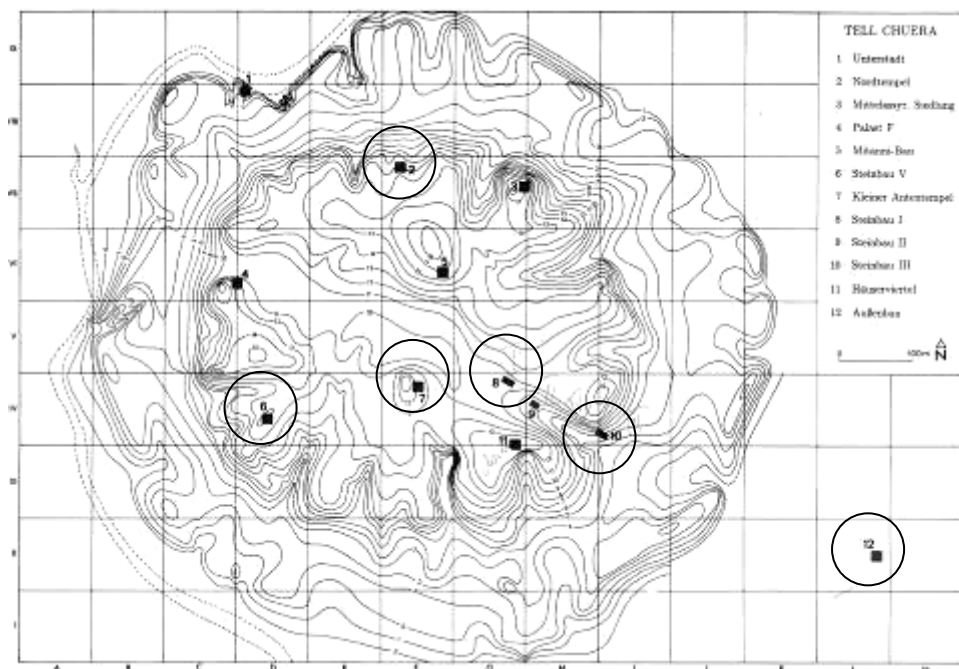


Fig. 33. Położenie świątyń na stanowisku Tell Chuera (Othrmann 1990).

Przed świątyniami zawsze rozciągał się rozległy dziedziniec. Był on najczęściej wyłożony wapiennymi lub bazaltowymi płytami (‘Ain Dara, obie budowle z Tell Tay’nat), albo wysypany żwirem rzeczny (Karkemisz). Na

dziedzińcu znajdował się basen kultowy. Wymiary takiego basenu były bardzo zróżnicowane. Towarzyszyły mu zawsze systemy doprowadzające wodę. W przypadku 'Ain Dara była to głęboka kamienna studnia. Baseny były prawdopodobnie używane w celu rytualnego obmycia rąk i/lub stóp przed wejściem do świątyni. W niedawno odkrytej świątyni z Tell Tay'nat, na dziedzińcu odsłonięty został obiekt, który był powiązany z kultem, najprawdopodobniej cokół lub platforma pod posąg bóstwa. Uznając dziedziniec za integralną część architektury świątyń neohetyckich trzeba także wspomnieć, że była to zawsze część położona najniżej.

Wejście do budynków za każdym razem prowadziło przez portyk. Można było się do niego dostać pokonując bazaltowe lub wapienne stopnie, których liczba wahała się od 3 do 5, a ich szerokość odpowiadała szerokości całego portyku. Wyróżnić można dwa rodzaje wejść. Pierwszy typ to głębokie pomieszczenie z dwiema kolumnami⁸ pośrodku, w niektórych przypadkach mających funkcję konstrukcyjną i zapewne podtrzymujących dach lub piętro ('Ain Dara, obie świątynie z Tell Tay'nat). Drugi typ to portyk nie posiadający kolumn. Możliwe, że takie świątynie nie miały zadaszenia w tej części, lub było ono inaczej skonstruowane (Karkemisz, Aleppo). W niektórych przypadkach po obu stronach portyku, od jego wewnętrznej części, znajdowały się wejścia do wież pełniących funkcję klatek schodowych prowadzących na kolejną kondygnację. Tego typu instalacje wraz z wejściami odkryto zarówno w Aleppo, jak i w 'Ain Dara. W portyku mogły się także znajdować kamienne misy kultowe na wysokiej nóżce. Ich pozostałości odkryto w pobliżu ant, w obu świątyniach z Tell Tay'nat. Najprawdopodobniej w każdej ze świątyń wejście było zamykane drewnianymi drzwiami, które nie zachowały się na żadnym ze stanowisk. Pozostałości i umiejscowienie jarzm drzwiowych pozwalają jednak sądzić, że takie drzwi były jedno- lub dwuskrzydłowe i otwierały się ku wnętrzu budowli.

Głównymi częściami świątyń były celle. Wznoszono je zawsze na planie prostokątnym (typ *Langraum*) lub kwadratowym (wyjątek stanowi budowla z Aleppo, gdzie jest cella typu *Breitraum*). W każdym przypadku były to największe pomieszczenia w budynku. Czasem położone były nieco wyżej niż portyk i prowadziły do nich kamienne schody. W większości przypadków w cellach znajdowały się ceglane lub kamienne wąskie ławy o funkcji, zapewne kultowej. Przykłady drobnych znalezisk metalowych z Tell Tay'nat oraz cokołów pod posągi odkryte w 'Ain Dara świadczą o tym, że niektóre celle były bogato dekorowane drewnianymi, miedzianymi i złotymi aplikacjami. Możliwe

⁸ Wyjątek stanowi odkryta w 2008 roku świątynia w Tell Tay'nat, która posiadała tylko jedną kolumnę w portyku.

też, że stały w nich posągi pomniejszych bóstw czczonych w świątyni. W przeciwieństwie do świątyń z wcześniejszych okresów, w cellach nie ma śladów po ołtarzach ani innych instalacjach związanych ze świątynnym kultem.

W cellach, przy ich tylnych ścianach, były sanktuaria. Wydzielano je z pomieszczenia za pomocą podwyższonej platformy, która w przypadku świątyń z Tell Tay'nat znajdowała się wewnątrz dodatkowo wydzielonej części za cellą. Na podium prowadziły dwa ciągi schodów z każdej ze stron lub pochyła rampa, której pozostałości odkryto w 'Ain Dara. Przypuszczalnie to właśnie tutaj odbywały się wszystkie rytuały związane z kultem bóstwa. Na tego rodzaju podiach znajdowały się: ołtarz, być może stół ofiarny (budynek II z Tell Tay'nat) oraz w niektórych przypadkach adyton – miejsce wystawienia posągu kultowego bóstwa czczonego w świątyni. Według przekazów z archiwów z Mari i Ebli to właśnie w takiej niszy stał ogromny posąg tronującego Hadada w środkowobrzuszowej świątyni w Aleppo. W 'Ain Dara odkryto w adytonie dużych rozmiarów cokół pod posąg w formie bloku z otworami. W świątyni odsłonięto także pozostałości po drewnianych panelach zakrywających podium przed wzrokiem ludzi wchodzących do celli. W związku z tym, wydaje się, że wstęp do tego miejsca mógł mieć tylko kapłan. Odkrycia ze świątyni g.4.38/48 z Tell Tay'nat dostarczyły jeszcze dodatkowych informacji na temat kultowych akcesoriów, które znajdowały się na podium. Były to m.in.: kadzielnica, kamienne naczynia libacyjne, dekorowane przedmioty o nieznanej funkcji, oraz brązowy trójnóg pod misę kultową.

Większość świątyń neohetyckich była bogato zdobiona różnorodnymi dekoracjami (Aleppo, Karkemisz, 'Ain Dara). Najczęściej były to ortostaty, protomy, glazurowane cegły, aplikacje naścienne oraz rzeźby pełne. Ten typ dekoracji w okresie neohetyckim jest znany także z architektury świeckiej (np. pałace typu *bit hilani*).

Ortostaty tworzone były najczęściej z bazaltu i wapienia. Dekoracje tworzone na dłuższym boku kamiennego bloku za pomocą reliefu wypukłego i umieszczano w dolnych partiach ścian świątyń. Przedstawiano na nich najczęściej lwy, uskrzydłone sfinksy, górskie bóstwa, byki ('Ain Dara, Aleppo, Karkemisz), ludzi-byków, geniusze, bogów na rydwanach (Aleppo) oraz motywy geometryczne takie jak „fałszywe okna” ('Ain Dara, Aleppo) czy tzw. „plecionka”, przypominająca wyglądem ogniwa łańcucha ('Ain Dara, Aleppo). Warto w tym miejscu wspomnieć, iż ortostaty czasem nie posiadały żadnych reliefów (puste bloki kamienne odnaleziono w Tell Tay'nat).

Kolejnym typem dekoracji są protomy. Jest to dekoracja w formie głowy lub popiersia zwierząt (często fantastycznych). Zarówno w świątyni w Aleppo, jak i w 'Ain Dara odkryto protomy przedstawiające głowy lwów i/lub sfinksów.

W świątyniach okresu późnohetyckiego występują także rzeźby pełne. Repertuar przedstawień jest bardzo podobny do tego, co znane jest z ortostatów i protom; rzeźbiono głównie lwy, sfinksy oraz stwory fantastyczne.

W świątyni w Karkemisz odkryto natomiast dekorowane cegły. Były one pokrywane niebieską i żółtą glazurą, a najczęstszymi motywami były kwiaty oraz rozety na niebieskim tle.

Ostatnim typem dekoracji poświadczonym dzięki badaniom archeologicznym w świątyniach neohetyckich są złote, brązowe oraz miedziane aplikacje, które zdobiły prawdopodobnie, pokryte białym tynkiem, ściany i drewniane meble znajdujące się wewnątrz budowli (Tell Tay'nat).

Pomimo wielu podobieństw, każda świątynia ma także swoje unikalne cechy. Budynek z 'Ain Dara jest jedynym, w którym pomiędzy portykiem a cellą zbudowano przedsionek. Odkryto w nim cokół pod posąg bóstwa z wydzielonym miejscem na libacje i składanie ofiar. Możliwe, że był to rodzaj „kaplicy” – miejsca codziennego oddawania czci bóstwu przez wiernych. Podia w obydwu świątyniach z Tell Tay'nat są zbudowane z cegły mułowej i jako jedyne nie mają dekoracji w formie rzeźb i ortostatów. Budowla sakralna w Karkemisz posiada bardzo płytki (75 cm!), niewielki portyk. Zamiast wydzielonego sanktuarium znaleźć w niej można, pod dalszą ścianą celli, kamienną podwyższoną ławę zastępującą właściwe podium. Świątynia Hadada z Aleppo jako jedyna wyróżnia się cellą typu *Breitraum*. Najprawdopodobniej była też wyższa od innych i posiadała dwie, lub nawet trzy kondygnacje. Dowodzą tego pozostałości po bardzo grubych murach, sięgających od 5 do 13 m.

Geometria świątyń neohetyckich

W tej części artykułu chciałbym przedstawić analizę geometryczną świątyń neohetyckich. Prace związane z geometrią pomieszczeń w budynkach o różnym charakterze (nie tylko sakralnym) tworzone były już w odniesieniu do całych stanowisk archeologicznych (badania zależności geometryczno-astronomicznych hetyckiego miasta – Kušakli; Müller-Karpe A., Müller-Karpe V., Schrimpf: 2009) oraz pojedynczych budowli (m.in. świątyni boga Aszura; Stępniewski 1988). Obszerne badania geometryczno-metrologiczne prowadził także Eichmann (1991).

Celem analizy są odpowiedzi na pytania: czy w świątyniach neohetyckich występują jakiekolwiek schematy geometryczne, mogące świadczyć o tym, iż budowle powstawały według określonego wzorca, czy wymiary i proporcje świątyń oraz ich pomieszczeń były istotnym elementem w

procesie wznoszenia budynków sakralnych i czy zastosowanie geometrii w świątyniach stanowiło regułę we wszystkich omawianych budowlach.

Do wykonania analizy użyte zostały proste obliczenia dotyczące długości, szerokości i przekątnych świątyń oraz wszystkich ich pomieszczeń⁹. Porównaniu poddano także powierzchnie kolejnych części i stosunki pomiędzy ich długością a szerokością. W artykule na kolejnych stronach zostały przedstawione wszystkie wymiary i wyniki obliczeń. W celu lepszego zilustrowania istniejących w danej budowli zależności, zostały one przedstawione w formie graficznej.

‘Ain Dara

Świątynia w ‘Ain Dara (fig. 34) jest największą ze świątyń tego okresu. Ma prawie 30 m długości i 20 m szerokości, bez dodanego w późniejszym okresie korytarza otaczającego całą budowlę. Jej cella została wzniesiona na planie kwadratu o długości boku 16,76 m. W świątyni z ‘Ain Dara odnaleźć można trzy zależności. Wszystkie są powiązane z przedsionkiem znajdującym się pomiędzy portykiem, a cellą. Długość jego przekątnej (16,76 m) jest równa długości boku kwadratowej celli (16,76 m). Jego głębokość jest równa głębokości podium, na którym znajduje się wydzielone sanktuarium (7,5 m). Podium i przedsionek są do siebie bardzo podobne. Obie części to pomieszczenie typu *Breitraum* o zbliżonych rozmiarach, a co za tym idzie powierzchni (przedsionek 7,5 x 15 [m], 112,5 m² ; podium 7,5 x 16 [m], 120 m²). Ostatnia z zależności dotyczy wymiarów wszystkich pomieszczeń świątyni. Począwszy od portyku plan każdego kolejnego pomieszczenia stopniowo przybierał formę kwadratu (portyk 1:3; przedsionek 1:2; cella 1:1).

Tell Tay’nat

Budynek II z Tell Tay’nat (fig. 35) to jedna z dwóch świątyń *in antis* na tym stanowisku. Budowla posiada trzy podstawowe zależności geometryczne pomiędzy poszczególnymi jej częściami. Długość przekątnej portyku jest równa długości celli (9,5 m), zaś jej przekątna jest równa szerokości całej świątyni (12 m). Stosunek rozmiarów celli wraz z wydzielonym pomieszczeniem z tyłu oraz całej świątyni wynosi tyle samo (2:1). W świątyni jest jeszcze czwarta zależność. Wszystkie pomieszczenia posiadają tę samą szerokość wynoszącą 7,5 m. Jest ona jednak raczej pozorna, ponieważ tego typu zależności geometryczne znaleźć można w bardzo wielu budowlach na przestrzeni epok i są po prostu

⁹ Podczas analizy brane zostały pod uwagę nie tylko same wymiary celli, ale także wydzielonego z niej podium oraz celli z wyłączeniem wymiarów wyniesionego podestu.

zwykłym rozwiązaniem w budynkach wznoszonych w układzie przestrzennym zwanym planem na „osi prostej”.

Niedawno odkryta druga świątynia z Tell Tay’nat (fig. 37) także posiada szereg zależności geometrycznych. Większość z nich jest taka sama jak we wcześniej przedstawionym budynku II z tego samego stanowiska: długość przekątnej portyku jest równa długości celli (7 m), zaś przekątna celli jest równa szerokości całej świątyni (9 m). Stosunek rozmiarów celli wraz z wydzielonym pomieszczeniem z tyłu oraz całej świątyni wynosi w obu przypadkach 2:1. Portyk oraz wydzielone pomieszczenie, w którym jest podium, mają takie same rozmiary (4 x 5,5 m, przekątna: 7 m). Wszystkie pomieszczenia w świątyni mają taką samą szerokość wynoszącą 5,5 m, co jednak jest zależnością pozorną, o czym była mowa przy opisie poprzedniej świątyni.

Karkemisz

Świątynia z Karkemisz (fig. 36) różni się nieco od pozostałych. Jest ona najmniejszą ze świątyń tego okresu. Została zbudowana na planie zbliżonym do kwadratu (11 x 13 m). Posiada jedną zależność geometryczną. Podobnie jak w obu budowlach z Tell Tay’nat, długość przekątnej celli jest równa szerokości całej świątyni i wynosi 11 m. Cella, tak samo jak cała świątynia została wzniesiona na planie zbliżonym do kwadratu. Stosunek długości do szerokości w obu przypadkach wynosi ok. 1:1.

Podsumowanie geometrii świątyń neohetyckich

Jak można zauważyć, wszystkie świątynie z okresu neohetyckiego posiadają zależności geometryczne. Wyjątek stanowi budowla w Aleppo. Możliwe, że ma to związek z bardzo długą historią tego przybytku, sięgającą III tys. p.n.e. Świątynia z Aleppo nie została zbudowana w okresie neohetyckim, tak jak pozostałe, lecz była zaadaptowana i odbudowywana na tym samym planie przez okres ponad 1300 lat. Świątynie typu *in antis* datowane na sam początek epoki brązu (np. Tell Chuera, Tell Halawa) nie posiadają zależności geometrycznych, które można zauważyć w późniejszych okresach. Dotyczy to także najstarszej fazy budowli z Aleppo (Faza I: datowana na 2500–2000 r. p.n.e.).

Budowle o charakterze sakralnym z okresu neohetyckiego powstawały na wcześniej ustalonym geometrycznym planie i posiadały zależności pomiędzy wymiarami poszczególnych części. Tego typu zabieg mógł mieć na celu uzyskanie właściwych proporcji budowli, by uzyskać lepszy efekt estetyczno-wizualny.

Zależności geometryczne są znane także z innych stanowisk datowanych na środkową i późną epokę brązu (m. in. Tell Munbaqa, Ugarit, Emar¹⁰), lecz w okresie neohetyckim znaleźć je można w każdej budowli świątynnej. Nie może być to raczej dziełem przypadku. Wyraźnie widać, iż zastosowanie geometrycznego planu stało się już regułą w sakralnym budownictwie okresu neohetyckiego. Rezultatem tego było zachowanie podczas budowy świątyni geometrycznych zależności dla każdej z nich (np. każda świątynia neohetycka [oprócz Aleppo] posiadała taką samą, powtarzaną w każdej budowli zależność pomiędzy długością przekątnej pomieszczenia poprzedzającego cellę, a jej długością).

Warto zauważyć, iż w niektórych świątyniach zależności geometryczne powtarzają się i dotyczą tego samego rodzaju pomieszczeń. Identyczne powiązania odkryto np. w świątyniach późnobrązowych m. in. z Tell Munbaqa¹¹.

W budowlach późnohetyckich istnieją dwie zależności geometryczne, które można znaleźć w większości przedstawionych wcześniej świątyń. Pierwsza z nich, to związek pomiędzy długością przekątnej pomieszczenia poprzedzającego cellę, a długością jej samej. W przypadku świątyń z Tell Tay'nat, częścią poprzedzającą jest portyk, zaś w świątyni z 'Ain Dara jest nią przedsionek. W drugim wypadku przekątna przedsionka jest równa nie tylko długości, ale i szerokości celli, co jest spowodowane jej kwadratowym planem. Drugą zależnością jest powiązanie pomiędzy rozmiarami przekątnej celli, a szerokością całej świątyni, które są sobie równe. Występuje ona w trzech świątyniach (Karkemisz, obie budowle z Tell Tay'nat). Kolejna już zależność, choć istnieje, prawdopodobnie jest tylko pozorna. Dotyczy ona wszystkich pomieszczeń świątynnych. Mianowicie, w większości przypadków szerokość portyku, celli i wydzielonego podium są sobie równe. Stosunki wymiarów całkowitych świątyń późnohetyckich są wszędzie bardzo podobne i przez to dość „standardowe”. Budowle sakralne mają mniej więcej dwa razy większą długość, niż szerokość (stosunek 2:1). Jedynym wyjątkiem jest świątynia w Karkemisz (o prawie kwadratowym planie i wymiarach 11 x 13 m). Podobny stosunek pomiędzy długością, a szerokością (2:1) wykazują świątynne celle (np. z Tell Tay'nat). Pozostałe zależności geometryczne są charakterystyczne tylko dla pojedynczych budowli. W świątyni w 'Ain Dara głębokość przedsionka jest

¹⁰ Ugarit: Yon 2000: 106–114; Emar: Margueron 1993: 85–93, dalsza literatura: Margueron 1983: 175–185, Margueron 1985: 11–38.

¹¹ Przykładem może być świątynia I z Tell Munbaqa, gdzie długość przekątnej przedsionka poprzedzającego cellę, jest równa jej długości i wynosi 8 m. Jest to jeden z przykładów zastosowania najbardziej powszechnej zależności geometrycznej świątyń neohetyckich we wcześniejszych okresach (Werner et al. 1998).

równa głębokości podwyższonego podium tworzącego sanktuarium (7,5 m), zaś poczynawszy od portyku plan każdego kolejnego pomieszczenia stopniowo przybierał formę kwadratu (stosunek długości do szerokości: portyk 1:3; przedsionek 1:2; cella 1:1). W odkrytej niedawno świątyni z Tell Tay'nat wymiary całkowite pomieszczenia wydzielonego z celli są równe rozmiarom portyku (4 x 5,5 m, przekątna - 7 m). Warto w tym miejscu dodać, iż obie świątynie odkryte w starożytnej Kunului są do siebie bardzo podobne, zarówno pod względem architektonicznym, jak i geometrycznym. Obie posiadają te same zależności i były wzniesione według takiego samego planu.

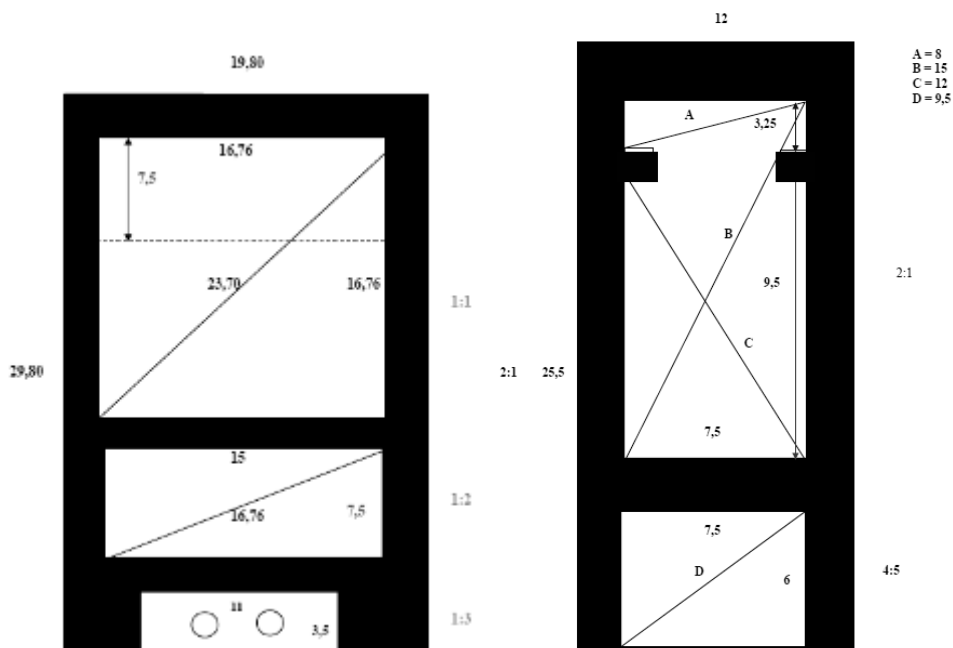


Fig. 34 i 35. Świątynia w 'Ain Dara (Wyk. J.Hamburg). Świątynia w Tell Tay'nat (Budynek II, wyk. J.Hamburg).

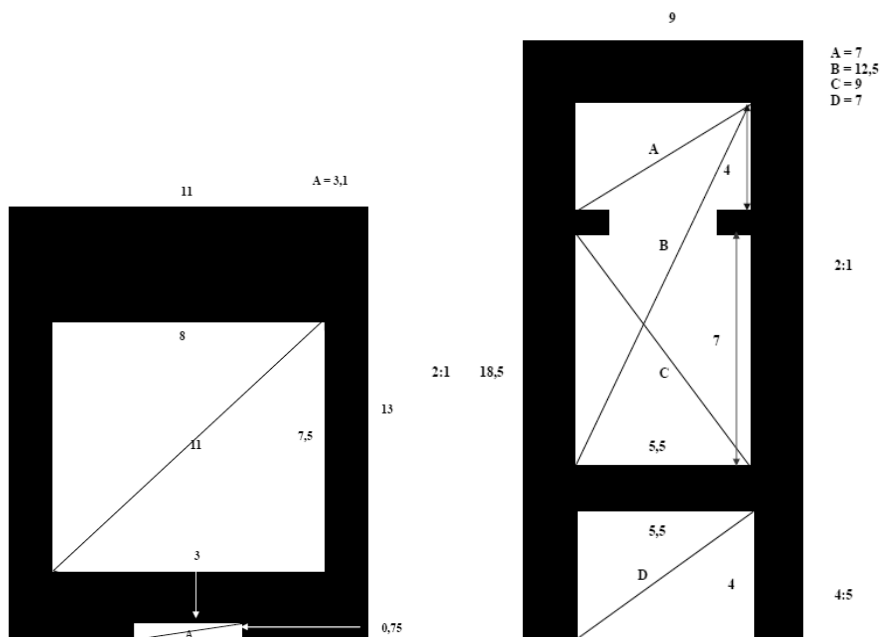


Fig. 36. i 37. Świątynia w Karkemisz. (Wyk. J.Hamburg). Świątynia w Tell Tay'nat (g 4.38/48, wyk. J.Hamburg)

Świątynie neohetyckie w kontekście syryjskiej tradycji architektonicznej epoki brązu

Świątynie typu *templum in antis* powstawały już dużo wcześniej niż w okresie neohetyckim. Sposób wznoszenia budynków o tego typu architekturze zaczerpnięty został przez mieszkańców państw syrohetyckich najprawdopodobniej z lokalnej tradycji syryjskiej. Jednym z badaczy, który postawił taką hipotezę był Jean-Claude Margueron (2001). Na terenie północnej Mezopotamii oraz terenów dzisiejszej północnej Syrii i południowo-wschodniej Turcji tego typu świątynie były wznoszone już od III tys. p.n.e. (Margueron 2001: 170–174; Busink 1970: 582–607).

Theodor Busink zwraca także uwagę na dawne spojrzenie na problem pochodzenia świątyń typu *in antis*. Uważano wówczas, iż mogą się one wywodzić od konstrukcji zwanych megaronami¹² (m. in. znanych z Jerycha [8000–6000 r. p.n.e.], z Troi [3000 r. p.n.e.]). Jednakże już sam autor zauważa,

¹² Megaron to podłużny budynek założony na prostokątnym planie, z wejściem na krótkim boku poprzedzonym otwartym portykiem ograniczonym po bokach antami (Makowski 2009: 109). Warto w tym miejscu dodać, iż McEwan w swojej pracy z lat 30. XX w. opisującej budynek II z Tell Tay'nat nazywa go jeszcze budowlą megaronową (McEwan 1937: *passim*).

że powoli odchodzi się od tej hipotezy (Busink 1970: 358–359, 560–582) i dzisiaj jest ona raczej już nieaktualna.

Najstarszymi znanymi świątyniami tego typu są budowle odkryte w Tell Chuera oraz Tell Halawa (fig. 38), datowane na okres, który odpowiada w południowej Mezopotamii - wczesnodynastycznemu III (2550–2400 r. p.n.e.). Stały one na podwyższeniach z kamienia lub cegły (Tell Chuera). Świątynie z tego okresu były skromniejsze od późniejszych budowli i o bardzo zróżnicowanej wielkości. Sądząc po grubości murów, które dochodziły do 3 m, niektóre z nich mogły posiadać piętro lub użytkowy dach. Ich stan zachowania nie pozwala jednak na jednoznaczną odpowiedź. Najwcześniejsze świątynie *in antis* wznoszone były z nieobrabianych kamieni oraz cegły, i przykrywane drewnianym dachem. Świątynie charakteryzują się, znanym już z późniejszej architektury neohetyckiej, planem *templum in antis*, oraz podziałem na portyk *in antis* oraz cellę. Pomiędzy tymi dwiema częściami występowała różnica poziomów. Do wyżej położonego głównego pomieszczenia prowadziły schody. Do samego portyku również prowadził ciąg schodów. Zazwyczaj był on trzy- lub czterostopniowy. W portyku nie było kolumn. W celli natomiast, w której był ołtarz, znajdowało się niewielkie podium, a w jej tylnej ścianie adyton. Żadna z tych świątyń nie posiadała dekoracji. W przeciwieństwie do późniejszych okresów, świątynie były położone zarówno w centrach jak i na obrzeżach miasta, czego najlepszym przykładem jest rozmieszczenie świątyń w Tell Chuera czy w Ebli. Z moich obliczeń wynika, iż powyższe budowle nie posiadały zależności geometrycznych pomiędzy długością, szerokością i wymiarami przekątnych poszczególnych pomieszczeń świątynnych (fig. 39).

Większa liczba budowli sakralnych typu *in antis* znana jest z okresu pomiędzy 2200 a 1595 r. p.n.e. Są to świątynie w Ebli, Tall Fray, Ugarit oraz w Aleppo, gdzie zostaje wzniesiona świątynia Boga Burzy wzmiankowana w tekstach z archiwów Mari oraz Tell Mardikh jako największy i najważniejszy przybytek powstały dla tego bóstwa. Świątynie osiągają większe rozmiary. Są więc tym samym zbliżone wielkością do wymiarów świątyń z okresu późnohetyckiego. W niektórych przypadkach budowle posiadają, charakterystyczny dla ‘Ain Dara, przedsionek (np. świątynia D z Ebli). Duże różnice w grubości murów pozwalają sądzić, iż niektóre świątynie mogły mieć piętro (na pewno świątynia wczesnobrązowa z Aleppo¹³), inne zaś były parterowe. Tylko w kilku z nich odnaleziono jednak pozostałości po kłatkach

¹³ Świątynia w Aleppo jest uważana za świątynię łączącą typ *templum in antis* oraz typ wieżowy, charakteryzujący się co najmniej jedną, a czasem dwiema kondygnacjami, na które prowadziły masywne schody umieszczone po obu stronach wejścia (portyku) (informacja mailowa od K. Kohlmeiera).

schodowych prowadzących na wyższą kondygnację¹⁴. Świątynie wznoszono prawie zawsze w centrum miasta na cytadeli, choć istnieje wyjątek od tej reguły.

Z okresu późnego brązu (1595–1190 r. p.n.e.) archeologicznie poświadczonych budowli typu *templum in antis* jest jeszcze więcej niż z poprzednich wieków. Powstają budowle w Tell Munbaqa, Emar, czy Alalach oraz w dalszym ciągu użytkowane są świątynie na terenie Ugarit i Aleppo. Budowle wznoszono zawsze na terenie miejskiej cytadeli. W tym czasie, tak samo jak w okresie neohetyckim, większość świątyń posiadała zależności geometryczne. Budynki składały się z portyku, często przedsionka oraz celli z wydzielonym podium. Mury miały od 2 do 3,7 m grubości. Nie wiadomo czy były to budowle piętrowe. Pozostałości domniemanej klatki schodowej odkryto tylko w budowlu z Alalach (Werner 1994: 138). Do świątyni wchodziło się przez portyk. Można wyróżnić dwa jego rodzaje, tak samo jak w okresie neohetyckim. Pierwszy z dwiema kolumnami wewnątrz, drugi bez nich. Za portykiem znajdował się, częściej niż w innych okresach, podobnych rozmiarów przedsionek. Nie znamy jednak jego funkcji. Cella typu *Langraum* (wyjątek stanowi poprzeczna cella ze świątyni w Alalach) była największym pomieszczeniem w świątyni i znajdowała się o kilkadziesiąt cm ponad poziomem pozostałych części. Przy jej dalszej ścianie znajdowało się kamienne wyniesione podium, na które prowadziły jeden lub dwa ciągi schodów. Pośrodku celli ustawiony był kamienny ołtarz. Był on charakterystyczny także dla wcześniejszych okresów (wczesny i środkowy brąz). W okresie wczesnego żelaza zostaje on jednak przeniesiony z centrum pomieszczenia na podest (np. ceglane ołtarze na podiach z Tell Tay'nat). W niektórych świątyniach pod ścianami można znaleźć ceglane lub kamienne ławy (świątynie z Emar). Niewiele wiadomo o dekoracjach świątyń z okresu późnego brązu. Jedynym archeologicznym dowodem na istnienie jakichkolwiek zdobień, są ortostaty przedstawiające lwy odnalezione w jednej ze świątyń z Tell Munbaqa. Flankowały one wejście do celli (Werner et al. 1998: *passim*). W pozostałych budowlach nie odkopano żadnych tego typu pozostałości.

Świątynie neohetyckie wyróżniają się na tle wcześniejszych budowli typu *in antis* bardziej rozbudowanymi dekoracjami, zarówno ortostatowymi, jak i rzeźbiarskimi przedstawiającymi wiele motywów związanych głównie z bóstwami (lwy, sfinksy, geniusze, ludzie-byki itp. – szczególnie widoczne w świątyniach w 'Ain Dara i Aleppo).

¹⁴ Pozostałości po konstrukcjach uważanych za klatki schodowe w świątyniach z tego okresu odnaleziono tylko w Aleppo oraz w świątyniach Baala i Dagana w Ugarit (patrz: Yon 2000: 110, 113).

W omawianych miastach neohetyckich istniała jedna świątynia (w Tell Tay'nat był kompleks dwóch świątyń współistniejących ze sobą), która zajmowała centralny obszar, taki jak np. akropol. Świątynie były ulokowane w pobliżu pałaców w dzielnicach administracyjnych. Przybytki ze wcześniejszych okresów wznoszono za to na terenie całego miasta, zarówno na akropolu, jak i Dolnym Mieście, a nawet poza miejskimi murami (Tell Chuera).

Ostatnią poruszoną w tym rozdziale kwestią jest geometria. W najwcześniejszych świątyniach nie występują zależności pomiędzy wymiarami poszczególnych pomieszczeń (Tell Chuera, Tell Halawa, Ebla). Jednakże proporcje długości do szerokości pojedynczych pomieszczeń i całej świątyni są od tego momentu bardzo podobne i nie zmieniają się aż do końca okresu neohetyckiego (proporcje długości do szerokości poszczególnych pomieszczeń świątyni – cała budowla: stosunek 1,5–2:1 ; portyk: 1:1,5–2 ; cella: 1,5–2:1).

W okresie środkowego brązu (m.in. Ebla, Ugarit, Aleppo, Tell Fray) stosunki pomiędzy wymiarami występują w dwóch świątyniach: Baala z Ugarit oraz z Tall Bi'a. W obydwu przypadkach długość przekątnej celli jest równa szerokości świątyni.

W czasach późnego brązu większość świątyń posiada różnego rodzaju zależności geometryczne (np. Tell Munbaqa, Emar, Ugarit). Niektóre z nich można znaleźć także w okresie neohetyckim (np. stosunek długości przekątnej pomieszczenia poprzedzającego cellę, do szerokości samej celli).

W okresie wczesnego żelaza zależności geometryczne stały się regułą dla wszystkich świątyń neohetyckich typu *templum in antis*.

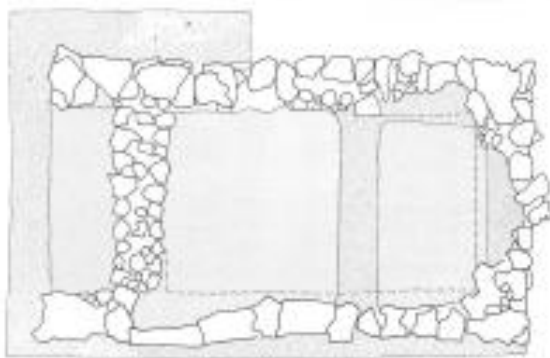


Fig. 38. Przykładowa świątynia z Tell Chuera (Orthmann 1990).

Świątynie datowane na okres późnego brązu - geometria					
Świątynia	Wymiary świątyni	Portyk	Przedsionek	Cella	Zależności geometryczne
Tell Munbaga – Steinbau I	22,5 x 10,6 stosunek: 2:1 d = 25	3,25 x 7,5 stosunek: 1:2 d = 8	3,25 x 7,5 stosunek: 1:2 d = 8	12,25 x 8 stosunek: ~ 1,5:1 d = 14,6	1. Wymiary i przekątne portyku i przedsionka są równe sobie ; 2. Długość przekątnych obu tych pomieszczeń jest równa szerokości celi
Tell Munbaga – Steinbau II	32 x 15 stosunek: 2:1 d = 36,1	2,5 x 10 stosunek: 1:4 d = ~ 10	5 x 9 stosunek: ~ 1:2 d = ~ 10	17 x 8,5 stosunek: 2:1 d = 19	1. Długości przekątnych portyku i przedsionka są sobie równe
Emar – świątynia pld.	20 x 11 stosunek: 2:1 d = 22,8	brak danych, zły stan zachowania	-	11,8 x 6,7 stosunek: ~ 2:1 d = 13,5	Nieemożliwe do ustalenia z powodu stanu zachowania świątyni
Emar – świątynia pln.	20,8 x 10 stosunek: 2:1 d = 23	3,5 x 6 stosunek: 1:2 d = 7	-	12,75 x 7 stosunek: 2:1 d = 14,5	1. Przekątna portyku jest równa szerokości celi
Alalach	17,6 x 17,6 stosunek: 1:1 d = 24,9	brak danych, zły stan zachowania	13 x 3,2 stosunek: 4:1 d = 13,3	12 x 7,5 stosunek: ~ 1,5:1 d = 14,1	Świątynia została założona na planie kwadratu, podobnie jak neohetycka świątynia z Karkemisz

Świątynie datowane na okres środkowego brązu - geometria					
Świątynia	Wymiary świątyni	Portyk	Przedsionek	Cella	Zależności geometryczne
Ugarit – świątynia Dagana	22 x 16,5 stosunek: ~ 1,5:1	brak danych, zły stan zachowania	-	brak danych, zły stan zachowania	Nieemożliwe do ustalenia z powodu stanu zachowania świątyni
Ugarit – świątynia Baala	22 x 16 stosunek: ~ 1,5:1 d = 27,2	8 x 7 stosunek: ~ 1:1 d = 10,6	-	14 x 7,5 stosunek: 2:1 d = 16	1. Długość przekątnej celi jest równa szerokości całej świątyni
Tell Fray	12,4 x 6,2 stosunek: 2:1 d = 13,9	brak danych	-	9 x 4,7 stosunek: ~ 2:1 d = 10,1	-
Tall Bi'a	18,4 x 11,6 stosunek: ~ 1,5:1 d = 21,75	2,2 x 8,3 stosunek: 1:4 d = 8,6	-	9,3 x 6,9 stosunek: 1,5:1 d = 11,6	1. Długość przekątnej celi jest równa szerokości świątyni

Fig. 39. Obliczenia geometryczne świątyń typu *in antis* z epoki brązu.

Świątynie datowane na okres wczesnego brązu - geometria					
Świątynia	Wymiary świątyni	Portyk	Przed-sionek	Cella	Zależności geometryczne
Tell Chuera – „Antentempel”	7 x 4,7 stosunek: ~ 1,5:1 d = 8,5	1,5 x 3,8 stosunek: ~ 1:2 d = 4	-	5 x 3,75 stosunek: ~ 1,5:1 d = 5,5	-
Tell Chuera – „Nordtempel”	15 x 9 stosunek: ~ 1,5:1 d = 17,5	2,2 x 5,5 stosunek: ~ 1:2 d = 6	-	9,5 x 5 stosunek: 2:1 d = 10,2	-
Ebla – świątynia D	28,5 x 11,2 stosunek: 2,5:1 d = 30,6	2,5 x 7,3 stosunek: 1:3 d = 7,7	-	18,5 x 7,5 stosunek: 2,5:1 d = 20	-
Tell Halawa	20 x 12 stosunek: ~ 1,5:1 d = 23,3	3,5 x 7 stosunek: 1:2 d = 7,8	-	11 x 7 stosunek: ~ 1,5:1 d = 13	-

Fig. 39. Obliczenia geometryczne świątyń typu *in antis* z epoki brązu.

Zakończenie

W powyższym artykule przedstawiona została architektura sakralna państw neohetyckich, które istniały w okresie od ok. XI do końca VIII w. p.n.e. Opis architektury objął wszystkie znane budowle sakralne z omawianego okresu tj. pięć świątyń odkrytych na czterech stanowiskach archeologicznych: ‘Ain Dara, Tell Tay’nat, Karkemisz i Aleppo. Celem pracy była próba odpowiedzi na pytanie: czy można mówić o jednolitym „stylu” czy też architektonicznej tradycji w odniesieniu do opisanej grupy świątyń, oraz czy można wyodrębnić pewne ogólne cechy, które są charakterystyczne dla budowli o charakterze sakralnym okresu neohetyckiego. Innym zagadnieniem opisanym tutaj była analiza zależności geometrycznych w tych przybytkach. Miała ona dać odpowiedź na pytania, czy w świątyniach neohetyckich występują jakiegokolwiek schematy geometryczne, mogące świadczyć o tym, iż budowle powstawały według określonego wzorca, czy wymiary i proporcje świątyń oraz ich poszczególnych pomieszczeń były istotnym elementem w procesie powstawania budynków sakralnych, oraz czy zastosowanie geometrii w świątyniach stanowiło regułę we wszystkich omawianych budowlach tego okresu. Szczegółowe opisy oraz analiza porównawcza architektury świątyń z okresu neohetyckiego w odniesieniu do starszych budowli tego typu dowodzą, iż można mówić w tym przypadku o tradycji architektonicznej. Świątynie typu *in antis* rozwijały się przez wieki na terenie pogranicza dzisiejszej Syrii i Turcji oraz pojawiały się w Syro-Palestynie, m.in. w Jerozolimie, Szechem, Megiddo i Hazor. Mimo iż wiele cech charakterystycznych dla opisywanych obiektów, związanych z konstrukcją, wymiarami i dekoracją budowli ulegało stopniowym przeobrażeniom, to tradycja świątyń tego typu trwała nieprzerwanie od połowy III tys. p.n.e. do końca okresu neohetyckiego. Odpowiedzi na pytania dotyczące geometrii opisywanych obiektów udało się uzyskać częściowo. Wykonane obliczenia oraz ich analiza prowadzą do dwóch wniosków. W świątyniach

okresu neohetyckiego można mówić o wielu zależnościach geometrycznych. Proporcje i stosunki geometryczne pomiędzy długością, szerokością i przekątnymi danych budowli jak i poszczególnych ich pomieszczeń, potwierdzone zostały w czterech spośród pięciu świątyń neohetyckich. Z uwagi na to, iż są one zbieżne z geometrią budowli z wcześniejszych okresów (średkowa i późna epoka brązu), oraz że dotyczą one większości omawianych obiektów, możemy mówić o pewnego rodzaju regule. Niestety nie wiadomo, czy wymiary i proporcje świątyń miały jakieś znaczenie dla ich budowniczych. Odpowiedź na to pytanie pozostaje w sferze domysłów. Zagadnienie to może zostać rozwiązane jedynie przy pomocy materiałów z przyszłych badań archeologicznych.

Bibliografia:

- Assaf A.A., 1990a, *The Temple of 'Ain Dara*, Damaskus.
- Assaf A.A., 1990b, „Der Tempel von 'Ain Dara“ [w:] *Damaszener Forschungen* 3, Mainz am Rhein.
- Beitzel B.J., 2008, *Atlas Miejsc Biblijnych*, Warszawa, s. 242–245.
- Bettam S., 2009, „University of Toronto find Ancient Tablets” [w:] *University of Toronto Bulletin* 8/09, s. 5-6.
- Biblia Tysiąclecia, 1980, Dynarski K. ks. (red.), *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, przekład z języków oryginalnych*, wyd. 3, Poznań-Warszawa.
- Black J., Green A., 2006, *Słownik mitologii Mezopotamii*, Katowice.
- Busink Th. A., 1970, *Der Tempel von Jerusalem: von Salomo bis Herodes*, t. 1, Leiden.
- Eichmann R., 1991, *Aspekte prähistorischer Grundrissgestaltung in Vorderasien: Beiträge zum Verständnis bestimmter Grundrissmerkmale in ausgewählten neolithischen und chalkolithischen Siedlungen des 9.-4. Jahrtausends v. Chr.*, Mainz.
- Gueterbock H.G., 1954, „Carchemish” [w:] *Journal of Near Eastern Studies* 13, No. 2, s. 101–114.
- Gurney O.R., 1972, *Heteci*, Warszawa.
- Haines R.C. 1971 *Excavations in the Plain of Antioch II. The Structural Remains of the Later Phases. Chatal Huyuk, Tell al-Judaiah and Tell Tay'nat*, Oriental Institute Press 95, Chicago
- Harrison T.P., 2005, *Tayinat Archeological Project (TAP) 2004 Seasonal Report. An Introduction*, Toronto

- Harrison T.P., 2008, *Tayinat Archeaological Project (TAP) 2007 Seasonal Report*, Toronto.
- Harrison T.P., 2009a, *Tayinat Archeaological Project (TAP) 2008 Seasonal Report*, Toronto.
- Harrison T.P., 2009b, "Neo-hittites in the Land of Palistin" [w:] *Near Eastern Archaeology* 72, No.4, s. 175–187.
- Harrison T.P., 2010, *Tayinat Archeaological Project (TAP) 2009 Seasonal Report*, Toronto.
- Harrison T.P., Yener A., Pamir H., 2000, *Tell Tay'nat Survey*, Toronto.
- Hawkins J.D., 1980, "Karkamiš" [w:] *Reallexikon der Assyriologie* 5, fasc. 4, s. 434–440.
- Hawkins J.D., 1982, "The Neo-Hittite States in Syria and Anatolia" [w:] Boardman J. et al. (eds), *Cambridge Ancient History* 3, cz. 1, Cambridge, s. 373 – 425.
- Hogarth D.G., 1952, *Carcemish. Report of the Excavations at Djerablus on Behalf of British Museum, pt. 1- Introductory*, London.
- Kapełuś M., 2008, „Panteon” [w:] Juszczak P. (red.), *Mitologie świata - ludy starożytnej Anatolii*, Warszawa.
- Kohlmeyer K., 2000, *Der Tempel des Wettergottes von Aleppo*, Muenster.
- Kohlmeyer K., 2009, "The Temple of The Storm God of Aleppo During the Late Bronze and Early Iron Periods" [w:] *Near Eastern Archaeology* 72, No. 4, s. 192–202.
- Kohlmeyer K., Gonella J., Khayyata W. , 2005, *Die Zitadelle von Aleppo und der Tempel des Wettergottes. Neue Forschungen und Entdeckungen*, Muenster, s. 70–113.
- Lawrer A., 2009, "Temple of the Storm God" [w:] *Archaeology Magazine* 6/09, s. 206.
- Lehmann G., 2002, "Reviewed work(s): The Iron Age Settlement at 'Ain Dara, Syria: Survey and Soundings by Elizabeth C. Stone; Paul E. Zimansky" [w:] *Bulletin of the American Schools of Oriental Research* 325, s.83–85.
- Makowski M., 2009, „Anatolia w III tys. p.n.e.” [w:] Smogorzewska A., Stępniewski F.M. (reds), *Archeologia starożytnego Bliskiego Wschodu*, Warszawa, pp; 108–110.
- Margueron J., 1983, "Emar" [w:] *Annales archéologiques arabes syriennes* 33, s. 175–185
- Margueron J., 1985, "A propos des Temples de Syrie du Nord" [w:] M.Philonenko, M.Simon (Hrsg.), *Sanctuaires et clerges, Etudes d'histoire des religions*, t. 4, Paris, s. 11–38.

- Margueron J., 1993, „Meskene (Imar/Emar), B. Archäologisch“ [w:] *Reallexikon der Assyriologie* 8, s. 84-93
- Margueron J., 2001, „Syryjskie pochodzenie świątyni jerozolimskiej” [w:] A.Lemaire (red.), *Świat Biblii*, Wrocław, s. 170–174.
- Matthiae P., 2008, “The Temple of the Rock of Early Bronze IV at Ebla: Structure, Chronology, Continuity” [w:] Dornemann R.H. et al. (eds.), *International Congress of the Archaeology of the Ancient Near East* 5, t. 2, Madrid.
- McEwan C.W., 1937, “The Syrian Expedition of Oriental Institute of University of Chicago” [w:] *American Journal of Archaeology* 41, No. 1, s. 8–18.
- Monson J., 2000 “The New ‘Ain Dara Temple: The Closest Solomonian Parallel” [w:] Shanks H. (ed.), *Biblical Archaeology Research* 26, cz. 3, sine loco.
- Müller-Karpe A., Müller-Karpe V., Schrimpf A., 2009, „Geometrie und Astronomie im Stadtplan des hethitischen Sarissa“ [w:] *Mitteilungen der Deutschen Orient-Gesellschaft zu Berlin* 141, Berlin, s. 45–63.
- Naumann, H., 1971, *Architektur Kleinasien von ihren Anfängen bis zum Ende der hethitischen Zeit*, (2. erw. Aufl.), Tübingen.
- Orthmann W., 1990, *Tell Chuera: Ausgrabungen der Max Freiherr von Oppenheim – Stiftung in Nordost-Syrien*, Damaskus, Tartous, pp. 12–24.
- Orthmann W., 1993, „Zur Datierung des Ištar-Reliefs aus Tell 'Ain Dārā“ [w:] *Istambuler Mitteilungen* 43, s. 245 – 251.
- Popko M., 1987, *Mitologia hetyckiej Anatolii*, Warszawa.
- Stępniewski F.M., 1988, „Metrologische und geometrische Interpretationen der Grundrisse sakraler Bauwerke in Assur“ [w:] *Mitteilungen der Deutschen Orient-Gesellschaft zu Berlin* 120, Berlin, s. 173 – 188.
- Stuckey J., 2008, “Shaushka and 'Ain Dara: A Goddess and Her Temple” [w:] *MatriFocus Cross-Quarterly Journal* 7, sine loco → <http://www.matrifocus.com/IMB08/spotlight.htm> (wejście 20.11.2010).
- Szeląg D., 2009, „Wczesna epoka żelaza. Państwa aramejskie i nowohetyckie” [w:] Smogorzewska A., Stępniewski F.M. (reds), *Archeologia starożytnego Bliskiego Wschodu*, Warszawa.
- Van de Mieroop M., 2008, *Historia starożytnego Bliskiego Wschodu: ok. 3000 p.n.e. – 323 p.n.e.*, Kraków.
- Wegner I., 1981, *Gestalt und Kult der Istar-Shawuska Kleinasien*, *Alter Orient und Altes Testament* 36, s. 1–9.
- Werner P., 1994, *Die Entwicklung der Sakralarchitektur in Nordsyrien und Südostkleinasien: von Neolithikum bis zum 1. Jt. V. Chr.*, München, Wien.
- Werner P. et al., 1998, *Tall Munbaqa. Bronzezeit in Syrien*, Neumuenster.

- Wittke et al., 1993, „Die Landkarte: Oestlicher Mittelmeerraum und Mesopotamien um 700 v. Chr.“ [w:] *Tübinger Atlas des Vorderen Orients* 19, Wiesbaden, Fig. B IV 8.
- Wooley L., 1952, *Carcemish. Report of the Excavations at Jerablus on Behalf of British Museum, pt. 3 – the Excavations in the Inner Town*, London.
- Wooley L., 1955, *Alalakh. An Account of the Excavations at Tell Atchana in the Hatay (1937-1949)*, Oxford.
- Yon M., 2000, *The City of Ugarit at Tell Ras Shamra*, Winona Lake.

Gospodarka na Pustyni Judzkiej od Wojny Kwietusa po Powstanie Bar-Kochby w świetle źródeł papirologicznych

Działalność gospodarcza, handel i wymiana towarów towarzyszą ludziom już od bardzo dawna. Dotyczyło to także ludności zamieszkującej tereny Pustyni Judzkiej w I i II w. n.e. Liczne znaleziska archeologiczne, a wraz z nimi papirologiczne, odsłaniają złożoność procesów związanych z gospodarką oraz życiem codziennym w tym rejonie. Teksty papirusów z Pustyni Judzkiej ukazują nam tętniące życiem społeczeństwo. Ludzie trudnili się handlem różnymi produktami pomiędzy sobą w danym regionie (gospodarka regionalna) jak i z bardziej odległymi terenami (gospodarka międzyregionalna). Istniało wiele systemów monetarnych i mierniczych. Mieszkańcy zachodniego brzegu Morza Martwego korzystali praktycznie ze wszystkiego co dawała im natura.

Gospodarka składa się zazwyczaj z trzech powiązanych ze sobą sektorów, które możemy znaleźć w każdym współczesnym kraju. Pierwszy, to najważniejszy i najczęściej najbardziej rozbudowany sektor rolniczo-hodowlany. Pozostałe sektory to: przetwórczy – polegający na wytwarzaniu różnego rodzaju dóbr, oraz usługowy – mający na celu świadczenie usług zgodnie z potrzebami ludności w danym miejscu. Wszystkie one są też zauważalne w gospodarce Judei omawianego okresu. Dzięki studiowaniu papirusów gospodarczych danego państwa możemy dowiedzieć się o wiele więcej o ekonomii i handlu tego regionu niż za sprawą nawet najlepiej prowadzonych badań archeologicznych. Sądzę, że warto ich lekturze poświęcić trochę więcej uwagi. W ten właśnie sposób można poznać wiele aspektów życia badanej społeczności, w tym również mikro- i makroekonomię kraju. Możemy badać też stosunki gospodarcze pomiędzy państwami oraz nastroje polityczne odbijające się na handlu wewnętrznym i zewnętrznym (pokój lub wojna).

Tło historyczne

Czasy I i II w. n.e. dla terenów całego Bliskiego Wschodu, a szczególnie Syrii, Nabatei oraz właśnie Judei były bardzo niespokojne. Coraz większego znaczenia nabierała ekspansywna polityka Cesarstwa Rzymskiego. W tym okresie panowali tacy władcy jak Wespazjan, Tytus, Domicjan, Nerwa, Trajan oraz Hadrian. Najbardziej znaczącą rolę w formowaniu się gospodarki i historii na terenie Lewantu odegrali dwaj ostatni wymienieni władcy rzymscy. Trajan prowadził politykę wyraźnie ekspansywną wyznaczając sobie za cel poszerzenie Cesarstwa Rzymskiego o tereny Dacji, bogate w rudy złota, oraz o tereny

państw partyjskiego i nabatejskiego, dysponujących dużymi zasobami kruszcowymi ze względu na handel prowadzony z Dalekim Wschodem. Wojna w Dacji (101–102 r. n.e., 105–106 r. n.e.) zakończyła się zwycięstwem Trajana i utworzeniem nowej prowincji Dacji (Krawczuk 1987: 158-163). Na wschodzie z kolei utworzono prowincję Arabia Petraea ze stolicą w Bosrze (106 r. n.e.), po tym gdy nabatejski król Rabel II poddał się bez walki. Istnieje jednak inna hipoteza, iż to wojska Korneliusza Palmy, który w tych czasach był gubernatorem prowincji Syria, najechały za namową cesarza ziemię Nabatejczyków. Stało się to już po śmierci samego króla Rabela, dzięki czemu najeźdźcy nie napotkali oporu mieszkańców i ustanowili nową prowincję. W jej skład weszły, prócz Nabatei, tereny dzisiejszej Jordanii, część Arabii Saudyjskiej oraz interesującej nas Judei (Machowski 2007:44, 141). W roku 114 n.e. stolicę przeniesiono do słynnej Petry. Po późniejszym zwycięstwie nad Partami (113–115 r. n.e.) przyłączono do Rzymu także Armenię (114 r. n.e.), Mezopotamię aż do Zatoki Perskiej i królestwo Adiabeny (115 r. n.e.) (Krawczuk 1987: 170-172). Jednak w związku z wybuchem powstania żydowskiego, Trajan musiał zrezygnować z dalszych podbojów, a zagarnięte na wschodzie tereny zostały po części zwrócone Partom już przez jego następcę – Hadriana (Asyria i Mezopotamia) (Sicker 2000: 149-160). Powstanie żydowskie z lat 115–117 n.e. często jest nazywane Wojną Kwietusa. Kwietus był rzymskim oficerem, który krwawo stłumił żydowską rewoltę. Po rozruchach w Cyrenajce, owe rewolty przeniosły się także na tereny Mezopotamii i Lewantu. Kwietus poradził sobie ze wszystkimi wystąpieniami Żydów, a w nagrodę został namiestnikiem Judei. Nie do końca wiadomo, czy jakiegokolwiek powstanie antyrzymskie wybuchło w tym czasie w samej prowincji Arabia, jednakże sytuacja tutaj pozostawała cały czas napięta dla Rzymian. Jej kulminacją był wybuch bardzo ważnego dla omawianego regionu tzw. powstania Bar-Kochby (132–135 r. n.e.).

W latach 117–138 n.e. władzę sprawował cesarz Hadrian. Głównym założeniem jego polityki zagranicznej, a więc również polityki wobec Judei, było zaprzestanie kolejnych podbojów, próba konsolidacji państwa i zabezpieczenie granic Imperium Romanum. Złagodził on prawa dotyczące kary śmierci wobec niewolników oraz zreformował system podatkowy, likwidując możliwość jego dzierżawy. Mimo to, niektóre jego decyzje doprowadziły ostatecznie do kolejnego żydowskiego powstania. Hadrian w roku 129 n.e. zakazał Żydom obrzezania. Karą za złamanie zakazu była śmierć. Niedługo potem wydał zarządzenie dotyczące budowy świątyni Jowisza kapitońskiego w miejscu świątyni jerozolimskiej. Ponadto sama Jerozolima miała być przebudowana na wzór hellenistycznej i służyć jako kolonia rzymska. W latach

129–132 n.e. miały miejsce liczne prześladowania Żydów (Krawczuk 1987: 183–188). Właśnie w wyniku tych działań rozpoczęła się kolejna rewolta. Na czele powstania stanął, wspomniany wcześniej, Szymon Bar-Kochba (autor 17 listów z Wadi Murabb’at i Nahal Hever), który przyjął tytuł księcia Izraela, *Nasi Ha-Jisrael*. Szymon, jak i jego wuj Eleazar, który został duchowym przywódcą powstania, pochodzili z rodu Hasmoneuszy (Machabeuszy). W wyniku tych walk Żydzi wyzwolili cały obszar prowincji wraz z Jerozolimą i ruinami świątyni, w których wznowiono służbę ofiarniczą. Przypuszcza się, że powstańcy zdobyli ok. 50 twierdz. Jednak niepodległe państwo na terenie Judei nie przetrwało zbyt długo. Hadrian nie poddał się i wezwał na pomoc generała Juliusza Sewera z odległej Brytanii. W 135 r. n.e. Rzymianie pod jego dowództwem wkroczyli do Judei, rozpoczynając ciężkie walki z żydowskimi powstańcami (Goodman 2004: 3–31). W połowie 135 r. n.e. Rzymianie zdobyli Jerozolimę i utworzyli na jej miejscu kolonię rzymską nazwaną Aelia Capitolina. Jako ostatni punkt oporu padła twierdza Bethar. Jak się okazało, było to miejsce przebywania Szymona Bar-Kochby. Podczas ataku zamordowani zostali niemal wszyscy obrońcy twierdzy, w tym sam przywódca powstania, a pozostających przy życiu sprzedano jako niewolników (Serafini 2000: 350–380). Po 135 r. n.e. i zwycięstwie cesarza rzymskiego, nastąpiło szybkie wyludnianie się Pustyni Judzkiej na długi czas.

Źródła pisane

Odkrycie rękopisów w jednej z grot qumrańskich na terenie wokół Morza Martwego rozpoczęło cykl kilkunastoletnich badań archeologiczno-papirologicznych w tym miejscu. Towarzyszyła im akcja „wymiany handlowej” z miejscowymi beduinami, w celu pozyskania jak największej liczby papirusów, które kryła przez wieki Pustynia Judzka. Systematyczne powiększanie się zbiorów odnajdywanych dokumentów doprowadziło do rozpoczęcia bardziej systematycznych badań, głównie w okolicach słynnego Qumran. Najbardziej intensywne prace podjęto w latach 1951–1956. Część dokumentów można było także kupić od beduinów na targach m.in. w Jerozolimie. Okazało się, że większość odkupywanych przez badaczy zwojów nie pochodziło bezpośrednio z Qumran i najbliższych okolic. Archeolodzy skupili się więc też na bardziej oddalonych od tego miasta naturalnych grotach umiejscowionych w stromych zboczach okresowych rzek zwanych *wadi* (z hebrajskiego: *nahal*). W wielu miejscach oprócz dużej liczby dokumentów odnaleziono także kości zwierzęce, ludzkie szczątki oraz przedmioty codziennego użytku. Jak wiemy z różnych przekazów (także biblijnych) Pustynia Judzka była schronieniem dla wielu uciekinierów (np. Żydów, przed prześladowaniami króla Antiocha IV) oraz

powstańców przeciwko Cesarstwu (w 70 i 132–135 r. n.e.). Niektóre z grot były przystosowane do dłuższego zamieszkania (Chrostowski 1990: 57-61).

Najwięcej tekstów, które wykorzystane zostały w niniejszej pracy, pochodzi ze stanowisk Wadi Murabb'at, Nahal Hever i Nahal Sellim. Pojedyncze egzemplarze natomiast z 'Ein Gedi, Qumran, Nahal Mishmar oraz Masady. Systematyczne prace w Wadi Murabb'at odbywały się w latach 1952–1955. Odpowiedzialnymi za prowadzenie tych badań byli R. de Vaux oraz G.L. Harding. Latem 1952 roku zaczęły także napływać pierwsze teksty z Nahal Hever. Skupowało je głównie Muzeum Rockefellera nabywając 24 fragmenty zwojów o nieznanej proveniencji. Badania, które potwierdziły to, że te papirusy pochodziły z grot umieszczonych w zboczach tego *wadi*, przeprowadzili archeolodzy izraelscy w latach 60. XX w. m. in. Y. Yadin, P. Bar-Adon oraz Y. Aharoni. Ponieważ zasięg badań, które prowadzili wymienieni archeolodzy był bardzo duży, w latach 1960–1961 natrafiono też na teksty ze stanowisk Nahal Mishmar, Nahal Sellim i okolic ruin Masady (Chrostowski 1990: 62-86).



Fig. 1. Położenie stanowisk oraz *wadi*, w których znaleziono najważniejsze papirusy uwzględnione w pracy [Opracował: Jacek Hamburg na podstawie mapy z Google Earth].



Fig. 2. Y.Yadin (www.biblicalarchaeology.org; Fot. Zev Radovan).

Dokumenty odnalezione na Pustyni Judzkiej dotyczą przede wszystkim Żydów, Nabatejczyków, ale także i Rzymian, żyjących na tych terenach w II w. n.e. Autorzy dokumentów zamieszkiwali Judeę, w pobliżu miast 'Ein Gedi, Qumran i Beersheba. Wielu z nich prawdopodobnie także tam zmarło, co potwierdzają odnalezione w grotach szkielety i pozostałości pojedynczych szczątków ludzkich. Odkryte dokumenty zostały wykonane na papirusach i spisane kursywnym stylem pisma za pomocą ostro zakończzonego *kalamosa*. Traktują one głównie o kupnie i sprzedaży domów, działek, gruntów, sadów. Można też w nich odnaleźć potwierdzenia związków małżeńskich i umów handlowych. Większość z dokumentów znad Morza Martwego została zapisana jako *scriptura exterior* oraz *interior* czyli jako zewnętrzny i wewnętrzny tekst naniesiony na jeden, ten sam fragment papirusu. Prawdopodobnie najpierw zapisywano tekst zewnętrzny w niższych partiach karty. Dopiero potem tekst wewnętrzny zwijano tak, by umieszczony został w środku zwoju. Ostatnią czynnością było opieczętowanie gotowego papirusu. System ten był używany po to, by dokument ustrzec przed fałszerstwami. Takie zabezpieczanie dokumentów papirusowych znane jest także ze znalezisk w Egipcie i Dura Europos. Tekst napisany na zewnątrz dokumentu (*scriptura exterior*) pełnił zapewne tylko funkcję informacyjną, co znajduje się wewnątrz zwoju. Podczas prawnych

sporów, które na pewno musiały mieć miejsce, tekst wewnętrzny (*scriptura interior*) był bardzo ważnym dowodem w sprawie. Wszystkie tłumaczenia i teksty, z których korzystałem w niniejszej pracy pochodzą więc z tej ważniejszej, wewnętrznej strony zwojów. Tak sporządzone, zalakowane dokumenty trzymano w specjalnych dzbanach (*Qumran Jar*), różnej wielkości. Od rozmiarów naczynia zależała liczba schowanych w nim papirusów. Dzbany zamykano od góry specjalnym wieczkiem z charakterystycznym, wystającym ku górze, okrągłym uchwytem. Tak zabezpieczone w ceramicznych naczyniach dokumenty, trafiały do rozlokowanych w różnych miejscach grot w stromych zboczach pustynnych *nahal*.

Dokumenty sporządzano w trzech różnych językach: greckim – języku rzymskiej administracji we wszystkich bliskowschodnich prowincjach Imperium, hebrajskim – używanym przez Żydów już od czasów niewoli babilońskiej, oraz nabatejskim, którym posługiwali się mieszkańcy Nabatei, i który był połączeniem gramatycznych form aramejskich ze słowami głównie arabskimi. Ostatni z języków uważany jest zresztą za wczesną formę współczesnego języka arabskiego. Wszystkie były zapisywane swoimi alfabetami: greckim, hebrajskim i protoarabskim.

Większość transakcji gospodarczych odbywała się zgodnie z obowiązującymi systemami prawnymi. W tych czasach na terenie Judei prawo rzymskie współhistniało ze zwyczajami greckimi, jak i często ze zwyczajowym prawem żydowskim. Dokumenty odkryte na terenie Pustyni Judzkiej są zarówno świetnym świadectwem praktyk prawnych Rzymian na terenach wschodnich prowincji, jak i dobrym źródłem do poznania gospodarki i ekonomii regionu. Stanowią one bardzo cenny zbiór zarówno dla prawników jak i archeologów.

Źródła numizmatyczne

Czym jest pieniądz? Większość definicji wymienia jego najbardziej podstawowe funkcje: powszechny ekwiwalent towarów, prawny środek płatniczy zastępujący tradycyjną wymianę dóbr w naturze (Petrozolin-Skowrońska 1996: 862). Takie też zastosowanie miał w czasach antycznych. Dla archeologów i numizmatyków pieniądz w postaci monet ma jeszcze większą wartość z uwagi na ich wartość poznawczą. Monety, dzięki temu co zostało na nich ukazane, mogą pomóc w rekonstrukcji wydarzeń historycznych jak i powiedzieć wiele o ekonomii i gospodarce. Wracając jednak do podstawowej ich funkcji, pieniądz jest miernikiem wartości towaru jak także środkiem wymiany, płatniczym i środkiem tezauryzacji. W Judei I i II w. n.e. w obiegu było wiele różnych rodzajów monet. Najczęściej bito je ze srebra oraz złota, rzadziej brązu oraz miedzi. Z późniejszych czasów znane są też monety

zawierające domieszki dwóch metali w różnych proporcjach. Najczęściej są to ślady po fałszerstwach dokonywanych już w czasach antycznych. Fałszowano monety srebrne i złote dodając do nich miedź i inne tańsze kruszce w celu sztucznego utrzymania ich wartości przy obniżeniu kosztów produkcji.

W papirusach z Pustyni Judzkiej odnaleźć można wiele wzmianek na temat pieniędzy będących w tym czasie w obiegu, które były używane do wszelkiego rodzaju transakcji. Dzięki temu można wykonać chociażby częściową rekonstrukcję, jakiego typu monetami posługiwali się kupcy i mieszkańcy terenów wokół Morza Martwego.

Głównym pieniądzem wymienianym w tekstach z Pustyni Judzkiej były denary. Monety tej wartości były jedną z głównych monet Cesarstwa Rzymskiego. Wykonywano je ze srebra. W Rzymie weszły do użycia już w III w. p.n.e. Są one wzmiankowane dużo częściej w papirusach greckich, niż w hebrajskich i nabatejskich.

W dokumentach zapisywanych greką nieco rzadziej można się spotkać z melainą. Nazwa tej jednostki monetarnej występuje w dokumentach w różnych rodzajach gramatycznych (*melas*, l.mn. *melanes*, *melaina*, l.mn. *melainai*; *melan*, l.mn. *melana*, po nabatejsku zwana *sela'in*) (Urbanik, Markiewicz 2000: 154). Jej wartość jest szacowana pomiędzy ćwierć, a pół denara. Jest to moneta nabatejska, używana od czasów króla Aretasa III (84–60 r. p.n.e.), która była w tym regionie w obiegu już od I w. p.n.e., co było spowodowane bliskością szlaków handlowych, prowadzących m.in. do Petry. Gdy stworzono nową prowincję – Arabię, Rzymianie przejęli od Nabatejczyków niektóre rodzaje podatków oraz monetę, stąd w papirusach datowanych po 106 r. n.e. jest ona poświadczona jeszcze częściej. Oczywiście ta jednostka monetarna jest wymieniana także we wszystkich papirusach nabatejskich. W niektórych dokumentach greckich spotkać się można także z mniejszą jednostką zwaną *lepta*. Jej wartość wynosiła 1/60 melainy.

Nieco inne rodzaje monet są poświadczane w papirusach hebrajskich. Mówi się w nich głównie o drachmach, tetradrachmach, szeklach i *zuzin*. Denary i melainy występują tylko sporadycznie i jeśli już, to na drugim miejscu¹⁵.

Drachmy, które są z pochodzenia pieniądzem greckim, były już w tym czasie od dawna w obiegu we wschodnich prowincjach Imperium Romanum. Denar i drachma były wartościowo równe sobie (w stosunku 1:1). Studiując papirusy z Pustyni Judzkiej natrafić można jednak głównie na tetradrachmy, które były czterokrotnie „silniejsze” od denara (stosunek 4:1) i jest to

¹⁵ Wynika to z budowy i konstrukcji tekstu w dokumentach hebrajskich. → przykład: „[...] za zuz srebrnych 20, co jest równe 6 melainom [...]”.

poświadczone w samych tekstach dzięki specyficznej konstrukcji dokumentów (patrz przypis 14).

Oprócz drachm, w papirusach spisanych po hebrajsku spotkać się można z szeklami. W tradycjach hebrajskiej i żydowskiej używano głównie tej monety. Jeden szekel był równowarty jednej tetradrachmie. Co więcej, w zależności od okresu, występowały różne rodzaje tej monety. Do początku I rewolty żydowskiej w obiegu pozostawał tzw. szekel tyreński. Był on bity w mennicy ulokowanej w Tyrze – mieście postfenickim na wschodnim brzegu Morza Śródziemnego. W Jerozolimie był używany do płacenia tzw. „podatku na świątynię”. W końcu lat 60. I wieku n.e. został on zastąpiony przez szekel jerozolimski. W czasie I rewolty pieniądz ten jednak bardzo mocno stracił na wartości. Zaczęto wtedy bić prutę o wartości 1/8 szekla. Nie jest jednak ona poświadczona w dokumentach znad Morza Martwego. Podczas II powstania żydowskiego w latach 132–135 n.e. mieszkańcy Judei zaczęli bić nowe rodzaje monet, które są już wymieniane w zwojach. Odpowiednio był to tzw. szekel Bar-Kochby oraz *zuz*. Co ciekawe, by je wyprodukować, przebijano w tym celu rzymskie denary oraz greckie tetradrachmy. Numizmatycy często mogą określić na jakiej monecie powstała nowa. Ostatni rodzaj monet (*zuz*) miał silne znaczenie ideologiczne. *Zuzin* wybijano z przedstawieniem świątyni jerozolimskiej wraz z Arką Przymierza w jej środku. Krótkie teksty wyciskane na monecie, które używane były do ich datowania, odnosiły się do historii kraju np.: „pierwszy rok po wyzwoleniu Izraela”. *Zuz* był równowarty denarowi i drachmie. Szekel Bar-Kochby zaś był równie mocny co poprzednie szekle mając cztery razy wyższą wartość niż *zuz* i będąc równy tetradrachmie. Tabela (fig. 6) pokazuje stosunki wartości poszczególnych jednostek monetarnych względem siebie.



Fig. 3. Szekel Bar-Kochby.



Fig. 4. Zuzin hebrajskie.



Fig 5. Melaina nabatejska Rabela II.

Fig. 6. - Porównanie wartości monet używanych na Pustyni Judzkiej						
Moneta	Denar	Drachma	Tetradrachma	Melaina	Szekel	Zuz
Denar	-	1:1	1:4	~3:1	1:4	1:1
Drachma	1:1	-	1:4	~3:1	1:4	1:1
Tetradrachma	4:1	4:1	-	~12:1	1:1	4:1
Melaina*	~1:3	~1:3	~1:12	-	~1:12	~1:3
Szekel**	4:1	4:1	1:1	~12:1	-	4:1
Zuz	1:1	1:1	1:4	~3:1	1:4	-

* dzieli się na: lepta = 1/60 melainy – wzmiankowana w papirusach.

** dzieli się na: pruta = 1/8 szekla – brak o niej informacji w zwojach

Kolejnym systemem, bez którego gospodarka nie mogłaby sobie w żaden sposób poradzić są miary i wagi. Dzięki nim można określić wielkości i ilości towarów, którymi się handluje. Mechanizm ten pozwalał też poprawnie pobierać podatki przez państwo w czasach antycznych. W papirusach z Pustyni Judzkiej mamy do czynienia z trzema miarami służącymi do odmierzania ilości materiałów sypkich, takich jak np. zboże, oraz dwoma systemami wagowo-pieniężnymi, odnoszącymi się zarówno do ilości pieniędzy jak i wagi produktów. Wszystkie one współistniały ze sobą. Oczywiście użycie danej miary było uwarunkowane ilością towaru, jakim chciano handlować oraz jego rodzajem. Innych systemów używano do małych, a zupełnie innych do bardzo dużych pojemności i wartości. Tak samo zupełnie inne miary używane były do odmierzania ilości zboża, a inne do ilości srebra np. pod zastaw.

Podstawowymi jednostkami miary, które można odnaleźć w zwojach znad Morza Martwego są: *saton*, *kabos* oraz *koros*. *Saton* odpowiada około 13 litrom i dzieli się na 6 *kaboi*. Wynika więc z tego, iż 1 *kabos* był równy 2 i 1/6 litra. Dla większych miar stosowano najczęściej *koros*, który odpowiadał 30 *sata* (często l.mn. występuje jako *sea*), a więc mniej więcej 490 litrom (Urbanik, Markiewicz 2000: 152-153). Istnieje hipoteza, iż dzbany, w których przewożono towary miały właśnie pojemność 1 *koros*. Zastanawiające jest jednak to, że osioł, główny środek transportu w Judei, miałby wieźć dwa takie naczynia, po jednym z każdej ze stron. Z obliczeń wynika więc, że zwierzę miałoby udźwignąć ok. 1000 litrów materiałów sypkich i unieść około 1 tony ładunku, plus ciężar samych naczyń. Jest to mało prawdopodobne. Przewożono je więc zapewne w innych, mniejszych naczyniach lub koszach.

Te same jednostki stosowano także do określania powierzchni pól i sadów. Tzw. „obsiewalność zbożem” jest typowym sposobem opisywania powierzchni w starożytnej i antycznej Palestynie¹⁶.

Z papirusów z Pustyni Judzkiej znane są także dwa systemy wagowo-pieniężne. Pierwszym z nich jest bardzo dobrze znany w starożytnym Rzymie – talent. Nie mamy pewności, który dokładnie talent był używany w regionie dzisiejszego Izraela (było ich wiele rodzajów). Sądzi się, iż w tym czasie był w użyciu tzw. talent attycki lub talent eubejski (<http://www.unitconversion.org>). Oba z nich odpowiadają mniej więcej dzisiejszym 26,1 kg. Jego waga odpowiadała prawdopodobnie ciężarowi napelnionej w pełni wodą amfory greckiej (Humphrey, Oleson, Sherwood 1998: 487). Do mniejszych ciężarów używano innej jednostki wagowej. W III tys. p.n.e. Sumerowie, później Babilończycy, a następnie właśnie Hebrajczycy, Grecy i mieszkańcy Judei

¹⁶ Najprawdopodobniej chodziło tutaj o obsiewalność jęczmieniem. Istnieją jednak także obsiewalności pszenicą, co jest zaznaczone w tekstach np. papirus Mur. 30.

dzielili talent na tzw. miny. Była ona równa 1/60 talenta, a więc około 435 gramów (www.jewishencyclopedia.com). Powyższe systemy wagowe mogły być także przeliczane na pieniądze. Na terenie Cesarstwa 1 mina srebra odpowiadała 100 drachmom, a zgodnie z tym, 1 talent srebra był równy 6000 drachm. Jednakże, tak naprawdę przelicznik ten znacznie różnił się w zależności od okresu. Czynnikiem, który najbardziej wpływał na poszczególne różnice była sytuacja polityczno-gospodarcza w Imperium oraz jego prowincjach (wojny, susze, bunt y itp.), a co za tym idzie poziom inflacji.

Fig. 7. - Systemy miar i wag oraz stosunki pomiędzy nimi

Jednostka miary i/lub wagi	<i>sata/sea</i>	<i>kaboi</i>	<i>koroi</i>	<i>Talent</i>	<i>mina</i>
<i>saton</i>	-	6	1/30	-	-
<i>kabos</i>	1/6	-	1/180	-	-
<i>koros</i>	30	180	-		
<i>talent</i>	-	-	-	-	60
<i>mina</i>	-	-	-	1/60	-

Podatki

Podatki pełnią funkcje, które zmieniają się wraz z zachodzącymi przeobrażeniami społeczno-gospodarczymi. Do podstawowych funkcji podatku należą: funkcja dochodowa, stymulacyjna i informacyjna.

Podatki służą w pierwszej kolejności realizacji funkcji dochodowej, która sprowadza się do tego, że podatek pełni bardzo ważną rolę jako podstawowy rodzaj dochodów antycznych i współczesnych państw. Jego rozmiary przewyższają wpływy z innych tytułów, takich jak np. cła czy pożyczki. Funkcja dochodowa jest też najstarszą funkcją podatkową. I w czasach starożytnych, i współcześnie podatki zabezpieczają pokrycie głównych wydatków państwa.

Funkcja stymulacyjna natomiast oznacza wykorzystanie instrumentów podatkowych w celu wywarcia wpływu na działanie danych grup. Realizuje się ona poprzez zróżnicowanie obciążeń podatkowych, dzięki czemu podatek może wpłynąć zachęcająco lub zniechęcająco na daną grupę społeczną. Praktycznym

wyrazem realizacji tej funkcji w sensie pozytywnym jest współczesny system ulg podatkowych.

Ostatnią z wymienionych funkcji podatku jest funkcja informacyjna. Polega ona na tym, że realizacja wpływów podatkowych ogółem lub z określonego podatku dostarcza informacji o prawidłowościach bądź nieprawidłowościach przebiegu procesów gospodarczych (Borodo 2010: passim). Znaczne obniżenie wpływów od podmiotów gospodarczych może świadczyć, np. o trudnościach ze zbytem produkcji lub z wyegzekwowaniem należności od danej grupy.

Podatki są więc nieodłącznym elementem gospodarki wszystkich społeczności od starożytności po dzień dzisiejszy. W tekstach z Pustyni Judzkiej mamy do czynienia z czterema ich rodzajami, choć nie oznacza to, że nie było ich więcej.

Z okresu Bar-Kochby w papirusach pojawia się podatek zwany dziesięciną. Był on najczęściej płacony w naturze, głównie za pomocą zboża lub owoców roślin zasianych na danym polu – w zdecydowanej większości daktyli lub fig. Dochód z niego odprowadzany był prosto do „kasy” księcia Izraela – Szymona (Mur. 24). Z tekstów papirusów wynika, że był on obliczany i odbierany w specjalnie przygotowanych do tego miejscach, które znajdowały się na dachach książęcych magazynów. Możliwe, że chodzi tutaj o silosy lub budynki, w których przetrzymywano wszystkie produkty naturalne związane z odprowadzaniem tego podatku. Jeden z nich znajdował się w mieście Herodium (część D papirusu Mur. 24). Opisywany podatek stanowił 1/10 zbiorów danego mieszkańca, czyli wynosił on 10% od dochodu. W czasach II powstania, pomiędzy 132 a 135 r. n.e. bardzo wiele ziem przeszło w ręce przywódcy, Szymona Bar-Kochby. Wszystkie ziemie stały się państwowe. Wygląda na to, że Szymon Bar-Kochba przejął rzymski system administracyjny. W tekstach sam występuje jako właściciel kraju, zaś rolnicy są uważani za jego dzierżawców (wtedy też musieli płacić dziesięcinę od plonów z wynajętych pól i sadów) (Muchowski 2000: 345-347).

Po powstaniu w 106 r. n.e. prowincji Arabia, do której została wcielona Pustynia Judzka, Rzymianie zaczęli egzekwować na tym terenie podatek zwany *stephanikon* (gr. *στέφανικον*) w formie przejętej przez Cesarstwo od Nabatejczyków. Na terenie Imperium podatek *stephanikon* był formą składania się mieszkańców państwa „na wieniec królewski”. Początkowo poddani rzeczywiście płacili pieniądze, które były przeznaczane na nową koronę królewską, jednak w późniejszym okresie wykształcił się z niego zwyczajny, regularny podatek. Obejmował on dochody z pól i sadów. Był odprowadzany

zarówno w naturze, jak i przy pomocy monet (z papirusów wynika, że tylko nabatejskich melain i lept – np. dokument *P.Babatha* 16).

Trzecim z nich był tak zwany „podatek świątynny”. Jego wysokość zależała od okresu historycznego, a w II w. n.e. wynosił on 1,5 szekla rocznie. Płacony był on obligatoryjnie przez każdego mężczyznę powyżej 20 roku życia. Poświadczenie tego, iż taki podatek istniał mamy na kilku papirusach pochodzących z 4 grotty niedaleko słynnego Qumran (m.in. 4Q159). Podatek ten był przeznaczony dla kapłanów na kult w świątyni jerozolimskiej (w tym okresie kult był odprawiany w miejscu ruin zburzonej już tzw. „drugiej świątyni”) (Levine 1993: 70-135).

Ostatnim, czwartym podatkiem, który jest poświadczony na zwojach znad Morza Martwego jest „podatek od nieruchomości” znany w Judei i Galilei już na początku naszej ery. Płacili go prawdopodobnie wszyscy, którzy posiadali ziemię. Jego wysokość zależała od powierzchni pola jakie dany rolnik lub właściciel miał do dyspozycji. Podatek ten zawsze był płacony w pieniądzu. Jego poświadczenia znaleźć można jednak tylko w papirusach greckich (m.in. *P.Babatha* 16 i *P.Yadin* 61). Z moich obliczeń wynika, iż jego wysokość kształtowała się pomiędzy 1 a 1,5 melainy za powierzchnię o możliwości 1 sata zasiewu (13 litrów). Z analizy wynika także, iż od większych połaci pola, pobierany podatek mógł być niższy nawet o 50%.

Rolnictwo i gospodarstwa domowe

Mieszkańcy zachodniego brzegu Morza Martwego korzystali praktycznie ze wszystkich produktów, które mogła dać im natura. Jak już zostało zaznaczone wcześniej, gospodarka składa się zazwyczaj z trzech powiązanych ze sobą sektorów. Najliczniejsza grupa mieszkańców Judei należała do sektora rolniczo-hodowlanego. Z tekstów na papirusach znad Morza Martwego można odnaleźć bardzo dużą liczbę wzmianek na temat kupna, sprzedaży czy dzierżawy pól. Dzięki temu wiadomo, że zdecydowana większość mieszkańców posiadała pola orne, sady, gaje czy ogrody.

Pola, które były w posiadaniu ludzi zamieszkujących wschodnie tereny Judei miały bardzo zróżnicowaną powierzchnię. Ich „obsiewalność” wahała się pomiędzy 1 (13 l) a 20 sata (sea) (260 l). Dominowały pola mające jednak bardziej wyrównane wymiary i posiadające od 3 do 5 sata (sea) (od 39 do 65 l) „obsiewalności”. Niektóre z nich znajdowały się prawdopodobnie obok siebie. W zwojach mamy kilka wzmianek na temat między dzielącej włości dwóch różnych właścicieli (Se. 50). Tereny pod zasiew znajdowały się najczęściej niedaleko domów. W wielu papirusach mamy do czynienia ze sprzedażą domu z działką rolną lub sadem, który przylegał do budynku. Niektóre pola posiadały

systemy irygacyjne. Wtedy cena takiego gruntu przy kupnie lub dzierżawie była znacznie wyższa. Pola w Judei obsiewano głównie zbożem. Najczęściej używano trzech różnych jego typów: jęczmienia (Se. 26), pszenicy (Mur. 24) oraz sporadycznie prosa. Przypuszczalnie pszenicy produkowano najwięcej, ponieważ była używana, jako najlepsze gatunkowo zboże, do płacenia podatków w naturze na rzecz księcia. Oprócz wymienionych powyżej zbóż zajmowano się także uprawą dwóch innych roślin, charakterystycznych dla Bliskiego Wschodu także dziś. Pierwszą z nich jest soczewica (Mur. 8). Rosnąca do około 40 cm wysokości roślina jednoroczna lub dwuletnia, mająca jadalne nasiona po ich wcześniejszym ugotowaniu (Podbielkowski 1989: fig. 27). Drugą jest ciecierzycę pospolitą (P.Ketef Yeriho B) znana też pod nazwą groch włoski (w tłum. anglojęz. *chick peas*). Wywodzi się ona z rodziny bobowatych i osiąga nawet 1 m wysokości. Co ważne, jest to roślina wyłącznie uprawna i nie występuje w formie dzikiej. Ciecierzycę posiada jadalne nasiona i w tradycji kuchni bliskowschodniej jest podstawą wielu potraw m.in. specjalnej pasty do chleba oraz wypieku samych chlebowych placków. Pozostała część rośliny, niejadalna dla człowieka używana była jako pasza dla zwierząt (<http://botany.si.edu/ing/Cicer>). Ostatnią rośliną uprawną, która jest wzmiankowana w tekstach znad Morza Martwego to rożkowiec strączkowy (szaranczyn strączkowy) (Mur. 22). Jego owoc znany jako tzw. chleb świętojański był sprzedawany na Pustyni Judzkiej, czego dowodzą znalezione na tym terenie ostraka, w których jest on wymieniany (m.in. aramejski ostrakon JNO 6). Rożkowiec jest to drzewo znane głównie ze wschodnich brzegów Morza Śródziemnego. Posiada mięsiste, jadalne i bardzo pożywne strąki. Były one zarówno spożywane przez ludzi, jak i przez zwierzęta (pasza). Może osiągać nawet 18 m wysokości, lecz na glebach mało urodzajnych nie przekracza 6–7 m (www.drosera.pl/chleb-swietojański-szaranczyn-strakowy-p-153.html).

Prócz pól, na terenie Judei mamy do czynienia ze sporą liczbą sadów oraz gajów palmowych. Były one bardzo często przedmiotem kupna, sprzedaży oraz dzierżawy. W sadach głównie sadzono drzewa owocowe. Najbardziej powszechnym drzewem były palmy daktylowe (m.in. Se. 9, *P.Babatha* 16, Se. 12, X.Hev. 7). Uprawiano ich bardzo wiele rodzajów. W samych zwojach poświadczone są co najmniej trzy ich gatunki, różniące się wielkością, smakiem oraz ceną pozyskiwanych z nich owoców. Oprócz palm można spotkać także figowce (Mur. 30, Se. 50) oraz oliwki (Mur. 30). Figi były na pewno przedmiotem handlu. Nie ma jednak żadnych informacji na temat oliwek. W sadach dość często znajdowały się także pnącza winorośli. Z ich owoców, winogron, robiono oczywiście wino. W jednym z papirusów (X.Hev. 8) jest nawet wzmianka o tym, iż przedmiotem sprzedaży jest, znajdująca się niedaleko

domu, tłocznia winogron. Wino więc robiono zapewne w gospodarstwach. Dzięki papirusom można także stwierdzić, że było ono tłoczone nie tylko na własny użytek, ale także w celach handlowych. W zwoju Se. 7 jest wzmianka o sprzedawcy wina. Wracając do tłoczni, nie zawsze w dokumentach jest pewne czy chodzi o tłocznię wina. Możliwe, że tłoczono także oliwę z oliwek. Nie może być to jednak potwierdzone przy pomocy tekstów z niniejszych papirusów. Dodatkowo pomocne w rekonstrukcji rolnictwa są przedstawienia na monetach znajdujących w Judei (chodzi oczywiście o pieniądze miejscowe: szekle Bar-Kochby i zuzin). W wielu przypadkach na awersie monety przedstawiano nie tylko palmy czy motywy architektoniczne, lecz też owoce granatu. Można więc przypuszczać, iż były one miejscowym dobrze znane, charakterystyczne i dość pospolite. Mimo, iż nie ma w dokumentach papirusowych informacji o tych owocach, jest prawdopodobne, że były one tutaj uprawiane. W niektórych zwojach można odnaleźć wzmiankę o drzewie, które nie jest wymienione z nazwy. Być może są to właśnie owe granatowce.

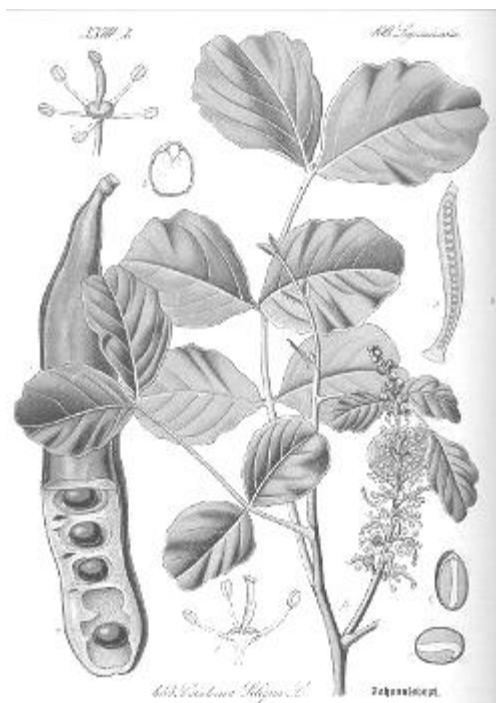


Fig. 8. Rożkowiec strączkowy (Podbielkowski 1989: fig. 27).



Fig. 9. Owoc granatu (Fot. Jacek Hamburg).

Kolejną częścią należącą do gospodarstw na Pustyni Judzkiej były ogrody warzywne (m.in. X.Hev. 45 i 47). Niestety niewiele o nich wiadomo na podstawie odkrytych papirusów. Są one wymieniane jedynie z nazwy jako przedmiot zakupu lub dzierżawy. Nie ma żadnych informacji o warzywach, które mogłyby w tym miejscu się znajdować i być uprawiane. Prawdopodobnie musiały być to jednak rośliny charakterystyczne też dla dzisiejszego Bliskiego Wschodu, m.in. cebula, czosnek, fasola, bakłażan i ogórki zielone.

Duże ilości uprawianego zboża oraz teksty umieszczone na papirusach, w których można odnaleźć wzmianki na temat sprzedaży bochenków chleba (potwierdzają to także ostraka) dowodzą, iż na terenie miast i wsi Judei istniały piekarnie wytwarzające chleb na sprzedaż. Każde gospodarstwo z osobna mogło też produkować placki chlebowe na własny użytek. W niektórych, bardzo fragmentarycznych dokumentach, istnieją wzmianki o sprzedaży ciasta figowego. Niestety nie wiadomo o nim nic więcej, prócz tego, iż tego rodzaju wypiek był przedmiotem kupna i sprzedaży.

W papirusach z Pustyni Judzkiej Niestety jest bardzo mało informacji dotyczących hodowli zwierząt. Pojedynczy papirus Mur. 42 traktuje o sprzedaży krowy. Jest to poświadczeniem tego, że były one hodowane na tych terenach. Dokument oznaczony numerem *P.Yardeni 60* przedstawia sprzedaż dwóch oślic. Były to zwierzęta, które zapewne miały dwie funkcje: pociągową i juczną, występowały w dużej liczbie na tych terenach. W niektórych dokumentach odnaleźć można także wzmianki dotyczące poganiaczy osłów (*donkey-drivers* -> m.in. *P. Masada 556*). Były więc one używane do pokonywania dalszych tras na szlakach handlowych. Papirus Mur. 74 wspomina o owczej wełnie, co oznacza, iż w hodowli w Judei mamy do czynienia również z owcami i prawdopodobnie kozami. Niestety wszelkie informacje na ten temat są w papirusach przedstawione bardzo szczątkowo i na ich podstawie niewiele można wywnioskować.

Podsumowanie

Mimo dużej ilości materiału papirologicznego z Pustyni Judzkiej, który traktuje o wielu aspektach gospodarki regionu, Niestety jest w nim bardzo mało informacji o handlu i transporcie. Przez rejon Judei przechodziło wiele mniejszych i większych szlaków handlowych, które na pewno były wykorzystywane także przez samych jej mieszkańców. Można mieć pewność, że wzdłuż wybrzeża Morza Martwego istniało wiele miast, wsi i osad, które handlowały między sobą (handel regionalny). Na pewno były także w tych miejscowościach targi, gdzie mieszkańcy wymieniali się produktami, które uprawiali na swoich polach i produkowali w domach. Potwierdzeniem tego

mogą być małe papirusy i ostraka, dzięki którym wiadomo, iż na ówczesnych bazarach kwitła sprzedaż takich produktów jak m.in. chleb, owoce (wydaje się, że głównie daktyle), warzywa, placki i inne wypieki (np. ciasto figowe). Mieszkańcy handlowali także między sobą zwierzętami oraz polami pod zasiew. Tego rodzaju wymiana miała miejsce nie tylko w obrębie jednej osady ludzkiej, ale też pomiędzy poszczególnymi, czasem dosyć oddalonymi od siebie wsiami i miastami Judei. Jeśli chodzi o handel dalekosiężny, nie posiadamy praktycznie żadnych dokumentów poświadczających tego typu wymianę międzyregionalną, ani nie wiemy co mogło być przedmiotem takiego handlu. Nie jest także jasne, w jaki sposób przewożono towary do ich miejsca przeznaczenia. Jedyne trop można podjąć dzięki fragmentarycznemu tekstowi *P.Masada* 556. Mowa jest w nim o poganiaczach osłów, którzy przyjechali do Masady z ładunkiem mirry w glinianych naczyniach. Prawdopodobnie karawany z bardziej odległych miast zatrzymywały się tylko w największych osadach hebrajskich takich jak np. właśnie Masada, Herodium czy dalej na północny-zachód – Jerozolima. Przedmiotem handlu były pewnie artykuły rzadkie w danym regionie oraz luksusowe. Z papirusów jednak nie wynika, co to mogło być oprócz wspomnianej już mirry. Transport odbywał się za pomocą objuczonych osłów i możliwe, że także rogatego bydła.

Bibliografia:

- Bernardi A., *Od Flawiuszów do Sewerów* [w:] L. Serafini (red.), *Historia Powszechna: Epoka Augusta i cesarstwo rzymskie*, [Seria Biblioteka Gazety Wyborczej 5], s. 350–392.
- Borodo A., 1983, *Prawo podatkowe*, Toruń.
- Borodo A., 2010, *Polskie prawo finansowe. Zarys ogólny*, wyd. 4, Toruń.
- Broshi M., 1992, "Agriculture and Economy in Roman Palestine. Seven Notes on the Babatha Archive", *Israel Exploration Journal* 42–44, s. 230–240.
- Chrostowski W., 1990, „Odkrycia na Pustyni judzkiej”, [w:] *Filomata* 395, s. 57–86.
- Egelmann W., *Die Natürlichen Pflanzenfamilien*, vol. III, Leipzig 1891, passim.
- Goodmann M., 2004, „Trajan and the Origins of Roman Hostility to the Jews”, [w:] *Past & Present* 182, s. 3–31.
- Humphrey J.W., Oleson J.P., Sherwood A., 1998, *Greek and Roman technology*, London.

- Krasnov R.B., Mazor E., 2001, *A Laboratory of Nature: Geological and Ecological Studies in the Desert Region of Israel*, Sofia.
- Krawczuk A., 1987, *Poczet cesarzy rzymskich*, Warszawa.
- Levine L.I., 1993, "Judaism from the Destruction of Jerusalem to the End of the Second Jewish Revolt: 70–135 C.E.", vol. 2, [w:] Shanks H. (red.), *Christianity and Rabbinic Judaism: a Parallel History of their Origins and Early Development*, Washington, s. 125–150
- Litwińczuk H., 2000, *Prawo podatkowe przedsiębiorców*, Warszawa.
- Machowski W., 2007, *Petra*, Wrocław.
- Muchowski P., 2000, *Rękopisy znad Morza Martwego*, Kraków.
- Muchowski P., 2000, *Komentarze do rękopisów znad Morza Martwego*, Kraków.
- Petrozolin-Skowrońska B. (red.), 1996, *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, t. IV, wyd. 1, Warszawa.
- Podbielkowski Z., 1989, *Słownik roślin użytkowych*, Warszawa.
- Sicker M., 2000, *The Pre-Islamic Middle East*, Westport.
- Taubenschlag R., 1995, *The Law of Greco-Roman Egypt in the Light of Papyri*, wyd. 2, Warszawa.
- Urbaniski J., Markiewicz T., 2000, „Babatha, Selampsione i ich greckie archiwa z greckich papirusów znad Morza Martwego.”, [w:] *Nowy Filomata* 4.2.
- Yadin Y., 1989, *The Documents of Bar Kochba Period in The Cave of Letters – Greek Papyri*, Jerusalem.
- Yadin Y., Greenfield C.J., Levine B.A., 2002, *The Documents of Bar Kochba Period in The Cave of Letters – Hebrew, Aramaic and Nabatean Papyri* [Judean Desert Series 3], Jerusalem.
- Yardeni A., 2000, *Textbook of Aramaic, Hebrew and Nabatean Documentary Texts from The Judean Desert and Related Material. Part I: The Documents*, vol. 1, Jerusalem.
- Yardeni A., 2000, *Textbook of Aramaic, Hebrew and Nabatean Documentary Texts from The Judean Desert and Related Material. Part II: The Jewish Cursive Script*, vol. 2, Jerusalem.
- Yadeni A., Cotton H.M., 1997, *Aramaic, Hebrew and Greek Documentary Texts from Nahal Hever and Other Sites. With an Appendix Containing Alleged Qumran Texts*, [Discoveries in the Judaean Desert Series 27], Oxford.
- Strony internetowe:
- <http://botany.si.edu/ing/Cicer> (wejście 15.01.2011).
- <http://www.unitconversion.org/weight/talent-biblical-hebrew-conversion.html> (wejście 11.03.2011).
- <http://www.jewishencyclopedia.com> (wejście 15.03.2011).
- <http://www.drosera.pl/chleb-swietojanski-szaranczyn-strakowy-p-153.html> (wejście 4.05.2011).

Azjatycka geneza strzemion i ich wędrówka do Europy¹⁷

Mało jaki wynalazek wpłynął tak bardzo na wojskowość średniowiecza¹⁸ jak współcześnie niedoceniane strzemiona. Jest to część rzędu końskiego zwisająca na skórzanych paskach, bądź rzemieniach z obu boków siodła i składa się z metalowych (choć zdarzają się też wykonane z twardych substancji organicznych jak drewno lub kość) pałaków o zamkniętej formie¹⁹. Puślisko zamocowane jest do strzemienia poprzez otwór znajdujący się w górnej części kabłąka. Otwór ten znajduje się w wydzielonej zawieszce posiadającej niekiedy wyodrębnioną szyjkę. Dolna część strzemienia nosi nazwę nóżki, stopki lub podnóżka, z racji tego iż pełni funkcję podpórki na nogę (Fodor 1996: 51, Świętosławski 1990: 7).

Strzemiona pełnią wiele funkcji – pomagają przy wchodzeniu i schodzeniu z konia, w manewrowaniu nim, zapewniają pewne oparcie dla nóg w czasie jazdy, co czyni ją wygodniejszą oraz stabilizują pozycję jeźdźcy. Zastosowanie tej części rzędu końskiego umożliwiło efektywniejsze wykorzystanie wierzchowca oraz jego energii w celach bojowych, myśliwskich i innych, a także użycie pewnych rodzajów broni np.: kopii albo szabli²⁰ (Szymański 1979: 85-86, Świętosławski 1986: 32, 2001: 79).

Wszystko wskazuje na to, że po raz pierwszy strzemiona zastosowano w Azji. Ich historię można podzielić na dwie fazy: 1. Pierwsza to faza tzw. protostrzemion – były to namiastki tej części rzędu końskiego w postaci pętli ze sznura, bądź deseczek zawieszonych na rzemieniach. Były one używane już w starożytności np.: w Indiach, Chinach i prawdopodobnie przez część koczowników. Potwierdzają to źródła ikonograficzne np.: pochodzący z Indii relief z Mathury, datowany na I w. p. n. e. (fig. 1). To, że żaden z takich przedmiotów nie zachował się²¹ do naszych czasów, potwierdza tezę, że były one wykonane z materiałów organicznych, łatwo rozkładających się (fig. 2). Próbowano również dopatrywać się zastosowania strzemion wśród Scytów, lecz wynikało to ze złej interpretacji źródeł ikonograficznych lub błędnej

¹⁷ Chciałbym podziękować panu profesorowi Witoldowi Świętosławskiemu za zgodę na udostępnienie ilustracji zawartych w niniejszym artykule.

¹⁸ Poza prochem czarnym.

¹⁹ Choć nie zawsze, co pokazuje przykład strzemion japońskich.

²⁰ Która jest efektem ewolucji broni siecznej pod wpływem właśnie strzemion.

²¹ Poza absolutnymi wyjątkami, jak np.: egzemplarzem z Rim-gorie na Kaukazie datowanym wprawdzie na X-XI w. n. e. (Świętosławski 1990: 22, ryc. 10).

rekonstrukcji przedstawień np.: przedstawienia jeźdźca na naszyjniku z Kul-Oba datowanego na IV w. p.n.e. albo w scenie na amforze z Czertomłykowa datowanej na przełom IV i III w. p.n.e. (Świątosławski 1990: 23, ryc. 11, 12). Istniały również metalowe pierwowzory strzemion w postaci podwieszanych do siodła żelaznych haków z podnóżkami, których resztki datowane na II w. p.n.e. Zostały one znalezione w pobliżu Nagpuru (Świątosławski 1990: 21). Takie haki posiada również jeździec z tzw. „Gemmy Kuszańskiej” datowanej na 50 r. n. e. (fig. 3). Jednak nie można uznać ich za strzemiona właściwe, ponieważ miały inną konstrukcję – prawdziwe strzemiona powinny mieć formę zamkniętego pałąka, wykonanego z metalu lub twardych substancji organicznych, zawieszonych na rzemiennym pułisku przy siodle.



Fig. 1. Relief z miejscowości Mathura (il. z Świątosławski 1990; 21, ryc. 9).

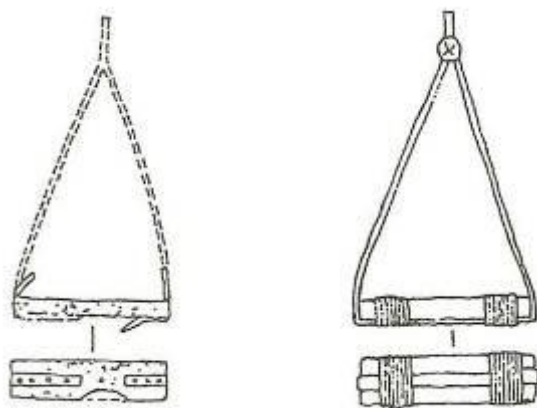


Fig. 2. "Strzemie" z Rim-gorie i jego rekonstrukcja (il. z Świątosławski 1990; 22, ryc. 10).



Fig. 3. Tzw. „Gemma Kuszańska”.

Druga faza odnosi się do strzemion właściwych – pierwsze prawdziwe egzemplarze z metalu, a właściwie metalu i drewna o zamkniętej formie, wiszące na puśliszku, pochodzą z terenu półwyspu koreańskiego ; zarówno południowego państwa Silla, jak i północnego państwa Kogurio oraz przylegającego do niego północno-wschodniego pogranicza Chin, a datowane są na 2 poł IV. Znaczący zbiór takich wczesnych form strzemion²² pochodzi z cmentarzysk w Yakmok, Dalson, Okbondong oraz królewskiej nekropolii w Kyongyu (tenże 1990: 25, 2001: 82).

Akio Ito, badacz zajmujący się tamtejszymi zabytkami, wydzielił wśród nich 5 typów. Poza dwoma egzemplarzami z Kyongyu²³, mającymi gruszkowaty kabłąk, wszystkie pozostałe mają kabłąki o kształcie owalnym oraz długie zawieszki (fig. 4). Przypominają one z grubsza nieco pierwsze strzemiona

²² Liczący 58 sztuk.

²³ Typ 3 wg Akio Ito.

europęjskie przywiezione przez Awarów, o których będzie mowa później. Egzemplarze wydzielone przez Akio Ito (cytujac za Świętosławskim 1990: 25) są wykonane z metalu i drewna. Typy 1 i 2, choć w większej części drewniane, posiadają okucia żelazne bądź brązowe, czasem poźlacane. Szerokość wszystkich tych typów mieści się w przedziale od 11 do 20 cm, a wysokość od 15 do 30 cm. Zdobione są ornamentami rytymi w postaci kropek, bądź rybich łusek. Znajdowane były parami w bogato wyposażonych grobach, zawierających niekiedy także najwcześniej datowane szczątki wysokich siodeł (Świętosławski 1990: 25). Tak jak wspomniano wcześniej datowane są one na okres 2 poł. IV w. n. e. i później²⁴.

Wprawdzie strzemiona pochodzące z chińskiej prowincji Jilin (fig. 5), przy granicy koreańskiej, datowane są rzekomo na pierwszą połowę tegoż wieku, jednak chronologia ta nie jest pewna, poza tym możliwe, że tereny te wchodziły w skład państwa Kogurio, a nie Chin. Przemawia za tym całkowity brak strzemion datowanych na ten okres (tj. IV w. n. e.) na terenach chińskich. Pierwsza wzmianka w chińskich źródłach pisanych na temat strzemion pochodzi z 2 połowy V w. n. e. Zawarta jest ona w biografii wodza Lu Suna, która datowana jest na 477 r. n. e. Mówi ona o otrzymaniu przez owego przywódcę strzemion jako sygnału do rozpoczęcia ataku. Natomiast pierwsze chińskie przedstawienia ikonograficzne tej części rzędu końskiego są datowane na 2 poł. VI w. n.e. (tenże 1990: 25-26).

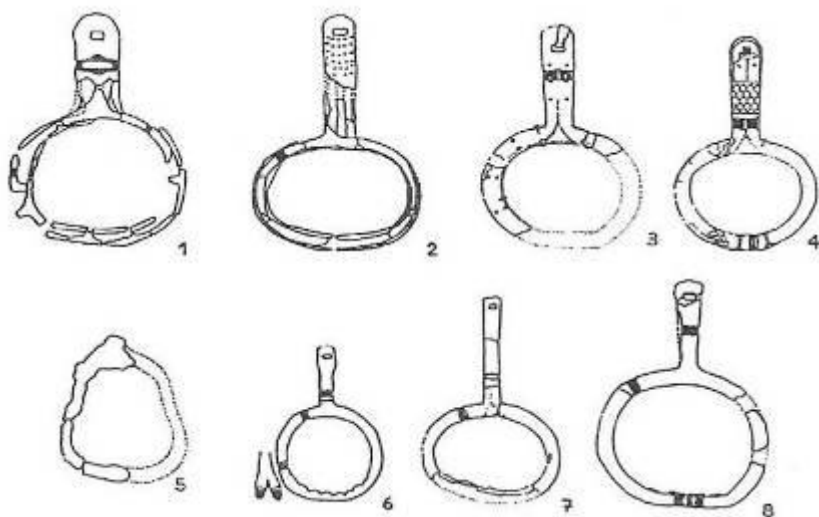


Fig. 4. Typy strzemion południowokoreańskich wydzielone przez Akio Ito (il. z Świętosławski 1990; 15, ryc. 3).

²⁴ Najwcześniejszy jest typ 1 wg Akio Ito.

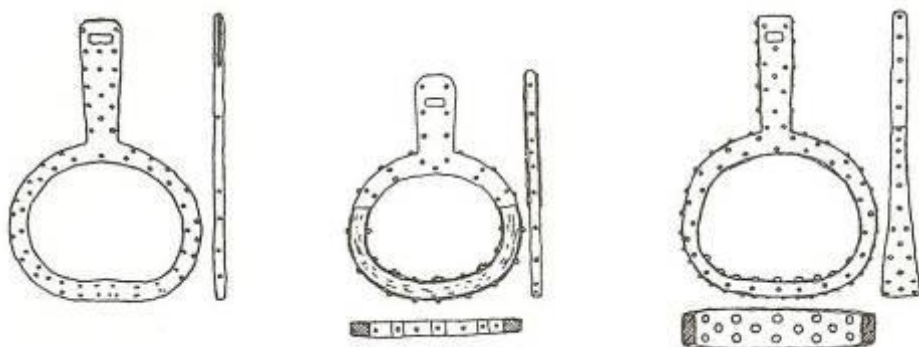


Fig. 5 Strzemiona z prowincji Jilin (il. z Świętosławski 1990; 26, ryc. 13).

Ciekawostką jest to, że stosunkowo wcześniej strzemiona pojawiają się w Japonii, bo już w I połowie V w. n.e. Są to okazy podobne do strzemion koreańskich, natomiast trochę później²⁵ pojawia się tam nowa, lokalna forma w kształcie czubka buta. Te dwie grupy wydzielił S. Onoyama (cytując za Świętosławskim 1990: 26). Owa część rzędu końskiego została również uwieczniona na niektórych figurkach *Haniwa* (fig. 6), które były przedmiotami kultowymi lub stanowiły wyposażenie grobowe.

Przejęcie tego wynalazku przez ludy koczownicze prawdopodobnie poprzez pośrednictwo Chin nastąpiło na przełomie V i VI w. Na ten czas datowana jest para strzemion, wykonanych z żelaznego pręta o szerokości 2 cm, pochodząca z kurhanu wchodzącego w skład większej grupy tego typu mogił z Uług Chorum w Południowej Tuwie (Świętosławski 1990: 27, 2001: 82). Strzemiona te posiadają owalny kabłąk z płaską, wąską stopką oraz średniej długości zawieszkę (fig. 7). Całość ich powierzchni jest ozdobiona ornamentem w postaci małych trójkątów. Mimo różnic, dość silnie nawiązują do swoich koreańskich pierwowzorów. Nie jest tylko znana przynależność etniczna ich użytkowników. Analogiczne strzemię zostało odnalezione, jako znalezisko luźne na środkowym Jenisejem. Typ ten był prawdopodobnie formą przejściową pomiędzy dalekowschodnimi pierwowzorami, a nowszymi formami strzemion z VI i VII w. n.e.

²⁵ W 2 poł. V w. n.e.



Fig. 6 Datowana na VI w. n. e. figurka Haniwa w kształcie konia z widocznymi z boku strzemionami.

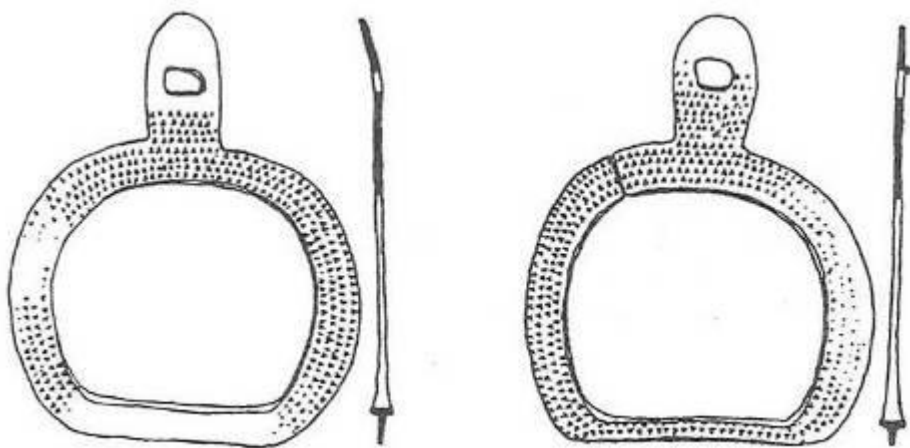


Fig. 7. Strzemiona pochodzące z kurhanu Uğur Chorum (il. z Świtoławski 1990; 27, ryc. 14).



Fig. 8. Awarski typ strzemienia określany mianem "wariantu pierwszego" (il. z Świętosławski 1990; 28, ryc. 15.a).

Kolejnym ważnym miejscem dokumentującym ewolucję strzemion i ich wędrówkę na zachód, jest cmentarzysko w Kudyrge na Altaju, datowane na wspomniany właśnie okres²⁶. Występowały tam zarówno formy podobne do egzemplarzy z Uług-Chorum jak również całkowicie nowe typy np.: strzemiona o ósemkowatym kabłąku. Jednak dziwne jest to, że na pochodzących również z tego cmentarzyska, z grobu nr 9 (Gavrilova 1965: 24, tab.XV.12), okładzinach łęków siodła, ukazano przedstawienia jeźdźców, którzy nie posiadali strzemion. Zjawisko to można wytłumaczyć tym, że owe siodło mogło pochodzić jeszcze z okresu, kiedy strzemiona nie były znane, bądź nie były szerzej rozpowszechnione, bądź jak sądzi S.I. Wajnstejn (cytując za Świętosławskim 1990: 28) było to efektem konserwatyzmu tamtejszych artystów, tkwiących w starszych wzorcach i schematach, nieprzyzwyczajonych jeszcze do tego nowego elementu rzędu końskiego.

Do Europy strzemiona trafiły prawdopodobnie wraz z Awarami. Choć pojawiały się głosy, że mogły one dotrzeć z Hunami, bądź nawet Sarmatami. Choć nie ma znalezisk strzemion datowanych na okres panowania tych dwóch ludów, to jednak istnieją pewne przesłanki wskazujące, że strzemiona lub jakiś ich substytut, musiały być używane. Zdaniem specjalistów, takich jak J. Werner (cytując za Świętosławskim 1990: 24) albo R. Gawroński, bez strzemion nie byłoby możliwe, bądź byłoby niezwykle trudne używanie wysokich siodel, sprowadzonych przez Hunów z Dalekiego Wschodu, a poświadczonych w materiale archeologicznym utożsamianym z nimi²⁷. Zdaniem ludzi, którzy sami osobiście testowali owe siodła, bez pomocy strzemion jazda byłaby bardzo

²⁶ Tj. VI i VII w. n.e.

²⁷ np.: okucia siodła z Pécs-Úszögpusztá.

niewygodna i na dłuższą metę niemożliwa bez zastosowania podpórek na nogi, które to umożliwiały równomierne rozmieszczenie ciężaru ciała. Choć w tym przypadku może Hunowie używali rzemiennych pętlisk bądź jakiś innych podpórek na nogi wykonanych z materiałów organicznych. Wg J.L. Kyzłasowa (cytując za: jak powyżej). Także ciężka jazda sarmacka – katafrakci, nie mogli obejść się bez strzemion. Jednak takie twierdzenie ma też bardzo poważne wady; ponieważ strzemion nie poświadczono nie tylko w materiale archeologicznym tamtej epoki, lecz także nie wspominają o nich żadne europejskie źródła pisane przed VII w. n.e. Nie zostały też poświadczone w antycznych źródłach ikonograficznych; czyli poza zwykłymi przypuszczeniami nic nie wskazuje na to, żeby strzemiona pojawiły się w Europie przed Awarami. Problem katafraktów i wysokich siodła mógł być rozwiązany za pomocą wspomnianych wcześniej rzemiennych pętlisk lub różnego rodzaju podpórek.

Najstarsze okazy prawdziwych strzemion na kontynencie europejskim pochodzą z cmentarzysk wczesnoawarskich z kotliny karpackiej²⁸ – Są to m.in. strzemiona o owalnych kabłąkach z lekko wygiętymi, bądź spłaszczonymi stopkami i średniej długości zawieszkami, przez A. K. Ambroza określane jako tzw. „Wariant Pierwszy” (fig. 8). Egzemplarze te datowane są na I poł. VII w. i posiadają analogie dalekowschodnie²⁹ (fig. 9), lecz nie jest wykluczone, że Awarowie mogli ich używać trochę wcześniej. Gdzieś na początku VII w. od Awarów strzemiona przejęli Bizantyjczycy³⁰, choć A. Kirpičnikov uważa, że mogło to mieć miejsce już w 2 połowie VI w. (Kirpičnikov 1973: 43).

O tej części rzędu końskiego jest wzmianka w *Strategikon*’ie Pseudomaurycego z przełomu VI i VII w.; mówiąca o specjalnych oddziałach sanitarnych zwanych *Depotati*, w których to jeźdźcy mają przytwierdzone z lewej strony siodła dwa strzemiona; jedno przy przednim, drugie przy tylnym łęku. Miały one ułatwiać wsiadanie drugiemu, rannemu wojownikowi.

Około drugiej połowy VII w. n.e., bądź na początku VIII n. e. Awarowie, wciąż utrzymujący kontakt z terenami Azji Środkowej, wprowadzili do Europy wywodzące się stamtąd dwa nowe typy strzemion³¹ – pierwszy, to strzemie o kabłąku ósemkowatym³², ten rodzaj wystąpił już na początku VII w. na ałtajskim cmentarzysku w Kudyrge (Gavrilova 1965, tab. XII, XIX, XXI i XXIII), oraz drugi, będący wczesnym wariantem typu C wg Hampela, o kabłąku

²⁸ np.: cmentarzyska Cziko bądź Környe.

²⁹ Przedstawione są na reliefie z grobowca chińskiego cesarza Tayzunga (627-649).

³⁰ Jednakże w tym wypadku nie należy wykluczać również Persów.

³¹ Znane na Ałtaju już od przełomu VI i VII w. (Kirpičnikov: 49, Świętosławski 1990: 28 i 39).

³² Odmiana IA wg Świętosławskiego.

zbliżonym w kształcie do zaokrąglonego prostokąta i posiadającym krótką zawieszkę.



Fig. 9. Relief z grobowca chińskiego cesarza Tayzunga (627-649) przedstawiający tureckiego wojownika wraz z koniem.

To właśnie te późniejsze formy strzemiona, awarskich z 2 poł. VII i VIII w. stały się punktem wyjścia dla nowych, rodzimych strzemion europejskich. Od 2 poł. VIII wieku ta część rzędu końskiego zaczyna się sporadycznie pojawiać na cmentarzyskach rzędowych na obszarze dzisiejszej Saksonii, Turynii, Bawarii i Holsztynu. Są to przeważnie strzemiona typu Immenstedt lub do niego podobne – ich kabłąki miały kształt mniej lub bardziej smukłego trójkąta o zaokrąglonych dolnych brzegach lub po prostu kółka, z lekko wygiętymi stopkami i zawieszkami umieszczonymi poprzecznie do płaszczyzny kabłąków. Często były one dodatkowo jeszcze kilka razy skręcane tworząc formę spirali (Świętosławski 1990: 30). W następnych wiekach tego typu strzemiona pojawiły się również w Skandynawii np.: w Birce (Arbman 1940, tab. 34.2a i 2b) jak i na terenach bałtyjskich (Kulakov 1990, tab. LXIX.2 i LXX.3). Pomimo pojawienia się lokalnych form³³, to w grobach zachodnioeuropejskich, omawiana część rzędu końskiego pojawiała się nadal sporadycznie. Przedstawienia

³³ np.: wspomniane wcześniej Immenstedt, bądź tzw. wikińsko-karolińskie.

ikonograficzne z kodeksów karolińskich wskazują na to, że tylko niektórzy konni wojownicy posiadali strzemiona.

Prawdziwy renesans dla tej części rzędu końskiego nastąpił w X w. – prawdopodobnie dużą rolę w ich upowszechnieniu miało zwiększenie rangi jazdy w ówczesnych armiach europejskich, a także przybycie Madziarów do kotliny karpackiej i ich rajdy³⁴. To także Węgrom zawdzięcza się wprowadzenie kilku nowych odmian strzemion do Europy zachodniej i środkowej tj. IIA, IIIA i IVA wg Świętosławskiego.

Stosunkowo wcześniej poznali strzemiona Słowianie³⁵. Mogło wiązać się to z tym, że z jednej strony, część Słowian była związana z państwem awarskim, i to bezpośrednio od nich mogli przejąć tę część rzędu końskiego, a z drugiej bliskość stepu u Słowian wschodnich, z której to właśnie strony strzemiona przybyły do Europy. W każdym razie pojawiają się one na VII i VIII wiekach cmentarzyskach awarsko-słowiańskich np.: Žitavskiej Toni lub Devinskiej Novej Vsi. Później zyskały one sporą popularność w państwie Wielkomorawskim – tamtejsze egzemplarze pochodzą ze stanowisk datowanych na IX w. (Mechurová 1983: 75).

Dochodząc do zagadnienia pojawienia się strzemion u ludów bałtyjskich, istnieje spora rozbieżność poglądów na ten temat. Zwolennikiem tezy o bardzo wczesnym poznaniu przez Prusów wynalazku strzemion, opowiadał m.in. się Otto Kleeman. Świadczyć miał o tym pewien zespół grobowy z Kipitten, w którym obok strzemion o ósemkowatym kabłąku³⁶ znajdowała się zapinka tarczowata, datowana na koniec VI bądź początek VII w. Należy jednak przytoczyć kilka uwag, co do tego znaleziska. Po pierwsze istnieją trudności z ustaleniem jego miejsca znalezienia. Wg W. Siedova (cytując za Świętosławskim 1990: 32) znaleziono je na cmentarzysku w Zobpen³⁷, Von Mühlenn twierdzi (cytując za: jak powyżej), że w Widitten³⁸. Po drugie, nie do końca jasny jest kontekst tego znaleziska np. wg W. Świętosławskiego lub Von Mühlenn'a, strzemię to pochodziło z wymieszanej warstwy, a z braku podstaw do twierdzenia, że Prusowie mogli tak wcześniej przyjąć strzemiona³⁹ uważają, że owy egzemplarz pochodził z X-XI w.

³⁴ Być może zwiększenie roli jazdy było właśnie odpowiedzią na taktykę walki koczowniców.

³⁵ Świadczyć o tym m.in. dowody językowe – we wszystkich językach słowiańskich słowo strzemiona brzmi podobnie, być może wykształciło się ono w języku starosłowiańskim przed jego rozpadem.

³⁶ Typu IA wg Świętosławskiego.

³⁷ Obecnie Suworowo nad Pregolą.

³⁸ Obecnie Iżewskoie na Sambii.

³⁹ Oczywiście ich zdaniem.

(Świętosławski 1990: 32). Jednak zdaniem prof. W. Nowakowskiego, który przyjrzał się tej sprawie – owe strzemie wcale nie pochodzą z wymieszanej warstwy.

Bardzo celna wydaje się uwaga W. Świętosławskiego (tenże 1990: 32), że bałtyjskie strzemiona z IX i X w. wskazują na inspirację płynącą ze strony stepu, w kontakcie z którym mogły pośredniczyć tereny ruskie. Zresztą strzemiona nie są jedynym elementem kultury materialnej nomadów, który przenikał do bałtów, ale jest to temat na osobną pracę naukową.

Bibliografia:

- Ambroz A. K. (Амброз А. К.), 1973, „Стремена и седла раннего средневековья как хронологический показатель (IV –VIII вв.)”, [w:] *Советская Археология* 17, № 4, s. 81-98.
- Arbman H., 1940, *Birka I, Die Gräber*, Uppsala.
- Dąbrowska E., 1979, „Węgrzy”, [w:] Szymański W., Dąbrowska E. (eds.), *Awarzy, Węgrzy*, Wrocław – Warszawa – Kraków.
- Gavrilova A. A. (Гаврилова А. А.), 1965, *Могильник Кудыргэ как источник по истории алтайских племён*, Москва – Ленинград.
- Hampel J., 1905, *Alterthümer des frühen Mittelalters in Ungarn*, t. 1-3, Braunschweig.
- Kirpičnikov A. N. (Кирпичников А. Н.), 1966, *Древнерусское оружие*, t. 2, Москва.
- Kirpičnikov A. N. (Кирпичников А. Н.), 1973, *Снаряжение всадника и верховного коня на Руси IX—XIII вв.*, Ленинград.
- Kulakov V. I. (Кулаков В. И.), 1990, „Древности Пруссов VI-XIII вв.”, [w:] Rybakov B. A. (Рыбаков Б. А.) (eds) *Свод Археологических Источников*, Москва.
- Mechurová Z., 1983, „Treny, a sine součásti sedla z časně středověku”, [w:] *Časopis Moravského Muzea* LXVIII, s. 62-85.
- Needham J., 1984, *Wielkie miareczkowanie. Nauka i społeczeństwo w Chinach i na Zachodzie*, Warszawa.
- Szymański W., 1979, „Awarzy”, [w:] Szymański W., Dąbrowska E., (eds) *Awarzy, Węgrzy*, Wrocław – Warszawa – Kraków.
- Świętosławski W., 1986, „Wstąpcie gospodzinowie w złote strzemiona”, [w:] *Z otchłani wieków*, R. LII, nr 1, s. 32-37.
- Świętosławski W., 1990, *Strzemiona średniowieczne z ziem polskich*, Łódź.
- Świętosławski W., 2001, *Rola Awarów w rozpowszechnieniu w Europie azjatyckich form uzbrojenia*, [w:] „Acta Universitatis Lodziensis, Folia Archaeologica”, t. 23, s. 75-85.

Słonie na Bliskim Wschodzie w okresie hellenistycznym

Wstęp

Tematem niniejszego artykułu jest przedstawienie roli, jaką odegrały słonie na terenach Bliskiego Wschodu w okresie hellenistycznym. Odpowie on na pytania kiedy, jak i w jaki sposób zwierzęta te pojawiły się w omawianym rejonie świata, w jakim celu zostały one tam sprowadzone i jak były wykorzystywane. Przedstawione zostaną źródła tak pisane jak i materialne dotyczące słoni, ich wyposażenia i przeznaczenia. Szczególna uwaga będzie poświęcona militarnemu i propagandowemu aspektowi ich użytkowania. Praca składa się z czterech odrębnych rozdziałów oraz z podsumowania.

W pierwszym rozdziale zostaną podane podstawowe informacje na temat słoni, a przy okazji będzie poruszona tematyka łapania, oswajania i wykorzystywania słoni przez człowieka.

Drugi rozdział ma na celu przybliżenie historii oswajania i wykorzystania słoni na terytorium Indii. Znajdzie się w nim opis wyposażenia typowego indyjskiego słonia bojowego oraz jego załogi. Na końcu podane zostaną informacje o bytności słoni na terenie Bliskiego Wschodu przed czasami hellenistycznymi.

W trzecim rozdziale zostaną wymienione najważniejsze antyczne dzieła literackie, w których poruszana jest tematyka słoni. Na podstawie tych dzieł omówione zostanie znaczenie symboliczne i militarne słoni na terenie Syrii hellenistycznej.

Czwarty rozdział skupi się na materialnych pozostałościach związanych ze słoniem i powiązanych z rejonem Bliskiego Wschodu. W kończącym tę pracę podsumowaniu zawarte zostaną wnioski z poprzednich rozdziałów.

Przy okazji chciałbym podziękować dwóm osobom, które przyczyniły się do napisania tej pracy: Doktorowi Tomaszowi Waliszewskiemu, za czuwanie nad całym procesem twórczym, oraz Magistrowi Tomaszowi Kowalowi, za udostępnienie części materiałów, w tym własnej pracy magisterskiej.

Rozdział 1: Ogólne informacje o słoniach

Aktualnie występujące gatunki słoni są jedynymi żyjącymi przedstawicielami licznej niegdyś rzędu trąbowców (*Proboscidae*), do którego należało ok. 160 gatunków (Redmont 1995: 8). Do rodziny słoniowatych należą słoń indyjski oraz słoń afrykański; ten ostatni dzielony jest często na dwa odrębne gatunki: słonia afrykańskiego stepowego oraz słonia afrykańskiego

leśnego. O odrębności słoni afrykańskich leśnych jako gatunku przemawia fakt, że bardzo różnią się one tak wymiarami, jak i zachowaniem od swoich kuzynów. Badania genetyczne potwierdziły ich odmienność (*Genomic DNA Sequences from [...] 2010 [online]*).

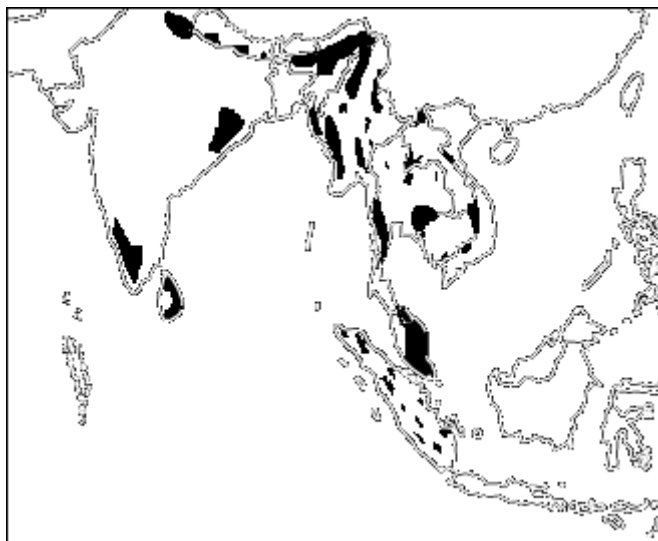


Fig. 1. Obszary występowania słonia indyjskiego współcześnie.

Słoń indyjski (*Elephas maximus*) żyje dziś na terenach Azji (fig.1.) – od Indii i Cejlonu, poprzez tereny Birmy, Tajlandii, kończąc na Malezji. Znane są 3 podgatunki (*Elephas maximus [...] 2011 [online]*): słoń indyjski (*Elephas maximus bengalensis*) występujący głównie w Indiach, słoń malajski (*Elephas maximus hirsutus*) występujący na Półwyspie Malajskim, słoń cejloński (*Elephas maximus maximus*) ze Sri Lanki. Czasami wyodrębniany jest także podgatunek słonia sumatrzańskiego (*Elephas maximus sumatranus*) zamieszkujący Sumatrę, jednak aktualnie zalicza się go do podgatunku słonia indyjskiego.

W dawnych czasach słoń indyjski zamieszkiwał zapewne znacznie większy obszar Azji, niż dziś (fig.2) – między innymi rejony Mezopotamii, Syropalestyny, wybrzeża Zatoki Perskiej i południowe Chiny. Postuluje się nawet istnienie gatunku *Elephas maximus asurus* (tzw. Słoń syryjski) (Becker 2005: 451); trudno jednak dokładnie stwierdzić, kiedy wymarł. Możliwe, że polowania na słonie dla ich ciosów były głównym powodem zagłady tych zwierząt (Becker 2005: 454; Scullard 1974: 30). Inną przyczyną wyginięcia słoni syryjskich mogła być postępująca urbanizacja oraz zagospodarowywanie coraz większych przestrzeni pod pola uprawne i drogi. Towarzyszyła temu

wycinka drzew oraz osuszanie bagien, co prowadziło do niedostatku wody i pożywienia dla dziko żyjących zwierząt (Becker 2005: 454-455).

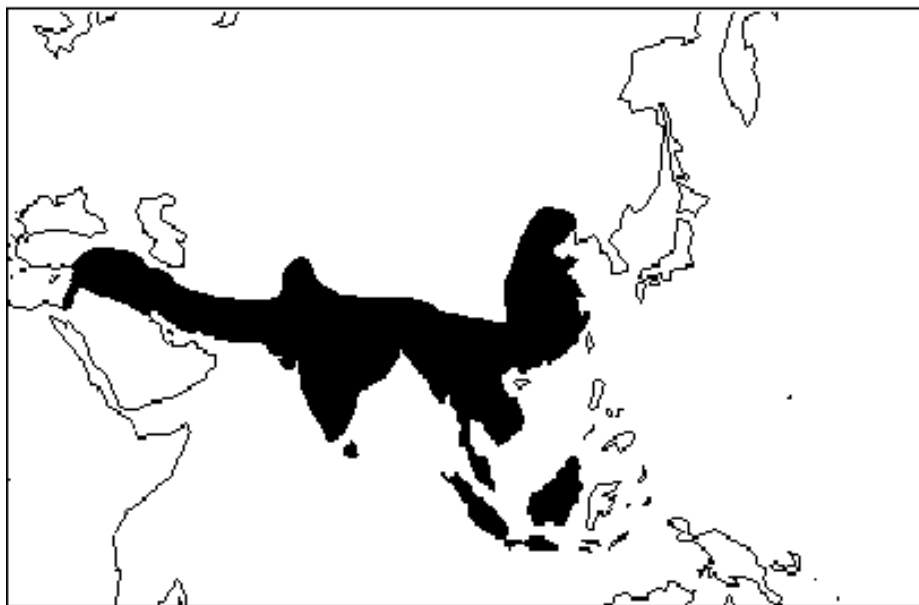


Fig. 2. Zasięg występowania słonia indyjskiego w czasach starożytnych.

Słoń indyjski ma w kłębie około 3 m wysokości, ciężar jego ciała wynosi średnio 4 tony. Ogólnie jest krótszy i lżejszy od słonia afrykańskiego, jednak zdarzają się okazy dorównujące mu rozmiarami. Posiada dużą głowę o małych uszach, najwyższym punktem ciała są podwójne kopuły na jej czubku. Czoło jest lekko wcięte. Wypukła linia grzbietu opada ku tyłowi. Trąba słonia indyjskiego ma tylko jeden wyrostek palcowaty. Ciosy u samców mają nie więcej niż 1,6 m długości, ich masa dochodzi do 20kg. Samice mają bardzo małe ciosy, lub nie posiadają ich w ogóle. Zęby trzonowe posiadające dużą ilość listewek szkliwa przypominają zęby mamutów. Wśród słoni indyjskich występują okazy albinosów, których skóra jest miejscami biaława lub różowa (Lasota-Moskalewska 2005: 220).

Obecnie wszystkie podgatunki słonia indyjskiego zagrożone są wyginieciem. Liczebność gatunku (pomijając hodowle) szacuje się na 40 000 osobników (*Elephas maximus* [...] 2011 [online]). W Indiach, w wyniku kurczenia się rejonów naturalnego występowania tych zwierząt, coraz częściej odnotowywane są przypadki konfliktów między ludźmi a słoniami.

Największym ze słoniowatych jest Słoń afrykański (*Loxodonta africana*) – jego wysokość w kłębie dochodzi do 3,5m (Lasota-Moskalewska 2005; 219). Wielkie, trójkątne, dobrze ukrwione uszy, z wyginającymi się w kierunku

grzbietu końcówkami, służą do termoregulacji ciała. Linia grzbietu lekko wklęsła. Trąba posiada dwa wyrostki palcowate i widoczne segmentowanie. Zad opada bardziej gwałtownie niż u słonia indyjskiego, niżej też trzyma głowę. Ciosy samców mierzą do 3 metrów długości i ważą około 30-50kg, u samic są mniejsze (Lasota-Moskalewska 2005; 219). Zęby trzonowe przypominają zęby słonia leśnego, co świadczy o ich bliskim pokrewieństwie. Istnieje duża różnica wielkości między samicami (3-4 tony) a samcami (do 6 ton). Dzisiaj zwierzę to występuje na terenie Afryki, na południe od Sahary (Il. 9). Narażony jest, jak wszystkie gatunki słoni, na wyginiecie.

Z powodu dużej ich różnorodności uważano kiedyś, że ten gatunek zawiera w sobie szereg podgatunków, a nawet, iż jest to kilka oddzielnych gatunków. Dzisiaj dzieli się je głównie na słonie afrykańskie stepowe (*Loxodonta africana africana*) oraz słonie afrykańskie leśne (*Loxodonta africana cyclotis*) (*Loxodonta africana* [The IUCN Red list...] 2011; [online]) – w przypadku tych ostatnich, jak już mówiłem, zaistniał spór o to, czy aby nie są oddzielnym gatunkiem. Opierając się na wynikach badań genetycznych, możemy śmiało przyjąć, iż jest to odrębny gatunek.

Słoń afrykański leśny (*Loxodonta africana cyclotis*) jest najmniejszym z trzech współczesnych gatunków słoni – wysokość w kłębie nie przekracza 2,4m (Lasota-Moskalewska 2005; 219). Głowa względem ciała jest położona wyżej niż u słonia afrykańskiego stepowego. Ciosy są mniejsze, prostsze i skierowane w kierunku ziemi. Uszy w stosunku do ciała większe i półokrągłe. Bardzo płochliwy. Dziś żyje w izolowanych enklawach na terenie Afryki środkowej, w przereźdzonych lasach (Scullard 1974; 24-25) (Il. 9). Niegdyś występował w całej Afryce Północnej (Fig. 3). Jest gatunkiem słonia najbardziej zagrożonym wyginieciem.

Słonie osławiane są do dziś, jednak w ich przypadku trudno jest mówić o udomowieniu. Słonie nie wykształciły żadnej nowej cechy, ani żadnej nie zatraciły w wyniku kontaktu z człowiekiem. Jest to spowodowane tym, iż oswojone stada wymierają po kilku pokoleniach. Przyczyną tego stanu rzeczy jest fakt, że słonie mają znaczne problemy z rozmnażaniem się w niewoli i żyją w niej krócej, niż na wolności. Człowiek używa słoni od tak dawna i na tak wiele sposobów a korzyści z tego płynące są na tyle duże, że z naszego punktu widzenia, nie ma różnicy między oswojeniem i udomowieniem (Lasota-Moskalewska 2005; 221).

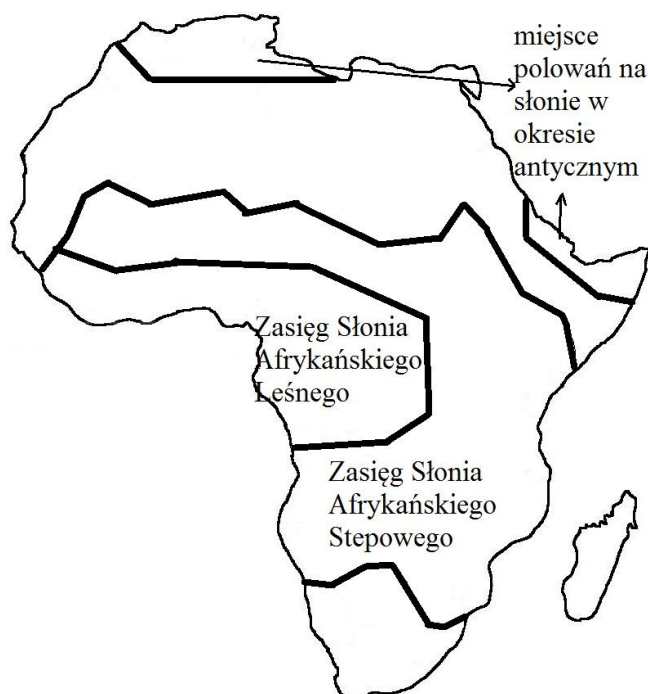


Fig.3 Zasięg występowania gatunków słoni Afrykańskich

Na przestrzeni wieków wykształcono szereg sposobów ‘pozyskania’ tych zwierząt – między innymi używano do tego łąso czy też kopano doły, które później maskowano. Najdoskonalszą wypracowaną techniką było łapanie na wabia, używając oswojonego słonia jako przynęty. Łapano tak nawet całe stada. W Indiach budowano wielkie drewniane zagrody – *keddahy* (ARCH2108: Animals, plants and people 2011 [online]), do których słoń służący za wabia wprowadzał dzikie stado; następnie ludzie przywiązywali zwierzęta do ogrodzenia i krępowali ich kończyny, dzielili stado na pojedyncze sztuki. Aby pozyskać młode osobniki, czasami należało zabić ich rodziców. W łowieniu słoni najbardziej wyspecjalizowana była kasta łowców z Cejlonu. Oswajanie polegało głównie na początkowym głodzeniu zwierzęcia, a później jego dożywianiu, następnie umieszczano je w grupie słoni oswojonych. Z czasem zwierzę przyzwyczajało się do ludzi i do słuchania ich poleceń.

Słonie użytkowane były jako zwierzęta juczne, transportowe, wierzchowce a nawet jako broń. Na krótkich odcinkach do 500m są one w stanie przemieścić ładunek ważący koło 1tony, w czasie dłuższych marszy koło 500kg a na terenie pagórkowatym mniej (Lasota-Moskalewska 2005: 222). Cięższe ładunki słonie mogą, po prostu, pchać przed sobą, lżejsze kładą na ciosach i przytrzymują trąbą. Potrafią przejść odcinek długości 70km w ciągu 12

godzin. Słoń, użyty jako wierzchowiec, służył (i służy do dzisiaj) jako element prestiżowy, podkreślając wyjątkowy status jeźdźcy. W dawnych czasach pełnił także rolę wierzchowca bojowego i broni – w tym przypadku używano chętniej samców, gdyż samice instynktownie unikają samców. Dziś używa się ich m.in. przy wycince lasów na terenach trudnodostępnych oraz w turystyce (Redmont 1995: 44-45).

Rozdział 2: Indie – historia osławiania i wykorzystania słoni

Choć oczywistym jest, że słonie oswojono po raz pierwszy na terenie Indii, trudno jest jednoznacznie stwierdzić kiedy to nastąpiło. Wizerunki słonia są widoczne już na kwadratowych pieczęciach stemplowych i innych zabytkach wykonanych przez przedstawicieli cywilizacji doliny Indusu, datowanej na 2500-1600r. p.n.e. (Scullard 1974: 28). Słonie pokazane są na nich, jakby szły, skierowane zwykle w jedną stronę - w prawo. Dużo z nich odkopano na sztandarowych stanowiskach tej cywilizacji: w Mohendżo-Daro i Harappie.



Fig. 4. Przerys jednej z pieczęci stemplowych Cywilizacji Doliny Indusu.

Znaleziska pieczęci stemplowych (fig.4) znane są także z terenów poza doliną Indusu, świadcząc o dalekim zasięgu oddziaływania tej kultury – m.in. ze stanowiska Goñurdepe, leżącego w wschodnim Turkmenistanie (Sarianidi 2006: 258). W Tell Asmar w Mezopotamii w warstwie datowanej na okres Akadyjski znaleziono cały szereg zabytków, których miejscem wykonania była zapewne dolina Indusu (Frankfort 1933: 47- 53). Jednak najważniejszym zabytkiem jest glazurowana, steatytowa pieczęć cylindryczna, na której widać słonia, nosorożca (zwierzę kompletnie obce mieszkańcom Mezopotamii) i krokodyla. Z pewnością została ona wykonana na terenie Mezopotamii, a jej twórca znał dokładnie anatomię przedstawionych zwierząt – możliwe, że wzorował się na importach z Indii lub sam pochodził z tego rejonu.

Niektóre z przedstawień słoni cywilizacji doliny Indusu sugerują, że zwierzę ma na grzbiecie coś na kształt narzuty. Jednak gdy porównać je do, także ukazanych na podobnych zabytkach, przedstawień nosorożców, można dojść do wniosku, że po prostu, oddawano tak skórę i kształt zwierzęcia.

Pieczęcie mogą być dowodem, choć dyskusyjnym, na oswajanie słoni już w tak odległych czasach. Jeżeli nawet tak było, to nie wykorzystywano ich na większą skalę, nie brały też na pewno udziału w walkach, gdyż Ariowie, którzy przybyli do Indii w II połowie II tys. p.n.e. wprowadzili do sztuki wojennej tego rejonu świata konie i rydwany (Wolpert 2010: 33, 37, 40, 46). Kolejny argument przeciw oswajaniu słoni w tak odległych czasach znaleźć można w *Rygwedzie*, najstarszej *sanhit* (zbiorze) Wed, spisanej najprawdopodobniej dopiero w połowie I tysiąclecia n.e., lecz skomponowanej koło drugiej połowy II tysiąclecia p.n.e. (tzw. wczesny okres wedyczny od 1700/1500 p.n.e. do 1100 p.n.e.; ogólnie okres wedyczny kończy się koło 500-150 p.n.e.) i (ciągle) żywej w tradycji ustnej. W pierwszych, składających się na nią wedach słoń przedstawiany jest jako szalone zwierzę (dosłownie pisali, czy też mówili „szalone zwierzę z ręką”), niszczące wszystko w straszliwym amoku. Jednak w kolejnych wedach, coraz to młodszych, słoń przestaje być ukazywany jako istota zła (z pierwotnej nazwy zostaje tylko „ręka”) (Scullard 1974: 28). W trzecim zbiorze *Wed*, *Jadźurwedzie*, której powstanie datuje się na koniec II tysiąclecia p.n.e., mamy już pierwsze wzmianki o trzymaniu oswojonych słoni.

Pierwszy dowód na wykorzystanie słoni (także do walk) daje Ktejasz, żyjący na przełomie V i IV wieku p.n.e., grecki historyk i lekarz, przez 17 lat znajdujący się w perskiej niewoli i będący lekarzem króla Artakserksesa II. Píše on, że jedno z plemion Scytów żyjących na wschód od morza Kaspijskiego, ukryło swoje słonie, które sprowadziło zapewne z Indii, w zasadzce, a później poprowadziło je do walki przeciwko oddziałom kawalerii perskiego króla Cyrusa, zmuszając ją do ucieczki (Scullard 1974: 33-35). Potwierdza to przypuszczenie, że słonie zostały wprowadzone do walki dopiero w pierwszej połowie I tysiąclecia p.n.e. i powoli zaczęły wypierać konie oraz rydwany, stając się główną siłą wojska. Kiedy Aleksander Wielki wkroczył do Indii w 327 p.n.e. lokalne siły były już wyposażone w podobną liczbę słoni i rydwanów. Król Porus, władca państewka porównywalnego z dzisiejszym Pendżabem, miał bojowe rydwany, które w bitwie nad rzeką Hydaspes (dziś Dźhelam) nie zostały użyte z powodu ulewnego deszczu. Co ważniejsze, sam Porus nie prowadził rydwanu (jak zwykle robili to antyczni indyjscy bohaterowie), ale słonia bojowego, co stanowi znaczącą zmianę (Nossov 2008: 10-11). Choć rydwany były używane na terenach Indii aż do początków

średniowiecza, to z rzadka się je wspomina, natomiast słonie są często omawiane.

Bitwa ta, choć przegrana, nie miała jednak żadnego wpływu na niezachwianą i wciąż rosnącą wiarę władców Indyjskich w słonie jako główny składnik wojsk, Porus miał „tylko” ponad 200 słoni, kiedy władcy państw w głębi półwyspu posiadali ich tysiące. Diodor Sycylijski podaje nawet, że Aleksander wycofał się z Indii z powodu strachu przed walką z Gangarydami, którzy mieli ponoć aż 4000 słoni (Diodor XVII, 93.2-4). Czandragupta, późniejszy założyciel imperium Mauriów, utrzymywał aż 9000 słoni a ponadto w ramach traktatu z Seleukosem I dał mu, w zamian za nabytki terytorialne, 500 słoni. Możliwe, że ta liczba jest mocno wygórowana – 500 oznacza w Indiach po prostu dużą ilość; aktualnie wydaje się, że było ich zapewne 150. Wcześniej osobą, która sprowadziła słonie z Indii był Eudamus – sprowadził ich 120 sztuk dla Eumenesa (Diodor XIX, 44.1). W późniejszych czasach Antioch III, dzięki traktatom z Euthydemosem królem Baktrii i indyjskim władcą Pendżabu Sophagaseosem, powrócił z wyprawy na wschód ze stadem około 150 słoni (Grabowski 2010: 115). Znane są liczby słoni wchodzących w skład wojsk w znacznie bliższych nam czasach - często idą one w tysiące; armia wielkich Mongołów w 1739 r. miała około 2000 słoni (Nossov 2008: 11).

Ćanakja Kautilja, indyjski filozof, teoretyk wojny i minister na dworze Czandragupty, twierdził, że zwycięstwa królów na wojnie zależą głównie od słoni – gdyż tak wielkie zwierzę nie tylko zniszczy nadciągające armie, zburzy fortyfikacje czy obozowiska wroga, ale także będzie wykonywało prace dla człowieka niebezpieczne (Kautilja, księga II). Późniejsi pisarze i filozofowie indyjscy też byli przekonani o kluczowym znaczeniu słoni na polu bitwy. O wadze słoni przy zdobywaniu miast i fortec świadczą chociażby rzędy kolców, którymi pokrywano powierzchnie drzwi, bram czy wież w celu ochrony ich przed tymi zwierzętami. Często też indyjskie fortece miały znacznie większe wejścia niż ich europejskie odpowiedniki, aby słonie mogły przez nie przejść (Nossov 2008: 43).

Do tej pory Hindusi dzielą słonie, według wielkości, na cztery kasty, od *bhadra*, poprzez *manda* i *mr'ga*, po *sam'kenrn'a* (do których zaliczali też słonie afrykańskie, uznając je za mniejsze od indyjskich.) (Sick 1998). Cały system chwytania słoni i ich oswajania, tytuły ludzi nimi się opiekujących i ich hierarchia, sposób wykorzystania słoni oraz ich wyposażenie – to wszystko zostało wymyślone w Indiach. Wiedza ta rozprzestrzeniła się w dwóch kierunkach – na wschód, na tereny Indochin, oraz na zachód, na tereny wokół Morza Śródziemnego, dzięki inkorporowaniu w szeregi armii Aleksandra Wielkiego zdobycznych słoni.

Koło VI wieku n.e. (czyli w połowie tzw. epoki klasycznej trwającej od 320 do 700 roku n.e.) w Indiach popularność zdobywa bóg Ganesza z głową słonia i ułamanym ciosem. Zapewne jego początki sięgają wierzeń przedaryjskich, gdyż był wzmiankowany w jednym z hinduskich dzieł jako bóg najniższej kasty, czyli rodzimej ludności Indii, a nie przybyłych Ariów, których potomkowie tworzyli wyższe kasty. Możliwe, że genezy tego bóstwa należy doszukiwać się w kultach animistycznych zaadoptowanych przez religię hinduistyczną – najstarsze wizerunki Ganaszy znajdowane są w pobliżu przedstawień zwierzęcych awatarów Wisznu (Getty Alice 1936: 1). Wedle tradycji, kult tego boga dotarł do Nepalu dzięki córce Aśoki, ostatniego władcy imperium Maurów (Getty Alice 1936: 10). Do tej pory jest on najpowszechniej czczonym bóstwem panteonu hinduskiego. Wielu innym bogom towarzyszą słonie jako symbol szczęścia i obfitości. Jest to też najczęściej przedstawiane zwierzę w sztuce indyjskiej.

Wyjątkowa rola słoni w kulturze Indii nie została zachwiana przez przemiany spowodowane ekspansją Islamu, słon miał dominować na każdym polu, od wojny po sztukę i religię, aż do czasów Imperium Wielkich Mongołów.

Szybki rozwój broni palnej od XVI wieku doprowadził do nadwątlenia niezachwianej dotąd wiary indyjskich władców w decydującą rolę słonia na polu walki. Oczywiście jeden strzał z broni małokalibrowej nie zabije słonia; trafień musiałoby być przynajmniej kilkanaście, jeżeli nie kilkadziesiąt. Problemem była jednak artyleria. Dla wielkich dział duży gabarytowo cel był łatwy do trafienia. Europejskie armie działające na terenie Indii szybko zorientowały się, że trafienie zwierzęcia, na którym zasiada władca lub dowódca jest najprostszym sposobem na zwycięstwo – indyjskie armie pozbawione wodza szybko szły w rozsypkę. Znaczenie słonia bojowego powoli słabło. Ostatnie wzmianki o jego użyciu na polu bitwy pochodzą z końca XVIII wieku. Jednak aż do początków XX wieku były wykorzystywane w armii jako zwierzęta pociągowe (Nossov 2008: 13).

Postępująca industrializacja sprawiła, że słonie przestały być nieodzowne; maszyny były bardziej efektywne, szybciej wykonywały pracę. W XX wieku w Indiach nastąpił lawinowy wzrost populacji ludzkiej, powodując drastyczne skurczenie się areалу ziemi, na którym żyły te zwierzęta. Aktualnie liczba słoni na półwyspie Indyjskim wynosi około 26,390 do 30,770 sztuk (*Elephas maximus* [...] 2011 [online]). Oswojone są wykorzystywane w turystyce i paradach religijnych oraz podczas świąt państwowych. Ostatnimi czasy ludzie starają się pomóc w odtworzeniu przetrzebionej w poprzednich wiekach

populacji i umożliwić powrót tych ssaków do niegdyś zamieszkiwanych przez nie rejonów Indii

Słonie bojowe w Indiach – wyposażenie i załoga

(Na podstawie rozdziału z: Nossow 2008; 14-18.)

Indyjski słoń bojowy był nakryty ciężką narzutą, zabezpieczoną poprzęgiem. Prawie zawsze jednym z kolorów występujących na narzucie była czerwień; popręg zrobiony był z grubych sznurów lub łańcuchów. Słoń zwykle nosił dzwonek u szyi, a dwa kolejne zwisały na przedzie jego narzuty; czasami zawieszano ich więcej. Na malunkach niekiedy można zobaczyć słonia opasanego sznurami wzdłuż lub wszerz, zapewne w celu umożliwienia ludziom bezpiecznego wchodzenia lub schodzenia ze zwierzęcia. Słonie, na których siedziały ważne osoby, często miały głowy przyozdobione szlachetnymi metalami i drogimi kamieniami. Parasole oraz flagi mogły służyć do identyfikacji i dekoracji słonia. Ponadto są dowody na to, że malowano słoniom głowy i trąby jaskrawymi kolorami na czas bitwy, co być może miało przyczyny nie tylko estetyczne czy religijne, ale też i wojskowe – chciano wzbudzić strach u wroga.

Nie wiadomo kiedy, na terenie Indii, do użycia wchodzi wieżyczki. Wspominają o nich Diodor (Diodor II, 35.8) i Pliniusz Starszy, kolejno w I w. p.n.e. i I w. n.e. Jednak w *Arthashastra* Kautilija pisze co prawda o pancerzu, włóczniach i kołczanach na strzały jako o wyposażeniu słoni, ale nic o wieżyczkach nie wspomina. Na reliefach z Sañci (I wiek p.n.e.) i freskach z Adżanta (V-VII wiek n.e.), gdzie znajdują się najdokładniejsze przedstawienia słoni z tamtych czasów, nie widać żadnych wieżyczek na słoniach – jadący po prostu siedzą na zwierzęciu. Możliwe, że Diodor i Pliniusz Starszy przyjęli ich istnienie za pewnik, gdyż na terenach Bliskiego Wschodu i Morza Śródziemnego był to wręcz obowiązkowy atrybut słonia. Jednakże, począwszy od czasów średniowiecznych również na terenie Indii zaczęto używać wieżyczek. Mówi o tym chociażby Afanasij Nikitin, rosyjski podróżnik z XV wieku. Za czasów Wielkich Mongołów (XVI-XIX wiek n.e.) zaczęto używać specjalnych siodła na słonie (*howdah*), ale były one przeznaczone do podróży osób ważnych – władców i dowódców.

Zbroja na słonia była wzmiankowana u Kautiliji, ale także u Afanasija Nikitina, który pisze, że słonie nosiły zbroję ze stali damasceńskiej. Podczas archeologicznych wykopaliś w Taksili, w dzisiejszym Pakistanie, odkryto 18 kwadratowych płytek żelaznych o średnich wymiarach 25cm na 21cm i grubości 2mm (B na fig. 5); za duże jak na zbroję dla człowieka, świetnie pasowałyby do zbroi słonia czy wielbłąda, a biorąc pod uwagę datowanie, tylko słonia.

Nie zawsze korzystano ze zbroi. Na zabytkach z czasów Wielkich Mongołów widać słonie bojowe opancerzone na całym ciele, jak i tej zbroi pozbawione – nawet ten, na którym podróżuje władca. Można więc stwierdzić, że zależało to od pieniędzy, lub postanowienia władcy czy dowódcy.

Zbroja mogła być zrobiona z wielu materiałów: z pikowanej tkaniny czy skóry, łusek metalowych naszytych na lub wszytych między warstwy tkaniny albo wyprawionej skóry oraz z płyt i pierścieni. Nakrycie głowy zwykle zawierało u góry „uszy”, za którymi chował się kornak prowadzący słonia. Czubek trąby nie był opancerzony, gdyż zmniejszyłoby to mobilność zwierzęcia oraz uniemożliwiło mu chwytanie przeciwników.

Afanasij Nikitin, jak wcześniej Sung Yun (chiński podróżnik z VI wieku n.e.) zauważył, że na terenie Indii do ciosów zwierzęcia dołączano miecze, kosy, buławy lub nawet kawałki łańcucha. Dodatkowo pokrywano je truciznami.

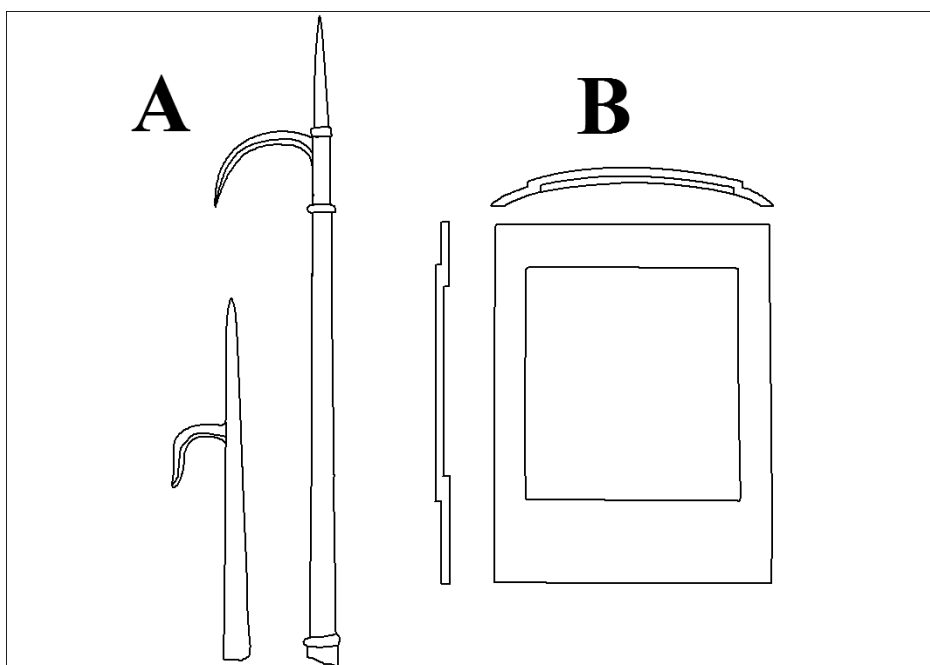


Fig. 5. Przerys zabytków odnalezionych w Taksili – A: dwie ankusze, B: jedna z płytek zbroi.

Ankuszą (A fig.5) nazywano specjalny typ ościenia dla kierujących słoniami - ostry kij/bodziec ze spiczastym hakiem u boku. Pierwszy raz pojawił się on koło VI-V wieku p.n.e. i szybko rozprzestrzenił się na wszystkie tereny, gdzie wykorzystywano słone. Jednak o wiele częściej, kornak, siedząc na karku

zwierzęcia, wykorzystywał do kierowania słoniem swoje stopy, a nawet wypowiadał kilka prostych słów, które słoń nauczył się rozpoznawać.

Megasthenes, grecki ambasador na indyjskim dworze, który służył koło 300 r. p.n.e., napisał, że załoga słonia składała się z 4 ludzi: jeźdźca oraz trzech wojowników z łukami i strzałami. W *Mahabharacie*, dziele datowanym na I tysiąclecie p.n.e., jest mowa o siedmiu ludziach: dwóch jeźdźcach, dwóch łucznikach, dwóch miecznikach i jednej osobie z lancą i sztandarem. Na reliefach w Sañci i freskach z Adżanty widać trzysobową załogę: jeźdźca, „dobrze urodzonego” wojownika oraz jego służącego siedzącego bliżej ogona. Bardzo rzadko występuje też przedstawienie dwóch osób, z których jedna, zapewne wojownik, prowadzi słonia, a jego służący siedzi z tyłu. Za czasów średniowiecznych mowa jest o dwóch, sześciu a nawet czternastu członkach załogi.

Na słoniu mogło zatem siedzieć od dwóch do czternastu jeźdźców. Ich ilość zależała od wyposażenia słonia i celu w jakim był używany. Niektórzy władcy polegali na niszczącej przewadze siły i rozmiarów zwierzęcia – duża załoga byłaby tylko przeszkodą. Inni widzieli je jako mobilne platformy, z grzbietów których można było bezpiecznie ostrzeliwać wroga.

Najbardziej popularnymi broniąmi stosowanymi przez załogę słonia były łuki, rzadziej włocznie i oszczepy. Starożytne źródła wzmiankują także wykorzystanie takich pocisków, jak dzbany z olejem lub kamienie. Kiedy w 1398r. n.e. sułtan Deli walczył z Timurem, jego słonie dźwigały osoby rzucające dyskami i operatorów sztucznych ogni. Był to jednak wyjątek od reguły. Choć źródła wymieniają mieczników, niemożliwe jest uderzenie kogokolwiek tak krótką bronią z grzbietu słonia. Kiedy do użycia weszła broń palna, zaczęto strzelać nią z grzbietu zwierzęcia. Znane jest także działo o nazwie „Gajnal” (słoniowe działo/pocisk) używane w XVI wieku n.e., montowane na grzbiecie słonia. Jednak pod koniec XVII wieku z niego zrezygnowano.

Poza jeźdźcami słoniom zapewniano także eskortę. Kautilja mówi o 15-tu żołnierzach i 5-ciu jeźdźcach. Jako, że w jego czasach w tyle samo stanowiła eskorta rydwanu, można powiedzieć, że były to wówczas siły o porównywalnym priorytecie (Kautilja, księga X).

Słonie na Bliskim Wschodzie przed okresem hellenistycznym

Na piętnastu stanowiskach bliskowschodnich, datowanych od czasów prehistorycznych (Catal Huyuk) poprzez czasy babilońskie (Babilon i Nuzi) aż po panowanie imperium nowoasyryjskiego (Tell Sheikh Hamad), natrafiono na kości słoni (Becker 2005; 452). W Tell Sheikh Hamad znaleziono ponadto wyroby z kości słoniowej wskazujące na lokalny wyrób (Becker 2005; 449). Na

części znalezisk kości słonia zidentyfikowano ślady świadczące o spożywaniu mięsa tych zwierząt (Becker 2005; 445). Wykopywano je, zwykle jeden lub dwa fragmenty, tak na miejscu cytadel jak i przedmieść starożytnych miast, co może świadczyć o ewentualnym spożyciu mięsa słoni przez różne warstwy społeczne (Becker 2005; 453). Choć co młodsze przykłady można byłoby wyjaśnić importem z Indii, jednak stanowiska wcześniejsze, zwłaszcza przedhistoryczne, świadczą dobitnie, że słoń musiał występować na terenach Anatolii, Mezopotamii i Syrii.

W dawnych czasach słoń indyjski zamieszkiwał zapewne znacznie większy obszar Azji, niż dziś. Postuluje się nawet istnienie gatunku *Elephas maximus asurus* (tzw. Słoń syryjski) (Becker 2005; 451); trudno dokładnie stwierdzić, kiedy wymarł. Jedyne co ogranicza rozprzestrzenienie się słoni to dostęp do wody pitnej i odpowiedniej ilości pożywienia; a więc obszar Mezopotamii i Syrii musiał być, w tamtych czasach, bardziej zasobny w wodę niż dziś, częściej występowały tereny bagienne i podmokłe (Becker 2005; 453).

Z terenów Mezopotamii znanych jest tylko kilka przykładów przedstawień słonia w sztuce – najstarszy pochodzi z Tell Asmar (starożytna Eszunna) i datowany jest na okres akadyjski. W Tell Asmar znaleziono cały szereg zabytków, których miejscem wykonania była zapewne dolina Indusu. Świadczy to o istnieniu kontaktów z tym regionem świata już w III tysiącleciu p.n.e. (Frankfort 1933; 47- 53). Jednak najważniejszym zabytkiem jest glazurowana, steatytowa pieczęć cylindryczna, na której widać słonia, nosorożca (zwierzę kompletnie obce mieszkańcom Mezopotamii) i krokodyła (Frankfort 1933; 51-52) (Fig.6). Z pewnością została ona wykonana na terenie Mezopotamii, a jej twórca znał dokładnie anatomie przedstawionych zwierząt. Widać też jej podobieństwo do przedstawień znanych z kwadratowych pieczęci stemplowych cywilizacji doliny Indusu; na nich też występują te same zwierzęta, podobnie wykonane i rozplanowane. Dowody istnienia kontaktów między Bliskim Wchodem a Indiami pokazują, że występowania kości słoniowej na tych terenach nie należy łączyć z występowaniem słonia, gdyż mogła być ona sprowadzona (Scullard 1974; 28).

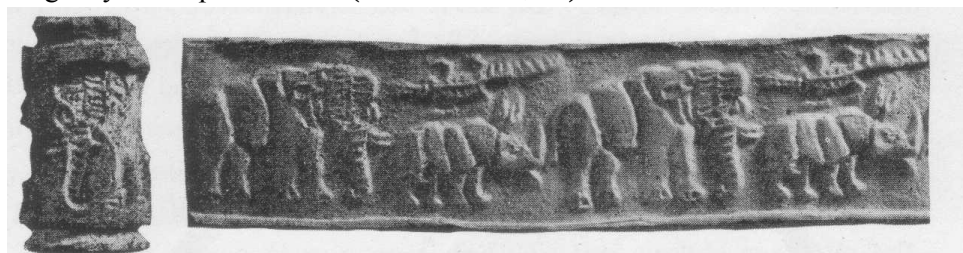


Fig.6 Pieczęć cylindryczna z Tell Asmar datowana na okres akadyjski (Frankfort 1933: 50).

Kolejnym przykładem słonia w sztuce Mezopotamii jest relief z Digdiggeh koło Ur z przedstawieniem słonia z jeźdźcem, lecz wiele wskazuje, że jest on importem (Scullard 1974; 28).

W XV wieku p.n.e. bytność słoni na terenie Syrii i Eufratu została potwierdzona przez ekspedycję wojenną Totmesa III; sam król miał zabić podczas polowania kilkaset sztuk tych zwierząt. Ponadto mamy namalowanego słonia syryjskiego na ścianie grobowca wezyra Rechmire, sprawującego swój urząd za czasów tego właśnie faraona oraz jego następcy Amenhotepa II (Scullard 1974; 27-29). Z epoki późnego brązu pochodzi znalezisko ceramicznej „słoniowej głowy” z Bet Szean. W XII wieku p.n.e. asyryjski król Tiglat-pilezar I podczas swojej piątej kampanii miał na terenie Haranu (po ucieczce Ahlamiego do Karkemisz) zabić dziesięć samców słoni a cztery wziąć żywymi (i odesłać wszystko do Aszur). W IX wieku p.n.e. Aszurnasipal II napisał, że zebrał stada słoni w swoim mieście Kalchu. Stela z 879r. p.n.e. wylicza zwierzęta, a wśród nich 30 słoni które wpadły do dołów oraz 5 słoni od dwóch gubernatorów. Obelisk Salmanasara III, też z IX wieku p.n.e., ilustruje trybut, który otrzymał on od syryjskich i innych władców; jednym z nich był Jehu z Izraela. Wśród tych darów można dostrzec wizerunek słonia z terenów Musi, który to rejon leżał zapewne nad zatoką Perską, więc był to słoń indyjski. Kiedy hetyckie miasto Karkemisz poddało się Asyrii, łupy zawierały skóry słoni. Wchodziły też one w skład trybutu, który Ezechiasz zapłacił królowi asyryjskiemu Sanherybowi w 701r. p.n.e. (Scullard 1974; 29) Po tym czasie nie ma już żadnych wzmianek o słoniach, można więc przypuszczać, że słonie syryjskie wyginęły w pierwszej połowie I tysiąclecia p.n.e.

Możliwe, że polowania na słonie dla ich ciosów były głównym powodem zagłady tych zwierząt (Becker 2005; 454. Scullard 1974; 30). Zdają się to potwierdzać znaleziska „magazynów” kości słoniowej w pałacu koło Aleppo czy w Megiddo (Scullard 1974; 30). Ponadto od czasów Totmesa III na terenie Syrii bardzo rozwinęła się sztuka zdobnictwa i rzeźbienia w kości słoniowej. Wiedza o wykorzystaniu i obróbce została później przekazana innym kulturom na terenie basenu Morza Śródziemnego. Innym powodem wyginięcia słoni mogła być postępująca urbanizacja oraz zagospodarowywanie coraz większych przestrzeni pod pola uprawne i drogi. Towarzyszyła temu wycinka drzew oraz osuszanie bagien, co prowadziło do niedostatku wody i pożywienia dla dzikich zwierząt. Kulminacją tych zmian był zwłaszcza okres nowoasyryjski (Becker 2005; 454-455).

Rozdział 3: Przekazy pisane dotyczące słoni w okresie hellenistycznym

Problemem, jaki napotykają wszyscy badacze epoki hellenistycznej, jest skąpa ilość dzieł literackich pochodzących z tego okresu. Najwięcej kłopotów sprawiają czasy III wieku p.n.e., zanim tereny wschodniej części basenu morza Śródziemnego pojawiły się w historiografii związanej z Rzymem. Dzieła najważniejszych historyków III wieku p.n.e.: Hieronima z Kardii, Timajosa, Durisa z Samos, Fylarchosa, Aratosa z Sykionu niestety nie zachowały się. Ponadto istnieje luka między 302 r. p.n.e., do której to daty sięga zachowana prawie w całości część dzieła Diodora *Bibliothēke Historike*, a 264r. p.n.e., od którego to roku relację rozpoczyna Polibiusz. Trochę lepiej jest ze źródłami papirusowymi i epigraficznymi z tamtych czasów (Grabowski 2010; 45). Brak materiałów nie oznacza małej wagi niezrachowanych dzieł pisarzy hellenistycznych – stanowiły one ważne źródło informacji dla wielu późniejszych historyków antycznych. Ich trudna i skomplikowana forma stylistyczna, często krytykowana przez późniejszych dziejopisarzy, powodowała, że były niechętnie kopiowane i co za tym idzie miały niewielkie szanse na przetrwanie (Grabowski 2010; 19-22).

Dzieła uczestników anabazy Aleksandra, takich jak Onezkryt i Nearchos, nie są znane; były jednak często cytowane przez późniejszych pisarzy – Strabona, Pliniusza czy Arriana (Scullard 1974; 52-53). Ich brak nie pozwala na zapoznanie się z bardzo ważnym momentem historii, kiedy to Grecy i Macedończycy zdobywali wiedzę o słoniach, którą to później mieli wykorzystać podczas wojen diadochów.

Dzieło Diodora Sycylijskiego *Bibliothēke Historike* (ang. *The Library of History*) zachowało się w całości tylko do księgi kończącej czwartą wojnę diadochów, jest jednak niezaprzeczalnie największą skarbnicą wiedzy o okresie od wyprawy Aleksandra aż do bitwy pod Ipsos. I choć było ono pisane wiele lat później, wydaje się być dość wierne prawdziwym wydarzeniom. Ponadto późniejsza praca Arriana *Anabasis Alexandrou* pozwala na uzupełnienie luk w naszej wiedzy o tym okresie.

Najstarszym zachowanym źródłem wzmiankującym o słoniach są kroniki babilońskie datowane na czasy koregencji Antiocha I. Wiadomo, że jeszcze jako książę władca ten przebywał w Babilonie stosunkowo często; jako koregent był odpowiedzialny za wschodnie rubieże państwa. Znanych jest pięć kronik, z których cztery są ważne dla tej pracy: *kronika Antiocha, Baktrii i Indii* (BCHP 7) (Fig.7), *kronika ruin Esagili* (BCHP 6) (Fig.8), *kronika Antiocha I i świątyni Sina* (BCHP 5) (Fig.9), *kronika końca Seleukosa* (BCHP 9) (Fig.10). Wszystkie one są w poważnym stopniu zniszczone i cechują się surowym, topornym stylem pisma (Lendering, Jona, *Antiochus I Soter* [online]). Słonie są

tam wzmiankowane w kilku miejscach – w najstarszej z nich mowa jest jeszcze o „dzikich zwierzętach” (Spek, *Chronicle concerning Antiochus and the Sin temple (BCHP 5)* [online].), w młodszych mamy już podaną właściwą nazwę słonia. Najciekawszym fragmentem jest rozkaz Antiocha sprzątanía rejonu ruin Esagili za pomocą słoni zaprzężonych do wozów (Spek, *Ruin of Esagila chronicle (BCHP 6)* [online].). Nie mniej ważnymi są informacje dotyczące słoni przybywających z Baktirii (Spek, *End of Seleucus Chronicle (BCHP 9)* [online].) czy Indii (Spek, *Antiochus, Bactria, and India (BCHP 7)* [online].).



Fig.7 Kronika Antiocha i Indii

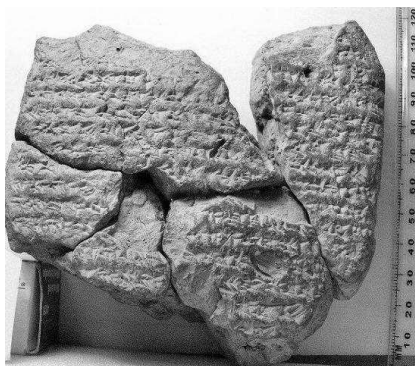


Fig.8 Kronika ruin Esagili

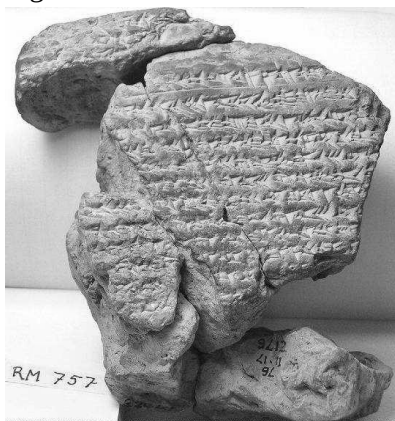


Fig.9 Kronika Antiocha i świątyni Sina



Fig.10 Kronika końca Seleukosa

Wszystkie zdjęcia kronik pochodzą ze strony livius.org ze stron podanych w bibliografii. Autorem zdjęć jest profesor Bert van der Spek, prawa do zdjęć należą do fotografa, British Museum i livius.org

O walkach z Galatami i ich kulminacyjnym momencie, jakim była „bitwa słoni”, opowiadał Simonides z Magnezji w poemacie wychwalającym czyny Antiocha I (Grabowski 2010; 33). O samej bitwie pisał też grecki pisarz

Lukian – mówił o decydującym znaczeniu 16 słoń podczas starcia z Galatami. Antioch miał to podkreślić uwieczniając na pomniku, wzniesionym ku czci tego zwycięstwa, podobiznę słońa (Grabowski 2010; 58).

Historiai Polibiusza, historyka żyjącego w II wieku p.n.e. (ok. 200-118), pozwala nam prześledzić historię rejonu syro-palestyńskiego od ok. 220 roku p.n.e. aż do połowy II wieku.

Poświęca on obszerny fragment swojego dzieła opisowi obu wielkich monarchii hellenistycznych – Ptolemeuszy i Seleucydów, i konfliktowi między nimi, który doprowadził do IV wojny syryjskiej i słynnej bitwy pod Rafią. Swoją narrację ciągnie także dalej – do czasów panowania Antiocha IV (m.in. można się tam dowiedzieć o wielkiej paradzie w Dafne) i V. W jego dziele zawarte są informacje o militarnym zastosowaniu słońa w obu armiach hellenistycznych (Grabowski 2010; 24-29).

Appian z Aleksandrii żył w 95-165 roku n.e. i był jednym z najbardziej niedocenianych historyków greckich. Znany jest dzięki dziełu *Historia Rzymska* (ang. *History of Rome*) które zachowało się do naszych czasów prawie w całości. Przetrwały obszerne fragmenty książki traktującej o wojnie między Rzymianami a Antiochem III Wielkim w 192-188r. p.n.e. – tzw. *Wojny Syryjskie* (*Syriaca*; ang. *The Syrian Wars*). Prócz tego w jego dziele zawarty był skrót historii monarchii Seleucydów wraz z komentarzem autora. Jest to bardzo ważne źródło historyczne dla rekonstrukcji wydarzeń mających miejsce między podbojem Aleksandra a rzymskim podbojem wschodu. Są tam dwa obszerne opisy bitew z użyciem słońa – bitwy pod Termopilami i bitwy pod Magnezją; ponadto księga kończy się opisem pokoju w Apamei i wzmianką o wymordowaniu stada słońa w Syrii przez oddziały rzymskie specjalnie w tym celu wysłane (Appian 46). O bitwie pod Magnezją wspomina także Liwiusz w swoim dziele *Od założenia Miasta*; opisuje on m.in. zbroje noszone przez słońa Antiocha III.

Pierwsza Księga Machabejska opowiada o czterdziestu latach walk (175-135 p.n.e.) Matatiasza i trzech jego synów z wojskami Seleucydów. Jej autor, nieznany nam z imienia, był zapewne dopuszczony do archiwum Machabeuszy tuż przed śmiercią Szymona, między 135 a 130 rokiem p.n.e. Księga była dobrze napisana i stanowiła źródło dla historyków antycznych – chociażby dla Józefa Flawiusza. Nie została przyjęta do kanonu Biblii przez Żydów palestyńskich, ale zrobili to Żydzi aleksandryjscy a co za tym idzie także i chrześcijanie. Oryginalnie była napisana po hebrajsku, jednak do dzisiejszych czasów zachował się jedynie jej grecki przekład. Jest w niej kilka wartościowych wzmianek o słońach, z których wynika, że Seleucydzi posiadali słońa jeszcze długo po pokoju w Apamei, który im tego zakazywał. Dwukrotnie

mowa jest o słońiach - najpierw za rządów Antiocha IV, a później Antiocha V Eupatora. Wymienione są też dwie bitwy podczas których zostały użyte – bitwa pod Bet-Zacharia i Bet-Sur. Zwierzęta miały być opancerzone, prowadzone przez hinduskich kornaków i nieść na sobie wieżyczki; każda z czteroosobową załogą. Przy opisie bitwy mowa jest o Eleazarze Auaranie, który widząc jednego ze słońi, noszącego „królewskie pancerze” i większego od pozostałych, pomyślał, że siedzi na nim sam król Antioch V. Miał go zabić wbijając mu włócznię w brzuch, samemu przy tym ponosząc śmierć – przygniotło go cielsko umierającego zwierzęcia (Opis bitwy pod Bet-Zacharia: *Pierwsza Księga Machabejska* 6,31-47).

W dziele Asklepiodotusa omawiana była taktyka wykorzystania słońi za czasów hellenistycznych. Informacje tam zawarte były później powtórzone przez Aeliana w II wieku n.e. W *Taktyce* Arriana jest także krótka wzmianka o słońiach (Scullard 1974; 236-237).

Wykorzystanie słońia w Syrii hellenistycznej

Najbardziej egzotyczną częścią armii hellenistycznych były bezsprzecznie oddziały słońi. Największym ich atutem było ogromne wrażenie, jakie robiły one na przeciwniku – pojawienie się tych gigantów siało trudny do opanowania strach w szeregach żołnierzy, którzy widzieli je po raz pierwszy. Przerażały one zresztą nie tylko ludzi, także konie nie mogły znieść tak ich widoku, jak i zapachu oraz odgłosów, które te kolosy wydawały. Dlatego też władcy tej epoki umieszczali często słońie na flankach, aby w razie potrzeby zneutralizować atak wrogiej konnicy. Bardziej klasyczna formacja wykorzystująca słońie polegała na ustawieniu ich w linii przed armią. Wtedy, chronione przez straż przyboczną, mogły szarżować na piechotę wroga. Zwierzę potrafiło stratować przeciwnika, podnieść go trąbą i rzucić nim o ziemię, a także przebić przeciwnika ciosami. Na słońiu jechało także zwykle dwóch lub trzech żołnierzy, uzbrojonych we włócznie i łuki. W czasach Pyrrusa wymyślono wieżyczki, które zaczęto mocować na grzbiecie słońia; chroniły one jego załogę. Z przekazów wynika, że słońie, gdzieś między końcem wojen diadochów a końcem III wieku p.n.e., zaczęły nosić na sobie pancerz składający się z metalowych płyt oraz coś na kształt hełmu (mówi o tym m.in. Liwiusz w opisie bitwy pod Magnezją. Na ciosach mogły mieć dodatkowe ostrza, jak twierdził Arrian w *Taktyce* (Scullard 1974; 239). Aby pobudzić słońia do walki pojono go sokiem z winnych jagód i morwy, winem lub innymi napojami alkoholowymi (Grabowski 2010; 109-110).

Odpowiednio przeszkolone, zdyscyplinowane oddziały potrafiły sobie jednak poradzić z zagrożeniem, jakie stanowiły te zwierzęta. Atakowano je we

wrażliwe części ciała, zwłaszcza w trąbę. Zranione zwierzę wpadało w panikę, albo w szal – w obu wypadkach stanowiło wtedy zagrożenie tak dla przeciwnika, jak i dla własnej armii. Aby temu przeciwdziałać, słonie miały eskortę złożoną często z łuczników i procarzy. Ci ostatni, jako najbardziej niebezpieczne oddziały miotające tego okresu, mogli być też wykorzystani do wybicia załogi zwierząt przeciwnika (Grabowski 2010; 105-106). Przeciwko słoniom używano również oszczepy i płonące strzały.

Robiono także pułapki na nieprzyjacielskie zwierzęta. Spodnia część stóp tych kolosów jest delikatna i łatwo ją zranić, toteż różnego typu ukryte haki czy ostrza mogły skutecznie je unieruchomić. Pierwsza znana i udana próba zastawienia pułapki na słonie miała miejsce podczas bitwy pod Gazą między Ptolemeuszem i Seleukosem a Demetriuszem (Diodor XIX 83). Polijanós (46.3) wspomina o wykorzystaniu świń, posmarowanych smołą i podpalonych, przeciwko oddziałom słoni Antygona Gonatasa (Grabowski 2010; 110-111). Jedną z przykładowych bitew, w czasie której wykorzystano kombinację wyżej wymienionych technik przeciwdziałania natarciu słoni była obrona Megalopolis przed Antygonem Jednookim (Diodor XVIII 71.2-6).

Słonie, według Asklepiodotusa w jego dziele *Taktyka*, były w czasach hellenistycznych podzielone na oddziały po 64 sztuki, które następnie dzielono na oddziały po 32, 16, 8, 4, 2 i pojedynczego słonia; dowódcy konkretnej formacji przysługiwał odpowiedni tytuł (Scullard 1974; 236). Głównym dowódcą oddziałów złożonych ze słoni był elefantarcha; wielu z nich znamy z imienia – Filipa, elefantarchę Antiocha pod Rafią i Magnezją, Eudemusa, elefantarchę Eumenesa pod Gabiene czy Nikanora, elefantarchę Demetriusza Sotera (Scullard 1974; 237).

Słoń pełnił w armii także rolę zwierzęcia pociągowego i jucznego. Zwierzęta te mogły pomagać podczas przeprawy – Perdikkas, podczas próby pokonania Nilu, kazał ustawić je w szeregu, w poprzek koryta rzeki, aby wyłapywać żołnierzy, których porwie prąd (Grabowski 2010; 69-70).

Prócz zastosowania jako broń słoń pełnił też funkcję symbolu, który wkroczył do mitologii i religii świata hellenistycznego.. Zwierzę powiązane zostało z kultem Dionizosa; bóg miał powrócić na jego grzbiecie ze swojej mitycznej wyprawy do Indii (Diodor III 65.7-8 i IV 3.1). Mogło być to nawiązanie do ekspedycji Aleksandra.

Ten mit został powszechnie przyjęty; jeszcze w czasach rzymskich znane były sarkofagi z przedstawieniem Dionizosa na słoniu. Slonie były najważniejszymi uczestnikami parad przeprowadzanych przez władców hellenistycznych – tu należy wspomnieć o Ptolemeuszu II, który to w Aleksandrii zorganizował procesję, w trakcie której słonie ciągnęły rydwan z

posągami Aleksandra (Scullard 1974; 124). Tak samo było za czasów Ptolemeusza III Filadelfosa; podczas święta Ptolemaja 24 słonie ciągnące rydwany stanowiły główną atrakcję, świadcząc o potęgze i bogactwie dynastii (Grabowski 2010; 114-115). Także podczas parady Antiocha IV w Dafne pojawiły się słonie, choć były to już czasy, kiedy Seleucydzi nie powinni ich posiadać – szlaki handlowe na wschodzie zostały już zapewne opanowane przez wroga im Partię (Scullard 1974; 186). W dziele Plutarcha jest wzmianka, jakoby cztery słonie były złożone w ofierze po zwycięstwie Ptolemeusza pod Rafią – jednak kończy się ona tym, że czyn ten rozzłościł bogów i władca musiał poświęcić cztery brązowe figurki słoni. Opowieść ta pełniła najprawdopodobniej jedynie funkcję umoralniającą; mówiła, że tych zwierząt nie wolno składać w ofierze (Scullard 1974; 218).

Głównym problemem dotyczącym pozyskiwania i utrzymania słoni była ich niska rozrodczość w niewoli, prowadząca do wymarcia stada po dwóch-trzech pokoleniach. Dlatego też trzeba było co pewien czas uzupełniać liczebność tych zwierząt organizując łowy lub kupując je od władców indyjskich bądź meroickich. Seleucydzi mieli dostęp do słoni indyjskich. Ich tresura była od dawna znana a rozmiary znaczniejsze niż słoni afrykańskich, które to do swoich armii pozyskiwali Ptolemeusze czy Kartagina. Najbardziej znanym przykładem pozyskania słoni jest sprowadzenie przez Seleukosa I około 500 sztuk tych zwierząt [z których przeżyło 480 (Diodor XX, 113.4)] z Indii; dostał je na podstawie traktatu zawartego z Czandraguptą, twórcą imperium Mauria. Możliwe, że ta liczba jest mocno wygórowana – 500 oznacza w Indiach po prostu dużą ilość; aktualnie wydaje się, że było ich zapewne 150. Wcześniej osobą, która sprowadziła słonie z Indii był Eudamus- sprowadził ich 120 sztuk dla Eumenesa (Diodor XIX 44.1). W późniejszych czasach Antioch III, dzięki traktatom z Euthydemosem królem Baktirii i indyjskim władcą Pendżabu Sophagaseosem, powrócił z wyprawy na wschód ze stadem około 150 słoni (Grabowski 2010; 115). Z logistycznego punktu widzenia transport słoni z Indii na tereny Syrii był nie lada wyczynem – po kupieniu zwierzęta trzeba było przeprowadzić przez górskie szlaki i pustynie, gdzie skrajne temperatury i niedostatek wody i jedzenia mogły spowodować śmierć cennych trąbowców (Grabowski 2010; 116).

Pierwotnie większość, jeżeli nie wszystkie słonie Aleksandra, trzymane były gdzieś w pobliżu Babilonu. Mogły być tam hodowane aż do czasów Antiocha I, o czym mogą świadczyć kroniki z jego czasów (Lendering, *Antiochus I Soter* [online].). Późniejsi władcy seleucydzcy przenieśli zapewne część słoni na żyzne tereny doliny Orontesu, o czym świadczyć może chociażby fakt, że Appian w dziele *Syriaca* mówi o misji rzymskiej wysłanej do Syrii, aby

zabić seleucydzkie słonie (Appian 46); Strabon wspomina o tym, że władcy seleucydzcy trzymali większość swoich stad w pobliżu miasta Apamea nad Orontesem (Scullard 1974; 121).

Pierwsze spotkanie świata grecko-macedońskiego ze słoniami miało miejsce pod Gaugamelą w 331 r. p.n.e. – wiadomo, że Dariusz III sprowadził 15 słoni indyjskich, które jednak nie wzięły udziału w bitwie (Kowal 2006; 137). Później armia Aleksandra miała możliwość stoczenia bojów z tymi zwierzętami podczas ekspedycji indyjskiej; najślawniejsza była bitwa nad rzeką Hydaspes, kiedy to władca indyjski Poros przegrał z Aleksandrem mimo posiadania w swojej armii prawie 200-stu słoni.

W trakcie całej kampanii włączono do armii macedońskiej przynajmniej 200 tych zwierząt; nie służyły jeszcze jako regularne siły armii, były raczej wykorzystywane jako zwierzęta juczne i pociągowe – dźwigały, pomagały przy wznoszeniu konstrukcji czy innych zajęciach wymagających dużej siły. Dość wcześnie doceniono zapewne efekt psychologiczny, który wywierały na żołnierzy; tak swoich, jak i przeciwnika. Pewnie były używane do celów ceremonialnych, o czym opowiada Filarchos – przedstawia nam opis pawilonu Aleksandra w Babilonie. Władca miał zasiadać na złotym tronie, otoczony macedońskimi i perskimi strażnikami; na zewnątrz wokół pawilonu stały wyekwipowane słonie. Użycie wobec trąbowców słowa *agema* sugeruje, że były one częścią armii (Scullard 1974; 75).

Pierwszą dokładną wzmianką, mówiącą o wyposażeniu słonia i jego załogi, jest fragment dzieła Diodora (Diodor XVIII, 27.7). Opisany został tam wehikuł, którym przetransportowano ciało zmarłego Aleksandra na tereny egipskie. Na jednym z czterech wielkich malowideł, zdobiących pojazd, przedstawiono słonie wyekwipowane na wojnę i idące za strażnikami, noszące na swoich grzbietach kornaków oraz uzbrojonych Macedończyków. Może to sugerować, że już Aleksander planował bojowe użycie tych zwierząt, jednakże w walce wykorzystali je dopiero jego następcy (Scullard 1974; 76).

Pierwszą znaną z przekazów bitwą, podczas której w armii hellenistycznej użyto słoni, było oblężenie Megalopolis, bronionego przez Kassandra a szturmowanego przez Polisperchonta – atak słoni został odparty dzięki temu, że obrońcy ponabijali bramy miasta kolcami. Jest to nawiązanie do sposobu obrony znanego z Indii i pierwsza wzmianka o próbie użycia słonia jako taranu w wojsku hellenistycznym (Kowal 2006; 142).

Podczas bitwy pod Paraetacene (koło dzisiejszego Isfahanu w Iranie) w 317 roku p.n.e. spotkały się armie Antygona i Eumenesa, obie wyposażone w dziesiątki tych zwierząt. Już rok później powtórne starcie obu władców miało miejsce pod Gabiene, gdzie też oddziały słoni zostały użyte. W bitwie pod Gazą

w 312r. p.n.e. Ptolemeusz I zdobył zwierzęta należące do Demetriusza, które to inkorporował do swojej armii – prawdopodobnie był to ostatni raz, kiedy słonie indyjskie zostały pozyskane przez członka dynastii Lagidów (Grabowski 2010; 264-265). W 301 roku p.n.e. pod Ipsos spotkały się armie Antygona oraz koalicji Seleukosa i Lizymacha. Była to bitwa, podczas której użyto najbardziej liczebnych oddziałów słoni – w sumie na polu bitwy było prawie 500 tych zwierząt, większość z nich pozyskana na podstawie pokoju zawartego przez Seleukosa z Czandraguptą (Nossov 2008; 20). Według Diodora (Diodor XX 113.4 do XXI 1.2) to właśnie przewaga liczebna zwierząt koalicji pozwoliła na zwycięstwo nad armią Antygona. Od tej pory słonie stały się nieodłącznym elementem sił Seleucydzkich. Podczas „słoniowej bitwy” w 276r. p.n.e. oraz później w 222 r. p.n.e. udowodniły one, że są skuteczniejsze od rydwanów z ostrzami.

W 217r. p.n.e. pod Rafią Antioch III co prawda przegrał bitwę, jednak jego słonie zmasakrowały mniejsze afrykańskie słonie leśne Ptolemeusza (Charles 2007; 308-309; Scullard 1974; 124,126-133). Znacznie większą, według Polibiusza, miała być bitwa pod Panion w 200r. p.n.e. – armia Antiocha III zwyciężyła nad siłami Ptolemeusza i zajęła wszystkie posiadłości bliskowschodnie Lagidy. Szczęście odwróciło się jednak podczas dwóch bitew, które stoczył on z oddziałami rzymskimi – pod Termopilami (Appian 17-18) oraz pod Magnezją (Appian 31-32). Doświadczeni żołnierze i dowódcy rzymscy, którzy przeciwstawiali się wcześniej kartagińskim słoniom, wymanewrowywali siły Antiocha tak, by zdenerwować zwierzęta lub je wystraszyć, co zresztą się udało (Nossov 2008; 22-23). Po pokoju w Apamei Seleucyda miał wydać Rzymowi wszystkie swoje oddziały słoni a także zobowiązać się do nieposiadania żadnych z tych zwierząt w szeregach swojej armii (Appian 38). Wiadomo jednak, że tak on, jak i jego następcy nie przestrzegali tego postanowienia (Appian 46). Antioch IV, Antioch V, Aleksander Balas oraz Demetriusz II na pewno dysponowali niewielkimi oddziałami tych zwierząt. Dowódca Antiocha IV, Lizjasz, użył słoni w trakcie powstania Machabeuszy – pierwszy raz pod Bet-Sur, później za Antiocha V pod Bet-Zachir (Scullard 1974; 186-187). Ostatnia bitwa, w której władca hellenistyczny użył słoni, rozegrała się między siłami Antiocha VII a partyjskimi w 130 r. p.n.e. (Nossov 2008; 23).

Słonie indyjskie były używane także przez władców z regionu Grecji i Macedonii. Były to głównie zwierzęta pozyskane jeszcze przez Aleksandra, a składające się przez pewien czas na stado Kasandra (Scullard 1974; 100). Jednym z władców, który przejął część stada, był Pyrrus – użyte zostały w bitwie pod Herakleją, gdzie odniosły przynajmniej zwycięstwo. Podobnie było

pod Asculum, jednak pod Benewentem spanikowane słonie zaczęły deptać własnych sprzymierzeńców (Kowal 2006; 149). Później Pyrrus nieumiejętnie użył słoni bojowych w mieście w trakcie bitwy pod Argos; sam władca poniósł wtedy śmierć (Kowal 2006; 152).

Rozdział 4: Przedstawienia słoni w sztuce okresu hellenistycznego z rejonu Bliskiego Wschodu

Przedstawienia słoni na zabytkach numizmatycznych

Pierwsza emisja monet Aleksandra Wielkiego, wykonana po podboju Persji i ekspedycji indyjskiej, stała się wzorem dla późniejszych władców hellenistycznych. Monety wybite za jego panowania w Babilonie zostały zapewne wykorzystane w rozliczeniach z żołnierzami i dowódcami, które to odbyły się w Suzie. Na emisję składały się srebrne dekadrachmy i tetradrachmy, część z nich zawierała klasyczne przedstawienia, na innych, zapewne przeznaczonych dla dowódców i mających znaczenie komemoratywne, ukazano nowe, nieznane wcześniej motywy. Co ważniejsze, monety te nawiązywały raczej do ekspedycji indyjskiej niż podboju Persji (Scullard 1974; 75).

Na dekadrachmach Aleksandra, jednych z niewielu, które się zachowały, widzimy szarżującego na odwróconego tyłem słonia kawalerzystę trzymającego w rękach długą włócznię (Aleksander na Bucefale?). Zwierzę, bez żadnej narzuty, dźwiga na swoim grzbiecie dwójkę osób – jedną siedzącą mu na karku wyposażoną w tarczę i włócznię oraz drugą, siedzącą za pierwszą i starającą się obronić przed atakiem kawalerzysty (Porus?). Na rewersie widzimy Aleksandra, trzymającego w lewej ręce znak pioruna przynależący do Zeusa i Wiktorię leącą by go ukoronować swoim wieńcem (Scullard 1974; 75-76). Znanе są też tetradrachmy z wizerunkiem słonia na awersie i łucznika na rewersie. Prócz emisji Aleksandra nie przedstawiano słoni bojowych na monetach bitych na terenach wschodniej części basenu morza Śródziemnego (Grabowski 2010; 113).

Po śmierci Aleksandra Wielkiego diadochowie i późniejsi władcy hellenistyczni chętnie wykorzystywali motywy zawarte na jego monetach; zwłaszcza w czasach IV i III wieku p.n.e.. Były one politycznie neutralne – mniej znaczne państwa biły monety z tymi wizerunkami i nie zamieszczały własnych przedstawień aby nie sprowokować swoich potężniejszych sąsiadów, w których skład teoretycznie wchodziły. Przykłady stanowią chociażby czasy panowania Filetajrosa (283-263 r. p.n.e.) oraz Eumenesa (263-241 r. p.n.e.) w Pergamonie a także okres rządów Diodotosa w Baktrii (ok. 255-239 r. p.n.e.). Potężniejsi królowie celowo nawiązywali do Aleksandra Wielkiego by legitymizować swoją władzę i dodać sobie splendoru.

Mocne nawiązania do kultu Aleksandra widać na monetach ptolemejskich i seleucydzkich. Znane są monety przedstawiające głowę Aleksandra okrytą skalpem słonia – wybijał je i Ptolemeusz I (304-284 r. p.n.e.) w Aleksandrii (Scullard 1974; 81) i Seleukos I (312/311-281 r. p.n.e.) w Suzie i Ekbatanie (Grabowski 2010; 113). Skalp słonia był symbolem zwycięstwa w Indiach i innych odległych krainach (Bravo, Wipszycka 1992; monety nr. 11). Motyw ten powstał na bazie przedstawienia Heraklesa ze skalpem lwa – Aleksander był pierwotnie uwieczniany na monetach nosząc właśnie skalp lwa, co było nawiązaniem do mitycznego herosa.

Innym często powtarzającym się motywem była postać Aleksandra (u Lagidów) lub Ateny (u Seleucydów) na kwadrydze, kierująca zaprzężonymi do niej słoniami. Seleukos wybił monety z tego typu przedstawieniem w Seleucji nad Tygrysem, podobnie postąpił jego syn Antioch I (281-261 r. p.n.e.) (Scullard 1974; Pl. XV, Grabowski; 115). Przykładem jest moneta Antiocha I z przedstawieniem Ateny powożącej kwadrygą słoni. Na monecie, nad zwierzętami widnieje znak miasta, u góry umieszczony jest napis „król” a u dołu imiona władców: Seleukos i Antioch. O tego typu rydwanach ciągniętych przez słonie, biorących udział w paradach organizowanych przez władców hellenistycznych, wiadomo z przekazów pisemnych, o których mowa była rozdział wcześniej. Znane są też monety Seleukosa I oraz jego następców przedstawiające stojącego słonia – w przypadku założyciela imperium wizerunek ten może upamiętniać jego zwycięstwo nad Antygonem Jednookim pod Ipsos (301 r. p.n.e.) (Bravo, Wipszycka 1992; monety 4) lub też zwycięstwo nad Lizymachem (281 r. p.n.e.) (Wolski 1999; 195). Przedstawienie słonia indyjskiego było powszechne na monetach i odważnikach seleucydzkich i wkrótce stało się symbolem tej dynastii, rozpoznawalnym w całym świecie hellenistycznym.

Znane jest przedstawienie słonia koło sowy siedzącej na amforze, umieszczone na awersie jednej z tetradrachm ateńskich – może być to nawiązanie do czasów ekspedycji greckiej Antiocha III (Scullard 1974; Plate XXIII). Słonie na monetach miały symbolizować potęgę władcy bądź upamiętniać jego wejście w posiadanie tych zwierząt. Emisje Antiocha III związane były z prowadzonymi przez niego operacjami militarnymi. Po raz pierwszy umieścił on słonia na monetach bitych w Sardes po pokonaniu Achajosa w 213 r. (Grabowski 2010; 113)

Również kraje zachodniej części basenu morza Śródziemnego zaadoptowały motywy: słoni ciągnących kwadrygą i głowy człowieka w skalpie słonia. Monety z przedstawieniami słoni, także słoni bojowych z wieżyczkami na grzbietach, wybijali Kartagińczycy. Przypuszcza się także, że pierwszymi

słoniami na ich monetach były słonie indyjskie (Więcej w: Scullard 1974; 174-177). Motyw kwadrygi słoni został przejęty także przez Rzymian; jej przedstawienia widnieją chociażby na monetach cesarzy: Tyberiusza (okres panowania: 14-37 r.), Lucjusza Werusa (161-169 r.) i Dioklecjana (284-305 r.) (Scullard 1974; pl. XXIV). Ponadto, na malowidle pochodzącym z Pompejów i przedstawiającym Wenus widać łódź podobną do kwadrygi, ciągniętą przez cztery słonie. Kwadryga słoni widnieje też na dyptyku z kości słoniowej ukazującym cesarza Juliana (361-363 r.) lub Antoniusza Piusa (138-161 r.) (Scullard 1974; pl. XX).

Przedstawienia słoni na odważnikach seleucydzkich

Słoń, tak jak kotwica, był jednym z najważniejszych symboli monarchii seleucydzkiej. Był on umieszczany nie tylko na monetach, ale także na odważnikach królewskich, bardzo ważnych dla gospodarki państwa. Miały one zwykle formę kwadratowej plakietki z przedstawieniem na awersie. Królewskie odważniki były trzymane w tamtych czasach, w miastach imperium, aby kontrolować wagę tysięcy odważników używanych przez jego poddanych w ich codziennym życiu (*Elephant; The J.Paul Getty Museum* [online].).

Jeden z najstarszych, znanych odważników został wykonany na terenie Syrii, z brązu (Fig.11). Datowany jest na ok. 250-200 p.n.e.. Przedstawia on słonia indyjskiego zwróconego w lewo, patrzącego na znak odwróconej kotwicy. U góry i u dołu przedstawienia mamy inskrypcje greckie – Seleukos, co może oznaczać tak imię jak i miasto, oraz nazwę „mina”, co oznacza jednostkę wagi. Biorąc pod uwagę, że ciężar odważnika to ok. 0,5kg, oznacza to, że tyle właśnie wynosiła 1 mina seleucydzka. Niewielka dziurka u góry wskazuje, że odważnik mógł być na czymś wieszany. Aktualnie można go obejrzeć w J.Paul Getty Museum w Los Angeles (*Elephant; The J.Paul Getty Museum* [online].).

W Paryskim Luwrze można zobaczyć odważnik, podobny do poprzedniego, odlany z ołowiu, na którym widnieje wyobrażenie słonia indyjskiego zwróconego w lewo (Fig. 12). Widnieje na nim data 123 rok ery Seleucydów, czyli koło 189r. p.n.e. Na prawo od słonia było zapewne przedstawienie kotwicy, dzisiaj starte. U góry widzimy napis *Seleukeion*, możliwe, że chodzi tu o miasto. Poniżej wizerunku słonia umieszczona jest dłuższa inskrypcja (Rostovtzeff 1941/1998; pl. LV).



Fig.11. Brązowy odważnik seleucydzki

(*Elephant; The J.Paul Getty Museum [online].*)



Fig.12 Pierwszy ołowiany odważnik

(Rostovtzeff 1941; pl. LV)

Najmłodszy znany odważnik seleucydzki, na którym widnieje słoń, pochodzi z II lub I wieku p.n.e. i został wykonany z ołowiu (Fig.13); aktualnie jest przechowywany w J.Paul Getty Museum i nie jest wystawiany. Przedstawiony na nim słoń indyjski zwrócony jest w lewo. Między jego nogami widać słowo „mina”, u góry widnieje nazwa miasta Antiochia w Syrii (stolica Seleucydów). U dołu można zobaczyć imię *Zenofanes* – prawdopodobnie osoby odpowiedzialnej za jego wykonanie. Nazwa urzędnika, kształt liter i użycie do odlania odważnika ołowiu sugerują czasy późnohellenistyczne (*Weight with Elephant; The J.Paul Getty Museum [online].*).



Fig. 13 Późnohellenistyczny odważnik seleucydzki

(*Weight with Elephant; The J.Paul Getty Museum [online].*).

Przedstawienia terakotowe słoni

Do dzisiaj odnaleziono tylko trzy terakotowe figurki przedstawiające słonie datowane na okres hellenistyczny. Dwie z nich zostały odnalezione w mieście Myrina w Anatolii. Było ono częścią imperium Seleucydów, później przeszło pod władanie Pergamonu (Rostovtzeff 1941/1998; pl. LII, LIII).

Pierwsza z figurek, aktualnie do zobaczenia w Luwrze, przedstawia słonia indyjskiego nakrytego ciężką narzutą i dźwigającego na grzbiecie kwadratową drewnianą wieżę z blankami (Fig. 14). Wieża jest wzmocniona przez dwie okrągłe tarcze. Na szyi zwierzęcia siedzi kornak; pod nią wisi dzwonek. Na nogach widać ochronne pierścienie, wykonane zapewne z metalu. Słoń dusi trąbą Galatę, którego można rozpoznać po charakterystycznej owalnej tarczy i mieczu (Wolski 1999; 195). Możliwe że figurka ta nawiązuje do walki Antiocha I z Galatami – słynnej „bitwy słoni”. Może ona także upamiętniać walki Attalidów z Galatami. Podobne w tematyce przedstawienie, szarży słonia na Galatę, znane jest z fajansowej wazy odkrytej na terenie Ptolemejskiego Egiptu (Rostovtzeff 1941/1998; LII). Sugeruje to, że tego typu motyw mógł być dość powszechny w sztuce hellenistycznej. Wiemy także, że w czasach tuż po „bitwie słoni” Pytheas z Boury w Achai namalował słonia na fresku w Pergamonie; został on później wycięty i dodany do galerii obrazów władców pergamońskich. Niestety wizerunek ten nie zachował się do naszych czasów (Scullard 1974; 123).

Druga terakotowa figurka, przechowywana dziś w muzeum w Atenach, przedstawia słonia indyjskiego nakrytego narzutą z frędzlami (Fig. 15). Na grzbiecie zwierzęcia, na poduszce, siedzą mityczne postacie Amora i Psyche. Są one półnagie i noszą korony z kwiatów. W lewej ręce Amor trzyma okrągłą, macedońską tarczę z przedstawieniem głowy meduzy; świadczyć to może o propagandowym charakterze tego zabytku. Podobną figurkę zobaczyć można też w Luwrze - na słoni indyjskim, na czymś w rodzaju siodła przymocowanego poprzęgiem do zwierzęcia, jadą dwie młode kobiety obejmujące się nawzajem (Rostovtzeff 1941/1998; LVIII). Problemem jest ustalenie daty ich wykonania; jedyne, co można ustalić, to, że zostały zrobione pod koniec IV, w III lub na początku II wieku p.n.e..

Sugerowano, że obie statuetki związane są z paradami organizowanymi przez hellenistycznych królów; mogą upamiętniać którąś z nich. Możliwe, że mają związek z chociażby wielką paradą Antiocha IV Epifanesa (Rostovtzeff 1941/1998; LVIII). Co więcej statuetki wskazują, że motyw słonia nie dotyczył tylko boga Dionizosa, ale rozprzestrzenił się na inne postacie znane z mitologii greckiej. Jak już była mowa w poprzednim rozdziale, zwierzę to zostało na stałe przyjęte do kanonu mitologii grecko-rzymskiej.



Fig. 14 Słoń indyjski duszący Galatę Fig. 15 Słoń indyjski z Amorem i Psyche na grzbiecie [Rostotzeff (1941) pl. LII I pl. LIII Oxford University Press].

Przedstawienia słoni afrykańskich odkryte na terenie Bliskiego Wschodu

Z końca III wieku p.n.e. pochodzi przedstawienie słonia afrykańskiego namalowanego na ścianie grobu I z Mareshy, fenickiej kolonii, stolicy regionu Idumei w Palestynie. Region ten znajdował się wtedy pod kontrolą Ptolemejską. Odkryte w 1902, zostało szybko skopiowane; oryginalny malunek nie przetrwał do dziś. Przedstawia on słonia skierowanego w lewo z narzutą na plecach. Stojący obok „Etiopczyk” został usunięty jeszcze w czasach antycznych (Scullard 1974; Plate VIII). Uszy zwierzęcia zostały pokolorowane na czerwono (Sekunda 1994; 78). Sugeruje to przejście od ludów Indii zwyczaju malowania tych zwierząt w agresywne barwy, w celu nadania im bardziej przerażającego wyglądu (była o tym wzmianka w rozdziale 2).

Podczas wykopalisk na terenie Wielkiej Świątyni w Petrze odkryto masywne kolumny z kapitelami zdobionymi w głowy słoni – 4 na każdym kapitelu. Toczy się dyskusja na temat tych zabytków – czy są to głowy słoni afrykańskich czy indyjskich. Biorąc pod uwagę, że patrząc od dołu, czyli z zaplanowanego przez twórców punktu, widać głowę zwierzęcia z dużymi, okrągłymi uszami i prostym czołem należało by raczej przyjąć, że jest to słoń afrykański leśny. Zastanawiającym jest umieszczenie głowy tego zwierzęcia na kapitelu tak ważnej świątyni nabatejskiej w okresie późniejszym niż wykorzystanie słoni przez władców hellenistycznych. Przypuszcza się, że wpływ na ich powstanie mógł mieć okres wojen Ptolemeusz z Seleucydami, kiedy to zwierzęta te były wykorzystywane w wojsku Lagidów. Powstała nawet

teoria, jakoby ptolemejskie statki transportujące słonie nie płynęły wzdłuż wybrzeża Morza Czerwonego, ale wszerz, co miałoby skrócić czas przebywania trąbowców na morzu i co za tym idzie zwiększenia ich bezpieczeństwa. Po wylądowaniu w okolicy kontrolowanej przez Nabatejczyków byłyby eskortowane do Petry, a stamtąd przez Synaj do Aleksandrii. Z pewnością pierwsi Ptolemeusze, zdeterminowani aby zdobyć słonie do walk, mogli w pierwszych dekadach, kiedy wiele portów na zachodnim wybrzeżu Morza Czerwonego nie zostało jeszcze zbudowanych, polegać na portach nabatejskich. Późniejszy intensywny handel między oboma państwami mógł sprzyjać Nabatejczykom w obserwacji słoni afrykańskich (żywych czy z monet), a co za tym idzie, przeniesieniu motywu tego zwierzęcia do ich rodzimej sztuki (*Elephants and the Nabateans* [online].).

Przedstawienia słoni spoza rejonu Bliskiego Wschodu, mające związek z omawianym tematem

Interesującym z punktu widzenia tej pracy rejonem znajdującym się poza Bliskim Wschodem w omawianym okresie, ale przez kontakty handlowe i kulturowe należącym do świata hellenistycznego, był rejon Baktrii i Sogdiany. Znajdowało się tam wiele kolonii greckich założonych jeszcze pod koniec III wieku p.n.e.. Na początku drugiej połowy III wieku p.n.e. na terenach tych powstało niezależne królestwo Greków baktryjskich, którego pierwszym władcą był Diodotos – zbuntowany satrapa Seleucydzki. W późniejszych latach nowo powstałe państwo podbiło, między innymi, tereny należące wcześniej do Seleucydów, a zajęte przez imperium Mauriów, poszerzając zakres swojego panowania w Indiach dalej, poza granicę wyznaczoną podbojem Aleksandra Wielkiego. Jednakże wskutek niemożliwości utrzymania tak dużego terytorium nastąpił jego upadek. Miało to miejsce około 130 roku p.n.e. (*Hidden Afghanistan* 2008; 45; więcej w Kalita 2009; 34-51). Okres istnienia królestwa wpłynął mocno na kulturę i sztukę tego rejonu świata. Państwo Greków baktryjskich pośredniczyło w handlu słoniami między królestwami indyjskimi a Seleucydami; przypuszcza się, że to dzięki zbliżeniu politycznemu między Antiochem IV a Demetriuszem, ten pierwszy mógł tak szybko odbudować oddziały słoni po pokoju w Apamei (Sekunda 1994; 27).

Ogromną część historii tego królestwa, z powodu braku przekazów pisanych, rekonstruuje się na podstawie znalezisk numizmatycznych (Kalita 2009; 35). Widzimy na nich nawiązania do monet innych państw hellenistycznych – zwłaszcza monarchii Seleucydzkiej. Jedno z przejętych przedstawień to wizerunek władcy ze skalpem słonia na głowie - przykład stanowi moneta przedstawiająca Demetriusza, władcę Baktrii (Scullard 1974;

Pl. XVI). Nawiązywała ona zapewne do podbojów tego władcy dokonanych na terenie Indii w rejonie Indusu (Bravo, Wipszycka 1992; monety nr. 11). Słoń lub głowa słonia była częstym motywem na numizmatach bitych w królestwie Greków baktryjskich (Grabowski 2010; 113), zwłaszcza w emisjach przeznaczonych do obiegu na terenach indyjskich. Przykładem jest moneta Apollodotosa I – na awersie, dookoła przedstawienia słonia, widnieje napisany po grecku monogram (Kalita 2009; ilustracje s.1).

W Ermitażu w Sankt-Petersburgu przechowywane są dwa grecko-baktryjskie srebrne falary datowane na ok. 200 r. p.n.e. Wykonane zostały zapewne na terenie Baktrii lub Syrii. Przypuszcza się, że falar stanowił część opancerzenia zwierzęcia - konia lub słonia. W drugim przypadku zapewne był on mocowany na czymś w rodzaju hełmu i zdobił czoło trąbowca. Na jednym z falarów (Fig.16), dostępnym do fotografowania, środek zabytku zajmuje przedstawienie słonia bojowego. Wieża, znajdująca się na grzbiecie trąbowca, wygląda jak niewielka forteca, w której znajduje się dwóch żołnierzy z lancami; jeden z nich nosi macedoński hełm. Kornak, siedzący na szyi zwierzęcia, trzyma w prawej ręce ankuszę. Narzuta, pokrywająca grzbiet słonia, jest zdobiona – przedstawiony na niej smok przypomina późniejsze smoki chińskie i sasanidzkie. Dość dziwnie oddane ucho można by było wytłumaczyć sugerowanym zwyczajem ich podcinania – jako jedno z bardziej wrażliwych części ciała zwierzęcia stanowiłyby duży i łatwy cel. Jest to bardzo wierne odwzorowanie – twórca musiał widzieć słonia bojowego i jego wyposażenie. Ponadto widać uszkodzenia, na podstawie których możemy wnioskować, że srebrny falar rzeczywiście został użyty w trakcie bitwy (Wolski 1999; 193; Rostovtzeff 1941/1998; pl. LVIII).

Jak już było mówione we wcześniejszych rozdziałach, pierwszy zastosował wieżyczki Pyrrus w pierwszej połowie III wieku p.n.e.. Zabytek ten jest świadectwem przenikania usprawnień i osiągnięć hellenistycznych dotyczących wyposażenia słonia w kierunku wschodnim. Wiedza o słońiach i ich wyposażeniu, pozyskana od mieszkańców Indii, została przetworzona przez cywilizację śródziemnomorską i wzbogacona wracała do swoich korzeni.

W Athribis (Tell Atrib) w delcie Nilu odnaleziono statuetkę nagiego jeźdźcy ze skalpem słonia na głowie. Wydaje się, że najprawdopodobniej było to przedstawienie Aleksandra Wielkiego lub kogoś z Ptolemeuszy; sugerowano też związek figurki z przedstawieniem Demetriusza I z monet baktryjskich (Sekunda 1994; 77).

Jednym z zabytków przechowywanych w *Cabinet de Fance* jest gemma z przedstawieniem słonia dźwigającego coś na kształt platformy i trzymającego w swojej trąbie człowieka. Choć prawdopodobnie jest to słoń afrykański leśny

nie można wykluczyć możliwości, że jest to słoń indyjski – głowa słonia przypomina raczej tego drugiego. Ponadto przeciwnik, schwytany przez słonia, posiada tarczę podobną do tarczy Galatów. Platforma na grzbiecie może być wczesną wersją wieżyczki – stoi na niej załoga złożona z dwóch osób (Scullard 1974; 245).



Fig.16 Falar z Baktirii z przedstawieniem słonia bojowego
[Rostotzeff (1941) pl. LIII Oxford University Press].

Istnieje szereg zabytków z czasów Pyrrusa pokazujących, jak daleko wizerunek słonia indyjskiego zaszedł na zachód. Słonie używane w trakcie kampanii w Italii jak i po niej były albo potomkami stada zdobytego jeszcze przez Aleksandra albo tymi, które zostały sprowadzone na tereny najpierw Bliskiego Wschodu, a później Macedonii i Grecji za czasów wojen diadochów. Pierwszym wartym wzmianki zabytkiem jest moneta wykonana w mieście Tarent, gdzie przybyły wojska Pyrrusa z oddziałem słoni indyjskich, pierwszych

w Italii i tak daleko od Indii, w 280 roku p.n.e.. Przedstawia ona jeźdźca na delfinie, będącego symbolem tego miasta, oraz poniżej sylwetkę słonia indyjskiego. Wybita została aby upamiętnić przybycie władcy Epiru do Tarentu (Scullard 1974; 103). Drugim ważnym zabytkiem jest patera z Capena w Kampanii. Przedstawiony na niej został, w centralnej sekcji, słoń bojowy z narzutą i wieżą przymocowaną sznurami na grzbiecie, za którym idzie, trzymając go za ogon, słoniątko (Scullard 1974; 105, pl. VII). Jest to najstarsze znane nam przedstawienie wieżyczki i pierwsze oraz jedyne pokazujące młode słonia.

Podsumowanie

Słonie na Bliskim Wschodzie nie były zwierzętami całkowicie obcymi. Podgatunek słonia indyjskiego - słoń syryjski, zamieszkiwał dorzecza rzek i co bardziej lesiste rejony aż do okresu postępującej urbanizacji w czasach Imperium Asyryjskiego i rosnącego zainteresowania Fenicjan obróbką kości słoniowej. Zanikanie naturalnych siedlisk i wzmożone polowania doprowadziły do ich całkowitego wyginięcia. Były to jedyne dzikie trąbowce, które kiedykolwiek występowały na tym obszarze. Możliwe, że pojedyncze oswojone słonie indyjskie sprowadzano na tereny Mezopotamii jeszcze przed czasami hellenistycznymi. Fragmenty zachowanej relacji Ktezasza sugerują, że władcy Perscy trzymali po kilka sztuk tych zwierząt. Jednak, dopiero powracająca znad Indusu ekspedycja Aleksandra Wielkiego sprowadziła w rejon Bliskiego Wschodu całe stado słoń indyjskich.

Początkowo wszystkie zwierzęta trzymane były na terenach Babilonii. W czasach wojen diadochów stado zostało podzielone; część słoń trafiła na tereny Grecji i Macedonii, część została zdobyta przez Ptolemeusza i stała się częścią wojsk Egiptu. Stada były zasilane przez nowe okazy sprowadzane z Indii. Kolejne duże stado słoń, liczące albo 500, albo, co się wydaje bardziej prawdopodobne, 150 osobników (z czego 20 sztuk nie wytrzymało trudów wędrówki), sprowadził na tereny Bliskiego Wschodu Seleukos. Dostał je na mocy porozumienia z Czandraguptą, władcą imperium Mauriów (Szerzej omówione w: Charles 2007). Kolejni władcy seleucydscy regularnie uzupełniali liczebność stad organizując wyprawy do Indii po słonie. Większość zwierząt trzymano na terenach koło miasta Apamea nad Orontesem; blisko Antiochii, stolicy monarchii. Ważnym pośrednikiem w pozyskiwaniu słoń indyjskich było państwo Greków Baktryjskich. Upadek tego państwa koło 130 roku p.n.e. a także wcześniejsza utrata przez Seleucydów Persji w połowie II w. p.n.e. wskutek najazdów Partów doprowadziły do przerwania szlaków handlowych wiodących na wschód – pozyskiwanie słoń indyjskich stało się niemożliwe.

Słonie indyjskie wróciły na te tereny dopiero z armią Sasanidzką w III wieku n.e.

Słonie afrykańskie leśne z rzadka pojawiały się na terenach Bliskiego Wschodu. Były to zwierzęta wchodzące w skład armii Ptolemeuszy i biorące udział w bitwach między Seleucydami a Lagidami. W późniejszych czasach Rzymianie, w pogoni za Antiochem III, sprowadzili na tereny Anatolii towarzyszące ich wojsku oddziały numidyjskich słoni afrykańskich; nie brały one jednak czynnego udziału w walce (Appian sec. 30-36). Przypuszcza się też, że przez pewien czas trąbowce z Afryki sprowadzano do Egiptu poprzez porty i szlaki handlowe należące do Nabatejczyków.

Część słoni indyjskich, pozyskanych przez władcę Epiru Pyrrusa, dotarła aż na tereny Italii. Możliwe, że przynajmniej jeden ze słoni Hannibala, o imieniu „Surus” czyli Syryjski, też należał do gatunku słoni indyjskich (Więcej w: Scullard 1974; 174-177). Ich wyprawy wyznaczyły najdalszy zasięg, dokąd dotarły te zwierzęta w czasach antycznych i gdzie ludność miejscowa mogła naocznie przekonać się jak wyglądają. Od II połowy II wieku p.n.e. aż do czasów nowożytnych słonie indyjskie były niedostępne na terenie wokół basenu morza Śródziemnego.

Jak do tej pory nie odnaleziono żadnych stajni ani zagród, w których można by trzymać te zwierzęta. Zapewne potrzeba koszarowania słoni była największa na początku III wieku p.n.e., kiedy ilość tych zwierząt była znaczna.

Aleksander, a później jego następcy, zaadaptowali stosowane przez mieszkańców Indii techniki łowienia i oswajania słoni; przejęli od nich także większą część wyposażenia słonia bojowego. Ankusza, którą to możemy zobaczyć na zabytkach oraz przeczytać o niej w dziełach historyków antycznych, jest właśnie wynalazkiem Indyjskim. Kornakami byli na ogół Indowie; przybywali oni wraz z oswojonymi przez siebie zwierzętami. Opiekunami słoni urodzonych w niewoli, na terenach Bliskiego Wschodu zostawali przyuczeni przez Indów Grecy. Wiedza przez nich pozyskana została później wykorzystana przez Ptolemeuszy do łowienia i oswajania słoni afrykańskich leśnych.

Na zabytkach hellenistycznych ukazujących słonie można zobaczyć narzutę, czasami również pasy i liny ją mocujące oraz pozwalające łatwo wdrapać się na grzbiet zwierzęcia; niekiedy także wiszący u szyi dzwonek. Całe to wyposażenie znane i wykorzystywane było na terenie Indii jeszcze przed ekspedycją Aleksandra. Także znane z doliny Indusu malowanie słoni w jaskrawe kolory było praktykowane przynajmniej w armii ptolemejskiej, o czym świadczy malowidło z Mareshy.

Pierwszą innowacją wprowadzoną przez greków były zmiany w uzbrojeniu załogi słonia – używała ona, prócz łuków, bardzo długich włóczni, zapewne sariss. Najważniejszą zmianą było ustawienie na grzbiecie zwierzęcia drewnianej wieżyczki chronionej przez tarcze. Pozwalała ona między innymi na skuteczniejszą ochronę szarżującego zwierzęcia i zwiększenie jego potencjału bojowego. Wieżyczka jest wzmiankowana w przekazach pisanych oraz widoczna na zabytkach z tego okresu. Występowanie na hellenistycznym polu bitwy ciężko opancerzonych oddziałów piechoty i kawalerii oraz doświadczenie, jakie te formacje zdobyły w trakcie kolejnych bitew na temat metod walki ze słoniami, wymusiły stworzenie zbroi, która chroniłaby czule miejsca zwierzęcia. Pod koniec III wieku p.n.e. słonie seleucydzkie zaczęły nosić pancerze, ochronne nakrycia głowy i nóg. Pierścienie na nogi, chroniące zapewne przez atakami wrogiej piechoty, widać na terakotowej figurce z Myriny. Resztę zbroi rekonstruujemy na podstawie brązowej figurki słonia afrykańskiego, wykonanej już w czasach rzymskich (Sekunda 1994; 77-78, zdjęcia 52 i 53).

Wykorzystanie słoni na polu bitwy musiało zostać dostosowane do taktyki hellenistycznej polegającej na współpracy wyspecjalizowanych oddziałów. Szybko zorientowano się, że słonie idealnie nadają się do ochrony flank, obrony przed atakami zwierząt należących do przeciwnika oraz do rozbijania wrogich formacji. Wykorzystanie słoni przeciwko ufortyfikowanym miastom nie przyniosło skutków i zostało zarzucone jeszcze w czasach wojen diadochów.

Wszystkie usprawnienia, wprowadzone przez greków, mogły wrócić na tereny Indii tą samą trasą, którą przybywały słonie. Sprowadzanie słoni i, co za tym idzie, wzmożone kontakty handlowe i kulturowe prowadziły do wymiany informacji na temat nowinek technicznych. Prawdopodobnie fragmenty zbroi z Taksili, pochodzące z III wieku p.n.e., były albo sprowadzone z terenów Bliskowschodnich albo wykonane na ich wzór. Nie wiemy, kiedy dokładnie zaczęto w Indiach wykorzystywać wieżyczki, ale na pewno było to po ich wprowadzeniu przez Pyrrusa.

Z czasem militarne wykorzystanie słoni zeszło na dalszy plan, jednak nadal miały ogromne znaczenie propagandowe. Posiadanie stada tych zwierząt, niezależnie od gatunku, świadczyło o potędze i bogactwie króla; dodawało splendoru. Zgadzało się to z hellenistyczną ideologią władcy – utrzymanie słonia było bardzo drogie i stanowiło manifestację możliwości tak finansowych jak i militarnych, a zarazem odsuwało posądzenie o skąpstwo (Więcej o ideologii władcy hellenistycznego: Bravo, Wipszycka 1992; 39-69). Stąd tak chętnie wykorzystywano je podczas zwycięskich parad oraz świąt. Seleucydzi poszli

dalej i ustanowili słonia jednym z dwóch symboli swojego imperium, obok odwróconej kotwicy.

Wrażenie, jakie wywarły trąbowce na mieszkańcach antycznego Bliskiego Wschodu, spowodowało, że zaczęto doszukiwać się w tym zwierzęciu wyjątkowych cech i na stałe włączono je do greckiej mitologii. Najpierw widziano w nim wierzchowca Dionizosa, później na jego grzbiecie umieszczano również inne bóstwa. Słoń, jako zwierzę miłe bogom, nie mógł być składany w ofierze. Wiara w wyjątkowe przymioty tego zwierzęcia przetrwała aż po dzień dzisiejszy i tkwi głęboko w naszej europejskiej mentalności.

Bibliografia

Źródła:

Pierwsza Księga Machabejska [Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu] (2000), Warszawa.

Opracowania:

Bravo, B.; Wipszycka, E. M. (1992), *Historia starożytnych Greków* t.3, Okres hellenistyczny, Warszawa.

Charles, M. B. (2007), "Elephants at Raphia: Reinterpreting Polybius 5.84-5.", [w:] *Classical Quarterly* 57, s. 306-311.

Frankfort, H. (1933), *Tell Asmar, Khafaje and Khorsabad; second preliminary report of the Iraqi expedition* *Oriental Institute Communications* 16, s. 47 – 53.

Grabowski, T. (2010), *Ostatni triumf Ptolemeusza: czwarta wojna syryjska (221-217 p.n.e.)* [mediterraneum tom VII], Kraków.

Getty, A. (1936), *Ganeśa; a monograph of the elephant-faced god*, Oxford.

Head, D. (1982), *Organization of the Macedonian and Punic Wars 359 BC to 146 BC* [Wargames Research Group], Londyn s. 182-185.

Cambon P. (red.)(2008), *Hidden Afghanistan*, Amsterdam.

Kalita, S. (2009), *Grecy w Baktrii i w Idniach, wybrane problemy ich historii*, Kraków.

Kowal, T. (2006), *Zastosowanie słoni w walce i ich przedstawienia w sztuce hellenistycznej i rzymskiej* [Praca magisterska obroniona na Uniwersytecie

Warszawskim na kierunku: Archeologia w zakresie: Kultura materialna starożytnej Grecji i Rzymu], Warszawa.

Lasota-Moskalewska, A. (2005), *Zwierzęta udomowione w dziejach ludzkości*, Warszawa.

Nossov, K. (2008), *War Elephants [New Vanguard]*, Oxford.

Nowa encyklopedia powszechna PWN, tom 5 (1996), Warszawa.

Redmont, I. (1995), *Słonie: poznaj świat słoni, ich życie, obyczaje, a także związki z ludźmi*, Warszawa.

Rostovtzeff, M. (1941), *The social & economic history of the hellenistic world*.

Scullard, H. H. (1974), *The Elephant in the Greek and Roman World [Aspects of Greek and Roman life]*, London.

Sekunda, N. (1994), *Seleucid and Ptolemaic Reformed Armies 168-145 BC. Volume 1: The Seleucid Army Under Antiochus IV Epiphanes* [Montvers Publications], m w.n.

Wolpert, S. (2010), *Nowa historia Indii*, Warszawa.

Wolski, J (1999), *Dzieje i upadek imperium Seleucydów*, Kraków.

Źródła i opracowania dostępne w Internecie:

Appian z Aleksandrii, History of Rome: The Syrian Wars, tłum. Horace White [online]. [dostęp maj-czerwiec 2011] Dostępny w Internecie: http://www.livius.org/ap-ark/appian/appian_syriaca_00.html

ARCH2108: Animals, plants and people (2011) [online]. [dostęp styczeń-kwiecień 2011] Dostępny w Internecie: <http://arts.anu.edu.au/grovco/ppt/elephantetc.ppt>

Becker, C. (2005), Small numbers, large potential - new prehistoric finds of elephant and beaver from Khabur river Syria Munibe Antropologia – Arkeologia 57, ss. 445-456 Cyfrowa wersja do zobaczenia na: <http://www.aranzadizientziak.org/fileadmin/webs/Munibe/Html/MunibeAA/volumen5720052006-eng.html>

Diodor Sycylijski, The Library of History, tłum. C. H. Oldfather, C. L. Sherman, C. Bradford Welles, Russel M. Geer, F. R. Walton [online]. [dostęp maj-czerwiec 2011] Dostępny w Internecie: http://penelope.uchicago.edu/Thayer/E/Roman/Texts/Diodorus_Siculus/home.html

Elephant; The J.Paul Getty Museum [online]. [dostęp styczeń-czerwiec 2011] Dostępny w Internecie: <http://www.getty.edu/art/gettyguide/artObjectDetails?artobj=35482>

Elephants and the Nabateans [online]. [dostęp styczeń-czerwiec 2011] Dostępny w Internecie: <http://nabataea.net/elephants.html>

Elephas maximus (The IUCN Red list of Threatened Species) (2011) [online].
[dostęp styczeń-czerwiec 2011] Dostępny w Internecie:
<http://www.iucnredlist.org/apps/redlist/details/7140/0>

Kautilja, Arthashastra, tłum. R. Shamasastry (1915), Bangalore. Dostępny w Internecie: <http://www.sdstate.edu/projectsouthasia/Docs/index.cfm>

Genomic DNA Sequences from Mastodon and Woolly Mammoth Reveal Deep Speciation of Forest and Savanna Elephants (2010), D. Penny (red.) [online].
[dostęp styczeń-czerwiec 2011] Dostępny w Internecie:
<http://www.plosbiology.org/article/info:doi/10.1371/journal.pbio.1000564>

Lendering, Jona, Antiochus I Soter [online]. [dostęp maj-czerwiec 2011]
Dostępny w Internecie: http://www.livius.org/am-ao/antiochus/antiochus_i_soter.html

Loxodonta africana (The IUCN Red list of Threatened Species) (2011) [online].
[dostęp styczeń-czerwiec 2011] Dostępny w Internecie:
<http://www.iucnredlist.org/apps/redlist/details/12392/0>

Sick H. D. (1998), Indian Elephants are Bigger than African: an Ancient Indian Perspective abstrakt wystąpienia na "The 1998 Annual Meeting of the American Philological Association"
<http://apaclassics.org/images/uploads/documents/abstracts/sick.pdf>

Spek, B. van der, Antiochus, Bactria, and India (BCHP 7) [online]. [dostęp maj-czerwiec 2011] Dostępny w Internecie: http://www.livius.org/cg-cm/chronicles/bchp-india/antiochus_india_01.html

Spek, B. van der, Chronicle concerning Antiochus and the Sin temple (BCHP 5) [online].
[dostęp maj-czerwiec 2011] Dostępny w Internecie: http://www.livius.org/cg-cm/chronicles/bchp-antiochus_sin/antiochus_sin_01.html

Spek, B. van der, End of Seleucus Chronicle (BCHP 9) [online]. [dostęp styczeń-czerwiec 2011]
Dostępny w Internecie: http://www.livius.org/cg-cm/chronicles/bchp-end_seleucus/seleucus_01.html

Weight with Elephant; The J.Paul Getty Museum [online]. Dostępny w Internecie: <http://www.getty.edu/art/gettyguide/artObjectDetails?artobj=35605>

Pierwsze ośrodki proto-miejskie i miejskie w Azji Środkowej

Badania archeologiczne prowadzone w ostatnich latach dostarczyły nowych informacji wzbogacających wiedzę na temat dużych ośrodków osadniczych i pierwszych miast w Azji Środkowej. Pozwala to na pełniejsze zrozumienie okoliczności w jakich powstawały i umożliwia podjęcie próby rekonstrukcji ich struktury. W niniejszym artykule, za kryterium uznania danego ośrodka za miasto⁴¹ przyjęto zamieszkiwanie w nim ludności utrzymującej się z zajęć innych niż produkcja żywności, takich jak rzemiosło, handel, funkcje administracyjne i kapłańskie. O istnieniu w danej osadzie takiego zróżnicowania można wnosić po jego strukturze⁴², wyróżniając w niej budynki związane z władzą i kultem oraz dzielnice rzemieślnicze. Ośrodkami proto-miejskimi nazwano osady, w których widoczne są oznaki zróżnicowania społecznego, ale ich rozmiar nie pozwala na uznanie ich za miasta. Nie odsłonięto w pełni żadnego ośrodka proto-miejskiego, ich strukturę można jednak rekonstruować na podstawie wcześniejszych i późniejszych analogii. Za przykłady, na których omówiono pierwsze ośrodki miejskie posłużyły przede wszystkim: Altyn depe, które rozwijało się w III tysiącleciu p.n.e. oraz Gonur depe, które powstało w XXIII wieku p.n.e. i funkcjonowało do połowy II tysiąclecia p.n.e. Komplementarnych informacji dostarczyły mniejsze i gorzej przebadane stanowiska o podobnych cechach. Dużą przeszkodą w analizach porównawczych osadnictwa był brak pełnych publikacji badań i ich zróżnicowany poziom.

Zmiany w kulturach archeologicznych południowej Azji Środkowej często tłumaczono migracjami ludności z terenów Wyżyny Irańskiej i euroazjatyckiego stepu (np. Sarianidi 1990, Amiet 1986, Masson 1981). Niezaprzeczalnie Azja Środkowa uczestniczyła w szerszych zjawiskach kulturowych obejmujących Bliski Wschód, Wielki Step i dolinę Indusu, jednak przypisywanie wszystkich zmian napływowi obcej ludności wydaje się być nadużyciem. Pojawianie się zabytków innych kultur na obszarze zasiedlonym przez ludność kultury Namazga i Baktryjsko Margiańskiego Zespołu

⁴¹ G. Childe (2008) wyróżnił 10 podstawowych cech miasta. Niestety, istnienia wszystkich z tych cech nie można z całą pewnością ustalić w odniesieniu do opisywanych tu ośrodków, np. używania pisma czy opisanie formy władzy.

⁴² Jako struktura osady rozumiany będzie wzajemny układ budynków i grup zabudowań, ich wzajemna relacja i hierarchia, co można interpretować jako odbicie struktury lokalnej społeczności.

Archeologicznego (ang. *Bactria-Margiana Archaeological Complex*, w skrócie BMAC) świadczy raczej o intensywnych stosunkach handlowych. Wiele zmian, jakie zaszły między okresem chalkolitu a epoką brązu, może wynikać z przeobrażeń środowiska w jakim funkcjonowały miasta i wewnętrznych transformacji lokalnych kultur.

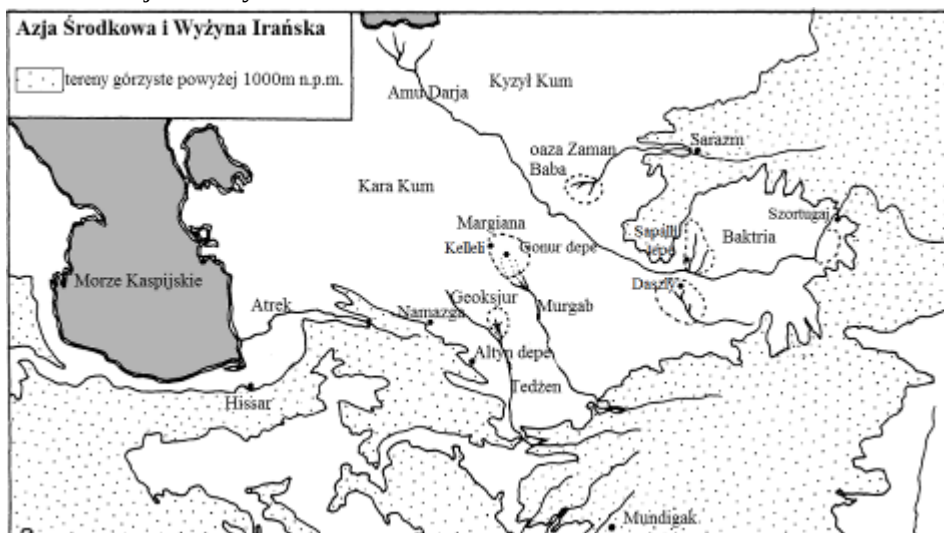


Fig. 1. Rozmieszczenie najważniejszych ośrodków Azji Środkowej w omawianych okresach.

Skupiska osadnicze w chalkolicie i wczesnym brązie znajdowały się głównie w strefie podgórskiej. Natomiast późniejsze koncentracje osadnictwa grupowały się w oazach na półpustynnym stepie. Obydwie strefy charakteryzowały odmienne sposoby utrzymania się zamieszkujących tam populacji. W strefie podgórskiej rolnictwo skupiało się w rozlewiskach rzek, gdzie wystarczyła prosta irygacja, natomiast w oazach niezbędne było wprowadzenie skomplikowanych systemów nawadniających wymagających regularnej pracy dużych grup ludzkich (Sala 2003). Obydwa sposoby wpływały na organizację społeczeństwa, która znalazła swoje odbicie w złożonej strukturze osiedli. Ośrodki strefy podgórskiej związane były z Wyżyną Irańską a ich upadek łączyć można z kryzysem pozostałych ośrodków miejskich Wyżyny, na który zwrócił uwagę R. Biscione (1977). Przeniesienie się skupisk osadnictwa ze strefy podgórskiej do oaz takich jak Margiana i Baktria spowodowało zmiany w gospodarce, co z kolei wywołało zmiany w strukturze społecznej. Ponadto, dzięki zasiedleniu nowych terytoriów, nawiązywano nowe kontakty handlowe. Ludność zamieszkująca oazy południowej Azji Środkowej weszła w strefę wpływów Cywilizacji doliny Indusu oraz kultury

andronowskiej, osłabiając swój związek z kulturami Wyżyny Irańskiej. Mniej więcej w tym samym czasie miał miejsce upadek cywilizacji harappańskiej i Baktryjsko Margiańskiego Zespołu Archeologicznego. Koniec BMAC mógł być powtórzeniem scenariusza upadku miast w strefie podgórskiej, na których odbił się kryzys ośrodków z południa od gór Kopet Dag.

Lokalny rodowód dużych ośrodków proto-miejskich

Początkowo osadnictwo w Azji Środkowej rozwijało się w zachodniej części strefy podgórskiej, po północnej stronie pasma gór Kopet Dag. F. Hiebert wydzielił 6 faz osadnictwa w strefie podgórskiej obejmujących neolit i chalkolit. Ekspandowało ono z zachodu na wschód a każda wydzielona przez niego faza odpowiada kolejnemu obszarowi strefy podgórskiej. Fazy 1-3 odpowiadają neolitycznej Kulturze Dżejtun i charakteryzują się uprawami lokowanymi w rozlewiskach rzek. W fazach 3-6, które odpowiadają chalkolitowi, osadnictwo przeniosło się nieznacznie w górę strumieni i zaczęto stosować słabo jeszcze rozwiniętą irygację. Dopiero pod koniec fazy 6 wprowadzono bardziej zaawansowane systemy irygacji w regionie Geoksjur, ale nie korzystano z nich długo. Hiebert nie zauważa większych zmian w kulturze materialnej strefy podgórskiej od VII do III tys. W wymienionych fazach brak jest wyraźnej różnicy w kulturze materialnej między neolitem a chalkolitem. Widoczny jest więc rozwój jednej tradycji kulturowej trwający cztery tysiące lat (Hiebert 2002); stwierdzenie to można rozciągnąć na epokę brązu, która także charakteryzuje się ciągłością wielu wcześniejszych tradycji.

Najstarszą w pełni odkopaną osadą jest neolityczne Dżejtun (fig. 2). Posiada ona nieregularny kształt i z pozoru nieuporządkowaną strukturę. W jej centrum znajdują się jednak budynki (zaznaczone na szaro), których mury mogą odzwierciedlać układ architektoniczny wcześniejszej fazy budowlanej, lub próbę jej uporządkowania. Tworzą one regularny kształt zbliżony do kwadratu. Nie wykluczone, że mógł się tam znajdować zespół budynków, jakie są odkrywane w późniejszych osadach (fig. 3 i 12). Podobną strukturę posiadały późniejsze osiedla, tj. składały się z ufortyfikowanej cytadeli otoczonej nieregularną zabudową mieszkalną. Przybliżoną strukturę posiadały późniejsze duże osady, takie jak Gonur, Sapalli czy Daszły.

W chalkolicie wyodrębnić można typ zespołów architektonicznych, które interpretowane są jako miejsca kultu, chociaż możliwe, że były to siedziby władców (fig. 3) (Kohl 1984: 64 i następne). Charakteryzują się one murem z wieżami; w obrębie murów znajdowały się dwa typy budynków: magazyny i sanktuaria. Narożniki sanktuariów skierowane były według stron świata a w ich wnętrzu znajdowały się niewielkie platformy, na których regularnie płonął

ogień; przypuszczalnie były to ołtarze (Kohl 1984: 85). Niestety nie odsłonięto w pełni żadnego ośrodka datowanego na chalkolit.



Fig. 2. Plan osady Džejtun, drugi poziom.

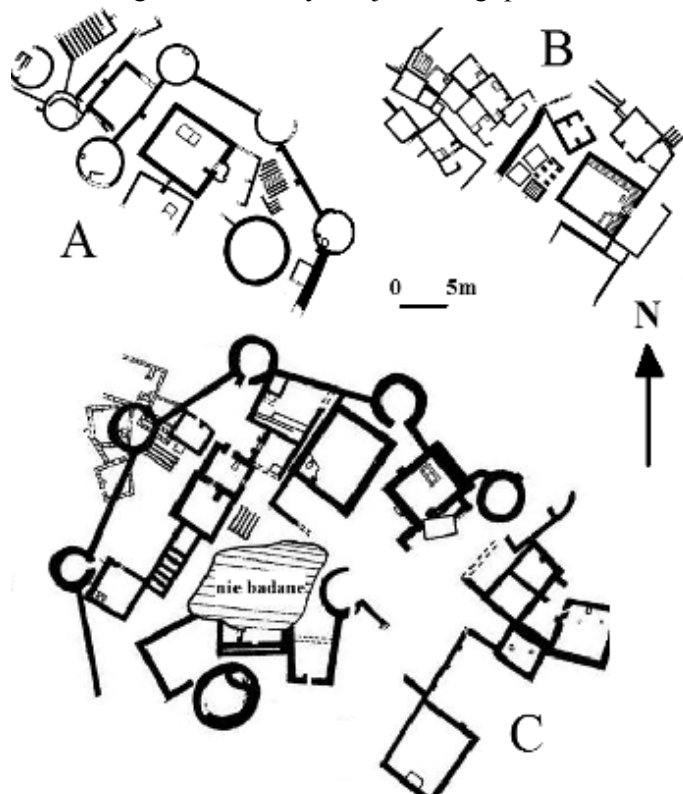


Fig. 3. Jalangacz depe (pierwszy (A) i drugi poziom (B)) i Mulalli depe (C).
Pierwsze miasta w strefie podgórskiej

W III tys. w strefie podgórskiej funkcjonowały dwa duże ośrodki miejskie, Altyn depe i Namazga depe (fig. 4). Morfologicznie oba stanowiska są podobne, składają się z licznych wzniesień, posiadają porównywalne rozmiary i nieregularny kształt. W obydwu przypadkach można wyróżnić cytadele (C i E na fig. 4.). Namazga depe zostało zasiedlone wcześniej niż Altyn depe, a rozmieszczenie osadnictwa zmieniałoby swoje położenie w jego obrębie w różnych okresach. Nie można dokładnie ustalić jaka część stanowiska była zasiedlona w tym samym czasie, co utrudnia porównywanie Namazga z Altyn. Altyn zostało lepiej przebadane; wykopy sondażowe rozlokowano w różnych miejscach, w przeciwieństwie do Namazga, gdzie najwięcej sondazy powstało w północnej części stanowiska. Z tego powodu za przykład miasta w strefie podgórskiej posłużyło Altyn depe. Natomiast Namazga wykorzystano jako źródło o charakterze komplementarnym, uzupełniającym informacje uzyskane w trakcie badań na Altyn.

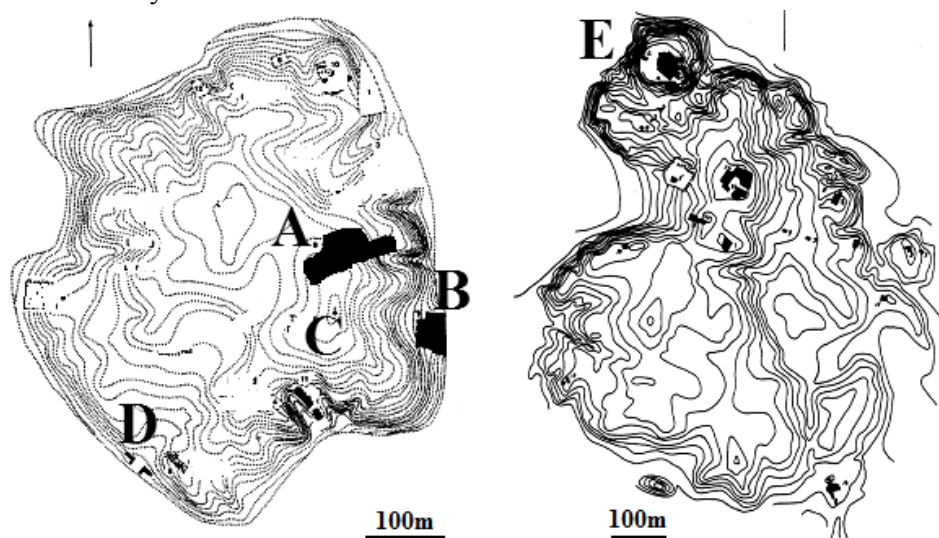


Fig. 4. Altyn depe i Namazga depe (na czarno zaznaczono wykopy).

Altyn depe położone jest na podgórskiej równinie blisko dwóch sezonowych rzek Mjana-czaj i Czaacza-czaj. W okolicy znajdowały się osady z VI tys., tworzące lokalny wariant Kultury Dżejtunskiej. Wzgórze z kilkoma szczytami, będące stanowiskiem Altyn, posiada owalny kształt. Wykopy sondażowe rozmieszczono w kilku miejscach. Odśloniły one fragmenty zabudowy. Fazy budowlane podzielono na horyzonty. Stanowisko jest wielowarstwowe, o złożonej stratyfikacji, skorelowanie różnych faz zabudowy jest więc bardzo trudne. Przebadano jedynie niewielkie fragmenty miasta, które pozwalają na uzyskanie informacji na temat pojedynczych zespołów budynków

(Masson 1981: 10). Struktura miasta przy obecnym stanie badań jest nieznana, jednak duże wzniesienie, na zboczu którego odsłonięto świątynię, domy kapłanów i ich grobowiec, wskazuje, że była tam cytadela (C na fig. 4). O istnieniu fortyfikacji pozwala przypuszczać konstrukcja odkopana na południowo-zachodnim zboczu *depe*, która interpretowana jest jako brama (D na fig. 4). Ponadto, odsłonięto różnej wielkości fragmenty dzielnic. Można więc na podstawie fragmentów zabudowy spróbować zrekonstruować jego strukturę.

W wykopie 10 odsłonięto w całości przynajmniej jedno domostwo i części ościennych zabudowań. Zespół mieszkalny był otoczony murem. Wchodziło się do niego od ulicy szerokiej na około 2m; za przedsionkiem znajdowało się pomieszczenie, w którego zachodniej ścianie umieszczono trójkątne, schodkowe okienko, podobne do tych z zespołu kultowego przy świątyni (patrz niżej). Budynek składał się z dużej ilości niewielkich pomieszczeń, mieścił się tam też owalny piec garncarski i dwa piece kuchenne. Na podstawie znalezisk można było wyróżnić pomieszczenia gospodarcze (Masson 1981: 36-38). Widać podział funkcjonalny domostwa; w części frontowej znajdowały się pomieszczenia związane z produkcją, natomiast we wschodniej części domu nie znaleziono artefaktów, które mogły by wskazywać na wykonywanie tam tego typu zajęć. Gospodarstwo domowe miało więc podział na część gospodarczą/produkcyjną i mieszkalną.

W wykopie 5 (fig. 5) odkryto dwie równoległe ulice, między którymi znajdował się budynek, jak się przypuszcza podzielony na trzy niezależne grupy pomieszczeń, tworzące oddzielne mieszkania. Do części południowo-zachodniej wiodło pomieszczenie od południa a do mieszkań południowego i północnego było jedno wejście od wschodu. Niektóre izby posiadały dekorację ścian w postaci sztukaterii, pilastrów, żłobień i nisz, były co pewien czas pokrywane białym tynkiem. Po wschodniej stronie ulicy znajdowały się znacznie mniejsze domostwa. Znaleziono tam kilka pochówków małych dzieci, a w oddzielnych pomieszczeniach bogato wyposażone pochówki dorosłych. Zawierały one między innymi przedmioty ze złota i półszlachetnych kamieni, takich jak karneol i lapis lazuli (Masson 1981: 40-41).



Fig. 5. Wykop 5, fragment dzielnicy rzemieślników.

Największy fragment miasta odsłonięto w wykopie 9 (A na fig. 4 i fig. 6), który znajduje się na wschód od środkowej części pagórka. Graniczył więc ze wspomnianą wyżej cytadelą. Przebiegały w nim dwie ulice w kierunku wschód-zachód. Południową z nich archeolodzy nazwali ulicą Induguda; w zachodniej części rozdzielała się ona na dwie mniejsze uliczki. W niektórych miejscach ulice były wykładane potłuczonymi kawałkami ceramiki. Ulica Induguda była najszersza; w starszych fazach jej szerokość przekraczała 2m, a pod koniec użytkowania około 1,5m. Między ulicą północną a Induguda znajdował się tzw. „Dom Naczelnika”, składający się z licznych pomieszczeń zgrupowanych wokół dziedzińców. Nazwano go tak ze względu na jego rozmiary (powierzchnia wynosiła około 100m²), regularne rozplanowanie, dekoracje ścian i bogate znaleziska. Było to jedno z niewielu domostw, gdzie ściany krzyżowały się pod kątem prostym. W tej części miasta znajdowały się jeszcze inne domy o podobnej powierzchni oraz kilka mniejszych, zajmujących około 30 – 40m². Pomieszczenia były dekorowane sztukateriami, w niektórych znajdowały się nisze i piece na kwadratowych postumentach. Podobnie jak w

innych częściach miasta, tak i tu zmarłe dzieci chowano pod podłogą, najczęściej w narożnikach pomieszczeń lub pod ścianami. Znalezione też zbiorowe pochówki, tzw. „mauzolea”. Chowano w nich zmarłych obojga płci w różnym wieku. W tej części miasta groby były wyjątkowo bogate. Na ich wyposażenie składały się między innymi przedmioty z karneolu, lapis lazuli, brązu i złota (Masson 1981: 44-55).

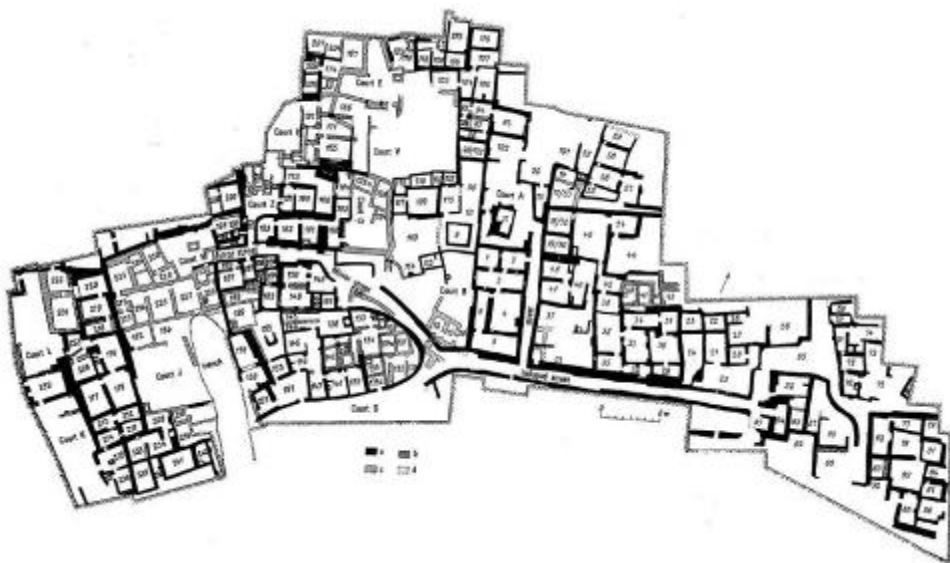


Fig. 6. Wykop 9, tzw. „dzielnica patrycjuszy”.

Na południowo-zachodnim skraju *depe*, na terenie domniemanej cytadeli, odkryto zespół kultowy składający się kilku poziomów platform. Prawdopodobnie na najwyższej z nich znajdowała się świątynia (B na fig. 4 i fig. 7). Ściany platform dekorowane były pilastrami. Na zachód od tarasowej konstrukcji znajdowały się domostwa kapłanów a na południe od nich budynek, w którym dokonywano pochówków. Zmarłych składano w kilku pomieszczeniach ułożonych w amfiladzie. W pierwszym z nich znajdowała się platforma, w którą wmurowano naczynie. Zwęglenia i przepalenia wskazują na to, że było to miejsce przeznaczone na kultowe palenisko. Podobną platformę odkryto w następnym pomieszczeniu. W kolejnej izbie znajdowały się niewielkie wnęki, w których składano szczątki zmarłych. W miarę zapewniania pomieszczeń ciałami i bogatymi darami grobowymi, częściowo rozłożone szczątki przenoszono w inne miejsca, w obrębie grobowca. Szkielety należały do osób w różnym wieku obojga płci. Znalezione również liczne kości zwierząt, prawdopodobnie ofiary grobowe. Bogate wyposażenie pomieszczeń w przedmioty z półszlachetnych kamieni, złota i srebra (min. złota głowa byka lub

krowy dekorowana lapis lazuli), kamienne mini-kolumnienki, pieczęć stemplową naśladowującą analogiczne zabytki Cywilizacji Harappańskiej, wskazują na wysoki status pochowanych tam ludzi. Być może były to osoby związane z kultem. Wyróżniono trzy fazy użytkowanie zespołu kultowego i otaczających go zabudowań. Pierwsze dwie charakteryzowały się monumentalnością i wysoką jakością wykonania konstrukcji oraz dekoracji, natomiast w ostatniej fazie zabudowa była znacznie skromniejsza (Masson 1981: 56-80).

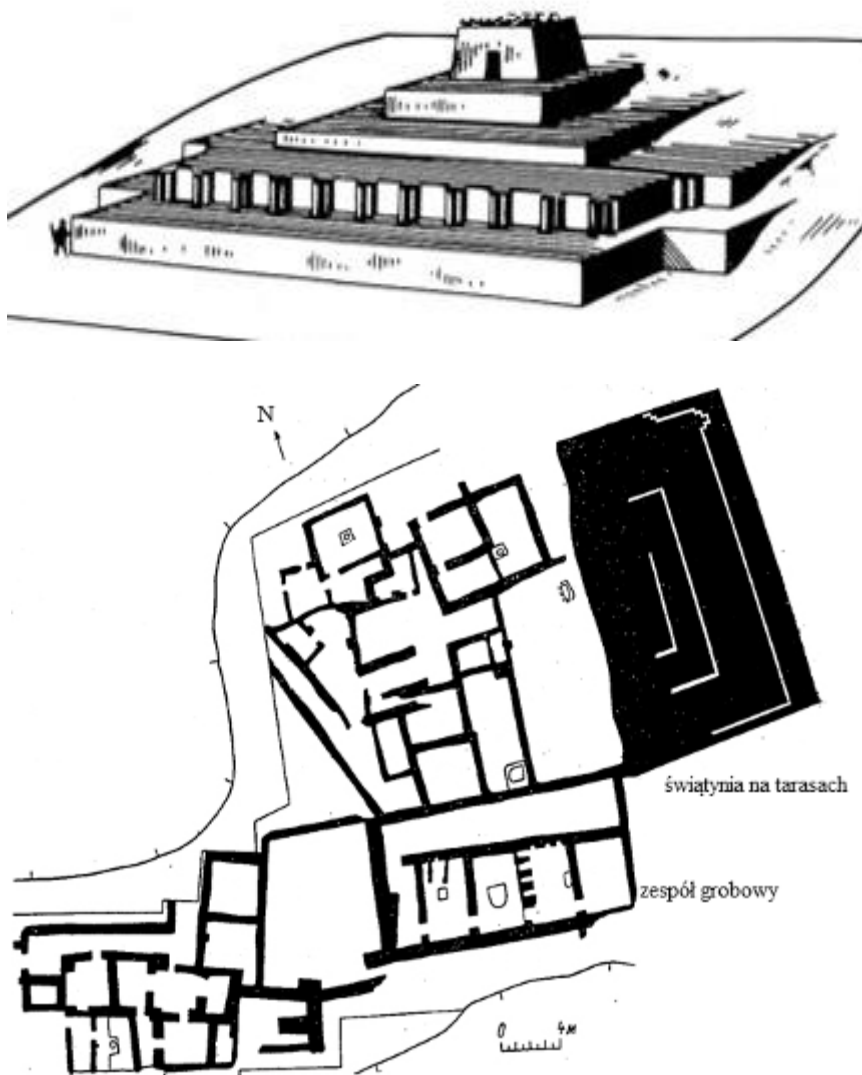


Fig. 7. Rekonstrukcja wyglądu świątyni na tarasach w Altyn depe oraz jej plan wraz z domostwami kapłanów i zespołem grobowym.

L.B. Kircho wyróżniła dwa rodzaje zabudowań okresu Namazga IV w Altyn (Kohl 1984: 110): do pierwszego zaliczyła wieloizbowe budynki tworzące zwarte grupy, które nawiązują planem do neolitycznych domostw oraz wieloizbowe domostwa z własnymi podwórkami. Mogą one reprezentować dwa modele rodziny, rozszerzoną i podstawową. Tylko w drugim rodzaju domostw wyodrębniła ona pokój dzienny. Natomiast obydwie rodzaje posiadały specjalne, staranniej wykończone, pomieszczenie z niszami i paleniskiem na podwyższeniu, prawdopodobnie będące miejscem odprawiania kultu. Kohl dopatruje się w okresie Namazga V podziału funkcyjnego dzielnic, na rzemieślnicze, dzielące się na specjalizacje (np. dzielnica metalurgów, garncarzy oraz związana z przerobem i magazynowaniem zboża) oraz centrum zamieszkałe przez elitę (Kohl 1984: 126). Natomiast Masson wyróżnił trzy typy zabudowań mieszkalnych, które wiąże z trzema klasami społeczeństwa: a) gęsto zabudowane, wieloizbowe kompleksy rzemieślników, b) domostwa bogatego mieszczaństwa i c) obszerne domostwa na planie kwadratu, które należały do elity (Masson 1981: 101-105). Drugi typ miał być przeznaczony dla rodziny podstawowej i zawierał własny dziedziniec, kuchnię oraz pokój dzienny. Pod wieloma względami architektura mieszkalna drugiego typu miała być kontynuacją wielu cech najlepiej rozwiniętych domostw w okresie Namazga IV (Kohl 1984: 128).

W okresie Namazga V intensywność kontaktów handlowych między Altyn depe a innymi regionami była najintensywniejsza. Odnaleziono pieczęcie Cywilizacji Harrapańskiej oraz importy z Baktirii i Hissar (Kohl 1984: 133). Warto w tym miejscu wskazać na podobieństwa w sztuce Altyn depe i Margiany we wczesnym okresie brązu. Dla schyłku eneolitu charakterystyczna jest bogato dekorowana, malowanymi geometrycznymi znakami, ceramika typu Namazga IV oraz pieczęcie stemplowe, w repertuarze których pojawiają się analogiczne, jeśli nie takie same, motywy co na ceramicie. Podobne artefakty, lub o tego typu dekoracji, odkryto w późniejszym Gonur depe i na wielu innych stanowiskach w Margianie i Baktirii. Zmiany zachodziły najintensywniej w materiale ceramicznym. Zanikają malowane dekoracje i pojawiają się nowe kształty. Zmiany form naczyń mogły być spowodowane zastosowaniem nowych technik produkcji [w Okresie Namazga IV wprowadzono koło szybkoobrotowe (Kohl 1984: 112 – 113)], przemianami w gospodarce oraz nowymi potrzebami związanymi z magazynowaniem. Natomiast zanik dekoracji mógł się wiązać z wprowadzeniem masowej produkcji.

Szacuje się, że w Altyn tepe zamieszkiwało około 6 000 lub 7500 osób i było to miejscowe centrum religijno-administracyjne. Nie odnaleziono jednak w okolicy żadnych większych osiedli, które mogły by podlegać Altyn. Może to być

spowodowane grubą warstwą osadów, które przykryły te stanowiska. Inną sytuację prezentuje Namazga depe gdzie w odległości około 40-50km odkryto trzy stanowiska. Prawdopodobnie tworzyły one, w raz z Namazga, początek miasta-państwa (Masson 1996: 239 - 240).

Pod wieloma względami podobnym do Altyn depe stanowiskiem jest Namazga depe, które rozwijało się gdy Altyn wyludniało się. Jest to największa odsłonięta osada w strefie podgórskiej datowana na okres Namazga VI. Stanowisko to zostało bardzo wcześnie zamieszkane. Osadnictwo w różnych okresach zajmowało różne jego partie, co wpłynęło na jego zasięg. Odsłonięto trzy zespoły budynków, które były rozdzielone dwoma wąskimi uliczkami (ok. 2,5m szerokości). W zachodnim zespole zwracały uwagę 3 duże piece, interpretowane jako garncarskie. Posiadały one dwie komory; jeden z pieców wyróżniał się wielkością oraz znajdował się na dużym podium (Kohl 1984: 139-140). Centralny zespół budynków otoczony był murem i składał się z solidnie zbudowanych domostw, w których w posadzkę wpuszczono naczynia (Kohl, *loc. cit.*) (podobne rozwiązania znajdowały się w Gonur, patrz niżej). Każdy z domów składał się z dziedzińca i od jednego do trzech pomieszczeń. Zabudowa przypominała analogiczne domostwa w Altyn depe w wykopie 5 (Kohl, *loc. cit.*). Obszar zasiedlenia Namazga depe zmniejszył się od środkowego do późnego brązu z 50 do 2 ha, jednak należy zwrócić uwagę, że na późny brąz datowane są dwa inne stanowiska osadnicze, które znajdują się w odległości około 1km od Namazga: Tekkem i Girsza (Kohl 1984: 141). Świadczyłoby to o rozbiciu wielkich ośrodków osadniczych na mniejsze, znajdujące się w niewielkiej od siebie odległości. Nie wykluczone, że podobna sytuacja miała miejsce w Altyn, lecz stanowiska te nie są widoczne gdyż pokryła je warstwa osadów spływających z pobliskich gór.

Baktryjsko Margiański Zespół Archeologiczny

Przyczyny powstania BMAC (zwanego też Cywilizacją Oxus) są kwestią dyskusyjną. Jak twierdzi L. P'yankova, nie odnaleziono na terenie Baktirii i Margiany miejsca, w którym mogła powstać ta kultura (P'yankova 1994). P. Amiet dopatrywał się wpływów Elamu na kształtowanie się BMAC. Według niego miałyby w tym pośredniczyć część ludności Elemu (tzw. Trans-Elamici), która zajmowała się handlem między Elamem a Azją Środkową. Co więcej, rzemieślnicy ci mieliby przybyć do południowego Turkmenistanu, zając się produkcją i utworzyć wyższą warstwę społeczeństwa, która zamieszkiwała na cytafelach ówczesnych ośrodków (Amiet 1986: 190-204). Pogląd Amieta można jednak odrzucić ze względu na brak przekonujących dowodów na istnie „Trans-Elamitów”. Ponadto, podobieństwo zabytków Cywilizacji Oxus do

ostatniej fazy osadnictwa kultury Namazga w strefie podgórskiej oraz wpływy kultury harappańskiej świadczą o miejscowym rodowodzie tej cywilizacji i śilnych wpływach z południowego-wschodu.

V. Masson tłumaczy powstanie Cywilizacji Oxus migracjami ludności ze strefy podgórskiej do pustynnych oaz. Miała mieć miejsce ekspansja ośrodków miejskich z podgórza Kopet Dag a kultura Oazy Kelleli w Margianie to wariant kultury Altyn depe w ostatniej fazie zasiedlenia tego stanowiska. Nie wyklucza on również przybycia ludności z północy i wschodu, ale jego zdaniem byłoby to zjawisko mniej istotnie niż migracja z terenów podgórskich (Masson 1981). Podobne stanowisko zajmuje V. Sarianidi, który podkreśla znaczenie migracji z terenów Iranu i udział autochtonicznych plemion zamieszkujących Baktріę i Margianę w powstaniu BMAC (Sarianidi 1990).

Prawie wszystkie ośrodki na wschód od Sumeru wyrosły na wcześniejszych lokalnych tradycjach. Widoczna jest więc ciągłość rozwojowa od neolitu i chalkolitu do brązu. Wszystkie te ośrodki osiągnęły swoje apogeum w drugiej połowie III tys. Jedne załamały się wcześniej (np. Szahr-i Sochta) a inne później (np. Altyn depe). Prawie wszystkie ośrodki proto-miejskie upadły, lub przechodziły kryzys w pierwszej połowie II tys. (Kohl 2007: 218). Zdaniem C.C. Lamberg-Karlovskyego z neolitycznych i chalkolitycznych kultur Azji Środkowej, które miały być podobne do pozostałych kultur Bliskiego Wschodu, powstała samoistnie Cywilizacja Oxus. Miało się to dokonać w relatywnie krótkim czasie i skutkować powstaniem charakterystycznej formy ustroju społecznego o cechach posiadających analogie w ustroju chanatu. W ciągu jednego stulecia ludność Baktirii i Margiany miała wytworzyć oryginalną kulturę materialną, całkowicie różną od poprzedniej, co miało być odbiciem nowego porządku społecznego. Najlepszym tego dowodem są, charakterystyczne dla tego okresu, monumentalne założenia obronne zwane *qala* (tj. zamki, fortece, cytadele), otoczone skromniejszymi zabudowaniami mieszkalnymi (Lamberg-Karlovsky 1994).

Pogląd Massona i Sarianidiego, o oddziaływaniu z południa, wydają się najbliższe rzeczywistości. Współgrają one z koncepcjami Kohla i Lamberg-Karlovskiego, którzy postrzegają to zjawisko w szerszej perspektywie, podczas gdy Masson i Sarianidi rozpatrują je lokalnie. Jednak nie można się zgodzić z twierdzeniem Lamberg-Karlovskyego, że kultura materialna kultury Namazga i Cywilizacji Oxus były całkowicie od siebie odmienne. Widać różnice stylistyczne w produkcji artefaktów, czego nie można uniknąć w miarę upływu czasu. Nie dotyczy to jednak wszystkich grup zabytków, np. pieczęcie stemplowe zachowują podobną formę. Kultura ostatniej fazy zasiedlenia Altyn i początków osadnictwa w Margianie jest prawie taka sama. Zapewne doszło do

przemieszczenia się sporej części ludności ze strefy podgórskiej do Margiany, która do tej pory nie była zasiedlona (Kohl 1984: 144).

Widać ciągłość rozwoju tradycji od neolitu do końca epoki brązu, a nawet początków epoki żelaza. Można więc stwierdzić, że BMAC jest efektem rozwoju autochtonicznej ludności, która przyjęła niektóre elementy kultur, z którymi utrzymywała kontakty. Początkowo, przyczyn ich pojawienia się należy raczej doszukiwać się w kontaktach handlowych. Spojrzenie z większej perspektywy pokazuje, że siatka osadnicza w strefie podgórskiej i w oazach była zmienna. Zmiany w kulturze można postrzegać jako wynik ekspansji osadnictwa na relatywnie niewielkim obszarze strefy podgórskiej i pobliskich oaz, położonych na południe od rzeki Oxus. Społeczności te, zasiedlając inne ekologicznie obszary i zakładając tam osady musiały wprowadzić również zmiany w kulturze materialnej. Zasiedlenie nowych terenów wiązało się również z nawiązaniem nowych kontaktów handlowych oraz powstawaniem nowych stosunków społecznych. Można powiedzieć, że to ludność kultury Namazga przemieszczając się na nowe tereny nawiązała kontakty z zamieszkującymi tam nomadami oraz ekspandującą w na północ kulturą harappańską, co zaowocowało powstaniem nowej jednostki kulturowej: BMAC.

Głównym miejscem rozwoju Cywilizacji Oxus była Margiana, znajdująca się w subdelcie⁴³ Murgabu. Osadnictwo koncentrowało się wzdłuż odnóg tej rzeki i kanałów; w miarę jak rzeka zmieniała swoje koryto zmieniała się również struktura osadnicza, gdyż osady były przenoszone w sąsiedztwo cieków wodnych. Za przykładowe miasto Margiany posłuży Gonur, będące zapewne stolicą oazy (Salvatori 1998 A i B). Badania w Gonur depe nie dobiegły jeszcze końca. W chwili obecnej odsłonięto przede wszystkim jego centralną część, znajdującą się na jego skraju Królewską Nekropolę, położone obok mniejsze założenie zwane Gonur Południowym i zachodnie cmentarzysko. Nie wydano dotychczas publikacji ukazującej rozwój miasta i chronologię zespołów z jakich się składało. Rezultaty badań nie są na bieżąco publikowane, a w dostępnych publikacjach jest wiele nieścisłości i sprzecznych informacji. Na wstępie trzeba podkreślić, że sposób badań Sarianidiego i jego interpretacje budzą uzasadnione wątpliwości. Dotyczy to zwłaszcza uznania wielu zespołów jako świątyń i wiązania ich z konkretnymi bóstwami, co często bywa nieuzasadnione. Istnienie w danym budynku miejsca kultu nie czyniło z niego automatycznie świątyni. Wątpliwości może też budzić interpretowanie dwukomorowych piecy jako kultowych.

⁴³ Subdelta tworzy się wtedy, gdy rzeka nie uchodzi do zbiornika wodnego czy innego cieku, lecz rozgałęzia się wachlarzowo na liczne kanały, które wsiąkają w ziemię, umożliwiając w ten sposób uprawę ziemi.

Gonur depe (fig. 8) było jednym z najważniejszych osiedli Margiany; otoczona murem osada zajmowała około 28ha, natomiast powierzchnia całkowita stanowiska szacowana jest na 40ha. W centrum osady znajdowała się cytadela obwiedziona murem na planie trapezu. Otaczały ją świątynie, instalacje kultowe i inne zabudowania, które otaczał kolejny mur na planie kwadratu. Za nim znajdowały się domostwa i zbiornik na wodę, wszystko to otaczał owalny mur. Powstanie tego założenia datuje się na podstawie badań radiowęglowych na lata 2300-2250 p.n.e. W XVIII w. p.n.e. nastąpił pożar, który strawił centralną część stanowiska, cytadela została odbudowana w niewiele zmienionym kształcie. Stanowisko zostało opuszczone w połowie drugiego tysiąclecia (Sarianidi 2009).

Odkrywca Gonur, V. Sarianidi, interpretuje cytadele jako obronną siedzibę władcy-kapłana. Wewnątrz znajdowała się rezydencja, zorientowana według kierunków świata, zbudowana na regularnym planie, składająca się z dużych pomieszczeń dekorowanych licznymi niszami a drewniany strop w największych pomieszczeniach wsparty był na drewnianych kolumnach. W północnej części odkryto pod podłogą ceramiczną rurę służącą do odprowadzania wody. Pałac otaczał gruby mur z licznymi basztami. Charakterystyczną cechą tych „fortyfikacji” są liczne trójkątne otwory na wysokości głowy, dwu komorowe piece i regularnie rozmieszczone naczynia, które wpuszczono w posadzkę w korytarzu obiegającym mur od wewnętrznej strony. Do wnętrza cytadeli prowadziły cztery wejścia, po jednym od każdej strony. Nie różnią się między sobą wielkością, nie są również w żaden sposób wyróżnione dekoracją, lub instalacjami obronnymi (Sarianidi 2009: 64 – 69). Interpretacja Sarianidiego, iż miała to być twierdza budzi pewne zastrzeżenia ponieważ otwory w murze, liczne piece i naczynia w posadzce mogły jedynie utrudniać ewentualną obronę.

Teren dookoła cytadeli został otoczony podobnym murem jak sama cytadela, lecz nie posiadającym trójkątnych otworów, pieców i korytarza. Baszty były znacznie rzadziej rozmieszczone. Przestrzeń między cytadelą a murem gęsto zabudowano konstrukcjami interpretowanymi jako świątynie. Na południe od cytadeli wykopano niewielki zbiornik na wodę. We wschodniej części wzniesiono tzw. Świątynię Ognia, która przylegała do muru cytadeli. Była ona kilka razy przebudowywana. W pierwotnej wersji posiadała cztery ołtarze ognia, obok których znajdowały się dwa wpuszczone w ziemię pojemniki na biały popiół. Mniej więcej w tym samym miejscu, gdzie znajdowały się ołtarze ognia, w późniejszych fazach przebudowy świątyni, znajdowały się 2 pomieszczenia w amfiladzie. Niewielkie kwadratowe pomieszczenie mogło pełnić funkcję celli a

kolejne przedsionka. Obydwa posiadały ślepe okna, podobne do tych w cytadeli (Sarianidi 2009: 99-100).

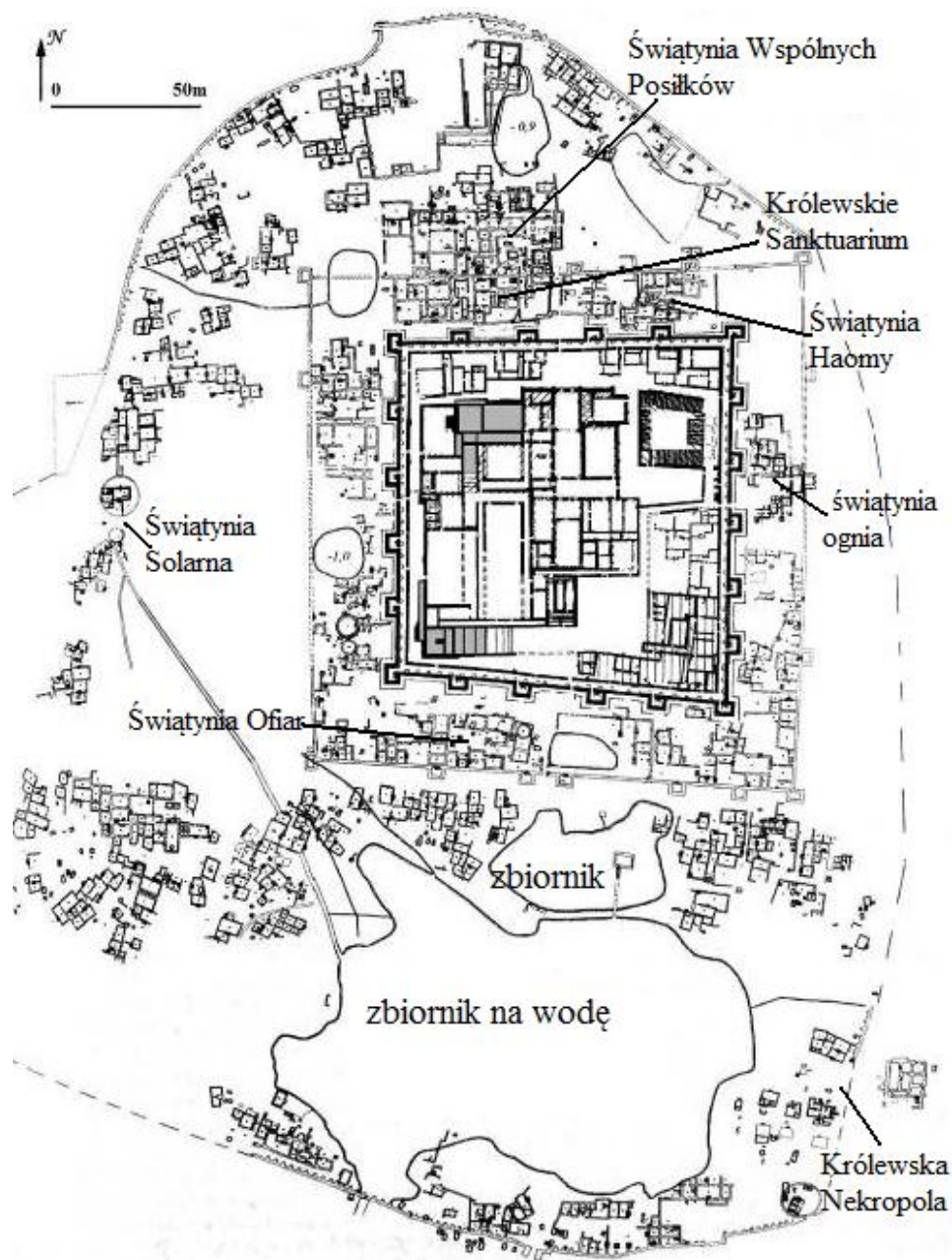


Fig. 8. Gonur Depe.

Na południe od cytadeli usytuowano tzw. Świątynię Ofiar. Zajmuje ona całą południową część „międzymurza”. W środkowej części południowego „międzymurza” umieszczono zbiornik na wodę, który jest późniejszy niż znajdujące się wokół zabudowania. Dalej na zachód zbudowano okrągły ołtarz; dwa analogiczne znajdują się w zachodniej części zespołu. Znajdowały się w nich podwójne piece; w jednym z zachodnich pieców odnaleziono onyksową czarkę i kamienną cylindryczną pieczęć (Sarianidi 2009: fig. 25), na której przedstawiono zapewne bóstwo związane z wodą, roślinnością i płodnością. Na północ od okrągłych ołtarzy znajdował się duży budynek, interpretowany przez Sarianidiego jako miejsce spotkań wyznawców. Charakterystyczną cechą Świątyni Ofiar są liczne podwójne piece, które znajdują się w większości pomieszczeń (Sarianidi 2009: 101-102), jak i w wielu innych miejscach w osadzie, co wydaje się podważać ich kultowy charakter. Być może posiadały one czysto praktyczny charakter.

W północno-zachodniej części „międzymurza” zbudowano tzw. Królewskie Sanktuarium. Był to ośmioizbowy budynek, trzy z izb były dekorowane ślepymi oknami. W jednej z nich znajdował się tzw. „kiosk”; było to prostokątne pomieszczenie ze ślepymi oknami, do którego wiodły dwa przejścia. W centrum stały cztery filary dekorowane pionowymi gzymsami. Analogiczne pomieszczenie odkryto w Mohendżo Daro. Co więcej, w „kiosku” odkryto dolną część statuetki, która posiada analogie w sztuce Cywilizacji Indusu. W pozostałej części północnego „międzymurza” znajdowały się zabudowania mieszkalne, podwójne piece były tam mniej liczne niż w zachodniej części stanowiska (Sarianidi 2009: 102-105).

Za murem, na północ od Królewskiego Sanktuarium, znajdowała się Świątynia Wspólnych Posiłków („*The Temple of Communal Eating*”). Interpretacja ta opiera się na dużej ilości grubych nawarstwień popiołów, podwójnych pieców oraz pieców dwu komorowych, które miały być, według Sarianidiego, przeznaczone do rytualnego pieczenia mięsa. Odkrywca uważa, że przybywali w to miejsce wyznawcy z okolic Gonur, którzy dokonywali ablucji w znajdującym się obok sztucznym zbiorniku wodnym i spożywali wspólnie rytualne posiłki (Sarianidi 2009: 105-109). Interpretacja ta wydaje się jednak mało prawdopodobna, gdyż nawet mały powiew wiatru wzbiłby kurz, który zanieczyściłby żywność. Możliwe, że znajdowała się tam dzielnica rzemieślnicza, co tłumaczyłoby konieczność doprowadzenia wody i tłumaczyłoby ilość odpadów poprodukcyjnych w postaci popiołów.

Na zachód od Świątyni Wspólnych Posiłków znajdowała się tzw. „Świątynia Solarna”, interpretowana przez Sarianidiego jako miejsce kultu Mitry. Jak w wielu innych miejscach zespołu znajdowały się tam podwójne

piece. Charakterystyczne dla tego miejsca są okrągłe ołtarze, które umieszczono na terenie centralnego dziedzińca, podobne znajdowały się też w Świątyni Ofiar. Ich okrągły kształt ma według Sarianidiego przemawiać za solarnym charakterem kultu w tej świątyni. Oprócz ołtarzy odkryto ceramiczne, nie wypalane figurki, przedstawiające siedzącą postać o małej głowie, której korpus i nogi spowija obszerny strój. Spod szaty wystają przedramiona i ręce położone na kolanach. Analogiczne, ale kamienne, figurki znajdowano w bogato wyposażonych grobowcach w Margianie (Sarianidi 2009:117-121).

Na wschód od Królewskiego Sanktuarium znajdowała się Świątynia Haomy. Był to niewielki budynek składający się z ośmiu pomieszczeń. W jednym z nich ściany zostały pokryte białym tynkiem. Znajdowało się tam kilka „ołtarzy”, tj. postumentów umieszczonych pod ścianami. Na ich górnej powierzchni znajdowała się niecka, którą pokryto zaprawą mającą uszczelnić powierzchnię. Na jej dnie znajdowały się wmurowane ceramiczne czarki, do których miały spływać płyny wylewane na ołtarz. W dwóch takich naczyniach znaleziono kości bydła, lub wielbłądów. Innymi znaleziskami z terenu świątyni były kościane pałeczki, tj. niewielkie, wydrążone wewnątrz pojemniczki; w ich górnej części wyrzeźbiono ludzkie oczy. Według odkrywców miały służyć do przechowywania halucynogennej substancji. Znaleziono też ceramiczną figurkę, która mogła być częścią dekoracji rytualnego naczynia. Analogiczne naczynia znaleziono w podobnych świątyniach w Togolog 1 i 21. Zdaniem Sarianidiego służyły one do picia *haomy* a w świątyni produkowano ten rytualny napój (Sarianidi 2009: 130-133).

W południowej części Gonur znajdują się dwa połączone ze sobą zbiorniki wodne. Doprowadzano do nich wodę przez kanał łączący się od zachodu z jedną z odnóg Murgabu. Woda wpływała do większego, południowego zbiornika, a następnie przez rurę pod dnem wpływała do filtra znajdującego się po środku północnego zbiornika. Jak się przypuszcza, posiadał on trzcinowy wkład umożliwiający oczyszczenie zamulonej wody. Według Sarianidiego przefiltrowana w ten sposób woda nie nadawała się jednak do spożycia, ale mogła być używana w czasie rytuałów. Po wschodniej i zachodniej stronie północnego zbiornika znajdowały się zespoły budynków, które miały się wiązać z kultem. Sarianidini uważa, iż wokół zbiorników znajdowała się Świątynia Wody. W późniejszej fazie użytkowania, zachodni zespół był wykorzystywany przez rzemieślników, między innymi metalurgów, na co wskazują pozostałości po wytopie metalu. Na południowy-zachód od większego zbiornika znajdował się rząd pomieszczeń wciśniętych między brzeg zbiornika a zewnętrzny mur. Po przeciwnej stronie, tj. od południowego-wschodu znajdowały się zespoły budynków zorganizowanych wokół kilku małych

dzieńców. (Sarianidi 2009: 144-147). Dalej na wschód leżało cmentarzysko, tzw. Królewska Nekropola.

Nekropola została w dużej mierze wyrobowana. Składała się z zagłębionych w ziemię kilkukomorowych grobowców, których układ pomieszczeń nawiązywał do architektury mieszkalnej (fig. 9). Zmarłych składano często na boku, na niewielkich platformach. W skromniejszych grobach dno jamy pogrzebowej pokrywano gliną, którą wypalano, lub jej dno wysypywano piaskiem, ewentualnie popiołami. W tego typu zabiegach, zdaniem Sarianidiego, chodziło o niedopuszczenie do kontaktu między ciałem zmarłego a ziemią. Interpretacja ta opiera się na założeniu, że mieszkańcy Gonur byli wyznawcami „protozoroastryzmu”, tj. kultu na bazie tradycji, z którego wyrósł późniejszy zoroastryzm. Zoroastryzm zabrania grzebania zmarłych w ziemi, gdyż tkanka miękka zanieczyszcza rytualnie ziemię. Ciała należy więc izolować od kontaktu z ziemią, wodą i ogniem, gdyż są to święte żywioły, których nie można skałać. Czasami w jednym grobowcu składano kilku zmarłych. Pochówki na Królewskiej Nekropoli były bardzo bogato wyposażone w ofiary ze zwierząt, między innymi koni z rydwanami. Zmarłym towarzyszyły również wyroby ze złota i półszlachetnych kamieni oraz naczynia ceramiczne. Z najciekawszych znalezisk należy wymienić między innymi kamienne mozaiki, które zapewne były dekoracją drewnianych skrzyń. Pokrywały je przedstawienia gryfów, węży i geometryczne dekoracje. Na uwagę zasługują również figurki ze złota i kamienia przedstawiające drapieżne ptaki oraz wyobrażenia kobiet w obszernych sukniach, przypominających sumeryjski *kaunakes*. Te ostatnie zapewne wyobrażają boginie. Z przedmiotów o charakterze kultowym należy wymienić tzw. kamienne „mini kolumny”, tj. niewielkich rozmiarów ścięte stożki wykonane z jednego kawałka kamienia (Sarianidi 2009: 156-159). Są to dość częste zabytki, które występują w wyposażeniu grobów epoki brązu na olbrzymim terytorium, od stepów południowej Ukrainy, po przez środkowoazjatycki step, Wschodni Iran, Afganistan a pojedynczy egzemplarz znaleziono nawet w Troji. Znane są różne lokalne warianty ich kształtów. Towarzyszą im czasami kamienne dyski; taki zestaw odnaleziono również w zespole grobowym przy świątyni na tarasach w Altyn depe. Funkcja tych przedmiotów nie została jeszcze wyjaśniona, ale wskazuje na istnienie pewnych wspólnych elementów w praktykach pogrzebowych na tak olbrzymim terenie. Kilka tego typu kolumn odkryto także na cytadeli w Gonur, Togolok 21 i innych stanowiskach w Margiane (Boroffka, Sava 2008). Niektórym zmarłym towarzyszyły również kamienne laski i berła, które miały podkreślać status społeczny zmarłych (Sarianidi, *loc. cit.*). Wyposażenie grobów jest podobne do bogatych pochówków ze strefy podgórskiej, tj. kamienne kolumny, paleniska

na podwyższeniach, ofiary ze zwierząt. Nowością jest składanie do grobu powozów, co związane jest ze zmianą środowiska życia ludności, która przybyła ze strefy podgórskiej, gdzie powozy i rydwany były mniej praktyczne niż na otwartych przestrzeniach.

Kilkaset metrów na południe od Gonur zlokalizowano niewielkie założenie kultowe zwane Gonur Południowym, które powstało po zbudowaniu samego Gonur. Jest znacznie mniejsze od opisanej powyżej osady. Wewnątrz budynku znaleziono pomieszczenia przeznaczone do produkcji *haomy* oraz kwadratowe ołtarze ognia a w północno-wschodnim narożniku zewnętrznego muru okalającego świątynię znajdowały się dwa okrągłe ołtarze, których nieckowata powierzchnia pokryta była zaprawą. Na jednym z nich znaleziono ślady po rozpuszczonym w ogniu tłuszczu i mleku. Gonur Południowe swoim planem przypomina Togolog 21 i inne tego typu ufortyfikowane zespoły świątynne otoczone domostwami (Sariadini 2009: 245-246, 260).

Według Sarianidiego Gonur depe było monumentalnym zespołem kultowym, zamieszkanym tylko w niewielkim stopniu przez personel i kapłanów. W publikacjach badań stanowiska niewiele miejsca poświęcono budynkom, które nie były świątyniami. W zasadzie Sariadini opisując świątynie wspomina o tych zabudowaniach jakby były ich częścią. Może to prowadzić do mylnego wniosku, iż Gonur żyło tylko świątami i ceremoniami religijnymi, na które zjeżdżała się ludność Margiany (Sariadini 2009). Taka interpretacja wydaje się jednak mało prawdopodobna. Natomiast inne aspekty tego stanowiska są marginalizowane. Paleniska, być może kultowe (?), pojawiają się w domostwach jak i w miejscach kultu od chalkolitu, więc nie powinno być zadziwiającym ich częste pojawianie się na terenie osady w Gonur; ciekawa i trudna do wyjaśnienia jest ich dwukomorowa forma. Kult związany z ogniem miał zapewne miejsce tak w domostwach jak i w świątyniach. Za świątynie należałoby raczej uznać te budynki lub pomieszczenia, gdzie znaleziono izby ze schodkowatymi niszami i dekoracjami ścian, a nie całe zespoły zabudowań. Prawdopodobnie miejsca kultowe znajdowały się w większości domostw. W zależności od bogactwa danej rodziny mogły to być oddzielne i dekorowane pomieszczenia lub skromniejsze powierzchnie zarezerwowane dla czynności religijnych. Możliwe więc, że rezydencja-świątynia na cytadeli w Gonur miała ambiwalentny charakter wynikający z łączenia miejsc kultu z domostwami. Byłaby to więc przede wszystkim rezydencja władcy a pomieszczenia kultowe zostały pomyślane tak, by odpowiadały jego randze.

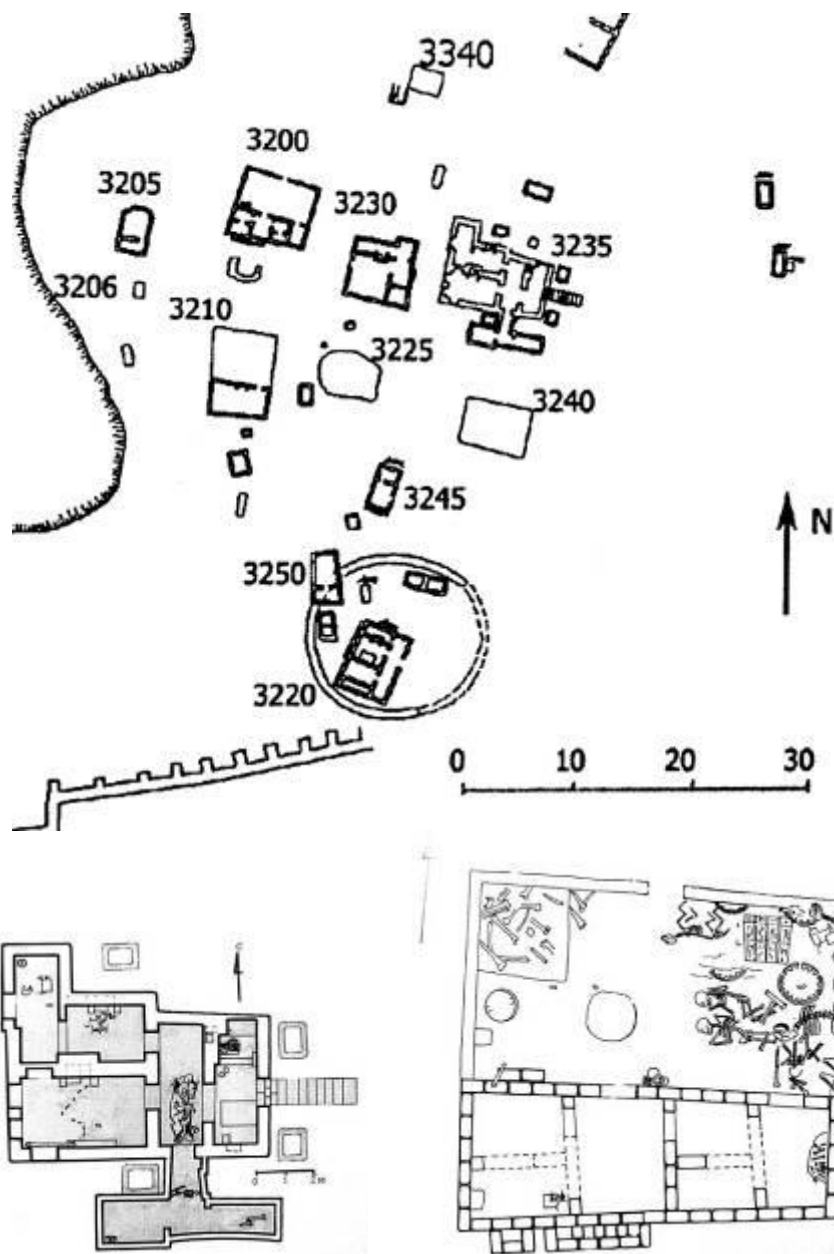


Fig. 9. Plan Królewskiej Nekropoli w Gonur oraz dwa przykładowe grobowce.

Pozostała zabudowa osady składa się z kilkunastu niewielkich domostw. Ich charakterystyczną cechą były niewielkie pomieszczenia, zbyt małe żeby można było w nich wygodnie mieszkać. Mogło to być spowodowane tym, że w Margianie prawie nie rosną drzewa, więc budowa zadassenia wymagałaby ich sprowadzenia z dużych odległości. Dokonano tego tylko na potrzeby

cytadeli. We wschodniej i południowej części Gonur mogła się znajdować dzielnica rzemieślnicza. Odkryto tam piece do wypalania ceramiki i metali oraz grube nawarstwienia popiołów. Na terenie Gonur Południowego odnaleziono odpady po obróbce metali (Hiebert 1994), więc obydwie części stanowiska mogły się wiązać z podobnym profilem produkcji. Sarianidi w swojej publikacji badań opisał wszystkie zabudowania bez chronologicznego rozróżnienia. Poprzez przemilczenie tego faktu odnosi się wrażenie, że cała zabudowa osady była sobie współczesna, co zapewne nie odzwierciedla rzeczywistości. Utrudnia to więc szczegółowe badania rozwoju i funkcjonowania Gonur.

O ile centralna i północna część Gonur robi wrażenie odgórnie zaplanowanej, o uporządkowanym planie, to część zewnętrzna i południowa jest znacznie bardziej chaotyczna. Domostwa koncentrowały się wokół nieregularnych placów i wolnych przestrzeni, gdzie umieszczano piece do wypału ceramiki i inne instalacje związane z produkcją. Architektura zewnętrznej części Gonur różni się znacznie od zabudowań znajdujących się w obrębie cytadeli. Domostwa były niewielkie, niestarannie wykonane, o cienkich ścianach. Ich chaotyczny układ wokół wolnych przestrzeni pozwala przypuszczać, że przestrzenie te mogły służyć do trzymania zwierząt. Badania w Południowym Gonur wykazały, iż między zewnętrznym a wewnętrznym pierścieniem murów trzymano zwierzęta (patrz niżej), analogiczna sytuacja mogła więc mieć miejsce w omawianej części osady. Jeżeli faktycznie tak było, to zbiornik na wodę w południowej części Gonur mógł służyć jako poidło dla zwierząt. Możliwe również, że wolne przestrzenie służyły do rozstawiania namiotów kiedy nomadzi tymczasowo mieszkali w osadzie (patrz niżej).

Badania bioarcheologiczne flory i fauny nie były prowadzone systematycznie przez cały okres badań w Gonur. K.M. Moore udało się je przeprowadzić w trakcie udziału w jednym z sezonów wykopaliskowych. Produkcja rolna i hodowla zwierząt oparta była o gatunki udomowione na terenie Bliskiego Wschodu. Okazało się, że nie więcej niż 5% wszystkich kości odkrytych w tym sezonie podochodziło od zwierząt dzikich. Dzikie świnie oraz gazyle i onagry należały do dwóch nisz ekologicznych w jakich polowano. Dzikie świnie zamieszkiwały zarośla i dobrze nawodnione tereny subdelty Murgabu, natomiast gazyle i onagry półpustynne stopy Kara Kum. Co ciekawe, w pierwszym okresie zasiedlenia Gonur (2200-2000) udział kości dzikiej świni jest większy niż w kolejnym okresie (2000-1750), co wskazuje na przemianę zarośli w tereny uprawne. Hodowano owce i kozy; ilość kości owiec jest większa niż kóz. Dużo kości należało do starszych osobników, co świadczy o hodowli nastawionej na pozyskanie wełny i mleka, a w mniejszym stopniu mięsa. Analiza próbek ziemi z Południowego Gonur wskazuje, że zwierzęta

trzymano na podwórkach wewnątrz osady. Znacznie mniej odkrytych kości należało do bydła, co wskazuje na rzadkość jego występowania w tym okresie. Innym zwierzęciem, którego szczątki odnaleziono jest wielbłąd; jego kości odkryto w wielu miejscach. Zapewne był wykorzystywany do transportu między oazami. Odkryto także szczątki koni i osłów. Część ludności Gonur prawdopodobnie zajmowała się wypasaniem zwierząt (Moore i inni 1994).

Artefakty kultury andronowskiej różnią się wyraźnie od analogicznych zabytków BMAC, co ułatwia identyfikację stanowisk nomadów. W okolicy Gonur odnaleziono pozostałości obozowisk, na jednym z nich odkryto zabytki kultury andronowskiej oraz kilka naczyń lokalnej produkcji BMAC. Co dziwne, nie odnaleziono tam żadnych kości. Możliwe więc, że przebywano tam bardzo krótko. Prawdopodobnie w oczekiwaniu na wpuszczenie do Gonur (Moore i inni 1994). Przybywająca do Gonur ludność andronowska mogła zajmować się handlem, przenosząc między ośrodkami osadniczymi Azji Środkowej różne surowce i produkty. Stanowisko kultury andronowskiej w okolicy Gonur datowane jest na czasy fazy tahirbejskiej (1700-1500 p.n.e.). Bardzo podobną ceramikę kultury andronowskiej odkryto na stanowiskach w Chorezmie. Co więcej, na tych samych stanowiskach odkryto ceramikę typową dla Margiany. Ponadto, na wielu innych stanowiskach BMAC odnaleziono ceramikę kultury andronowskiej (Hiebert, Moore 2004). Należy zaznaczyć, że analogiczne stanowiska ludności stepowej znajdowane są na terenie całej Margiany w fazie tahirbejskiej jak i później (tj. schyłkowy brąz 1550-1350)(Cattani 2004). Świadczy to o transhumancji ludności stepowej między Chorezmem a Margianą i towarzyszącej temu wymianie handlowej (Hiebert, Moore 2004).

Osadnictwo epoki brązu na terenie Baktrii jest gorzej poznane niż w Margianie. Baktria została zasiedlona w środkowym brązie przez ludność BMAC. Odkryto w niej bardziej złożone, w porównaniu do Margiany, formy architektury cytadel, które wydają się być kontynuację rozwoju budownictwa margiańskiego (fig. 12) (Kohl 1984: 153) lub przynajmniej bardziej skomplikowanymi wariantami tych planów. Analiza struktur osiedli baktryjskich dostarcza informacji na temat dalszego rozwoju struktury dużych osad, które można by nazwać proto-miastami ze względu na zróżnicowaną wewnętrzną strukturę zabudowy i jej hierarchiczny charakter.

Ważnym stanowiskiem Baktryjsko - Margiańskiego Zespołu Archeologicznego jest Sapallitepe (na podstawie którego nazwano lokalną kulturę kulturą Sapalli, miejscowy wariant BMAC), które zostało odkopane w przeciągu kilku sezonów przez A. Askarova w latach siedemdziesiątych XX w. Wysokość *tepe*, zajmującego około 4ha, wynosi około 2m. Odkryto centralnie położoną fortecę (fig. 10) o wymiarach 82 x 82 m, którą mogło zamieszkiwać

około 230-250 osób. Wyróżniono trzy fazy budowlane. W najstarszej z nich zabudowa składała się z ośmiu wieloizbowych zespołów, oddzielonych od siebie uliczkami. Askarov interpretował je w świetle Awesty jako patriarchalne domostwa (Askarov 1973: 136-139). Były one samowystarczalne, znajdowały się w nich piece oraz stwierdzono tam produkcję ceramiki. Piece interpretowano jako ceramiczne (Askarov 1973, Kohl 1984: 154). Domostwa dostarczyły dowodów na specjalizację produkcji: piece do wypiekania chleba znaleziono tylko w niektórych domostwach, w jednym z nich znajdował się warsztat rzemieślniczy, w którym produkowano narzędzia z kości, w innym wytwarzano przedmioty z brązu a w kolejnym produkowano dobrej jakości naczynia ceramiczne. W kolejnej fazie budowlanej zwiększyła się liczba pomieszczeń i pieców a T-kształtne korytarze służyły do celów mieszkalnych i gospodarczych. Na terenie osady w domostwach odkryto w sumie 138 pochówków. Znakomicie zachowało się ich wyposażenie, włączając w to przedmioty z drewna, skóry i tekstylii, między innymi jedwab, w który zawinięto ciała. Większość grobów posiadała konstrukcję katakumbową, z korytarzem i komorą (Askarov 1977).

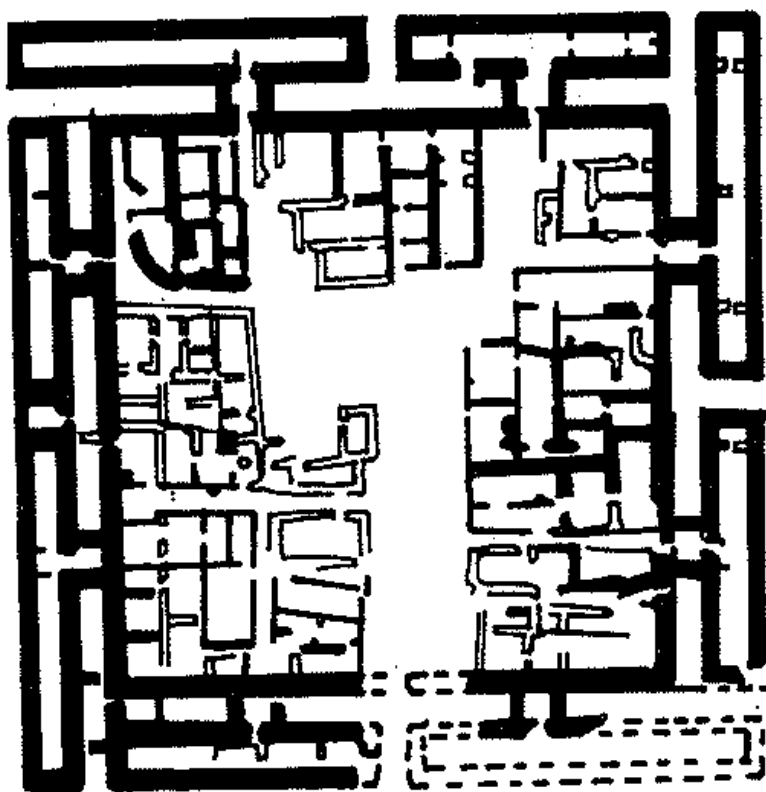


Fig. 10. Plan cytadeli w Sapalli tepe

Najlepiej archeologicznie poznaną częścią Baktrii jest oaza Daszly, która zajmuje około 100km². Dawniej oaza ta była nawadniana przez rzekę Balchab, która zmieniła swoje koryto i obecnie kończy swój bieg około 10-12km od stanowisk z epoki brązu (Kohl 1984: 162). Najlepiej przebadano dwa stanowiska znajdujące się w północnej części oazy, tzw. Daszly 1 i Daszly 3.

Daszly 1 to niewielki *depe* o wymiarach 110 x 90m i wysokości około 4m, który kryje fortecę o wymiarach 90 x 85m, otoczoną grubym na 3-4m murem. W narożnikach znajdowały się okrągłe wieże, a między nimi półokrągłe baszty. Na północ od cytadeli ulokowana była osada, której zasięgu nie udało się ustalić. Sarianidi uważa, że forteca była siedzibą kilku elitarnych rodów (Sarianidi 1977: 33). Na stanowisku odkryto groby, zlokalizowane w opuszczonych częściach osady, ale tylko trzy z nich zawierały ludzkie szczątki, pięć kolejnych było cenotafami a w dwóch pochowano barany. Podobnie jak w Sapallil, tak i w Daszly 1 groby baranów były względnie bogato wyposażone w naczynia ceramiczne (Kohl 1984: 164).

Okolo 3km na północny-wschód od Daszly 1 znajduje się niewiele większe Daszly 3 (fig. 11). Składa się z *depe* wysokiego na około 3,5m. Od południa przylegała do niego cytadela, natomiast osada ciągnęła się przez około 100m w kierunku północnym. Na wschód od cytadeli i osady zlokalizowano cmentarzysko. Na terenie osady, na niewielkim wyniesieniu, skonstruowano budynek na planie koła, który interpretuje się jako miejsce kultu (fig. 11) (Sarianidi 1977).

Forteca na cytadeli, która powstała na ruinach pałacu, składała się z dwóch zespołów budynków rozdzielonych ulicą biegnącą wzdłuż osi północ-południe. Pomieszczenia w zachodnim zespole przylegały do dziedzińca. W prawie wszystkich z nich umieszczono piece kuchenne i kominki a w podłogę wpuszczono naczynia. Na wschód od ulicy, wokół kolejnego dziedzińca, znajdował się podobny zespół pomieszczeń. W dwóch ostatnich fazach zasiedlenia cytadeli, tj. 3 i 4, znaleziono dowody na produkcję metalurgiczną.

Pałac w Daszly 3 przypomina analogiczne budynki w Sapalli i Daszly 1. Zbudowano go na planie zbliżonym do kwadratu (84 x 88m). Warto zaznaczyć, że jego narożniki skierowane były według stron świata, podobnie jak w sanktuariach Geoksiur. W kolejnej fazie zasiedlenia użytkowano przede wszystkim jego wschodnią część.

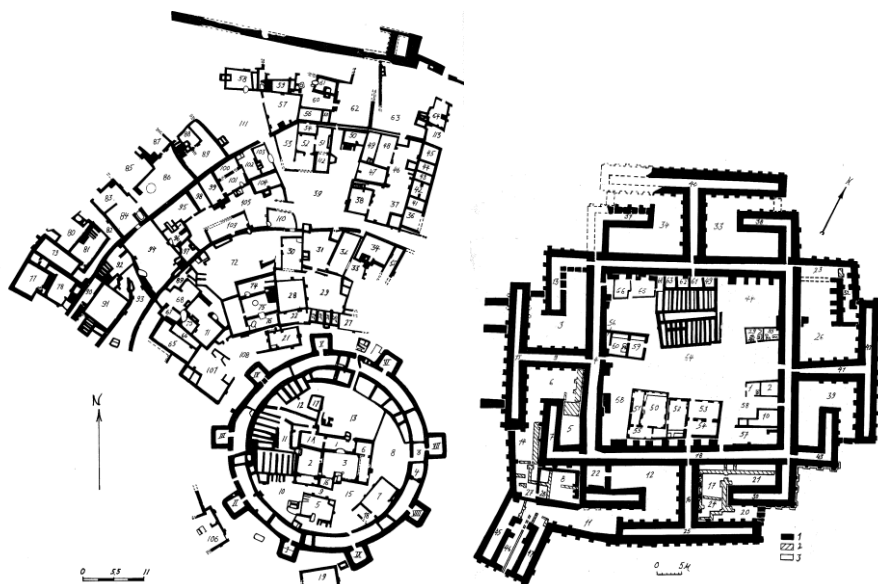


Fig. 11. Plan świątyni i pałacu-cytadeli w Daszly 3.

Osadę w Daszly 3 otaczał mur na planie prostokąta, przypuszczalnie poprzedzony fosą. W jego obrębie znajdowały się przynajmniej dwa sferyczne pierścienie murów oddzielających trzy zespoły zabudowy. Środkowy zespół składał się z pomieszczeń skupionych wokół dziedzińców. W pozostałych dwóch kręgach zabudowania przylegały do wspólnych placów i uliczek. Miejsce kultu na planie koła otaczał mur z dziewięcioma kwadratowymi wieżami. Wzdłuż jego wewnętrznego lica znajdowały się pomieszczenia w amfiladzie. Wewnątrz znajdował się okrągły dziedziniec z kilkoma budynkami na planie kwadratu. Zachodnie pomieszczenia mogły pełnić funkcje magazynowe, natomiast centralne mogły być piętrowe i były pokryte tynkiem, co może świadczyć o ich wyższym statusie. W jednym z centralnych pomieszczeń (nr 2) ustawiono podwójny piec na platformie o wysokości 80cm. W pomieszczeniu nr 3 ustawiono trójkomorowy piec na platformie, który był wypełniony białym popiołem. W tym samym pomieszczeniu w podłodze znajdowało się kilka jam z kamiennym naczyniem, wypełnionych lekko nadpalonymi kośćmi zwierząt. Większość grobów na stanowisku pochodziła z zespołu świątynnego. Sarianidi (1977) wyróżnił dwa rodzaje pochówków: zwykłą inhumację oraz wtórne pochówki.

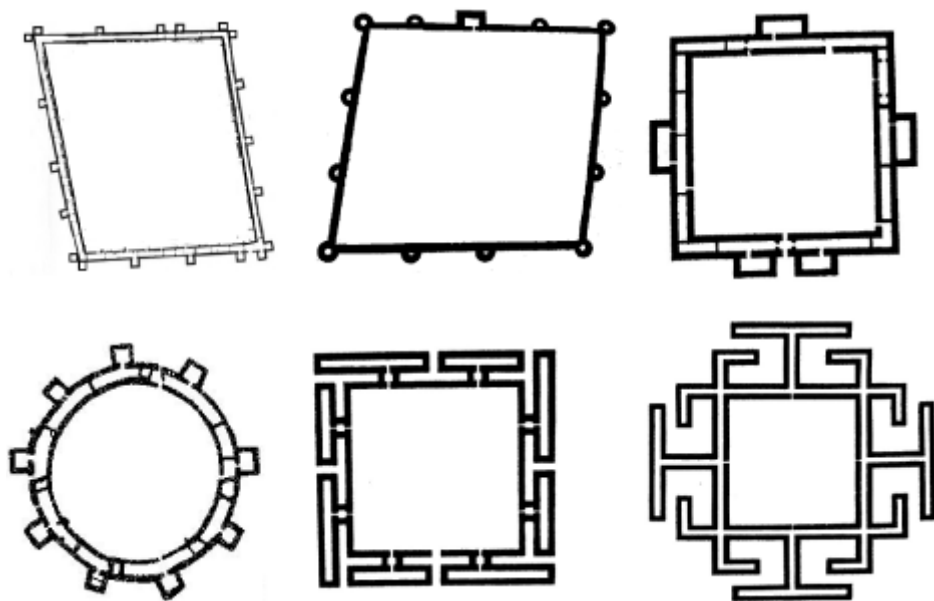


Fig. 12. Schemat murów okalających cytadele i sanktuaria Margiany (górny rząd: Adži Kui 9, Togolog 1, Kelleli 4) oraz Baktirii (dolny rząd: Sapalli tepe (świątynia i cytadela) i Daszly 3).

W północnej Baktirii i dolinie rzeki Surchan Darja nie zidentyfikowano osadnictwa na większą skalę. Odkryto jedynie punkty osadnicze związane z koczownikami, datowane na epokę brązu i relatywnie dużą ilość cmentarzysk, co pozwala twierdzić, że tamtejsza ludność zajmowała się przede wszystkim hodowlą zwierząt i związanym z tym nomadycznym trybem życia. Wydaje się, że odbywała się transhumancja pionowa na terenie dolin, a osady pasterzy znajdowały się na równinach nad Amu Darją. Istniały różne formy pochówków: groby komorowe z dromosem, katakumbowe, z kamienną obstawą lub jamy. Czasami dokonywano kremacji. Na wyposażenie pochówków najczęściej składały się ręcznie lepiące ceramiczne naczynia, rzadkość stanowiły naczynia wykonane na kole garncarskim. Zmarłym często towarzyszyły przedmioty z brązu, bardzo podobne do współczesnych im wyrobów z terenów Kazachstanu (Kohl 1984: 175-176).

Horyzonty wpływów Wyżyny Irańskiej, Kultury Andronowskiej i Cywilizacji Harappańskiej

Kultury Azji Środkowej nie rozwijały się w izolacji. W epoce brązu widoczne jest nasilenie kontaktów Zespołu Namazga i Baktryjsko Margiańskiego Zespołu Archeologicznego z innymi ośrodkami cywilizacji, tj.

miastami Wyżyny Irańskiej a później Doliną Indusu. W tym samym czasie tereny Margiany i Baktirii były penetrowane przez ludność z Euroazjatyckiego Stepu.

W III tys. p.n.e. funkcjonowała tzw. „środkowoazjatycka strefa wzajemnych zależności” (*The Middle Asian Interaction Sphere*). Strefa ta powstała na skutek intensywnych kontaktów między różnymi, często odległymi, kulturami, min. Mezopotamii, Doliny Indusu, Dilmunu (wyspa Bahrajn i okolice), Maganu (Oman i wybrzeża cieśniny Ormuzd) i Turanu (wzmiankowana w Aweście kraina obejmująca Turkmenistan, północno-wschodni Iran i zachodni Afganistan). Odbiciem intensywnych relacji było wytworzenie się synkretycznej kultury wyższych warstw społecznych. Archeologicznie zaświadczoneymi przedmiotami handlu były przede wszystkim luksusowe dobra wykonane ze złota, lapis lazuli i chlorytu. W architekturze widoczne jest podobieństwo zespołów kultowych, składających się z platform dekorowanych pilastrami i sztukateriami, np. Altyn Depe, Mundigak, Suza, oraz mniejszych budynków, np. Królewskie Sanktuarium w Gonur (Possehl 2003: 215-236). Innym wyrazem unifikacji w sztuce było powstanie tzw. „stylu międzykulturowego” (Kohl 1974), którego repertuar i styl przedstawień czerpał z tradycji kultur strefy wzajemnych zależności. Jednak synkretyzm ten mógł być bardzo powierzchowny, tj. polegał jedynie na naśladowaniu i powielaniu elementów podkreślających wysoki status społeczny, władzę oraz dostojeństwo, bez głębszego zrozumienia powielanej symboliki (Ejmond 2009).

Zjawiska jakie zachodziły w środkowoazjatyckiej strefie wzajemnych zależności miały swoje odbicie w kulturze miejskiej Azji Środkowej. W ciągu dwóch pierwszych wieków III tysiąclecia nastąpił gwałtowny rozwój dużych centrów osadniczych na wschodzie Wyżyny Irańskiej. Najlepszym tego przykładem jest dolina rzeki Helmand (Tosi, Malek Shahmirzadi, Joyenda 1996: 199-200), czy Kultura Dżiroft w Kermanie (Madjidzadeh 2003). Pokrywa się to z okresem wczesnego brązu. Urbanizacja osiągnęła swoje apogeum pod koniec pierwszej połowy trzeciego tysiąclecia. Potwierdzają to monumentalne zespoły architektoniczne w Mundigak i Szahr-i Sochta, rozwój sieci osadniczej i dzielnice rzemieślnicze. Zjawisko to charakteryzowało się koncentracją ludności w dużych ośrodkach osadniczych. Nastąpił znaczący wzrost powierzchni miast, np. Szahr-i Sochta zajmowało około 15-17ha w okresie I (3200 – 2800 p.n.e.) a w okresie III (około 2400 p.n.e.) zajmowało 150ha, powierzchnia Mundigak wzrosła z 6-8ha w III okresie do 55-60ha w IV. Czas rozkwitu miast kończy się wraz z końcem Okresu Wczesnego Brązu około 2200 p.n.e. (Tosi, Malek Shahmirzadi, Joyenda 1996: 199-200, 204). Mniej więcej w tym samym czasie

zostało opuszczone Altyn depe, co wskazuje na silne powiązania ekonomiczne dużych ośrodków w strefie podgórskiej z resztą Wyżyny Irańskiej.

Na północ od BMAC niezwykle zjawisko prezentuje zespół stanowisk nad rzeką Sintašta (Rosja, Obwód Czelabiński). Składał się on z obronnego osiedla, grupy płaskich i kurhanowych cmentarzysk oraz wielkiego kurhanu-świątyni. Osada otoczona była wałami ziemnymi, fosą i drewnianymi murami oraz bastionami wzmocnionymi specjalnie utwardzaną gliną. Do fortyfikacji przylegały regularnie rozmieszczone domostwa zbudowane z drewna, gliny i cegły suszonej na słońcu. W grobowcach odkryto, oprócz bogatych darów z brązu rydwany i końskie czaszki z elementami uprząży. Architektura kultury Sintašta – Arkaim (ok. 2150 – 800 p.n.e.) jest wybitnie defensywna i kojarzona jest z analogicznymi fortyfikacjami Baktrii oraz Margiany. Fenomen ten, niezależnie jaka była jego geneza i czy faktycznie można go łączyć z napływem ludności mariańsko-baktryjskiej, był krótkotrwały. Odegrał on jednak ważną rolę w formowaniu się andronowskiego i zrębowego kręgu kulturowego, który w szybkim czasie zdominował stepy euroazjatyckie. Mobilne społeczności kultury andronowskiej (2000 – 1300 p.n.e.) zajmowały obszary od Uralu aż po góry Sajana, penetrując również ościenne tereny (Chochorowski 1999: 271 – 275). W pierwszej połowie II tys. populacje BMAC utrzymywały kontakty z ludnością kultury andronowskiej, która przemieszczała się między Chorezmem a Margianą. Warto zwrócić tu uwagę na podobieństwo niektórych elementów wierzeń BMAC i ludności stepowej. Są to między innymi pochówki wozów i koni oraz wyposażanie zmarłych w kamienne mini-kolumnienki.

W Altyn depe znaleziono naśladownictwa i importy z kultury harappańskiej. Cywilizacja harappańska utrzymując kontakty z ludnością na terenach Afganistanu i wschodniego Iranu nie tylko czerpała z ich dorobku kulturowego, ale również sama miała wpływ na sąsiednie tereny. Przykładem ekspansji Cywilizacji doliny Indusu była harappańska faktoria handlowa w Szortugai nad Amu Darią, która powstała na przełomie III i II tys. Stanowisko to zajmowało ponad 2ha i znajdowało się na szlaku handlowym. Ludność tej osady pochodziła z doliny Indusu. Jej mieszkańcy byli samowystarczalni, populacja składała się z rolników, hodowców zwierząt i rzemieślników, którzy zajmowali się obróbką pozyskiwanego niedaleko lapis lazuli. Zapewne to właśnie złoża lapis lazuli zadecydowały o założeniu w tym miejscu osady handlowej. Jeden z odkrytych tam budynków wyróżniał się znalezionymi w nim przedmiotami. Była to duża ilość bransolet z muszli i paciorków, co było typowym wyrobem harappańskich miast. Stanowisko to opustoszało w czasach upadku Cywilizacji doliny Indusu w drugiej połowie II tys. (Francfort i inni 1989). Opuszczenie Szortugaj i upadek kultury harappańskiej zbiega się w czasie z końcem BMAC.

Co ciekawe w połowie II tys. wzrasta ilość zabytków typowych dla BMAC w Dolinie Indusu, co należałoby wiązać z napływem ludności z Azji Środkowej. Dodatkowym argumentem mogącym potwierdzić napływ ludności BMAC jest pojawienie się nad Indusem zwierząt hodowanych w Azji Środkowej, tj. dwugarbnych wielbłądów baktryjskich, koni i osłów w latach 1800-1500 p.n.e. (Wright 2010: 320-326).

Podsumowując, można stwierdzić, że Cywilizacja Oxus narodziła się na skraju szerokich zjawisk kulturowych. Początkowo pierwsze ośrodki proto-miejskie i miejskie rozwijały się na peryferiach kultur Wyżyny Irańskiej w drugiej połowie IV i w III tys. Będąc silnie związanymi ekonomicznie i kulturowo z innymi miastami wyżyny reagowały również na kryzys osadnictwa na południu. Osadnictwo w północnej części strefy podgórskiej Kopet Dag było elastyczne i mogło się dostosowywać do zmiennych warunków klimatycznych. Powtarzał się scenariusz tworzenia dużych ośrodków w sprzyjających okolicznościach ekonomicznych (np. w czasie zwiększonego ruchu na szlakach handlowych) i klimatycznych oraz ich rozpadu na kilka mniejszych osad rozrzuconych w promieniu kilku kilometrów od pierwotnego centrum w gorszych okresach. Ludność przenosząc się w kierunku północno-wschodnim do oaz położonych na stepie (druga połowa III tys.) przejęła niektóre elementy kultur populacji stepowej, np. zwiększyła się rola hodowli zwierząt, o czym mogą świadczyć wolne przestrzenie na terenie osad, które mogły być przeznaczone do trzymania bydła, zaadaptowano również rydwany. Ekspandując w kierunku wschodnim BMAC wszedł w orbitę wpływów Cywilizacji Harappańskiej (pierwsza połowa II tys.). Wpływy nie były jednostronne, gdyż Cywilizacja Oxus wywarła swoje piętno na ludności andronowskiej a z czasem zaczęła przenikać w kierunku Indusu. Ekspansja BMAC w kierunku Indusu zbiega się w czasie z penetracją plemion andronowskich w Margianie. Być może napływ ludności środkowoazjatyckiej do Indii był wynikiem ekspansji ludności andronowskiej, która spychała populacje BMAC na południe.

Organizacja polityczna Margiany w epoce brązu

I.S. Masimov wydzielił na podstawie wielkości stanowisk osadniczych trzy typy osiedli: do 5ha, do 10ha i powyżej 10ha, co według V. Sarianidiego miało odzwierciedlać ich hierarchiczny układ. Stanowisko Gonur, które zajmuje około 40ha miało być według Sarianidiego stolicą całej oazy, którą interpretuje w świetle Awesty jako Królestwo Margusz, pozostałe mniejsze stanowiska miały być podległe (Rossi Osmida 2007: 30-37). S. Salvatori narysował poligonalną mapę mającą odzwierciedlać podział terytorialny między podległe osiedla i ich zgrupowania (Salvatori 1998 A). Jednak proponowane hipotezy mają trzy słabe

punkty: 1) około 30% terenu Margiany jest pokryte ruchomymi wydhami, co uniemożliwia naniesienie na plan wszystkich stanowisk, 2) tylko część stanowisk była zasiedlona w tym samym czasie, 3) wielkość powierzchni stanowiska może być wynikiem zasiedlenia go w różnych miejscach w różnych przedziałach czasowych (Rossi Osmida, *loc. cit.*). Próba odtworzenia struktury osadniczej i jej hierarchii jest więc bardzo ryzykowna.

C.C. Lamberg-Karlovky (1994) wysunął teorię, według której forma organizacji społecznej Cywilizacji Oxus nie była ani państwem, ani wodzostwem, natomiast mogła być bliska ustrojowi chanatu. Świadczy o tym monumentalna architektura cytadel otoczonych skromniejszymi zabudowaniami. Miały one być siedzibami władców i ich otoczenia. O wyłonieniu się liderów różnych społeczności mają świadczyć ceremonialne przedmioty podkreślające wyższy status społeczny, np. bogato dekorowane topory i stosowanie pieczęci. Pojawienie się tego typu przedmiotów ma świadczyć o zmianach w społeczeństwie, którego struktura ewoluowała i w konsekwencji wyłoniła się grupa przywódców. Nie były to ani wodzostwa, ani państwa, lecz ustrój, który charakteryzuje się skupieniem władzy w rękach jednego człowieka, któremu przyznano władzę w celu wykonania doraźnych zadań. Ze swej warownej siedziby, położonej strategicznie w okolicy głównych kanałów nawadniających, mógł on kontrolować podległą mu ludność poprzez odcinanie dopływu wody. W epoce brązu wykształcił się charakterystyczny dla późniejszych czasów typ architektury w tym regionie, który odzwierciedlał ustrój społeczny oaz nawadnianych za pomocą skomplikowanych systemów irygacyjnych. Ustrój plemienny nomadów i organizacja polityczna osiadłych społeczności nigdy nie były stabilne w Azji Środkowej i cały czas podlegały zmianom. Na przemian wahały się między jednym a drugim, nie popadając w skrajność polegającą na zaprzestaniu jednego z dwóch możliwych sposobów egzystencji (*op. cit.*).

Lamberg-Karlovski uważa, że opisana przez niego organizacja populacji BMAC była przyczyną ekspansji osadnictwa w epoce brązu. Według niego, opresyjne rządy władcy miały powodować, iż poddani uciekali spod jego władzy i zakładali nowe osiedla, których forma była zbliżona do macierzystej osady. Twierdzenie takie jest nazbyt śmiałe i nie do udowodnienia. Wynika zapewne ze zbyt dosłownie przeniesionego współczesnego wyobrażenia na temat chanatu, inspirowanego dziejami chanatów Chiwy, Buchary, Samarkandy i innych (*op. cit.*), gdzie w czasach bardziej nam współczesnych chanaty zdegenerowały się do despotycznych ustrojów (Gafurow 1978: 598 i następne; Roux 2003: 259 i następne). Faktycznie, architektura obronna BMAC przypomina późniejsze fortece feudalów, zwłaszcza znakomicie zachowane zamki w Chorezmie. Jak pokazuje przykład Chorezmu, tego typu architektura nie musi stanowić wyrazu

ustroju chanatu, gdyż wspomniane zamki należały do feudałów, nierzadko dziedzicznych panów (Gafurow 1978: 352 i następne).

Najbezpieczniej jest uznać architekturę typu *qala* za wyraz stosunków społecznych, w których istnieje silna władza, być może związana z funkcjami kapłańskimi, posiadająca wystarczające środki do budowy i utrzymania tego typu pałaców-świątyń. Jej istnienie potwierdzają bogato wyposażone grobowce przy świątyni w Altyn depe oraz zespół rezydencjonalno-kultowy w Gonur depe. Poza centrum osad znajdowały się dzielnice rzemieślnicze, gdzie mogli również czasowo zamieszkiwać nomadzi. Taka osada mogła być etnicznie zróżnicowana, na co wskazują różne typy domostw, importy i naśladownictwa wyrobów innych kultur.

Podsumowanie

Na terenie południowej Azji Środkowej w epoce brązu wytworzył się charakterystyczny dla tego regionu sposób bytowania łączący w sobie elementy osiadłego i mobilnego trybu życia. Było to wynikiem dostosowania się do trudnych warunków naturalnych. Zmienność wielkości opadów atmosferycznych sprawiała, że zasilane w ten sposób rzeki zmieniały swój poziom i bieg. Powodowało to przemieszczanie się osadnictwa w podążaniu za ciekami wodnymi. Zmienne warunki wymuszały na społecznościach dywersyfikację źródeł utrzymania. Ten sam obszar mógł być zamieszkiwany przez rolników i nomadów przemieszczających się ze stadami, dzięki czemu, w zależności od warunków naturalnych, dominującym sposobem utrzymania się populacji mógł być jeden bądź drugi sposób bytowania.

Początki rozwarstwiania się społeczeństwa miały miejsce w chalkolicie, kiedy to w centrach osad pojawiają się pierwsze cytadele. W epoce brązu można wyróżnić już podział miasta na dzielnice zróżnicowane funkcjonalnie, co jest odbiciem złożonej struktury społecznej. Monumentalne cytadele i świątynie świadczą o wyłonieniu się warstwy rządzącej. Podobna architektura będzie charakterystyczna dla późniejszych dziejów Azji Środkowej.

Bibliografia:

- Amiet P. 1986, *L'age des echanges inter-iraniens*, Paris.
Askarov A. 1973, *Sapalli-tepe*, Tashkent.
Biscione R., 1977, "The Crisis of Central Asia Urbanization in the Third Millennium B.C. and Villages as an Alternative System", [w:] Deshayes J. (red.)

Le Plateau iranien et l'Asie Centrale des origines à la conquête islamique, Paris, s. 113-127.

Childe G., 2008, "The Urban Revolution", [w:] *Town Planning Review* 21 (1): 3–19.

Chochorowski J. 1999, "Łowcy i pasterze w dobie brązowego oręża – Epoka Brązu na obszarach Euroazji, [w:] Kozłowski J.K. (red.) *Encyklopedia historii świata*, tom I, s. 253-304.

Boroffka N., Sava E. 2008, "Zu den steinernen "Zeptern/Stössel-Zeptern", Miniatursäulen" und "Phalli" der Bronzezeit Eurasiens", [w:] *Archäologische Mitteilungen aus Iran und Turan* 30, s. 17-113.

Ejsmond W., 2009, „Dekoracje na kamiennych naczyniach kultury Dżiroft”, [w:] *AR – Rocznik Archeologiczny* I, s. 90 – 105.

Francfort H.-P. 1989, *Fouilles de Shortughai*, Paris.

Gafurow B., 1978, *Dzieje i kultura ludów Azji Centralnej*, Warszawa, tłum. S. Michalski.

Hiebert F.T., 1994, "Production evidence for the origins of the Oxus Civilization", [w:] *Antiquity* 68 (nr 259), s. 372-387.

Hiebert F.T., 2002, "The Kopet Dag Sequence of Early Villages in Central Asia", [w:] *Paleoorient* 28, s. 25-41.

Hiebert F.T., Moor K.M., 2004, "A small steppe site near Gonur", [w:] *Near the Source of Civilizations, the Issue in Honor of the 75-Anniversary of Victor Sarianidi*, Moscow, s. 294-302.

Kohl Ph.L., 1974, *Seeds of Upheaval: The Production of Chlorite at Tepe Yahya and an Analysis of Commodity Production and Trade in Southwest Asia in the Mid-Third Millennium*, Ph. D. dissertation, Harvard University, Cambridge, Mass.

Kohl Ph.L., 1984, *Central Asia from Paleolithic beginnings to the Iron Age*, Paris.

Kohle Ph.L. 2007, *The making of Bronze Age Eurasia*, Cambridge.

Lamberg-Karlovsky C.C., 1994, "The Oxus Civilization: the Bronze Age of central Asia", [w:] *Antiquity* 68 (nr 259), s. 353-354.

Masson V.M., 1981, *Altyn depe, Trudy Juzno-Turkmenistanskoy Arkheologicheskoy Komplekskoy Ekspeditsy*, tom 18, Leningrad.

Masson V.M., 1996, "The Bronze Age in Khorasan and Transoxania", "The decline of Bronze Age civilization and movements of the tribes" [w:] Dani A.H., Masson V.M., *History of Civilization of Central Asia*, tom I, s. 225-247, 337-357.

- Moore K.M., Miller N.F., Hiebert F.T., Meadow R.H., 1994, "Agriculture and herding in the early oasis settlements of Oxus Civilization", [w:] *Antiquity* 68 (nr 259), s. 418-427.
- P'ankova L., 1994, "Central Asia in the Bronze Age: sedentary and nomadic cultures", [w:] *Antiquity* 68 (nr 259), s. 355-372.
- Posshel G.L. 2003, *The Indus Civilization, A contemporary perspective*, Walnut Creek, Lanham, New York, Oxford.
- Rossi Osmida G., 2007, *Adji Kui Oasis*, Vol. 1, *The Citadel of the Figurines*, Venice.
- Roux J.-Ph. 2003, *Historia Turków*, Gdańsk 2003, tłum. K. Dąbrowska, D. Kołodziejczyk.
- Sala R. 2003, "Historical Survey of Irrigation Practices in West Central Asia", [w:] <http://www.lgakz.org/Info/Home.html> (Institute of Archaeology ACD KZ, Institute of Geological Sciences named after K.Satpaeva, Ministry of Education and Science KZ Kazakh Scientific Research Institute on Problems of the Cultural Heritage of Nomads (Sri-Nomads), Ministry of Culture and Information KZ).
- Salvatori S., 1998A, "The Bronze Age in Margiana", [w:] Gubaev A., Koshelenko G., Tosi M., (red.), *The Archaeological map of The Murghab Delta, preliminary reports 1990 – 1995*, Roma 1998, s. 47-56.
- Salvatori S., 1998 B, "Margiana Archaeological Map: the Bronze Age settlement pattern", [w:] Gubaev A., Koshelenko G., Tosi M., (red.), *The Archaeological map of The Murghab Delta, preliminary reports 1990 – 1995*, Roma 1998, s. 57-66.
- Salvatori S., 2004, "Oxus Civilization cultural variability in the light of its relations with surrounding regions: Middle Bronze Age", [w:] *Near the Source of Civilizations, the Issue in Honor of the 75-Anniversary of Victor Sarianidi*, Moscow, s. 92-101.
- Sarianidi V., 1977, *Drevnie Zemledel'tsi Afganistana*, Moskwa.
- Sarianidi V. 1990, *Drevnosti Strani Margush*, Aszhabad.
- Sarianidi V., 2009, *Margush, Mystery and Truth of The Great Culture*, Asgabat.
- Tossi M., Shahmirzadi M., Joyenda, 1996, [w:] Dani A.H., Masson V.M., *History of Civilization of Central Asia*, tom I.
- Wright R., 2010, *The Ancient Indus: Urbanism, Economy, and Society*, New York: Cambridge University Press.

Architektura kultury Jaz

Pod koniec epoki brązu na terenach Turkmenistanu, południowego Uzbekistanu i północnego Afganistanu przestał istnieć Baktryjsko Margiański Zespół Archeologiczny (ang. *Bactria-Margiana Archaeological Complex*, w skrócie BMAC). Na obszarze zajmowanym uprzednio przez BMAC rozwinęła się w epoce żelaza kultura Jaz. Charakterystyczna ceramika tej kultury jest znajdowana ponadto w północnym Iranie, oraz w prowincji Xinjiang w zachodnich Chinach (Genito 1998; Boroffka, Sverchkov 2007; Wu Guo 2009), co świadczy o jej ekspansji, względem obszaru zajmowanego wcześniej przez BMAC, z którego się wywodziła.

Osadnictwo wczesnej epoki żelaza w Azji Środkowej różni się zasadniczo od struktury osadniczej epoki brązu. O ile w BMAC funkcjonowały relatywnie duże osady, np. największą było Gonur depe o powierzchni ok. 28ha (Sarianidi 2009: 67), to w epoce żelaza ich powierzchnia znacznie się zmniejszyła, np., Jaz depe nie przekracza 16ha (Masson 1959: 29). W epoce żelaza nastąpił rozwój sieci irygacyjnych a zamiast dużych ośrodków pojawiły się liczne farmy, występujące w zgrupowaniach (*site complex*) wzdłuż kanałów nawadniających. W takich zespołach stanowisk można było wyróżnić jeden, bądź kilka centrów, które mogły pełnić funkcje administracyjne i/lub kultowe. Były one lokowane w miejscach gdzie rozwidlały się kanały, co umożliwiało ich kontrolę (Cattani, Salvatori 2008: 5-9). Zmiany w strukturze osadniczej mogły być wynikiem przystosowania do zmieniających się warunków środowiska i wewnętrznych zmian organizacyjnych w społecznościach. Nie wykluczony jest również wpływ ludności stepowej, związanej z andronowskim zespołem kulturowym, która osiedliła się w Margianie pod koniec epoki brązu i funkcjonowała tam jeszcze na początku wczesnej epoki żelaza, mogąc mieć wpływ na zmiany w organizacji społeczeństwa (Cattani, Salvatori 9-12; Cattani 2008: 148-149).

Podstawowych źródeł informacji o osadnictwie we wczesnej epoce żelaza dostarczają prace archeologiczne, które skupiają się przede wszystkim na badaniu pozostałości architektonicznych w powiązaniu ze znaleziskami ruchomymi, głównie ceramiką. Niestety budownictwo tego okresu rozpoznane w zadowalający sposób zostało jedynie na kilkunastu stanowiskach (fig. 1), głównie na terenach Turkmenistanu. Na podstawie odsłoniętych pozostałości budowli i znajdujących drobnych zabytków, możliwe jest przeanalizowanie funkcjonowania zarówno dużych ośrodków jak i małych osad, zazwyczaj

będących ich zapleczem. Niestety poziom badań opisanych w niniejszym artykule stanowisk jest bardzo różny, co utrudnia ich dokładniejsze porównanie pod względem funkcji i sposobów budowy, np. informacje o użyciu cegły i jej wymiarach nie zawsze są podawane. Z tego powodu skupiono uwagę przede wszystkim na formach architektonicznych.

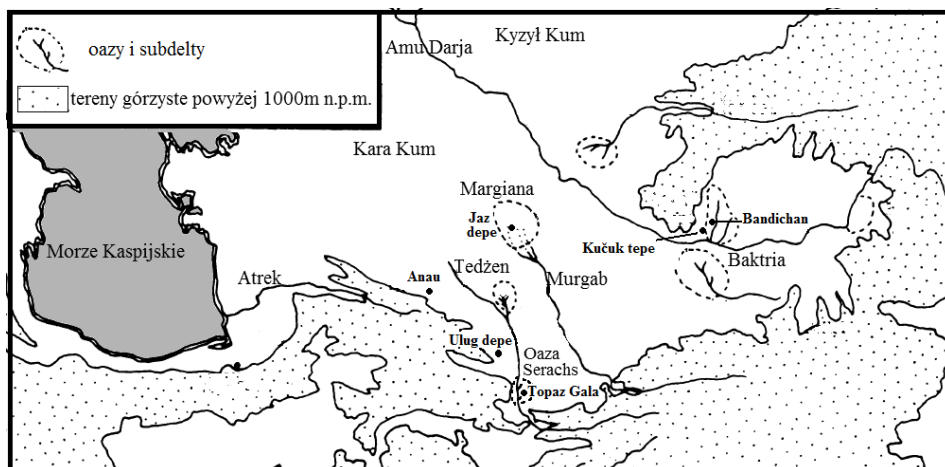


Fig. 1. Stanowiska archeologiczne wzmiankowane w niniejszym artykule.

Dla wczesnej epoki żelaza w Azji Środkowej charakterystyczna jest ceramika typu Jaz, dzielona na trzy chronologicznie następujące po sobie fazy (Lecomte 2011: 221). Można przyjąć za N. Boroffką i L. Sverchkovem (2007)⁴⁴ oraz M. Cattani i B. Genito (Cattani, Genito 1998: 75), że ceramika kolejnych okresów Jaz wywodzi się z lokalnych tradycji Margiana i zgodzić się z ich datowaniem ceramiki na fazy: Jaz I 1400-900, Jaz II 900-550?, Jaz III 550-300⁴⁵. Umożliwia to bezwzględne datowanie poszczególnych faz budowlanych na podstawie ceramiki.

Większość terytorium Turkmenistanu (około 80%) pokrywa pustynia lub półpustynny step (Lecomte 2011: 221), co nie sprzyjało rozwojowi rolnictwa, a co za tym idzie, tworzeniu się osad. Osadnictwo ograniczało się

⁴⁴ N. Boroffka i L. Sverchkov (2007) uważają, iż ceramika typu Jaz wywodzi się z tradycji Baktryjsko-Margiańskiego Zespołu Archeologicznego epoki brązu. Chociaż J. Bendezu-Sarmiento i J. Lhuillier (2011) podkreślają jej odmienność od wcześniejszych tradycji baktryjsko-margiańskich, gdyż ceramika epoki brązu była toczona na kole garncarskim natomiast część ceramiki Jaz I była lepiona ręcznie a jej cechą wyróżniającą są malowane dekoracje, w przeciwieństwie do wcześniejszego okresu.

⁴⁵ R. Boucharlat, H.-P. Francfort, O. Lecomte (2005) datują ceramikę Jaz I, na lata 1500-1100 p.n.e.

więc do oaz powstałych w subdeltach⁴⁶ rzek Murgab i Tedžen, oraz tzw. strefy podgórskiej. Spływające z gór Kopet Dag rzeki tworzą rozlewiska, nawadniając tym samym pas o maksymalnej szerokości 25km, ciągnący się wzdłuż ich północnego przedgórza (Lecomte 2012: 3).

Stanowiska

Jaz depe położone jest w Margianie, na północny zachód od Merwu. Na podstawie prowadzonych tam przez V.M. Massona w latach pięćdziesiątych XX w. badań stworzono typologię ceramiki epoki żelaza. Odsłonięto na stanowisku fragment cytadeli oraz część zabudowy otaczającej ją osady. Stanowisko zajmuje 16ha z czego cytadela ok. 1ha (fig. 2) (Masson 1959: 29).

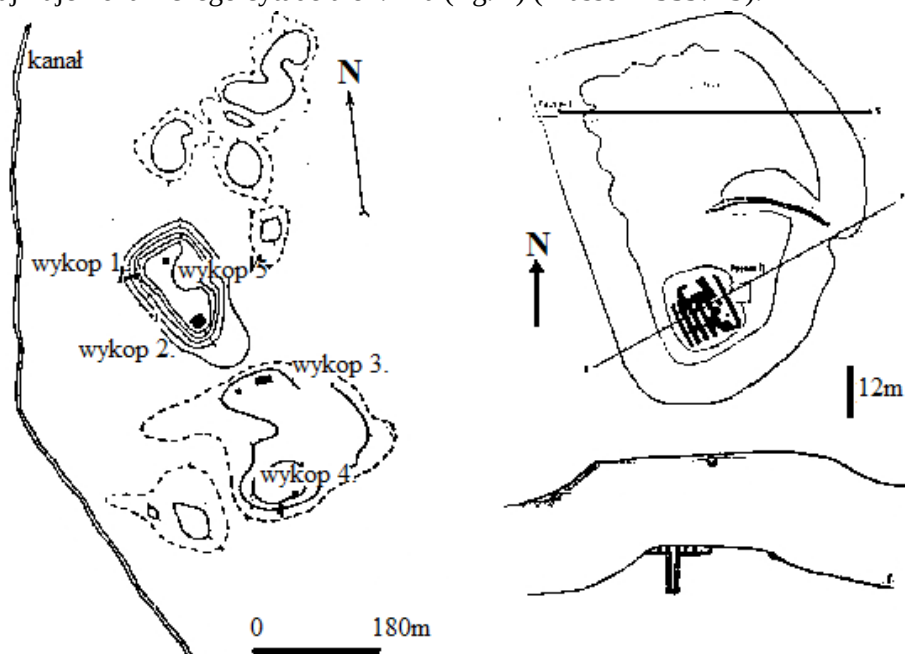


Fig. 2. Jaz depe, plan stanowiska i przekrój cytadeli (adaptacja rys. 19 i 23, Masson 1959: 68 i 75).

Najstarszą częścią stanowiska jest cytadela, powstała w fazie Jaz I (*op. cit.*: 29). Składa się z platformy o wysokości około 12m, na której wzniesiono budynek z podłużnymi pomieszczeniami, który otaczał mur zewnętrzny z przyporami. Jego fragment odsłonięto w północo-wschodniej części wykopu (fig. 3). Budynek zachował się miejscami do wysokości prawie 2m. W

⁴⁶ Subdelta tworzy się wtedy, gdy rzeka nie uchodzi do zbiornika wodnego czy innego ciek, lecz rozgałęzia się wachlarzowo na liczne kanały, które wsiąkają w ziemię, umożliwiając w ten sposób uprawę ziemi.

pomieszczeniu nr 1 odnaleziono najwięcej zabytków, min. "prymitywny" piec, podobnie jak w pozostałych pomieszczeniach kości zwierząt, popioły i ceramikę typu Jaz I. W pomieszczeniu nr 2 znajdowały się cztery naczynia wkopane w posadzkę. Natomiast w pomieszczeniu nr 6 odnaleziono ziarna zbóż. Najciekawszym znaleziskiem w tym pomieszczeniu były liczne, gliniane, niewypalane kulki o średnicy 6-10cm, które zapewne służyły do prowadzenia prostej rachunkowości. Świadczy to o zróżnicowaniu funkcjonalnym pomieszczeń. Pomieszczenie nr 9 było najdłużej użytkowane, znaleziono tam wczesną ceramikę typu Jaz II.

Wydzielono dwie fazy użytkowania odsłoniętej części cytadeli. W pierwszej, datowanej na wczesny okres Jaz I, powstała platforma, na której postawiono monumentalny budynek. Natomiast w kolejnej fazie pomieszczenia podzielono murami na mniejsze. Dostawiono ścianę południową i zachodnią w pomieszczeniu nr 9 (lub pogrubiono wcześniejsze). Dodatkowo stworzono pomieszczenie nr 4 i postawiono filary oraz ściankę w pomieszczeniu nr 6, tworząc pomieszczenia nr 7 i 8. Drugi etap użytkowania przypada na fazę Jaz I (*op. cit.*: 74-79), chociaż ze względu na znaleziska ceramiki Jaz II w pomieszczeniu nr 9, należałoby brać pod uwagę częściowe opuszczenie zespołu i ograniczenie się do użytkowania jedynie jego części w okresie Jaz II.

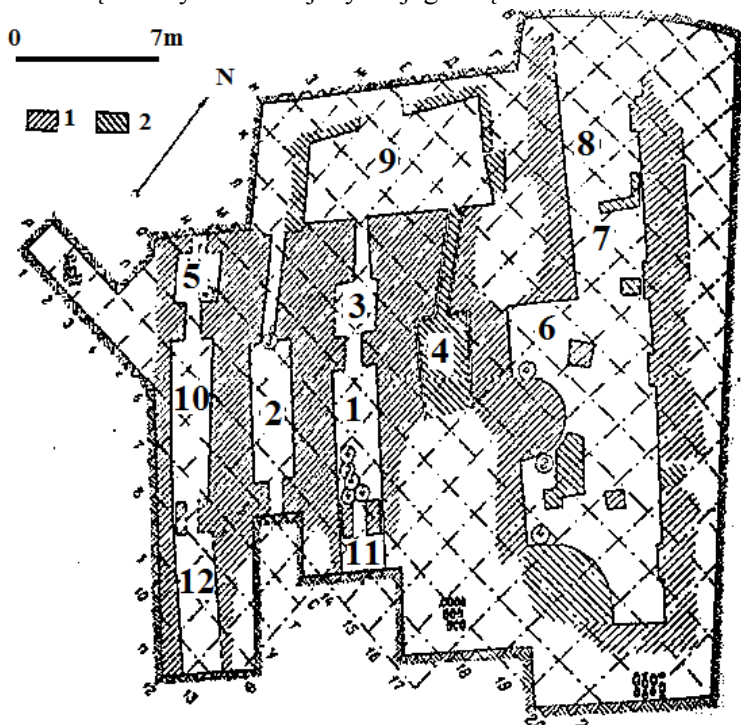


Fig. 3. Jaz depe, wykop 2, pierwsza i druga faza użytkowania budynku na cytadeli (adaptacja rys. 24, Masson 1959).

W południowej części stanowiska (wykop nr 3) (fig. 4.) odsłonięto fragment zespołu, prawdopodobnie trzech budynków, datowanych na fazę Jaz III. Znalaziono tam jedynie kilka naczyń umieszczonych w posadzce (Masson 1959: 70-71).

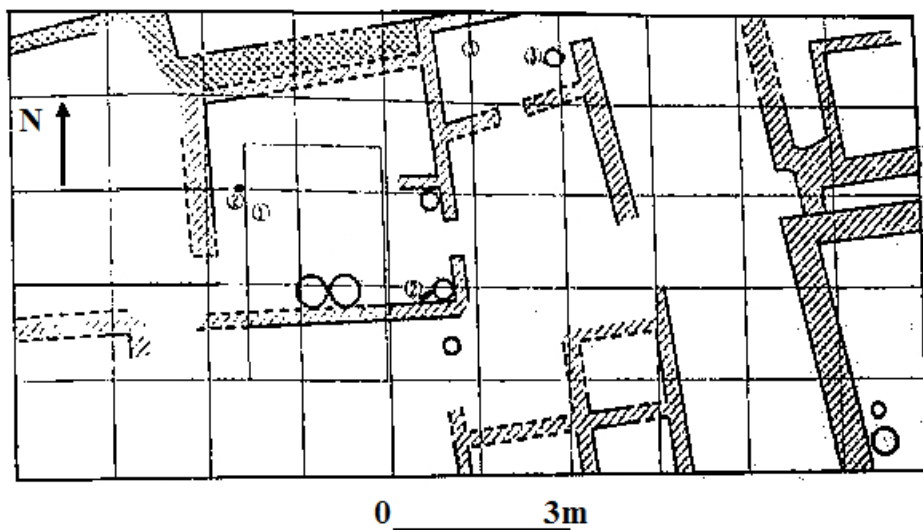


Fig. 4. Jaz depe, wykop 3, fragment zabudowy z okresu Jaz III (adaptacja rys. 22 z Masson 1959: 71).

Jaz depe jest największym stanowiskiem datowanym na wczesną epokę żelaza w Margianie, i jak twierdzi Masson (1959: 67), było jej stolicą. Stanowisko dzieliło się funkcjonalnie na różne obszary (*op. cit.*: 69). Na cytadeli odsłonięto jedynie fragment budynku o charakterze magazynowym z częścią administracyjną (pomieszczenie nr 6), na co wskazuje, opisany wyżej, funkcjonalny podział pomieszczeń. Nie wykluczone też, że zespół mógł być użytkowany w celach mieszkalnych, na co wskazywałyby piec, kości i popioły w pomieszczeniu nr 1. Nie wiadomo co znajdowało się w północnej części cytadeli. Pomieszczenia odsłoniętego zespołu są otwarte właśnie w tym kierunku. Naturalnym wydaje się więc, że w pozostałej części cytadeli mogły się znajdować, pałac, świątynia i garnizon.

B.A. Litvinski (2012) jako analogię do Jaz depe przytacza cytadelę na baktryjskim stanowisku Kučuk tepe. Jest to pagórek na planie koła, o powierzchni około 0.5ha i spłaszczonym szczycie. Odkryte tam konstrukcje zbudowano na ceglanej platformie, którą otaczał mur. Podobnie jak w Jaz depe w Kučuk tepe znajdowały się podłużne, prostokątne, równoległe pomieszczenia,

połączone przejściami. Ich ilość pod koniec ostatniej fazy użytkowania zwiększyła się, podobnie jak w Jaz depe.

Należy jeszcze wspomnieć o aktualnie prowadzonych badaniach na stanowiskach w Bandichan na terenie Baktrii (południowo-wschodni Uzbekistan). W ich skład wchodzi:

Majdatepa składa się z cytadeli otoczonej osadą. Niestety wykopaliska na niej są niemożliwe, gdyż obecnie znajduje się tam cmentarz. Badania prowadzi się jednak na terenie osady, gdzie odsłonięto warstwy zawierające ceramikę typu Jaz I. Współczesne jej zabudowania składają się z kilku prostokątnych pomieszczeń, których podłoga została pokryta polepą, a ściany były dekorowane czerwonymi wzorami. Znalezione tam również niewielką kwadratową platformę ze śladami ognia na powierzchni, obok znajdował się prostokątny pojemnik wypełniony białym popiołem (Boroffka, Sverchkov 2007).

Bektepa położone jest 250m na północ od Majdatepa. W najniższej warstwie odkryto tam domostwo z czasów Jaz II, oraz prostokątny fort (100x120m) datowany na czasy Jaz III. Ze współczesnych i wcześniejszych niepublikowanych badań wynika, że znajdowała się tam duża osada, którą można datować na czasy Jaz II i III (Boroffka, Sverchkov 2007).

Kindyktepa położone jest około 300m na północy-zachód od Bektepa. Wysoki poziom wód gruntowych nie pozwala na odsłonięcie niższych warstw. Odkryto tam monumentalne założenie datowane na Jaz III. Ściany tej budowli pokryto zaprawą, a wewnątrz znajdowały się dekorowane, gliniane filary (Boroffka, Sverchkov 2007).

Na Gazimullahepa nie prowadzono jeszcze wykopalisk, ale na podstawie badań powierzchniowych stwierdzono, że stanowisko było zasiedlone od czasów Jaz III (Boroffka, Sverchkov 2007). Natomiast w Kindyk tepe odsłonięto budynek kultowy, na planie prostokąta. W celli znajdowały się cztery filary, między którymi umieszczono platformę, gdzie płonął ogień (Boroffka, Sverchkov 2011).

Oaza Serachs znajduje się w południowo-wschodnim Turkmenistanie. Pierwsze większe prace terenowe, mające na celu zinventaryzowanie stanowisk archeologicznych, prowadził tam w latach 1964-1970 O. Orazov (Orazov 1973). Od roku 1996 działa tam polsko-turkmeńska misja, która w latach 2007-2008 w trakcie prospekcji terenowej odkryła między innymi kilka stanowisk z epoki żelaza (Kaim, Wagner 2008: 3).

Od 2009 roku prowadzone są badania na niewielkim (55x75m, wysokość ok. 3m) stanowisku Topaz Gala depe (fig. 5), na którym odkryto pozostałości miejsca kultu. Do tej pory odsłonięto pomieszczenie z filarami i

ołtarzem ognia. Podobnie jak Kindyk tepe, ołtarz znajdował się między filarami. Kultowy charakter budynku z ołtarzem potwierdza pojemnik na jasny popiół, który znajdował się przy ołtarzu. Stanowisko było zasiedlone w okresie Jaz II, chociaż znaleziono fragment malowanego naczynia z okresu Jaz I.



Fig. 5. Topaz Gala depe, widok na pomieszczenie z filarami (fot. W. Ejsmond).

Stanowisko Ulug depe położone jest u stóp pasma górskiego Kopetdag, w sąsiedztwie niewielkiej rzeki Kelet, która przepływa przez góry Kopetdag wzdłuż przejścia łączącego południową Azję Środkową z Wyżyną Irańską. Stanowisko ma więc strategiczne położenie u wylotu ważnego szlaku wiodącego do największych w regionie złóż turkusu w okolicach Meszhedu (Lecomte 2011: 221). Warstwy kulturowe nagromadzone w ciągu wieków zamieszkania stanowiska utworzyły duży, nieregularny pagórek o wysokości około 30m, pozwalający na obserwacje okolicy (fig. 6). Stwierdzono brak hiatusu osadniczego między epoką brązu i wczesnego żelaza. W najwcześniejszych warstwach z epoki żelaza nie zaobserwowano obecności trwałej architektury, jedynie doły posłupowe. Część konstrukcji została zniszczona przez niwelowanie terenu, mające na celu skonstruowanie platform, na których stawiano nowe budynki (fig. 6). W chwili obecnej trudno jest stwierdzić jak wyglądały zmiany kolejnych faz architektonicznych od późnej epoki brązu do wczesnej epoki żelaza. Można jednak wnioskować, że platformy nie pojawiły się wraz z nadejściem epoki żelaza, gdyż przykrywają one pozostałości z początków tej epoki, gdzie nie zaobserwowano trwałej architektury. Zapewne pojawiły się one w którymś momencie fazy Jaz I. Na miejscu platform z okresu Jaz I, powstawały kolejne, datowane na Jaz II. W ostatnich latach odkryto na kulminacji stanowiska fort zbudowany na dużej platformie (fig. 7). Było to monumentalne założenie otoczone murem z przyporami. Wysokość budynku mogła dochodzić do 8-10m, wchodziło się do niego od południa przez klatkę schodową wiodącą na piętro i dach. Wewnątrz dolnej części budynku

znajdowały się podłużne pomieszczenia z ławami, na których ustawiano naczynia ceramiczne; kilka z nich znaleziono *in situ*, inne naczynia były wkopane w posadzkę. Magazynowy charakter tych pomieszczeń potwierdzają liczne odciski pieczęci służących do pieczętowania naczyń i drzwi. Budynek był pomalowany miejscami czerwoną ochrą, której resztki udało się odnaleźć (Lecomte 2012: 13).

Ceramika odkryta na stanowisku posiada najlepsze analogie w Tilia Tepe, ma również wiele paraleli w korpusie ceramiki z Jaz depe oraz innych stanowisk w Margianie i pozostałej części Turkmenistanu (Bendezu-Sarmiento, Lhuillier 2011). Odciski pieczęci cylindrycznych z tego stanowiska dowodzą, że było to centrum administracyjne. Wu Xin (2011) uważa, że styl tych pieczęci wskazuje na kontakty z zachodem. Ulug Depe było bez wątpienia ważnym centrum w regionie, na co wskazuje odsłonięty tam fort, posiadający analogie w górach Zagros (tj. Tepe Ozbaki, Nusz-i Dżan, Tell Gubba), w postaci ryzalitowych murów i podłużnych pomieszczeń. Forty te wiąże się z obecnością plemion irańskich na północnym zachodzie Wyżyny Irańskiej i władztwem Medów. O. Lecomte odrzuca jednak związek Ulug depe z państwem Medów, gdyż nie mogło ono sięgać tak daleko na wschód. Podobieństwo może wynikać z kontaktów handlowych. Ulug depe jest wcześniejsze od fortów z Zagros, możliwe więc, że Medowie przybyli z południowej Azji Środkowej, między innymi rejonu Ulug depe (?) do zachodniego Iranu (?) (Lecomte 2011: 231-232), lub podobieństwo tych konstrukcji może wynikać ze wspólnych tradycji architektonicznych, z jakich się wywodzą. Fort w Ulug pod koniec użytkowania spłonął, po czym częściowo go odbudowano. Ostatecznie został on jednak opuszczony, pomieszczenia zamknięte i zapieczętowane. Znaleźiska spalonych pieczęci, ludzkiej głowy i dwóch lisich głów świadczą o odprawieniu jakiegoś rytuału, zapewne związanego z opuszczeniem budynku. O. Lecomte zwraca uwagę na analogiczne znaleźiska w podobnej konstrukcji w zachodnim Iranie, tj. w Nusz-i Dżan (Lecomte 2012: 15). Należy podkreślić podobieństwo fortu w Ulug depe do konstrukcji na cytadeli w Jaz depe, która jest znana niestety jedynie na podstawie małego fragmentu.

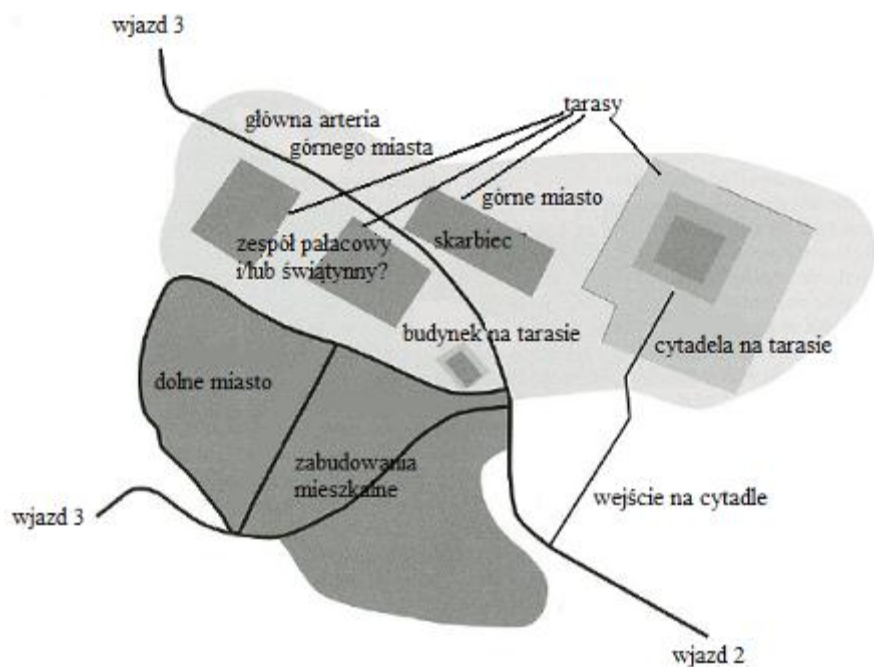


Fig. 6. Plan stanowiska Ulug depe i rekonstrukcja jego struktury (adaptacja ilustracji z Lecomte 2011: 232).



Fig. 7. Zdjęcie z powietrza cytadeli Ulug depe (adaptacja ilustracji z Lecomte 201: 223).

Anau depe znajduje się na południowy-wschód od Aszhabadu. Pierwsze wykopaliska (nieopublikowane) prowadził tam generał Komorof, który wykonał sondaż przecinając *depe*, początkowo interpretowane przez niego jako kurhan. Jak się jednak okazało, jest to wielowarstwowe stanowisko (Pumpelly 1908: 83-84). Następnie w 1904 prowadziła tam wykopaliska amerykańska misja pod kierownictwem R. Pumpelly'ego (1908). W tzw. północnym „kurhanie” wykonała ona dwa równoległe sondáže, prostopadłe do wkopu Komorofa, przecinające stanowisko po linii zbliżonej do kierunku północ-południe (fig. 8). Odsłonięto w nich pozostałości konstrukcji wzniesionych na platformach (przez Pumpelly'ego zwanymi „tarasami”), rozlokowanych w ten sposób, że w centralnej części *depe* znajdowała się najwyżej położona, a kolejne znajdowały się na niższych poziomach (fig. 9). Odnalezione na nich pozostałości architektoniczne (fig. 10) są bardzo słabo zachowane, między innymi z powodu niedopilnowania robotników, którzy kilofami zniszczyli część murów w trakcie badań (*op. cit.*: 83-99). Odnaleziona w tych warstwach ceramika w typie Jaz I, II/III(?) (Pumpelly 1908: pl. 17-19) pozwala wiązać tę konstrukcję z kulturą Jaz. W innych miejscach stanowiska nie odnaleziono lepiej zachowanych pozostałości architektonicznych z epoki żelaza. Należy jednak wspomnieć o ciekawym obiekcie odkrytym na platformie B w południowym „kurhanie”. Zachowały się tam pozostałości murów pomieszczenia a wewnątrz niego skrzynia, skonstruowana z niewypalanych cegieł (fig. 11) (*op. cit.*: 111-114).

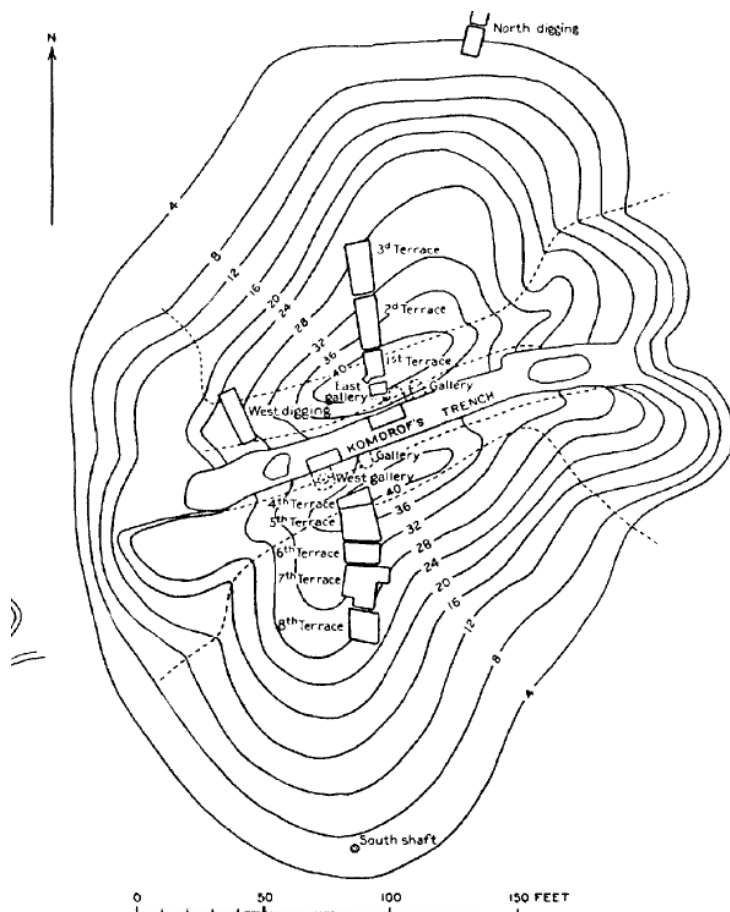


Fig. 8. Plan tzw. „północnego kurhanu” na stanowisku Anau depe (Pumpelly 1908: 85, fig. 22).

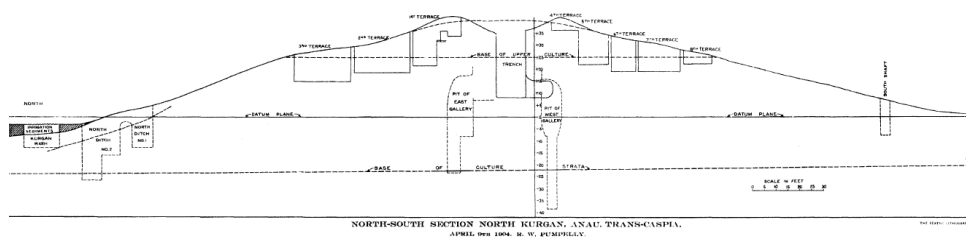


Fig. 9. Przekrój po linii północ-południe przez tzw. „północny kurhan” w Anau depe (Pumpelly 1908, ilustracja między stronami 84/85).

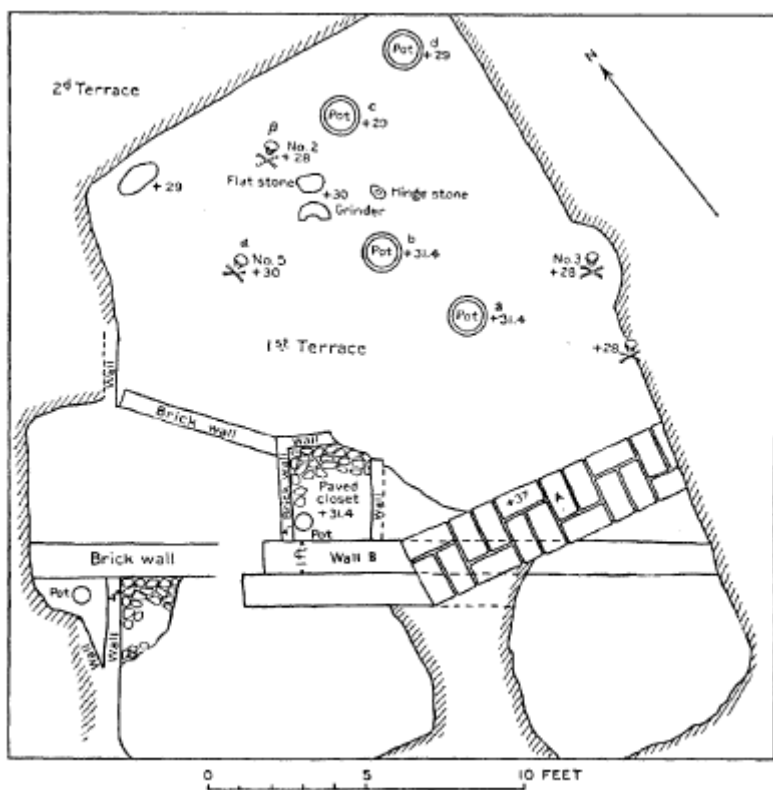


Fig. 10. Plan drugiego tarasu na tzw. „północnym kurhanie” w Anau depe (fig. 23, Pumpelly 1908: 86, fig. 23.).

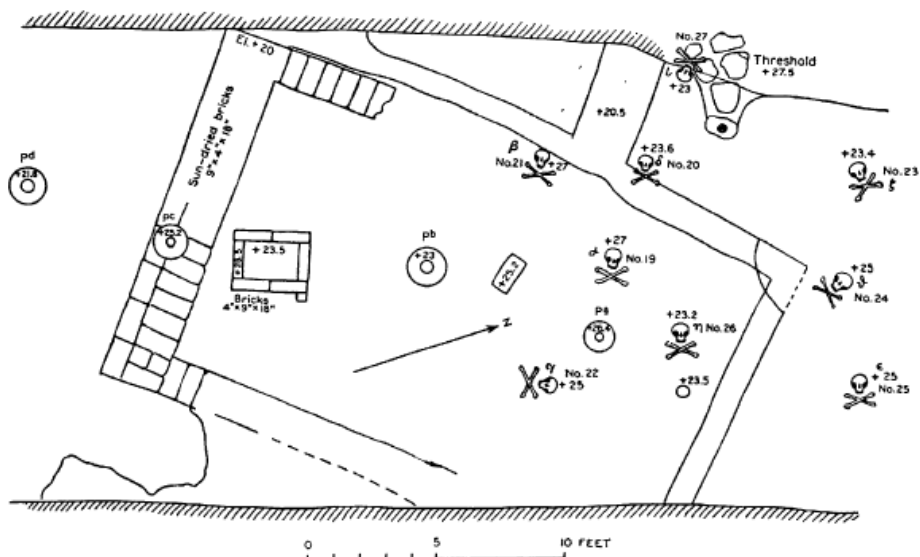


Fig. 11. Plan tarasu B na tzw. „południowym kurhanie” (Pumpelly 1908: 111, fig. 42).

Podsumowanie

Charakterystyczne dla kultury Jaz platformy, na których stawiano ważne budynki nie były innowacją w tym regionie. W Altyn depe znajdowała się świątynia na tarasach (Masson 1981: 56-80), posiadająca analogie we wschodnim Iranie (Tossi, Malek Shahmirzadi, Joyenda 1996: 206-210; por. *Pierwsze ośrodki proto-miejskie i miejskie...* s. 105 i 106 w niniejszym tomie). Również na cytadeli w Gonur depe znajdowały się konstrukcje wypełnione piaskiem, które mogły być platformami (Sarianidi 2009: 64 – 69; por. *Pierwsze ośrodki proto-miejskie i miejskie...* s. 110-111 w niniejszym tomie). Być może platformy łączyły w sobie funkcje praktyczne, tj. umożliwiały lepszą widoczność z ich szczytu i poprawiały walory obronne, co byłoby bardzo przydatne dla obrońców używających łuków. Wznoszenie budynków elity w najwyższych częściach osady, nierzadko na sztucznych wniesieniach, nie należało do rzadkości w Azji Środkowej czy Iranie (np. Chiwa, Buchar, Bam). Umożliwiała to lepszą wentylację i zmniejszała ilość insektów, które wlatywały na tę wysokość. Wywyższenie budynku na tle jednostajnego płaskiego terenu zapewne było przydatne, gdyż był on lepiej widoczny z otaczających go farm, rozrzuconych w promieniu kilku kilometrów. Dzięki temu można było powiadamiać ludność o zagrożeniach, lub wysyłać różnego rodzaju sygnały. Umieszczanie budynków z długimi pomieszczeniami magazynowymi na tego typu platformach i przechowywanie w nich artefaktów związanych z administracją świadczy o ich związku z aparatem władzy. Należy też brać pod uwagę funkcję symboliczną platformy, tj. sprawiała ona, że wywyższona w ten sposób budowla była lepiej widoczna i robiła wrażenie bardziej monumentalnej. Ponad to, pilastry na zewnętrznych ścianach optycznie wysmuklały budynek, co w założeniu budziło respekt.

Obecnie prowadzone badania w Majdatepa i Ulug depe zapewne dostarczą więcej informacji na temat działania dużych osiedli, co przyczyni się do lepszego zrozumienia funkcjonowania ośrodków władzy. W tym kontekście badania architektury, zwłaszcza monumentalnych założeń i rozplanowania osad, pozwala poznać strukturę i funkcjonowanie społeczności. Funkcjonalne zróżnicowanie Jaz depe, Ulug depe czy Majdatepa odzwierciedla złożoność społeczeństwa kultury Jaz. Z tego powodu nie należy pojmować epoki żelaza, jako regresu, względem Baktryjsko-Margiańskiego Zespołu Kulturowego epoki brązu, lecz jako kontynuację i transformację jego tradycji, o czym świadczą: lokalny rodowód ceramiki typu Jaz, formy architektoniczne posiadające analogie w epoce brązu, oraz zwyczaje religijne, np. kult ognia, o obecności którego świadczą ołtarze ognia [liczne tego typu konstrukcje odnaleziono na stanowiskach z epoki brązu, np. Altyn depe i Gonur depe (Sarianidi 2009;

Masso 1981)] w epoce brązu i żelaza i lokowanie nekropoli poza obrębem osady (np. Gonur depe).

Bibliografia:

Bendezu-Sarmiento J., Lhuillier J., 2011, „Iron Age in Turkmenistan: Ulugdepe in Kopeddagh piedemont” [w:] *Monuments of History and Culture of Turkmenistan (Discovery, research and restoration for 20 years of Independence*, Ashgabad: 239-250.

Boroffka N., Swerçkow L., 2007, „Ýaz medeniýeti Özbegistanda geçirilen täze barlaglar”/Н. Бороффка, Л. Сверчков, “Культура Яз Новые исследования в Узбекистане”/N. Boroffka, L. Sverchkov, “The Jaz Culture New research from Uzbekistan”, [w:] *Miras* № 1: 86-96.

Boroffka N., Sverchkov L., 2011, “Yaz I, II and III Pottery from Bandikhan (Uzbekistan). General Characteristics and Chronology”, wystąpienie na konferencji pt. *Pottery and chronology of the Early Iron Age in Central Asia*, Warszawa, 14.12.2011.

Boucharlat R., Francfort H.-P., Lecomte O., 2005, “The Citadel of Ulug depe and the Iron Age Archaeology Sequence in Southern Central Asia”, [w:] *Iranica Antiqua* XL: 479-514.

Cattani M., 2008, “The Final Phase of the Bronze Age and the “Andronovo Question” in Margiana, [w:] Salvatori S., Tossi M., *The Bronze Age and Early Iron Age in the Margiana Lowlands: Facts and methodological proposals for a redefinition of the research strategies*, seria *The Archaeological Map of the Murghab Delta*, vol. II, *Studies and Reports, BAR International Series 1806*, Oxford: 133-152.

Cattani M., Genito B., 1998, „The Pottery Chronological seriation of the Murghab Delta from The end of the Bronze Age to The Achaemenid Period: A Preliminary Note”, [w:] A. Gubaev, G. Koshelenko, M. Tossi, *The Archaeological Map of the Murghab Delta: Preliminary Reports 1990-1995*, Roma: 75-88.

Cattani M., Salvatori S., 2008, “Transect and Other Techniques for Systematic Sampling”, [w:] Salvatori S., Tossi M., *The Bronze Age and Early Iron Age in the Margiana Lowlands: Facts and methodological proposals for a redefinition of the research strategies*, seria *The*

- Archaeological Map of the Murghab Delta*, vol. II, *Studies and Reports*, BAR International Series 1806, Oxford: 1-29.
- Genito B., 1998, "The Iron Age in Merv Oasis" [w:] A. Gubaev, G. Koshelenko, M. Tossi, *The Archaeological Map of the Murghab Delta: Preliminary Reports 1990-1995*, Roma: 89-96.
- Kaim B., Wagner M., 2008, *Monuments of Sarakhs oasis*, Warszawa.
- Lecomte O., 2011, "Ulug-depe: 4000 years old evolution between plain and desert, [w:] Historical and cultural sites of Turkmenistan, Ashgabat: 221-239.
- Lecomte O., 2012, *Ulug depe: a forgotten city in Central Asia*, MAFTUR, Mission Archéologique Franco-Turkmène, MAE, CNRS.
- Litvinski B.A., 2012, "Excavations iii. In Central Asia", [w:] *Encyclopedia Iranica*, wersja online <http://www.iranicaonline.org/articles/excavations-iii>.
- Masson V.M., 1959, *Drevnezemledel'cheskaya kul'tura Margiany*, Moskwa, Leningrad.
- Masson V.M., 1981, *Altyn depe, Trudy Juzno-Turkmenistanskoy Arkheologicheskoy Kompleksnoy Ekspeditsii*, tom 18, Leningrad.
- Orazov O., 1973, *Arkheologicheskie y arkhitekturneie pamiatniki sarakhskogo oazisa*, Ashgabat.
- Pumpelly R., 1908, *Explorations in Turkestan: Expedition of 1904. Prehistoric Civilizations of Anau. Origins, Growth, and Influence of the Environment*, tom I, Washington, D.C., Carnegie Institute of Washington Publication 73.
- Sarianidi V., 2009, *Margus: Mystery and Truth of the Great Culture*, Ashgabat.
- Tossi M., Malek Shahmirzadi S., Joyenda M.A., 1996, [w:] Dani A.H., Masson V.M., *History of Civilization of Central Asia*, tom I, Paris.
- Wu Guo, 2009, „From western Asia to The Tianshan Mountains: on The Early iron artifacts found In Xinjiang”, [w:] J. Mei, Th. Rehren (eds.), *Metallurgy and Civilization: Eurasia and Beyond Archetype*, London: 107-115.
- Wu Xin, 2011, "Clay sealings from the iron age citadel at Ulug-depe", wystąpienie na konferencji *Bronze and iron ages and material-spiritual heritage of Turkmenistan*, Ashgabat, 10-11 November, 2011.

Kult Mitry i jego ikonografia w Iranie i Azji Środkowej

Badania nad kultem Mitry skupiają się na trzech głównych zagadnieniach: Mitra w Indiach, Mitra w Iranie oraz Mitra i jego misteria w Imperium Rzymskim, przy czym to właśnie ta ostatnia kwestia była i jest nadal przedmiotem najintensywniejszych studiów, jako że na jej temat mamy najwięcej źródeł (Ries 1990: 2729-30). Ponadto charakter tych misteriów, ich oryginalne pochodzenie oraz wpływ na chrześcijaństwo jest szeroko dyskutowane⁴⁷.

Badania nad kultem Mitry w Iranie napotykają na poważne problemy, przede wszystkim ze względu na braki w materiale - zarówno jeżeli chodzi o teksty źródłowe, jak i pozostałości archeologiczne. Bardzo niewiele wiemy o samych początkach kultu bóstwa, a i później wyobrażenia na jego temat przez liczne wieki opierały się na ustnej tradycji, niepozostawiając po sobie żadnych widocznych śladów. Żaden dokument pisemny dotyczący Mitry, który dotrwał do naszych czasów, nie jest starszy niż *Yasht X* - zawarty w *Aweście* hymn dedykowany Mitrze, tradycyjnie nazywany przy użyciu jego pahlawijskiego określenia - *Mihr Yasht*⁴⁸. Jego wersja ustna powstała najprawdopodobniej na terenie Azji Środkowej, a jego pierwowzór na podstawie języka datowany jest na początki VIII w. p.n.e. Poza *Mihr Yasht*, literatura irańska na temat Mitry jest bardzo znikoma. Jest on całkowicie nieobecny w sasanidzkich inskrypcjach królewskich i zajmuje jedynie mało istotne miejsce w religijnych traktatach

⁴⁷ Zobacz na ten temat: F. Cumont, *Textes et monuments figurés relatifs aux mystères de Mithra*, Bruxelles, 1894-1896; F. Cumont, *Les mystères de Mithra*, Bruxelles 3ed: 1913; F. Cumont, *The mysteries of Mitra*, Dover 1903, New Yourk 1956; M. J. Vermaseren, *Corpus inscriptionum et monumentorum religionis mithriacae*, 2 vol., Hague 1956-1960; M. J. Vermaseren, *Mithras, de geheimzinnige god*, Amsterdam-Bruxelles 1959; M. J. Vermaseren, *Mithra ce dieux mystérieux*, Paris-Bruxelles 1960; R. A. Turcan, *Mithra et le mithriacisme*, Paris 1983. W przeważającej mierze misteriom mitraickim poświęcone są także prace zbiorowe: J. R. Hinnells ed., *Mithraic Studies, Proceedings of the first International Congress of Mithraic Studies*, 2 tomy, Manchester 1971; *Études Mithriaques*, Actes du 2e Congrès International; Teheran, du 1er au 8 september 1975, *Acta Iranica* 17, Leiden, Teheran, Liege 1978; U. Bianchi ed., *Mysteria Mithrae, Proceedings of the International Seminar on the Religio-Historical Character of Roman Mithraism with particular Reference to Roman and Ostian Sources*, Rome and Ostia 28-31 March 1978, Roma 1979; Synteza prac w tym przedmiocie: R. Beck, *Mithraism since Franz Cumont*, w: ANRW II, 17, 4.

⁴⁸ Podstawową publikację tekstu stanowi: I. Gershevitch, *The Avestan Hymn to Mithra*. Cambridge, 1959. W internecie dostępne jest tłumaczenie tekstu na język angielski: <http://www.avesta.org/ka/yt10sbe.htm>.

pahlawijskich (Grenet 2001: 35-6). Powoduje to, iż wiele zagadnień związanych z kultem Mitry jest dla nas niejasnych i rodzi liczne spory oraz dyskusje, poczynając od etymologii imienia tego bóstwa (Ries 1990: 2731), nad którą dyskutowano przez ponad wiek.

Etymologia imienia i funkcje Mitry

Obecnie powszechnie przyjmuje się, że imię indo-irańskiego bóstwa Mitra (w *Wedach* Mitra, w *Aweście* Miθra, po staropersku Mitra) pochodzi od pospolitego rzeczownika *mitrá*, oznaczającego kontrakt, w znaczeniu paktu, porozumienia, umowy, przymierza, obietnicy (Schmidt 2006). Takie właśnie znaczenie tego powszechnie występującego rzeczownika zostało rozpoznane po raz pierwszy przez Ch. Bartholomae (Bartholomae 1904: col. 1183), który jednak traktował Mitrę jak słoneczne bóstwo Ariów, bez wyjaśnienia związku pomiędzy rzeczownikiem i imieniem boga. Dopiero A. Meillet (Meillet 1907: 143-59) doprecyzował tę wcześniejszą interpretację, proponując rozumienie Mitry, jako personifikację i ubóstwienie koncepcji „kontraktu”, a więc łącząc w wyraźny sposób imię z charakterem i funkcją bóstwa. Zaznaczył on także, iż w najdawniejszych czasach kontrakt był w pierwszym rzędzie aktem religijnym, regulowanym przez ceremonie i dokonywanym przez określone rytuały. Indo-irański Mitra był zatem jednocześnie samym kontraktem jak i siłą obecną w kontrakcie. Meillet wywodził etymologię jego imienia od rdzenia **mei* - „wymieniać”. Interpretacja ta została zaakceptowana przez kilku najważniejszych iranistów, ale pierwsza reakcja specjalistów starszej generacji, którzy widzieli w Mitrze bóstwo solarne, była nieprzychylna (Ries 1990: 2733). Jego sugestia była tym trudniejsza do zaakceptowania, że w Sanskrycie rzeczownik *mitra* nie oznacza umowy, a przyjaciela (Boyce 1975a: 25).

W 1927 r. H. Lommel dokonał próby połączenia tych dwóch tez, twierdząc, iż od najdawniejszych czasów Mitra miał złożony charakter i pełnił wiele funkcji (Ries 1990: 2733). Ostatnio najsilniejszą opozycję wobec rozumienia Mitry jako bóstwa kontraktu przedstawił J. Gonda, który widział w Mitrze bóstwo utrzymujące porządek uniwersalny, równowagę pomiędzy siłami boskimi (Ries 1990: 2733), ale obecnie to właśnie teoria Meilleta, silnie popierana przez komparatystę G. Dumézila, który zapewnił jej szerokie rozpowszechnienie, akceptowna jest przez większość specjalistów w tej dziedzinie (Boyce 1975a: 26), ale są i tacy, którzy nadal się jej sprzeciwiają (Lentz 1970: 245-255).

Umowy i wierność zobowiązaniom stanowiły fundamentalne podstawy pokoju i równowagi społecznej. Istnieją liczne teksty wspominające o uroczystych przysięgach przywołujących Mitrę na świadka zaciągniętych

zobowiązań. Mitra był zatem gwarantem lojalności wobec kontraktu, zapewniał w ten sposób spójność i porządek społeczny oraz utrzymanie zgody między ludźmi (Ries 1990: 2757). Nie była to jednak jedyna funkcja tego bóstwa. Bez wątpienia nabrał on z czasem także charakteru bóstwa solarnego, przy czym nie wiemy kiedy dokładnie to nastąpiło. Niewątpliwie ten jego aspekt nabrał dużego znaczenia w okresie partyjskim i sasanidzkim, a także w misteriach Mitry na zachodzie, ale nie wiemy czy występował on już w *Mithr Yasht*. Inną ważną funkcją Mitry, jaka wyłania się z *Yasht*, jest funkcja wojownika. Mitra jako obrońca kontraktów walczył ze wszelkim złem które mogło doprowadzić do destabilizacji społeczeństwa. Pojawia się także w trzeciej roli - jako bóstwo urodzaju i płodności, a więc jako obrońca społeczności pasterskiej (Ries 1990: 2754).

Powstaje zatem pytanie w jaki sposób Mitra, od najdawniejszych czasów bóstwo kontraktu zaczął pełnić nowe funkcje, a w szczególności, jak stał się on bóstwem solarnym, w którego kulcie istotną rolę odgrywał ogień (Ries 1990: 2750, 2767). W tym zakresie badacze zaproponowali różne tezy.

M. Boyce (Boyce 1969: 27-29; 1975a: 22-39; 1975b: 69-75) zajęła się próbą wyjaśnienia powiązań pomiędzy poszczególnymi funkcjami Mitry, wychodząc z założenia, iż Mitra był gwarantem i strażnikiem wszelkiego rodzaju kontraktów, przez co, w naturalny sposób, stał się on wrogiem ludzi niewiernych danemu przez nich słowu. W związku z tą funkcją bóstwo to było powołane do przyglądania się ludzkim działaniom i właśnie w wykonywaniu tego zadania Mitra został powiązany z niebiańskim światłem, w szczególności światłem słońca i gwiazd, nie będąc jednak bóstwem solarnym jako takim. Z biegiem czasu ten solarny charakter mógł stać się bardziej wyraźny, doprowadzając do identyfikacji Mitry ze słońcem. Niewykluczone, że ta identyfikacja nastąpiła pod wpływem słonecznego bóstwa mezopotamskiego - Szmasza, który był czczony także jako sędzia, pan sprawiedliwości i prawości, a więc w aspektach zbliżonych do Mitry (Schmidt 2006).

L. Gray wskazywał na pochodzenie imienia Mitry od rdzenia **mē* „mierzyć”, co miało by oznaczać, iż Mitra był określany jako słońce, które „mierzy” dzień (Schmidt 2006). Powiązanie Mitry ze słońcem widoczne jest w hymnach ku jego czci, ale w Aweście, mimo iż blisko z nim powiązany, nie jest nim jednak (Boyce 1975 b: 69), a więc identyfikacja ta pojawiła się dopiero później. Po raz pierwszy identyfikacja Mitry ze słońcem jest wyraźnie poświadczona dopiero w źródłach greckich - Strabon (*Geografia*, 15.13.732) twierdzi, że Persowie nazywają słońce mianem Miθra. Z drugiej jednak strony Curtius Rufus (*Historiae Alexandri Magni* 4, 13, 12) przekazuje nam, iż Dariusz III przed jedną z bitew przywoływał Słońce, Mitrę i Ogień, a więc wydaje się, że

w okresie achemenidzkim nie istniała jeszcze konsekwentna identyfikacja Mitry ze słońcem (Schmidt 2006).

Z powiązania Mitry ze słońcem rozwinęła się jeszcze jedna, mniej istotna funkcja tego bóstwa. Jako nigdy nieśpiący towarzysz słońca, Mitra strzegł przede wszystkim porannych godzin dnia, kiedy to składano ofiary bogom, dokonywane przy udziale ognia, stając się w ten sposób opiekunem ofiary, która stanowiła najpełniejszy wyraz przymierza pomiędzy bogami a ludźmi (Boyce 1975a: 29). W związku z tym, że w Iranie przysięgi były zawsze składane z przywołaniem imienia Mitry i w obecności ognia, Mitra stał się także panem ognia. Obok uroczystych przysięg i ofiar istnieje jeszcze trzeci element, wiążący bezpośrednio Mitrę z ogniem - sąd, jako że krzywoprzysięzców poddawano próbie ognia, która miała na celu zweryfikowanie prawdziwości przysięgi (Boyce 1975 b: 69-75). Strażnik wierności, pan prawdy, Mitra, stał się zatem głównym sędzią ludzkich działań i w ten sposób słońce i ogień były powiązane z fundamentalnymi funkcjami bóstwa (Ries 1990: 2769).

Ponadto jako sędzia, Mitra był dobroczyńcą i obrońcą tych, którzy zasługiwali na jego dobroć, dotrzymując zaciągniętych zobowiązań i przysięg. Będąc sprawiedliwym, miał jednocześnie aspekt bóstwa wymierzającego karę krzywoprzysięzcom i niewiernym i w ten sposób Mitra stał się także bogiem wojny, walczącym w imieniu prawych ludzi przeciwko tym złym. Tak właśnie do cech bóstwa solarne zostały dodane cechy wojownika (Boyce 1975a: 30).

Mitra był zatem bóstwem kontraktu, związanym z porządkiem, sprawiedliwością i prawdą. On wszystko widział i słyszał. Jako bóstwo słoneczne chronił człowieka i obserwował go. Wysłuchiwał żali ludzi krzywdzonych i wspierał działania mu lojalnych. To on miał zapewnić prawidłowe funkcjonowanie społeczności, poprzez składanie ofiar, uroczyste przysięgi, sądy, przestrzeganie praw i danego słowa. Jako taki pełnił także funkcję bóstwa wojny, prowadzącego walkę z kłamcami, krzywoprzysięzcami, osobami łamiącymi kontrakty, oszustami, w celu zapewnienia ładu społecznego i dla ochrony prawych i dobrych ludzi. Z czasem jednak ta druga funkcja zaczęła wybijać się przed tą pierwszą, co widoczne jest szczególnie dobrze w misteriach Mitry na zachodzie (Ries 1990: 2770).

Mitra był zatem ważnym bogiem, obecnym w historii Iranu, od samych jego początków, aż po podbój arabski. Był on częścią spuścizny religijnej plemion Ariów, które w wyniku stopniowej migracji, osiadły ostatecznie w Iranie.

Problematyczna jest kwestia roli Mitry w reformie Zaratustry, która wyniosła na czoło bóstw Ahura Mazdę, uosabiającego wszelkie dobro, mądrość i światło i któremu zostało przeciwstawione zło w postaci Angra Mainju. Wielu

badaczy przyjmuje, iż w związku z tym, że Zaratustra nie wspomina boga Mitry, ani też żadnego innego bóstwa z religii „pogańskiej”, najprawdopodobniej odrzucił on je wszystkie (Schmidt 2006), ewentualnie był przeciwny ich kultowi lub ignorował go. Z taką interpretacją nie zgadza się Boyce (Boyce 1969: 19), która wskazuje, iż nie ma żadnego formalnego potępienia Mitry przez Zaratustrę, nie ma także żadnych pozytywnych dowodów na jego odrzucenie, ale jedynie wątpliwe argumenty z milczenia źródeł. Niektórzy wskazują, że Zaratustra powierzył zasadniczą część kompetencji Mitry nowej istocie, zwanej Vohu Manah - Dobra Myśl (Ries 1990: 2771). Nie wiemy zatem jak naprawdę miała się kwestia Mitry w reformie Zoroastra, ale nie ulega wątpliwości, że zaraz po śmierci proroka, jego doktryna rozpowszechniła się w różnych prowincjach, wpływając na praktyki religijne w nich. Tak ukształtowana nowa religia, zwana mazdeizmem, była nieco odmienna od tej wprowadzonej przez Zaratustrę i obok Ahura Mazdy, istotnie miejsce zajmował w niej także Mitra, czego dobitnym dowodem jest Mithr Yasht. Jego kult był kontynuowany za panowania Achemenidów, Partów i Sasanidów, rozprzestrzeniając się także na zachód, w postaci misteriów Mitry (Ries 1990: 2771).

Mitra w ikonografii

Pomimo niewątpliwej popularności kultu Mitry przez wiele stuleci istnieje niewiele archeologicznych świadectw jego czci w postaci kamiennych reliefów czy rzeźb, monet i pieczęci (Frye 1978: 205). Nieznana nam jest nie tylko ikonografia Mitry z najdawniejszych czasów, ale nawet z okresu achemenidzkiego (Grenet 2006). Wprawdzie kamienny relief w Qizkapan w dolinie Shahrizor w irackim Kurdystanie datowany jest przez niektórych badaczy na okres achemenidzki, ale zarówno jego datowanie, jak i funkcja są sporne. Znajduje się tutaj kamienny grób z trzema symbolami umieszczonymi nad wejściem do pomieszczenia wykutego w ścianie (Frye 1978: 205), które interpretowane są przez wielu uczonych jako symbole Ahura Mazdy (kwadrat z postacią i 4 skrzydłami), Mitry (okrąg z kapłanem w środku, stojącym lub siedzącym na półksiężycu) oraz Anahity (okrąg z figurami geometrycznymi, w tym z 11 ramienną gwiazdą) (Grishman 1964: 88), ale tak naprawdę sugestie te są jedynie domysłami, bez żadnego oparcia w innych źródłach, w związku z czym nie wiemy co w rzeczywistości oznaczają te znaki, a zatem nie można powiedzieć czy mamy tutaj do czynienia z symbolem Mitry czy też nie (Frye 1978: 205).

Pierwsze przykłady przedstawień Mitry pochodzą zatem dopiero z okresu partyjskiego, chociaż duża część z nich jest niepewna (Grenet 2006). Na monetach z okresu Arsacydów siedzący łucznik, przedstawiany na rewersach,

ubrany w strój partyjskiego jeźdźcy, często interpretowany jest jako Mitra, ale postać ta bywa także interpretowana, być może bardziej prawdopodobnie, jako Arsakes I - założyciel dynastii (Grenet 2006). Moneta pochodząca z Suzy, datowana najprawdopodobniej na panowanie Artabana II (ok. 128-124 p.n.e.) przedstawia bardziej przekonujący przykład postaci Mitry w stroju Apollina, przed którym klęczy partyjski król (Grenet 2006)). Kolejnym wzbudzającym wątpliwości przykładem, jest relief skalny w Tang-i Sarwak w Elimaidzie, w górach między Chuzistanem i Farsem z II w. n.e., przedstawiający wiele figur, w tym dwa siedzące bóstwa, trzymające włócznie ukazane z lewej strony siedzącego króla Elymais (Ghirshman 1962: 54). Uczeni widzieli w nich Atenę i Artemidę, ale inni Anahitę i Heliosa-Mitrę (Grenet 2006). Ta druga interpretacja została zaproponowana ze względu na promienie wychodzące z korony postaci przedstawionej bardziej z lewej (Frye 1978: 206). Ale figury te zdają się mieć bardziej kobiece kształty i obecnie postać ta została zidentyfikowana z Artemidą-Nanaią (Grenet 2006).

Typ apoliński Mitry (młody i nie posiadający brody) spotykany jest także na przedstawieniach w innych państwach środkowego wschodu, współczesnych imperium partyjskiemu (Grenet 2006). W królestwie Kommageny, relief wykuty za Antiocha I w Nemrut Dagi, pomiędzy 62 a 37 r. p.n.e. przedstawia króla ściskającego rękę „Mitry-Heliosa-Apollina-Hermesa” (fig. 1), który identyfikowany jest przez towarzyszącą przedstawieniu inskrypcję grecką. Bóstwo ubrane jest w strój irański (długą tunikę i płaszcz) z promieniami wychodzącymi z wysokiej zakrzywionej tiary (która później została przyjęta jako czapka frygijska w grecko-rzymskiej ikonografii Mitry) (Grenet 2006).

W imperium Kusanów Mitra znajduje się pośród bóstw najczęściej przedstawianych na monetach - zawsze jako młody słoneczny bóg. Po raz pierwszy pojawia się on na awersie monet Sotera Megasa (Wielkiego Zbawcy, ok. 80-100 n.e.), gdzie jego głowa ukazana w profilu, zastępuje głowę króla. W tym przypadku głowa z diademem z promieniami stanowi kopię hellenistycznych rzeźb przedstawiających Apollina trzymającego łuk (fig. 2) (Grenet 2006). Mitra pojawia się też, i to z dużą częstotliwością, na monetach Kaniszki I (127-ok. 153), gdzie jest określany po grecku, jako ΗΑΙΟΣ, po baktryjsku jako Mihr zapisywany jako MIOPO, MIPO, co wskazuje, iż bóstwa te były ze sobą identyfikowane (MacDowall 1971: 148). Przedstawiany jest na nich jako męskie bóstwo z diademem na głowie otoczonej nimbem i promieniami. Ubrany jest w tunikę, płaszcz i krótkie buty, uzbrojony jest w krótki miecz spoczywający na lewym biodrze i niekiedy berło czy włócznię oraz wykonuje on szczególny gest z dwoma wyciągniętymi palcami, który jest dla nas niejasny (Rosenfield 1967: 81; Humbach 1971: 136). Na monetach

Huwiszki (ok. 153-91 n.e.) przedstawiany jest natomiast zwrócony w prawą stronę, trzymając miecz lub anakus w lewym ręku, w prawym natomiast naszyjnik lub wieniec ze wstążek, które można interpretować jako symbol królewskiej inwestytury. Tak jak w przypadku monet jego poprzednika ma on głowę otoczoną promienistym nimbem i ubrany jest w tunikę, płaszcz i koturny (Rosenfield 1967: 81; Callieri 1990: 90) (fig. 3).



Fig. 1. Relief z Nemrut Dagi (fot. W. Ejsmond).



Fig. 2. Głowa Mitry na baktryjskiej monecie Sotera Megasa (Grenet 2006, fig. 2).



Fig 3. Mitra na monecie Huwizki (Grenet 2006, fig. 1).

Poza młodocianym typem Mitry, znane są także jego przedstawienia, ukazujące go jako brodatego mężczyznę, wzorowana najprawdopodobniej na przedstawieniach Zeusa. Pierwsze próby przedstawienia Mitry na monetach późnych władców Baktrii i Kapisy stanowią właśnie adaptację typu Zeusa. Seria ta rozpoczyna się od monet Helioklesa I (ok. 145-130 p.n.e.), na których Zeus ma głowę przyozdobioną promieniami - atrybutem nietypowym dla niego, a kiedy spotykany, oznaczającym asymilację z lokalnym bóstwem solarnym. Za panowania późniejszych władców Mitra nabiera coraz to bardziej irańskiego charakteru: na głowie siedzącego na tronie bóstwa pojawia się tiara otoczona promieniami (np. na brązowych monetach Amyntasa i Hermaeusa (władców Kapisy z 95-70 r. p.n.e.) (fig. 4). Dyskutowano czy asymilacja Zeusa z Mitrą (zamiast z Ahura Mazdą, jak w przypadku Kommagany), wskazuje na zajmowanie przez niego dominującej pozycji we wschodnim wariantcie religii irańskiej, ale być może wynikało to z niechęci do przedstawiania Ahura Mazdy pod postacią ludzką (Grenet 2006).



Fig. 4. Głowa Mitry na greko-baktryjskiej monecie Hermaeusa (Grenet 2006, fig.3).

Po długiej przerwie brodaty typ Mitry wzorowany na Zeusie, pojawia się ponownie na monetach wybijanych przez pierwszych władców nowej kuszańsko-sasanidzkiej dynastii w III i wczesnym IV w. n.e. w Baktrii, Herarcie i Merwie. Na złotych monetach Ardaszira, bóstwo określane w baktryjskiej legendzie mianem *Bago Miuro* siedzi na tronie greckiego typu, trzymając w rękach wieniec ze wstążek (fig. 5). Na późniejszych monetach przedstawiano to bóstwo siedzące na tronie, niekiedy z dodatkowym atrybutem w postaci włóczni, czasami jako wylaniające się z ołtarza ognia. To nowe synkretyczne bóstwo posiadało pewne dawne charakterystyczne cechy Mitry, takie jak promienie wokół głowy czy szczątkowa tiara. Jednocześnie naga klatka piersiowa, układ nóg i kształt tronu wskazują na widoczne wpływy greckich rzeźb, które najprawdopodobniej nadal znajdowały się w tym czasie w baktryjskich świątyniach (Grenet 2006).



Fig. 5. Mitra siedzący na tronie, moneta Ardaszira (Grenet 2006, fig. 4).

Jeżeli chodzi o okres sasanidzki, to jedynym znanym przykładem przedstawienia Mitry w sasanidzkiej sztuce monumentalnej jest relief w Taq-e Bostan w irańskiej prowincji Kermanszach, przedstawiający inwestyturę Ardaszira II (379-383 n.e) (fig. 6). Na reliefie ukazany jest król flankowany przez dwie postaci męskie (Grenet 2006). Władca otrzymuje pierścień ze wstęgami od osoby stojącej z prawej strony, która interpretowana jest jako Ahura Mazda/Ohrmazd (Frye 1978: 205) albo jako Szapur II (Shahbazi 1986). Zarówno Ardaszir, jak i druga postać, stoją na leżącym na ziemi wrogu - zidentyfikowanym jako rzymski cesarz Julian Apostata zwyciężony w 363 r. n.e. Natomiast za Ardaszirem stoi na kwiecie lotosu⁴⁹ kolejna postać męska, trzymająca w rękach *barsom*, jego głowa przyozdobiona jest dwunastoma promieniami słonecznymi. Była ona identyfikowana jako Zoroaster lub Bahram, ale wszystkie te interpretacje zostały odrzucone na rzecz Mitry (Shahbazi 1986; Herzfeld 1941: 59). Identyfikacja ta została przyjęta następnie przez innych uczonych (Frye 1978: 205). Mitra występuje tutaj w swojej pierwotnej funkcji, a więc jako bóstwo kontraktu, mającego gwarantować i strzec paktu zawartego

⁴⁹ Jego dokładne znaczenie jest nieznane, ale próby wyjaśnienia znajdują się w artykule M. L. Carter, „Mithra on the Lotus, a study of the imagery of the Sun God in the kushano-sasanian Era”, [w:] *Monumentum Georg Morgenstierne I* (Acta Iranica II, VIII), Leiden 1981, ss. 74-98.

przez strony. Wydaje się, że dotyczyło to porozumienia istniejącego pomiędzy Szapurem II i Ardaszirem II (który nie był naturalnym następcą Szapura), iż ten odda tron synowi tego pierwszego, a więc Szapurowi III w stosownym czasie (Shahbazi 1986).



Fig. 6. Mitra na reliefie w Taq-e Bostan.

Poza tym jedyne oficjalne przedstawienia Mitry z okresu sasanidzkiego znajdują się na monetach Hormizda I (272-73), na których bóstwo, rozpoznawalne dzięki promieniom otaczającym jego głowę, trzyma w ręku pierścień inwestytury, który wręcza królowi nad ołtarzem ognia (Grenet 2006).

Przedstawienia Mitry pojawiają się ponadto na prywatnych pieczęciach z tego okresu. Występuje na nich jeden symbol, który może nawiązywać do Mitry, jako bóstwa słonecznego, a mianowicie powóz ciągnięty przez dwa lub większą liczbę skrzydlatych koni (Frye 1978: 210). Przedstawienie tego typu najprawdopodobniej wywodzi się z ikonografii Apollina-Heliosa w jego kwadrydze (Grenet 2006), ale być może nawiązuje do opisu bóstwa w *Yasht*,

gdzie Mitra przedstawiony jest jako jadący na powozie lub kwadrydze (Frye 1978: 210). W świecie irańskim nie mamy żadnych poświadczeń tego typu ikonograficznego przed okresem sasanidzkim i nigdy nie występuje on na monetach. Leży on natomiast, z różnymi stopniami uproszczeń, u podstaw przedstawień znajdujących się na pięciu prywatnych pieczęciach z okresu sasanidzkiego. Tylko na jednej z nich bóstwo jest bezpośrednio zidentyfikowane poprzez pahlawijską legendę: *Mihr yazad* - „bóg Mitra” (Grenet 2001: 36). Głowa Mitry ukazana na nich jest zazwyczaj pozbawiona brody i otoczona promieniami (Grenet 2006). Na jednej z tego typu pieczęci w (obecnie przechowywanej w Berlinie) znajduje się popiersie mężczyzny z promieniami wychodzącymi z jego głowy, zlokalizowane nad powozem i parą skrzydlatych koni, wraz z legendą wymieniającą imię *Humitra* (fig. 7) (Ghirshman 1962: 298).



Fig. 7. Sasanidzka pieczęć, przedstawiająca Mitrę (Grenet 2006, fig. 6).

Schematyczne przedstawienie Mitry siedzącego na słonecznym powozie można rozpoznać także na niektórych przedstawieniach ze satnowisk Pendżykent w Sogdianie (fig. 8) i Szahristan Ustruszana, późnych, bo pochodzących z VIII w. n.e. Na niektórych z nich, powóz który w tym czasie był

nieużywany w Azji Środkowej jak i Iranie, zastąpiony był tronem, spoczywającym na dwóch koniach (Grenet 2006).



Fig. 8. Sogdiański relief przedstawiający Mitrę, Pendżykent, Tadżykistan (za Grenet 2006, fig. 7).

Na okres sasanidzki datowana jest także jedyna w swoim rodzaju pieczęć (IV-V w. n.e.), znajdująca się w zbiorach British Museum. Przedstawia ona górę w kształcie piramidy, składającą się z poukładanych na sobie kamieni, na której szczycie ukazane jest popiersie męskiego bóstwa, otoczone promienistą aureolą, z promieniami przypominającymi płomienie. Bóstwo ukazane jest frontalnie z głową zwróconą w prawo w kierunku wiernego, stojącego przed nim z uniesionymi ramionami i głową zwróconą w stronę bóstwa. Włosy bóstwa są krótkie, przyozdobione prostym diademem, otaczającym głowę. Bóg ubrany jest w tunikę z okrągłym kołnierzykiem (lub naszyjnikiem), na jego piersi znajduje się wisiorek (?) zwisający z dużego naszyjnika, a w uszach ma on kolczyki z niewielkich paciorków. Zza jego ramion wychodzą dwie długie, powiewające wstęgi. Jego lewa ręka spoczywa na piersi, natomiast w prawej trzyma on włócznię. Wierny, który ma nieproporcjonalnie dużą głowę, ubrany jest w tunikę, spodnie i wysokie buty. Z tyłu na wysokości jego pasa widoczne są dwie pary cienkich wstążek (fig. 9) (Callieri 1990: 80).

Wyjątkowym elementem tej pieczęci, niespotykanym nigdzie indziej, jest przedstawiona na niej góra, przywołująca irańską tradycję o narodzinach Mitry z góry czy w grocie górskiej. Z *Mihr Yasht* dowiadujemy się, że Mitra

miął swoją siedzibę na Górze Hara, z której patrzył na ludzkość (Callieri 1990: 84) i tutaj zostało przedstawione najprawdopodobniej właśnie poranne wejście Mitry nad Górą Hara, wejście, którego elementy znajdujemy także w misteriach w cesarstwie rzymskim. Tam bóg był przedstawiony jako rodzący się z góry, przez co nadany został mu przydomek *saxigenus* (rodzący się ze skały) (Grenet 2001: 36)



Fig. 9. Sasanidzka pieczęć przedstawiająca Mitrę (za Callieri 1990, fig. 2).

Podsumowanie

Mitra był bóstwem odgrywającym istotną rolę w religii Iranu, poczynając od najdawniejszych czasów, aż po podbój arabski. Przez cały ten okres jego popularność trwała, czego świadectwem mogą być liczne toponimy, w których pojawia się imię Mitry (Ries 1990: 2765). Poprzez wiele stuleci urósł on do roli potężnego bóstwa o wielu różnorodnych funkcjach, pomiędzy którymi można wskazać powiązania. Pierwotnie, jako bóstwo kontraktów i dotrzymywania umów, został on z czasem powiązany ze słońcem, jako że był powołany do przyglądania się ludzkim działaniom z nieba, stając się ostatecznie bóstwem słonecznym. Jako strażnik kontraktów, stał się on również w naturalny

sposób wrogiem krzywoprzysięzców, nabierając w ten sposób aspektu bóstwa wojny. Mitra nie tylko stał na straży kontraktów, ale występował też w roli sędziego. Był zatem dobroczyńcą i obrońcą ludzi sprawiedliwych.

Wydaje się, że w okresie partyjskim Mitra stał się prawdziwym bóstwem dynastycznym i jego przedstawienia, zazwyczaj z widocznymi wpływami greckimi (nawiązania do przedstawień Apollina, Zeusa czy Heliosa), znajdujemy na monetach (zarówno samych Partów, jak i w sąsiednich królestwach, jak np. Baktirii czy imperium Kuszanów) i reliefie z tego okresu, a ponadto władcy Kommagene i Pontu często nosili imię Mitrydates (dany przez Mitrę) (Ries 1990: 2765). Ten jego charakter był widoczny i akcentowany także za dynastii Sasanidów, za czasów której szczególnie mocno został podkreślony słoneczny aspekt Mitry, czego dowodem jest relief z Taq-e Bostan, jak i pieczęci i monety sasanidzkie, ukazujące głowę bóstwa otoczoną zawsze promieniami słonecznymi. Bóg Mitra łączył w sobie rolę bóstwa solarnego z funkcją bóstwa kontraktu, świadka i strażnika prawdy (Ries 1990: 2764), a wpływ jego kultu sięgał nie tylko Armenii czy Kommagene, ale przenikał także do prowincji orientalnych i cesarstwa rzymskiego, gdzie przyjął postać kultu misteryjnego.

Bibliografia:

- Bartholomae Ch., 1904, *Altiranisches Wörterbuch*, Strassburg
- Boyce M., 1969, „On Mithra's part in Zoroastrianism”, [w:] *Bulletin of the School of Oriental and African Studies, University of London* 32, no. 1, s. 10-34.
- Boyce M., 1975a, *A History of Zoroastrianism I: the Early Period*, Leiden.
- Boyce M., 1975b, „On Mithra, Lord of Fire”, [w:] *Monumentum H. S. Nyberg I, Acta Iranica* 4, s. 69-75.
- Callieri P., 1990, „On the Diffusion of Mithra Images in Sasanian Iran. New Evidence from a Seal in the British Museum”, [w:] *East and West* 40, s. 79-98.
- Frye R. N., 1978, „Mithra in Iranian Archaeology”, [w:] *Études Mithriaques, Actes du 2e Congrès International; Teheran, du 1er au 8 septembre 1975, Acta Iranica* 17, Leiden, Teheran, Liege, s. 205-212.
- Ghirshman R., 1962, *Iran, Parthians and Sasanians*, London.
- Ghirshman R., 1964, *The Art of Ancient Iran*, New York.
- Grenet F., 2001, „Mithra, dieu iranien: nouvelles données”, [w:] *TOIHOI* 11, s. 35-58.
- Grenet F., 2006, „Mithra ii. Iconography in Iran and Central Asia”, [w:] *Encyclopaedia Iranica* wydanie internetowe (<http://www.iranica.com/articles/mithra-2-iconography-in-iran-and-central-asia>).

- Herzfeld E., 1941, *Iran in the Ancient East*, Oxford.
- Humbach H., 1971, „Mithra in the Kusana period”, [w:] J. R. Hinnells (ed.), *Mithraic Studies, Proceedings of the first International Congress of Mithraic Studies*, 2 tomy, Manchester, s. 135-141.
- Lentz W., 1970, „The „social function” of the Old Mithra”, [w:] *B. Henning Memorial Volume*, London, s. 245-255.
- MacDowall D. W., 1971, „The role of Mithra among the deities of the Kusana coinage”, [w:] J. R. Hinnells (ed.), *Mithraic Studies, Proceedings of the first International Congress of Mithraic Studies*, 2 tomy, Manchester, s. 142-150.
- Meillet A., 1907, „Le dieu Indo-Iranien Mitra,” [w:] *Journal asiatique sér. 10*, 10, s. 143-59.
- Ries J., 1990, „Le culte de Mithra en Iran”, [w:] *Aufstieg und Niedergang der römischen Welt II*, 18, 4, s. 2728-2775.
- Rosenfield J. M., 1967, *The dynastic arts of the Kushans*, Berkele-Los Angeles.
- Schmidt H.-P., 2006, „Mithra in old indian and Mithra in old iranian”, [w:] *Encyclopaedia Iranica* (wydanie internetowe <http://www.iranica.com/articles/mithra-i>).
- Shahbazi A. Sh. 1986, „Ardasir II, Sasanian king of kings, A.d. 379-83”, [w:] *Encyclopaedia iranica* (wydanie internetowe <http://iranica.com/articles/ardasir-ii-sasanian-king-of-kings-a>).

Muzłumańskie Zabytki w Azji Środkowej. Pierwsi Tiumrydzi w Samarkandzie.

Eponimicznym założycielem dynastii Timurydów (1370-1506 r.n.e.) był Timu Lang (Timur Kulawy, 1336-1405 r.n.e.), który do świadomości Europejczyków przeszedł pod zniekształconym imieniem Tamerlan (Sourdel 1996), wsławiwszy się także niebywałym okrucieństwem podczas podbojów. Pomimo iż wywodził się z niewielkiego plemienia, zdołał pogodzić skłócone od dawna klany i stworzyć imperium rozciągające się od Anatolii po Indie oraz od Morza Kaspijskiego po Zatokę Perską. Stolicą nowego mocarstwa stała się Samarkanda⁵⁰, jedno z miast dzisiejszego Uzbekistanu (Sourdel 1996)

Początkowo siedzibą Timura była siedziba plemienna Barłasów, z którego pochodził – Szachrizabs, tam też powstała pierwsza fundacja – Ak Saraj (tzw. Biały Pałac) (Delius, Hattestein, 2007). Z monumentalnej budowli pozostał jedynie okazały portal (fig.1).



Fig. 1. Szachrizabs – portal (fot. W. Ejsmond).

⁵⁰ Samarkanda – miasto założone w VI w.p.n.e. przez dynastię Achemenidów pod nazwą Markanda. W 712 r. n.e. podbita przez Umajjadów; jedno z najważniejszych miast na jedwabnym szlaku. Okres prosperity przerwał najazd Czyngis Chana – XIII w., ponowny rozkwit zawdzięcza Timurydom, zwłaszcza Ulun Begowi.

Dzięki rozwojowi rolnictwa (wprowadzenie irygacji) i podbojów, które przynosiły daniny i łupy nowy władca mógł zrealizować swoje urbanistyczne plany, na nich skorzystała głównie Samarkanda (znamy 8 zachowanych budowli Timura, o kolejnych 25 wiemy z przekazów (Porter, 2005). Rozbudowane zostało całe miasto – wytyczono nową, główną ulicę przeznaczoną dla handlu, zadaszoną, z licznymi arkadami, w których mieściły się kramy (Sterlin, 2002). Podobno Tamerlan osobiście doglądał prac budowlanych nad rodzącym się miastem i zachęcał robotników do wysiłków poprzez nagradzanie pieniędzmi i mięsem (Delius, Hattestein, 2007).

Architektura Timurydów

Najważniejszym meczetem Samarkandy był *Bibi Khanum*, nazwany imieniem żony Timura. Był to tzw. Meczet Piątkowy czyli Gromadzący – w nim odbywały się najbardziej uroczyste cotygodniowe nabożeństwa i uroczystości. Jego budowę rozpoczęto w 1398 r., po podboju Indii. Założenie jest prostokątne w planie, posiadało wysoki mur dookolny (z 312 monolitycznymi marmurowymi kolumnami) oraz 4 *liwanami* na każdej ze ścian (każdy z nich o innej wielkości, w zależności od funkcji). Zewnętrzne rogi muru flankowały 4 wieże (okrągłe w przekroju), natomiast główny *liwan* i *pisztak*⁵¹ posiadały po 2 minarety na planie wielokąta (Sterlin, 2002). W centrum dziedzińca stał niewiarygodnych rozmiarów pulpit, dźwigający Koran, będący największym egzemplarzem Świętej Księgi (Delius, Hattestein 2007). Kopuła wznosząca się za głównym *liwanem*, licząca 40 m., pokryta jest 36 reliefowymi żebrami, obłożonymi kolorową, glazurowaną wykładziną ze wzorem arabeski, natomiast tambur okala inskrypcja w dukcie kufickim (Sterlin, 2002). Dzisiejszy wygląd jest zasługą radzieckich architektów pracujących 30 lat nad rekonstrukcją zniszczonej dwukrotnie budowli (trzęsienia ziemi) (Delius, Hattestein, 2007).

⁵¹ Termin perski na określenie wielkiego, ozdobnego portalu o podwyższonej fasadzie, zdobiącego wejście do meczetu, madrasy lub mauzoleum.



Fot. 2. Pulpit na Koran w meczecie Bibi Khanum (fot. W. Ejsmond).

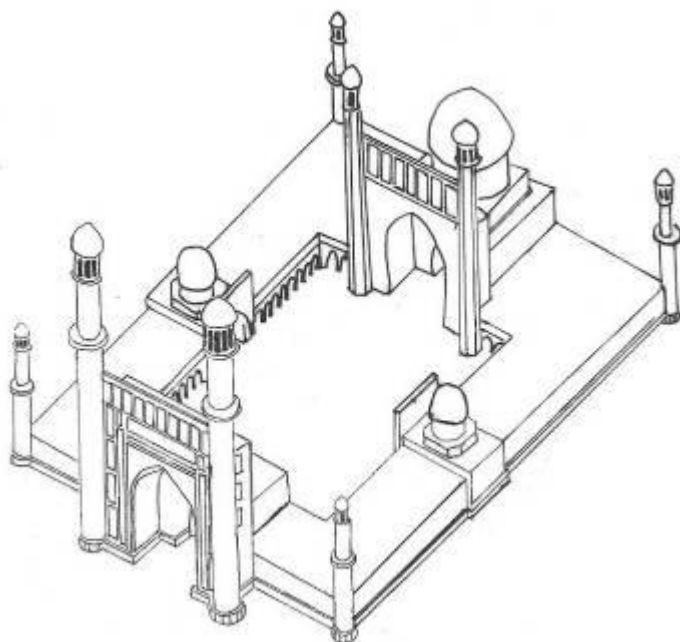


Fig. 3. Rysunek rekonstrukcyjny meczetu Bibi Khanum (za Hillenbrand, 2000).

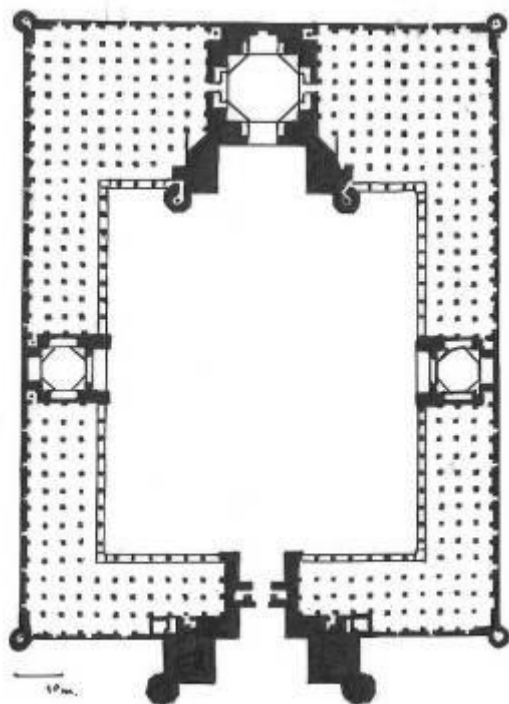


Fig. 4. Plan meczetu Bibi Khanum (za Hillenbrand, 2000).



Fig. 5. Piszta meczetu Bibi Khanum (fot. W. Ejsmond).

Kolejną ważną fundacją Samarkandy jest *Gur-i Emir* – Grobowiec Emira – niedoszłe miejsce spoczynku Timura, jego wnuków i przodków. Początkowo miejsce było *medresą*⁵² i *chanką*⁵³. Budowla ta jest jedyną zachowaną, ponieważ ze względów religijnych nie uległa zaniedbaniu, oparła się też zjawiskom sejsmicznym.

Grobowiec ma plan nieregularny, z 2 dziedzińcami i monumentalnym *pisztakiem* (25 m. wys.), na osi którego usytuowany jest główny *liwan*, otwierający drzwi do meczetu – krypty dynastii Timurydów. Kopuła wieńcząca główną salę mauzoleum wznosi się na 33 m., opierając się na tamburze o średnicy 15 m. Bezpośrednio pod salą grobową, zawierającą pochówki Muhammada Sultana, Timura, Szachracha i Ułun Bega oraz cenotafami przodków, znajduje się krypta zawierająca ich szczątki (Sterlin, 2002). Rogi głównego dziedzińca flankują monumentalne minarety.

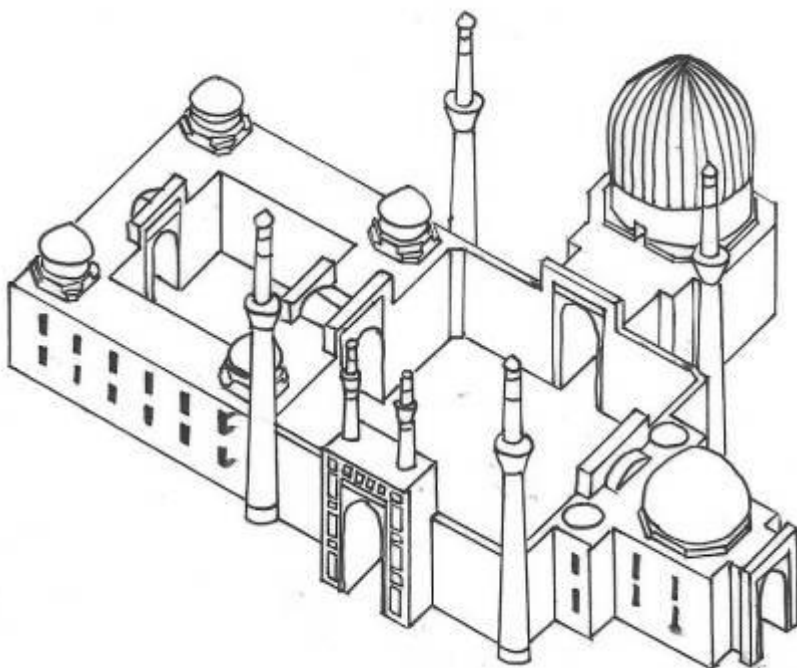


Fig. 6. Rekonstrukcja rysunkowa *Gur-i Emir* (za Hillenbrand, 2000).

⁵² Medresa – instytucja i budowla. Kształcono tam uczniów na poziomie ponadpodstawowym, nauczano Koranu, prawa muzułmańskiego, recytacji, również nauk ścisłych. Związana jest głównie z odłamek sunnickim, potem zaadaptowana przez szytów.

⁵³ Chanka – siedziba mistyków muzułmańskich – sufich.

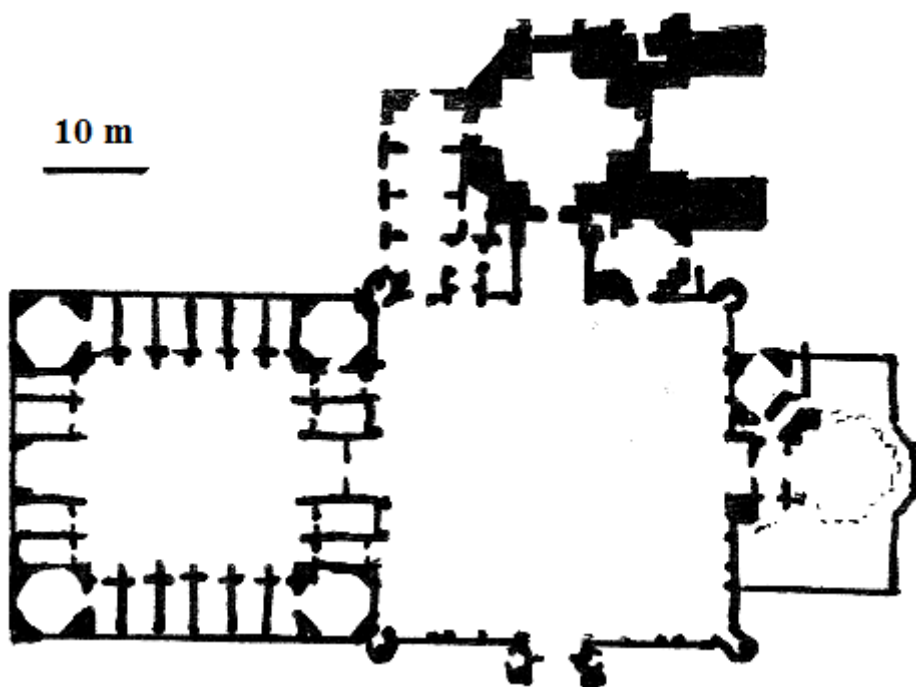


Fig. 7. Plan założenia *Gur-i Emi* (Deliuss, Hattestein, 2007).



Fig. 8. Widok na *Gur-i Emir* od strony głównego wejścia (fot. W. Ejsmond).

Śmierć Tamerlana w 1405 roku chwilowo osłabiła potęgę państwa, wiele osób rywalizowało o tron i wpływy (Sourdel, 1996). Jeden z synów władcy – Szachruch, umocniwszy się w Heracie, gdzie był namiestnikiem, po odsunięciu od władzy innego pretendenta, osadził w Samarkandzie syna – Ułun Bega, który okazał się równie wielkim architektem co dziadek (Sourdel, 1996). Za wspólnych rządów ojca i syna sztuka Timurydów osiągnęła swoje apogeum. Działalność kulturalna tego władcy uczyniły z Samarkandy wielkie centrum nauk ścisłych (Ułun Beg wprowadził do medres nauczanie matematyki i innych przedmiotów niezwiązanych z tradycyjnymi przedmiotami wykładanymi w szkole religijnej) (Sterlin, 2002).

W 1417 roku rozpoczęła się budowa Wielkiej Medresy na placu Registan (obecnie są tam 3 budowle o tym samym charakterze).

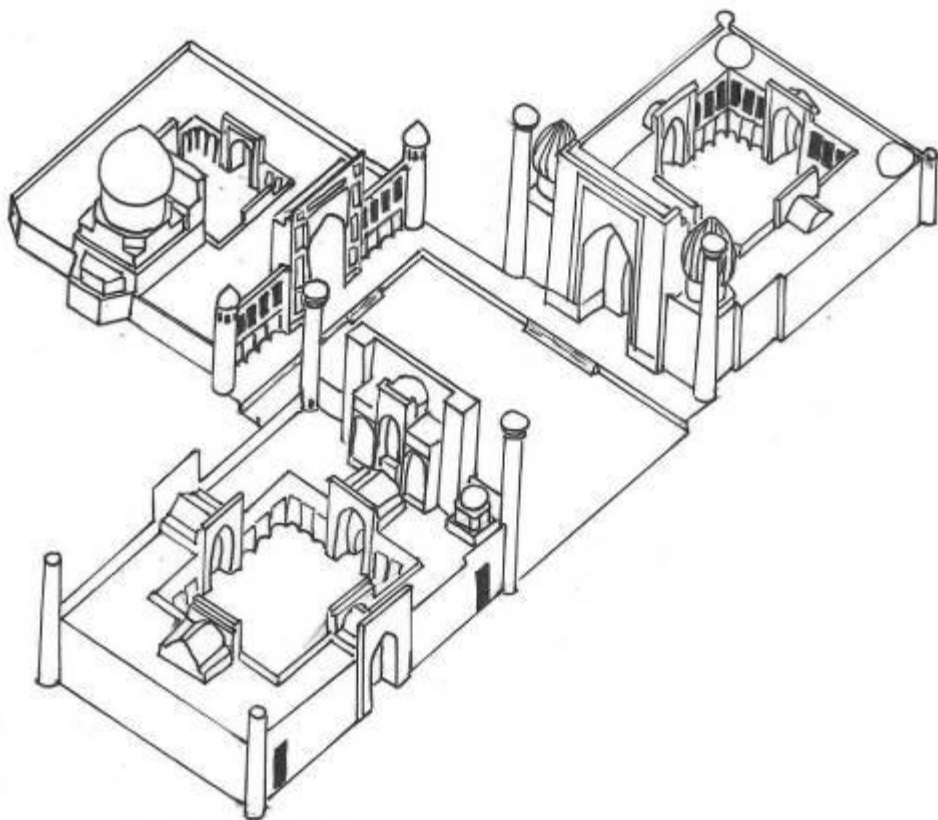


Fig. 9. Rekonstrukcja rysunkowa zabudowy placu Registan, w lewym dolnym rogu medresa Ułun Bega (za Hillenbrand, 2000).



Fig. 10. Fasada jednej z medrs na placu Registan (fot. W. Ejsmond).

Monumentalne założenie (wymiary 81x56 m.) posiadało 35 metrowy *pishtak*, 4 minarety, otoczone było murem z wewnętrzną, dwukondygnacyjną dekoracją. Przecinają ją 4 *liwany* ułożone na osiach prostopadłych, pomiędzy którymi na parterze i na piętrach znajdowały się pomieszczenia dla nauczycieli studentów (52 małe liwany z dwuosobowymi pokojami)

Budowlą, która przyczyniła się do przemienienia Samarkandy w średniowieczne centrum astronomiczno-astrologiczne⁵⁴ była budowa obserwatorium (rozpoczęta w 1420 roku) na przedmieściach. Budynek był prawdopodobnie cylindrycznym, 2-piętrowym założeniem o średnicy 48 m i wysokości 30 m. W podziemiach (obecnie zachowały się fundamenty) odkryto wielki sekstans, wkopany w 20 metrowy wykop, służący do pomiarów astronomicznych (Sterlin, 2002). Ułun Beg zabiegał o uczonych, sprowadzał ich na swój dwór i do placówek naukowych Samarkandy, jego zainteresowania, zwłaszcza w badaniach nieba nie powinny dziwić, albowiem jego wychowawcą był astronom. Tablice astronomiczne stworzone w tym obserwatorium były tak dokładne, że przez następne 300 lat nikt nie zdołała dokonać dokładniejszych pomiarów (Deliuss, Hattestein, 2007).

⁵⁴W przeszłości obie dyscypliny uważano za działy nauk ścisłych.



Fig. 11. Pozostałości obserwatorium Ulun Bega (fot. W. Ejsmond).

Podsumowanie

Architektura Timurydów charakteryzowała się przede wszystkim monumentalną formą – wysokie *liwany*, *pisztaki*, smukłe kopuły oparte na wysokich tamburach. Drugie co przykuwa uwagę, to pokrycie budowli glazurowanymi okładzinami na niespotykaną skalę. Początkowo zdobnictwo inspirowało się sztuką chińską (biało-niebieską porcelaną), potem w miarę podboju przyległych terenów zetknięto się z innymi prądami artystycznymi, spośród których największe piętno odbiła na Timurydach sztuka perska (Porter, 2005). Artystów sprowadzano ze wszystkich części imperium (w wyniku podbojów lub na zaproszenie władcy), znanych jest nam wiele imion architektów (ich personalia wymieniane były na monumentach, które zaprojektowali, np. na fasadzie *Gur-i Emir* wymieniony jest Isfahańczyk, autor projektu).

Meczet, madrasy i mauzolea zdobione były wyrobami najróżniejszych rodzajów: glazurowanymi ceglami, modelowanymi i glazurowanymi terakotami, mozaikami z płytek, kaflami wykonanymi w technice *cuerda seca*, płytkami malowanymi lustrem, naszkliwnie, międzyszkliwnie, podszkliwnie (Porter, 2005). Różne techniki występowały obok siebie – mozaiki mogły być ujęte w bordiurę z płytek zdobionych szkliwem różnych gatunków; innych surowców używało się do wykładania fasad zewnętrznych, innych na dziedzińcach i we wnętrzach.

Zmiany względem poprzednich epok zaszły także w konstrukcji kopuł. Architekci Timurydów wykorzystywali stare techniki, ulepszając je mieli możliwość budowania smuklejszych i wyższych kopuł.

Wznoszono podwójne kopuły – również ze względów estetycznych. Drewnianą konstrukcję górnej części chowano, wznosząc wewnętrzną kopułę. Wykorzystano tu XI wieczną technikę z terenów Armenii, ale nieco zmienioną (Delius, Hattestein, 2007).

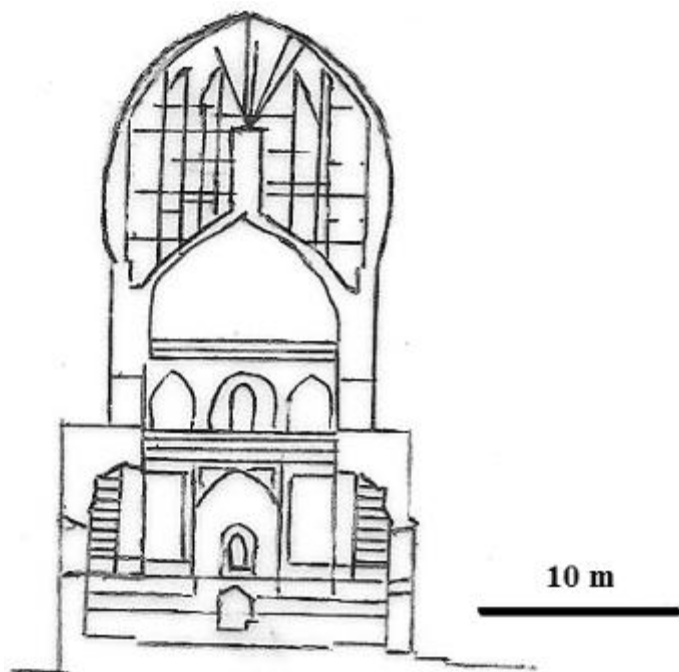


Fig. 12. Przekrój przez kopułę meczetu *Bibi Khanum*. Budynek nigdy nie został ukończony – załamał się pod własnym ciężarem, współcześnie został jednak odrestaurowany (za Hillenbrand, 2000).

Innowacją architektury doby Tamerlana było użycie zachodzących na siebie łuków oraz wysokich tamburów. Kopyły nie opierały się na trompach w rogach budowli, siła nacisku rozkładała się równomiernie na wszystkich elementach podstawy zadaszenia.

Bibliografia:

- Delius P., Hattestein M., 2007, *Islam. Art and architecture*.
 Hillenbrand R., 2000, *Islamic architecture*, Cairo.
 Porter V., 1995, *Islamic Tiles*, London.
 Sterlin H., 2002, *Skarby Orientu*, Warszawa.
 Sourdel J., Sourdel D., 1996, *Dictionnaire historique de l'Islam*, Paris.